
ZE SWADĄ I W WYTWORNEJ FORMIE...



VII MIĘDZYNARODOWY
KONGRES NAUK HISTORYCZNYCH
W WARSZAWIE W 1933 R.

red. **KRZYSZTOF A. MAKOWSKI, MACIEJ MICHALSKI, TOMASZ SCHRAMM**
(przy współpracy **KAROLINY FILIPOWSKIEJ**)



UNIwersytet
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU

PLAN WIELKIEJ WARSZAWY

Z WYMIENIENIEM WSZYSTKICH ULIC MIASTA

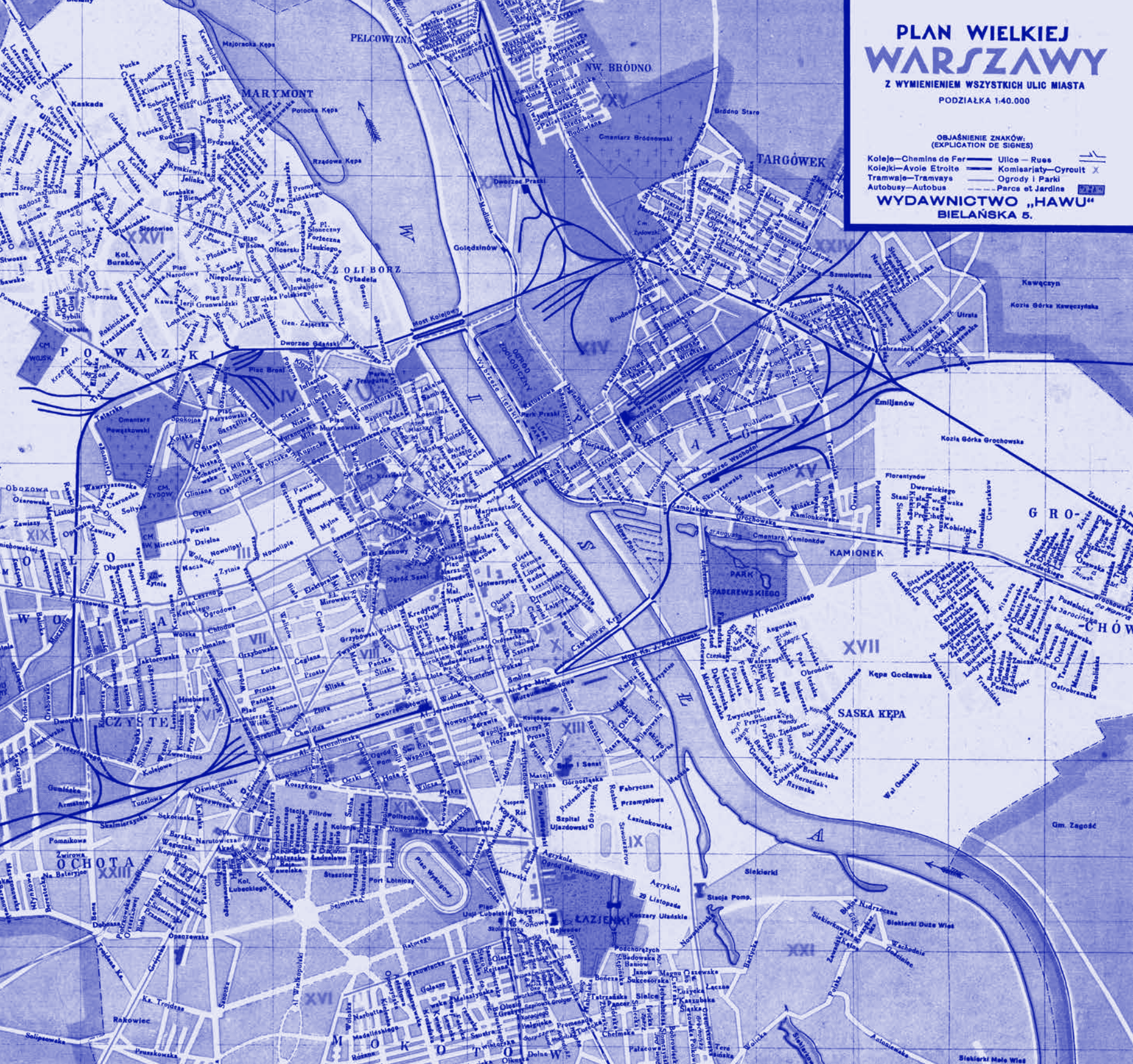
PODZIAŁKA 1:40.000

OBJAŚNIENIE ZNAKÓW,
(EXPLICATION DE SIGNES)

Koleje—Chemins de Fer
Kolejki—Voies Étroites
Tramwaje—Tramways
Autobusy—Autobus

Ulice—Rues
Komisariaty—Cyrault
Ogrody i Parki
Parce et Jardins

WYDAWNICTWO „HAWU”
BIEŁAŃSKA 5.





ZE SWADĄ I W WYTWORNEJ FORMIE...



VII MIĘDZYNARODOWY
KONGRES NAUK HISTORYCZNYCH
W WARSZAWIE W 1933 R.

red. **KRZYSZTOF A. MAKOWSKI, MACIEJ MICHAŁSKI, TOMASZ SCHRAMM**
(przy współpracy **KAROLINY FILIPOWSKIEJ**)



Poznań 2024

Ze swadą i w wytwornej formie...

VII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych w Warszawie w 1933 r.

Red. Krzysztof A. Makowski, Maciej Michalski, Tomasz Schramm (przy współpracy Karoliny Filipowskiej)



Logo VII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych w Warszawie, zaprojektowane przez Edwarda Manteuffla-Szołtyga (1908-1940).

Na wewnętrznej stronie okładki: Reprodukacja planu Warszawy z 1933 r. (Biblioteka Narodowa, sygn. ZZK 5972).



Creative Commons licence

Attribution-NoDerivatives 4.0 International (CC BY-ND 4.0)

<https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/legalcode>

Redakcja Wioletta Sytek

Projekt układu stron, skład i łamanie tekstów i ilustracji Agnieszka Juraszczyk (Fundacja TRES)

Druk Drukman S.A.

ISBN: 978-83-67284-49-3

Wydawnictwo Wydziału Historii UAM

Wydział Historii UAM, ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7, 61-614 Poznań

tel. 61 829 14 64, e-mail: whwydawnictwo@amu.edu.pl, www.historia.amu.edu.pl

Poznań 2024



Comité International
des Sciences Historiques



International Committee
of Historical Sciences



UNIWERSYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU

SPIS TREŚCI

WSTĘP _____ **7**

Krzysztof A. Makowski, Maciej Michalski, Tomasz Schramm

Rafał Żebrowski

WARSZAWA – GOSPODYNIA VII MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU NAUK HISTORYCZNYCH _____ **13**

Krzysztof A. Makowski, Maciej Michalski, Tomasz Schramm, Krzysztof Zamorski

VII MIĘDZYNARODOWY KONGRES NAUK HISTORYCZNYCH – GENEZA, PRZEBIEG, RECEPCJA _____ **31**

Krzysztof Zamorski

KONGRES WARSZAWSKI – REFLEKSJA HISTORIOGRAFICZNA _____ **107**

Iwona Dadej, Maria Solarska

OSOBY WIDOCZNE, OSOBY NIEWIDOCZNE. PORZĄDEK PŁCI NA VII MIĘDZYNARODOWYM KONGRESIE NAUK HISTORYCZNYCH W WARSZAWIE _____ **145**

ANEKS ŹRÓDŁOWY: _____ **167**

PROGRAM KONGRESU _____ 167

LISTA UCZESTNIKÓW KONGRESU _____ 217

Marceli Handelsman: SPRAWOZDANIE Z VII ZJAZDU HISTORYKÓW _____ 252

Henri Hauser: SPRAWOZDANIE Z PRZEBIEGU KONGRESU W WARSZAWIE
DLA MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ FRANCJI,
ANATOLE'A DE MONZIE _____ 256

ADDENDUM _____ **269**

INTERNATIONAL CONGRESSES OF HISTORICAL SCIENCES. CHANCES AND
CHALLENGES – OMÓWIENIE DYSKUSJI (Karolina Filipowska)

WYKAZ SKRÓTÓW _____ 284

SPIS ILUSTRACJI _____ 284

BIBLIOGRAFIA _____ 288

INDEKS OSOBOWY _____ 298

NOTY O AUTORACH _____ 308

Ilustracja 1. Ceremonia otwarcia Kongresu w auli Politechniki Warszawskiej – przemawia premier Janusz Jędrzejewicz, na wprost Prezydium siedzi Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki



WSTĘP

XIII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych, przewidziany na rok 2020, a opóźniony o dwa lata z przyczyny, którą śmiało można określić mianem – *nomen omen* – wielkiego (i groźnego zarazem) wydarzenia historycznego, mianowicie pandemii COVID-19, wpisuje się w długą, bo sięgającą 1898 r., tradycję ogólnosiwiatowych spotkań cechu historyków. Znaczą ją przywołany przed chwilą liczebnik, a także 120 lat, które upłynęły od pierwszego takiego zjazdu w Paryżu do tego, którego organizację, zgodnie z decyzją podjętą na Kongresie w Jinan w 2015 r., powierzono Poznaniowi.

Świadomość owej tradycji towarzyszyła organizatorom poznańskiego spotkania, można by rzec – „od zawsze”. W tym długim już korowodzie miejsc i ludzi szczególne piętno odcisnęła wszakże VII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych, który odbywał się od 21 do 29 sierpnia 1933 r. w Warszawie i Krakowie. Przede wszystkim dlatego, że dla organizatorów stanowił bezpośrednie źródło inspiracji. Ale również dlatego, że dość szybko dało się zauważyć, jak wiele podobieństw występowało między naszym sposobem myślenia i działania oraz sposobem myślenia i działania naszych poprzedników.

W tym miejscu należy podkreślić, iż przed Kongresem w Warszawie udało się zorganizować siedem tego rodzaju zjazdów, a także zbudować instytucję, która do dziś patronuje ekumenie historyków¹. Okres do 1933 r. w dziejach kongresów można podzielić na dwie różne epoki. Pierwszą z nich zamykał IV Kongres w Londynie w 1913 r. Oprócz tego obejmowała ona spotkanie w Hadze w 1898 r., podczas którego zrodziła się idea międzynarodowego porozumienia

¹ Świadomie nawiązujemy tu do książki Karla Dietricha Erdmanna pt. *Die Ökumene der Historiker. Geschichte der Internationalen Historikerkongresse und des Comité International des Sciences Historiques*, Göttingen 1987; wersja rozszerzona pt. *Toward a Global Community of Historians. The International Historical Congresses and the International Committee of Historical Sciences, 1898–2000*, red. J. Kocka, W.J. Mommsen, New York–Oxford 2005.

badaczy przeszłości, I Kongres w Paryżu w 1900 r., II Kongres w Rzymie w 1903 r. oraz III Kongres w Berlinie w 1908 r. Z punktu widzenia spotkania w Warszawie w 1933 r. była to epoka odchodzącego świata, w którym ważny był nie tylko tytuł naukowy, ale też – jak czasami można było odnieść wrażenie – ciągle jeszcze tytuł szlachecki, zachowywany zresztą pieczołowicie w dokumentach kongresowych z tamtych czasów, a bywało, że i w podpisach pod rozprawami naukowymi. To także epoka szczególnej troski o panie przyjeżdżające na kongresy ze swymi uczonymi mężami, która wyrażała się w przygotowywanych specjalnie dla nich programach. Liczba kobiet towarzyszących li tylko naukowcom zdecydowanie przewyższała liczbę kobiet biorących aktywny udział w debatach kongresowych. Ucierała się też formuła spotkań. Przyjęło się wówczas, że językami kongresów historycznych będą francuski, włoski, angielski i niemiecki. Choć nie wszyscy i nie zawsze chcieli się z tym pogodzić. W Londynie na przykład w 1913 r. Nikołaj Michajłowicz Bubnow z Uniwersytetu Kijowskiego protestował przeciwko niedopuszczeniu do obrad języka rosyjskiego i przedstawił swój referat częściowo w języku francuskim, częściowo w rosyjskim. Ten protest nie był pozbawiony podtekstów. Rosja została już bowiem desygnowana do zorganizowania następnego kongresu w Petersburgu w 1918 r., do którego z wiadomych względów jednak nie doszło.

Drugi okres w dziejach kongresów przypada na międzywojnie. Pierwsze powojenne spotkanie odbyło się w Brukseli w 1923 r. Był to już V Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych. W tamtym czasie trudno było mówić o ekumenie historyków. Tragedia wojny światowej spowodowała bowiem silny wzrost resentymentów narodowych. W wypadku spotkania w Brukseli znalazło to przede wszystkim wyraz w wykluczeniu z udziału w nim historyków z niedawnych państw centralnych. Zaznaczyła się i inna tendencja, a mianowicie – podobnie jak i w innych dziedzinach – można było dostrzec coraz silniejszą i coraz bardziej widoczną partycypację Stanów Zjednoczonych w światowej wspólnocie badaczy przeszłości. To wśród amerykańskich historyków gorących zwolenników znalazła chęć pokojowego ułożenia relacji między państwowych i wyeliminowania zła wojny. Z inicjatywy Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego doszło też do upowszechnienia zrodzonej już przed I wojną światową idei powołania stałego ciała wspierającego organizację kolejnych kongresów. Podczas spotkania w Brukseli podjęto już działania zmierzające do jej urzeczywistnienia. Przedstawiciele Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego, głównie James T. Shotwell i Waldo G. Leland, pozyskali z Laura Spelman Rockefeller Memorial Foundation środki finansowe na działalność biura takiej organizacji. W konsekwencji, również dzięki zabiegom historyków z wielu innych krajów, 15 maja 1926 r. doszło w Genewie do powołania Comité International des Sciences Historiques/International Committee of Historical Sciences (dalej: CISH²).

2 Jest to wprawdzie skrót francuskiej nazwy Komitetu, ale na tyle powszechnie używany, że i my będziemy go stosować w dalszej części książki.

Nowo powstały Komitet zajął się bezzwłocznie sprawą przygotowań do następnego, VI Kongresu, na miejsce obrad którego wybrano rekomendowane wcześniej Oslo. Według niektórych obserwatorów już tam idei ekumeny historyków zaczęły zagrażać nowe niebezpieczeństwa. Podczas Kongresu w Oslo wyraźnie widoczna była bowiem obecność swoistych „reprezentacji narodowych”. Poniekąd wynikało to z faktu, iż przed tym spotkaniem zwrócono się do władz niektórych państw z prośbą o wsparcie wyjazdu do Oslo historyków ze swoich krajów. W konsekwencji – przynajmniej dla niektórych rządów – wysłanie na Kongres swoich delegacji stało się „kwestią wagi państwowej”. W mniejszym stopniu niż dotąd był to natomiast skutek inicjatywy samych naukowców.

Przed warszawskim Kongresem, głównie ze względu na nasilenie się w świecie tendencji nacjonalistycznych i faszystowskich oraz coraz większe upolitycznienie historiografii, zagrożenie dla realizacji idei ekumeny historyków było jeszcze większe niż w Oslo. Ciągłe jednak – przynajmniej oficjalnie – starano się podtrzymywać ducha dialogu, co z punktu widzenia polskich organizatorów było bardzo korzystne. Międzynarodowe środowisko historyczne z dużą ciekawością oczekiwało spotkania w Warszawie. Zwięźle wyjaśnił to amerykański historyk Fred Morrow Fling, pisząc: „Historycy, jak to historycy, chcieli na własne oczy zobaczyć niedawno zmartwychwstały naród”³.

Biorąc pod uwagę przytoczone wyżej względy, polscy organizatorzy Kongresu w Poznaniu postanowili włączyć się w wieloletni już dyskurs na temat międzynarodowych spotkań badaczy przeszłości. Zaowocowało to m.in. decyzją o przygotowaniu na Kongres publikacji przybliżającej warszawsko-krakowskie wydarzenia sprzed prawie 100 lat. Wydana w języku angielskim, znalazła się ona wśród materiałów, jakie otrzymali wszyscy uczestnicy poznańskiego Kongresu. Od początku zakładaliśmy, iż drukiem ukaże się także polska edycja książki, co przypieczętował swą jednogłośnie uchwałą w tej sprawie Komitet Organizacyjny.

Wydawało się to tym bardziej pożądane, że – mimo swej naukowej i środowiskowej rangi – Kongres w Warszawie i Krakowie nie budził wcześniej większego zainteresowania historyków, także polskich. Dość powiedzieć, że jak dotąd powstał tylko jeden, i to stosunkowo niewielki, artykuł poświęcony w całości temu wydarzeniu. Ukazał się on w 1989 r. na łamach „Kroniki Warszawy”, a jego autorem był Tadeusz Kondracki⁴. Oprócz tego w nieco szerszym zakresie wątek Kongresu pojawił się jeszcze w zaledwie kilku publikacjach. Przede wszystkim trzeba tu wymienić dwie monografie ukazujące dzieje Polskiego Towarzystwa Historycznego (dalej: PTH) w okresie międzywojennym: wspomnianego wyżej Tadeusza Kondrackiego

3 F.M. Fling, *Seventh International Congress of Historical Sciences Warsaw, August 21–28, 1933*, „The American Historical Review” t. 39, 1934, s. 269.

4 T. Kondracki, *Święto Klio nad Wisłą (za kulisami VII Międzynarodowego Kongresu Historyków w Warszawie 1939)*, „Kronika Warszawy” 1989, nr 2, s. 55–80. Uwagę zwraca tu błędnie podany rok Kongresu.

i – w odniesieniu do oddziału krakowskiego – Bartosza Tracza⁵. Swoje miejsce, acz niezbyt eksponowane, wydarzenie to znalazło też w cytowanej już książce Karla Dietricha Erdmanna poświęconej światowym kongresom. Z kolei w kontekście ówczesnych wzajemnych relacji między historykami polskimi oraz niemieckimi i radzieckimi stosunkowo obszernie zagadnienie to omawiają Jerzy Różewicz i Stefan Guth⁶. Na koniec wspomnieć trzeba jeszcze o powstałej niemal równolegle z niniejszą książką rozprawie jej współautora, Krzysztofa Zamorskiego, poświęconej udziałowi polskich historyków w światowych kongresach w latach 1898–1938, w której spotkanie warszawsko-krakowskie z 1933 r. zajmuje poczesne miejsce⁷.

W oddawanej do rąk Czytelników pracy skupiamy się rzecz jasna na różnych aspektach samego Kongresu, ale ważnym celem, który nam przyświecał, było również ukazanie, w jaki sposób wpisywał się on w swój czas i jaki wniósł wkład w rozwój nauk historycznych oraz globalnej wspólnoty historyków. Tom – w charakterze wprowadzenia – otwiera więc zwięzłe ujęty wizerunek ówczesnej Warszawy, stolicy państwa przywróconego z niebytu niespełna piętnaście lat wcześniej (z uwzględnieniem jej wcześniejszych i późniejszych losów), pióra Rafała Żebrowskiego. Przybliża on „miejsce akcji”. Pierwsza, a zarazem zasadnicza część książki poświęcona została samemu VII Kongresowi. Piszący te słowa wspólnie z wspomnianym Krzysztofem Zamorskim przedstawiają w niej najpierw jego genezę, czyli kilkuletnie przygotowania prowadzone przez polskich historyków pod auspicjami PTH. Następnie, w różnych aspektach, ukazany został przebieg Kongresu, wypełniony bogatymi wydarzeniami od 19 do 29 sierpnia 1933 r. Na koniec zaś opisujemy rezonans, jaki wywołał on nie tylko w świecie naukowym, ale też rezonans polityczny i społeczny.

Dopełnieniem tego obrazu są dwa studia pomieszczone w drugiej części książki. W pierwszym z nich Krzysztof Zamorski analizuje, jaki wkład w rozwój historiografii wniosły poszczególne sekcje i panele kongresowe, czasem konkretne referaty, i toczone podczas obrad dyskusje. Drugi tekst, autorstwa Iwony Dadej i Marii Solarskiej, został poświęcony jednemu z ważnych naukowych i społecznych aspektów zmian świadomościowych zachodzących w środowisku historyków, a mianowicie miejscu kobiet na Kongresie w Warszawie. Miał on bowiem w tym względzie znaczenie przełomowe.

5 Idem, *Polskie Towarzystwo Historyczne w latach 1918–1939*, Toruń 2006; B. Tracz, *Krakowski Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego i jego członkowie 1913–1945*, Kraków 2013.

6 J. Różewicz, *Polsko-radzieckie stosunki naukowe w latach 1918–1939*, Wrocław-Warszawa 1979; S. Guth, *Between Confrontation and Conciliation. German-Polish Historiographical Relations and the International Congresses of Historians in the 1930s*, „Storia della Storiografia” t. 47, 2005, s. 113–160 (później w monografii: idem, *Geschichte als Politik. Der deutsch-polnische Historikerdialog im 20. Jahrhundert*, Berlin-Boston 2015).

7 K. Zamorski, *Przez profesjonalizację do międzynarodowej ekumeny historyków. Historiografia polska na międzynarodowych kongresach nauk historycznych w latach 1898–1938*, Kraków 2020.

W trzeciej części książki zamieszczamy wybór źródeł – po trosze ilustrujący, a po trosze uzupełniający poruszane w książce kwestie: program Kongresu i listę uczestników oraz dwa pokongresowe raporty – Marcellego Handelsmana i francuskiego historyka Henriego Hausera (w wersji oryginalnej i w tłumaczeniu na język polski). Podobną funkcję pełnią zamieszczone w tekście ilustracje. Tom zamyka – jako *addendum* – omówienie dyskusji wokół roli światowych kongresów historycznych dawniej i dziś, jaka odbyła się na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (dalej: UAM) podczas wizyty Zarządu CISH w czerwcu 2018 r.

Zaprezentowane w książce teksty staraliśmy się solidnie osadzić w materiale źródłowym. Przeprowadzono szeroką kwerendę publikacji wydanych w związku z Kongresem, w tym rozmaitych broszur i druków, fachowych czasopism oraz prasy. Oprócz tego staraliśmy się wyzyskać źródła archiwalne, przede wszystkim krajowe, głównie ze zbiorów Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), archiwów Polskiej Akademii Nauk (dalej: PAN) w Warszawie i w jej Poznańskim Oddziale oraz Archiwum Nauki PAN i Polskiej Akademii Umiejętności (dalej: PAU) w Krakowie, ale – w miarę możliwości – również zagraniczne. Efekty tych poszukiwań znajdują Państwo w poszczególnych częściach książki.

Realizacja zamysłu opublikowania polskiej edycji tej publikacji uległa opóźnieniu, na które złożyły się różne przyczyny. Po ich przezwyciężeniu mamy wreszcie przyjemność oddania jej do rąk naszych Czytelników. Książkę tę traktujemy jako swoiste dopełnienie dzieła, jakim było dwukrotne zorganizowanie w Polsce Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych.

Na koniec niech nam będzie wolno podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do powstania tej książki, przede wszystkim pomagając w prowadzeniu rozległych i żmudnych kwerend źródłowych. Szczególne słowa podziękowania kierujemy pod adresem dr Magdaleny Heruday-Kiełczewskiej, której wiedza w zakresie archiwistyki okazała się wielce pomocna przy doborze źródeł i materiału ilustracyjnego.

Krzysztof A. Makowski, Maciej Michalski, Tomasz Schramm



Ilustracja 2. Podwórkó przy ul. Nalewki 15
w Warszawie, 1934 r.

WARSZAWA – GOSPODYNIA

VII MIĘDZYNARODOWEGO

KONGRESU

NAUK HISTORYCZNYCH

Mówiąc o Warszawie jako mieście goszczącym VII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych, należy pamiętać, że pierwszych pięć międzynarodowych spotkań historyków zorganizowano w Europie Zachodniej. Dopiero VI Kongres w 1928 r. gościł w kraju, którego tradycja sięgała wprawdzie wieków średnich, ale nowożytna państwowość datuje się od początku wieku XX. Warszawski VII Kongres był z kolei manifestacją aspiracji „nowych” państw powstałych po I wojnie światowej.

Warto też pamiętać, że Kongres w Polsce odbywał się właściwie w dwóch miastach: Warszawie – administracyjnym centrum kraju, i w Krakowie – najstarszym naukowym ośrodku na ziemiach polskich. W tradycji kongresowej i pamięci uczestników zapisał się on jednak głównie jako wydarzenie przypisane stolicy.

W 1933 r. gości Kongresu witało miasto o długiej, sięgającej czasów średniowiecza tradycji¹. Przywilej lokacyjny Warszawa otrzymała w XIII w. W kolejnym stuleciu stała się siedzibą książąt władających terytorium Mazowsza. Od końca XIV w. na północ od istniejącego wówczas miasta zaczęła kształtować się tzw. Nowa Warszawa, która przywilej lokacyjny otrzymała w 1408 r., a w 1413 r., za panowania ks. Janusza I, stała się główną siedzibą książąt. Średniowieczną historię miasta zamyka rok 1526 – data śmierci ostatniego władcy z linii Piastów mazowieckich, kiedy to Warszawa wraz z całym Mazowszem została inkorporowana do Królestwa Polskiego.

Powstała na sejmie w Lublinie w 1569 r. Rzeczpospolita Obojga Narodów wyznaczyła Warszawę na miejsce odbywania sejmów walnych Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Także tu, od 1573 r., przeprowadzano elekcje królów polskich. Wreszcie w 1596 r. po pożarze zamku w Krakowie król Zygmunt III Waza przeniósł się do Warszawy, a następnie wprowadził się na stałe do uprzednio przebudowanego tutejszego zamku (1611). Warszawa zaczęła tym samym pełnić funkcję stolicy państwa.

W drugiej połowie XVIII w., za panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, dopełnił się los Rzeczypospolitej, która pomimo prób reformatorskich uległa państwom ościennym – Rosji, Austrii i Prusom. Podzieliły się one ziemiami polskimi w trzech aktach rozbiorowych (1772, 1793 i 1795). Jeszcze w 1770 r. zostały usypane wokół całej Warszawy, włącznie z prawobrzeżną Pragą (będącą wówczas osobnym miastem), nowe wały ziemne. Wyznaczyły one na bez mała 150 lat granice miasta.

Mimo tragicznych wydarzeń, które dotknęły państwo polskie, samo miasto rozwijało się dynamicznie, m.in. dzięki prądom oświeceniowym i mecenatowi króla. Warszawianie od dziesięcioleci tworzyli zróżnicowaną społeczność tak pod względem religijnym, jak i etnicznym.

1 Trudno tu cytować całą literaturę dotyczącą historii Warszawy. Jak dotąd doczekała się ona dwóch encyklopedii: *Encyklopedia Warszawy*, red. B. Kaczorowski, Warszawa [1994]; *Encyklopedia Warszawy*, red. S. Herbst, Warszawa 1975; kilku całościowych monografii, np.: J.S. Bystróż, *Warszawa*, wstęp R. Kołodziejczyk, wyd. 2, Warszawa 1977; M.M. Drozdowski, A. Zahorski, *Historia Warszawy*, wyd. nowe, rozsz. i uzupełn., Warszawa 2004; K. Mórański, *Warszawa. Dzieje miasta*, wyd. 5, popr. i uzupełn., Warszawa 2017; jednego cyklu prezentującego wszystkie epoki jej dziejów: *Dzieje Warszawy*, t. 2–6, Warszawa 1976–1991. Nie do końca spełniła wielkie oczekiwania monumentalna bibliografia miasta przygotowana pod patronatem Muzeum Miasta Stołecznego Warszawy: *Bibliografia Warszawy. Druki zwarte*, red. J. Durko, Wrocław-Warszawa 1964–2006. Pośród wydawnictw źródłowych jedyną próbą ujęcia całości zagadnienia jest: J. Kazimierski, R. Kołodziejczyk, *Dzieje Mazowsza i Warszawy. Wybór źródeł*, Warszawa 1973. W odniesieniu do Żydów warszawskich, którzy stanowili znaczącą część mieszkańców miasta, wartość syntez naukowych mają m.in.: J. Szacki, *געשיכטע פון יידן אין וואַרשע*, t. 1–3, New York 1947–1953; R. Żebrowski, *Żydowska Gmina Wyznaniowa w Warszawie, 1918–1939. W kręgu polityki*, Warszawa 2012. Wreszcie wymienić wypada czasopisma poświęcone Warszawie, zwłaszcza: „Rocznik Statystyczny m.st. Warszawy” (okres międzywojenny), „Kronika Warszawy” (ukazująca się przed i po wojnie), „Rocznik Warszawski”, „Stolica”, „Skarpa”.

Znajdowali tu nową ojczyznę ludzie pochodzący z Prus i innych krajów niemieckich, a także Francuzi, Włosi, Szkoci, Rosjanie, Grecy, Czesi, Węgrzy, Ormianie. O pełną legalizację pobytu zabiegali Żydzi². Liczba mieszkańców przed końcem XVIII w. doszła do prawie 100 tys.³

Na poziomie państwowym ostatnim zrywem w obronie niepodległości było powstanie kościuszkowskie⁴ zakończone zdobyciem przez Rosjan leżącej na prawym brzegu Wisły, włączonej w 1791 r. do Warszawy, Pragi i rzezią jej mieszkańców. Po tym wydarzeniu lewobrzeżne miasto skapitulowało. Po rocznej okupacji rosyjskiej, kiedy Warszawę przejmowali Prusacy, wydawało się, że nie ma szans na odbudowę dużego ośrodka miejskiego. Liczba jego ludności spadła mniej więcej o połowę, do 60 tys.⁵

Warszawa odżyła po utworzeniu przez cesarza Napoleona I w 1807 r. Księstwa Warszawskiego. Upadek Boga Wojny i ustalenia kongresu wiedeńskiego, na mocy których Warszawa, jako stolica Królestwa Polskiego, znalazła się pod panowaniem rosyjskim, nie spowodowały dłuższej depresji. Rozwinął się ruch budowlany, wszak miasto miało stać się jedną ze stolic Imperium Romanowów, a wkrótce liczba mieszkańców osiągnęła blisko 140 tys. Obiecujący był także postęp ekonomiczny. Jednak nieprzestrzeganie przez zaborcę nadanej Królestwu Polskiemu stosunkowo liberalnej konstytucji doprowadziło do wybuchu powstania listopadowego (1830–1831), którego centrum była Warszawa⁶.

Po jego klęsce powołano nowego namiestnika Królestwa Polskiego, którym został feldmarszałek Iwan Paskiewicz⁷. W 1833 r. władze ogłosiły stan wojenny na 25 lat, zniesiony w 1856 r. W niepokornym mieście car kazał wznieść cytadelę. Przy oczyszczaniu jej przedpola po lewej stronie rzeki wyburzono wiele domów. Konsekwencją tego było powstanie tzw. dzielnic północnej, gęsto zasiedlonej przez ludność żydowską, stanowiącą wówczas ok. 1/3 mieszkańców Warszawy. Proporcje te utrzymują się w przyszłości.

Liberalizacja w Imperium Rosyjskim wraz z tzw. odwilżą posewastopolską oraz brak nadziei na poważniejsze ustępstwa zaborcy sprawiły, że Warszawa weszła w okres niepokojów

2 Z. Borzymińska, *Non tolerandis...? Meandry obecności Żydów w Warszawie u schyłku I Rzeczypospolitej*, t. 1: 1764–1788, t. 2: 1788–1795, Warszawa 2019.

3 B. Zientara, A. Mączak, I. Ihnatowicz, Z. Landau, *Dzieje gospodarcze Polski do roku 1939*, wyd. 2, Warszawa 1973, s. 302–303.

4 W. Tokarz, *Insurekcja warszawska (17 i 18 kwietnia 1794 r.)*, Warszawa 2017; idem, *Warszawa przed wybuchem powstania 17 kwietnia 1794 r.*, Oświęcim 2018; A. Zahorski, *Warszawa w powstaniu kościuszkowskim*, wyd. 2 zaktualizowane, Warszawa 1985; E. Ringelblum, *Żydzi w powstaniu kościuszkowskim*, Warszawa [1938].

5 J. Kosim, *Pod pruskim zaborem. Warszawa w latach 1796–1806*, Warszawa 1980.

6 J. Skowronek, I. Tessaro-Kosimowa, *Warszawa w powstaniu listopadowym*, Warszawa 1980; T. Łępkowski, *Warszawa w powstaniu listopadowym*, wyd. 2 przejr. i uzup., Warszawa 1965; A. Eisenbach, *Ludność żydowska Królestwa a powstanie listopadowe*, Warszawa 1976.

7 Feldmarszałek Iwan Paskiewicz był wodzem wojsk, które w 1831 r. zdobyły Warszawę, a w nagrodę mianowany został „księciem warszawskim” i carskim namiestnikiem Królestwa Polskiego.

i demonstracji patriotycznych⁸. Ani represje, strzelanie do demonstrantów czy wprowadzenie stanu oblężenia (14 X 1861), ani pozory ustępstw nie uspokoiły nastrojów. Nie pomogło nawet mianowanie Polaka, margrabiego Aleksandra Wielopolskiego, naczelnikiem rządu cywilnego Królestwa Polskiego. Wręcz przeciwnie, to on działaniami przeciw patriotycznej młodzieży spowodował w 1863 r. wybuch powstania styczniowego⁹. Jednym z nielicznych trwałych osiągnięć Wielopolskiego był ukaz o równouprawnieniu Żydów z 1862 r.

Po stłumieniu powstania Rosjanie zlikwidowali autonomię Królestwa Polskiego (1867). Warszawa przestała być jego stolicą, ale pozostała nią symbolicznie dla wszystkich Polaków z trzech zaborów. Równocześnie uwłaszczenie chłopów przyniosło ze sobą początek nowej epoki, sprzyjającej industrializacji i urbanizacji. Najbardziej na tym skorzystała Warszawa, która już w 1882 r. miała ponad 380 tys. mieszkańców (wzrost o 50% w ciągu niespełna dwudziestolecia). Jeszcze przed powstaniem styczniowym linie kolejowe połączyły ją z Wiedniem i Petersburgiem. Rozwijał się przemysł. Miasto się modernizowało, rozwijano sieć wodociągowo-kanalizacyjną, unowocześniano infrastrukturę – od oświetlenia ulic i ich brukowania, przez organizację szaleatów miejskich, aż po telefonię. Równolegle zmieniała się zabudowa Warszawy, w której zaczęły dominować obszerne kamienice¹⁰. Zmiany te odbywały się w ramach wspomnianych już obwałowań z końca wieku XVIII, co skutecznie ograniczało rozwój terytorialny miasta.

Równocześnie w ramach represji zaborcy prowadzili intensywną politykę rusyfikacyjną, która miała prowadzić do zmian społeczno-kulturowych w mieście. Udział Rosjan w cywilnej populacji Warszawy nie zwiększał się jednak w dużym tempie – od 3,5% w 1882 r. do 4,2% w przeddzień wybuchu I wojny światowej. Byli to przede wszystkim pracownicy administracji, sądownictwa i adwokatury oraz wojskowi¹¹. Władze likwidowały jednak polskie instytucje kulturalne, naukowe i edukacyjne. Zamknięta została Szkoła Główna (1862–1869), a jej miejsce zajęł zrusyfikowany Carski Uniwersytet Warszawski (1870)¹². Rozpoczęto intensywną rusyfikację szkolnictwa, co spowodowało rozwinięcie się polskiej sieci tajnego nauczania, która w roku 1885 przekształciła się w tajną szkołę wyższą, tzw. Uniwersytet Latający.

Warszawa u progu wieku XX miała około 700 tys. mieszkańców. Była wielkim ośrodkiem przemysłowym z liczną warstwą inteligencji, wywodzącą się m.in. ze zdeklasowanej szlachty. Około 1/3 ludności miasta stanowili Żydzi, którzy, poza sferami ortodoksyjnymi, na tyle silnie się emancypowali, że powstały tu zaczątki wiodącego w skali Cesarstwa, a i całego globu, centrum nowoczesnej kultury żydowskiej. Należy w tym miejscu dodać, iż obok Polaków,

⁸ Por. np. J. Komar, *Warszawskie manifestacje patriotyczne 1860–1861*, Warszawa 1970.

⁹ Por. S. Kieniewicz, *Warszawa w powstaniu styczniowym*, wyd. 4, Warszawa 1983.

¹⁰ Por. np. A. Łupienko, *Kamienice czynszowe Warszawy 1864–1914*, Warszawa 2015.

¹¹ V. Wiernicka, *Rosjanie w Polsce. Czas zaborów 1795–1915*, Warszawa 2015.

¹² *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, red. T. Kizwalter, Warszawa 2016.

Żydów i Rosjan w Warszawie nadal mieszkali przybywający tu w różnych czasach Niemcy i przedstawiciele wielu innych nacji.

Po przegranej wojnie z Japonią w Rosji doszło do przesilenia zwanego rewolucją 1905–1907 r.¹³ W Polsce jest ona postrzegana jako kontynuacja tradycji powstańczej. Co ciekawe, właśnie w tym czasie przebywał w Warszawie Nicolae Iorga, przyszły profesor, ale także premier Rumunii i uczestnik Kongresu w 1933 r. Wydarzeniom owych niespokojnych lat poświęcił artykuł pt. *Szaniec warszawski*¹⁴.

Wydarzenia rewolucyjne oraz liczne strajki i demonstracje zmusiły zaborcę do liberalizacji polityki, w tym do wyrażenia zgody na nauczanie w szkołach państwowych po polsku, choć tylko języka polskiego i religii. Tajny Latający Uniwersytet przekształcił się w jawne Towarzystwo Kursów Naukowych, od 1918 r. działające jako Wolna Wszechnica Polska – prywatna uczelnia wyższa w Warszawie (druga obok tutejszego państwowego Uniwersytetu). Nastąpiła liberalizacja cenzury, w tym legalizacja używania języka żydowskiego w życiu kulturalnym, dzięki czemu m.in. zaczęły w Warszawie ukazywać się wielkonakładowe dzienniki żydowskie, będące wraz z rozwijającymi się wydawnictwami i teatrami kołami zamachowymi nowoczesnej kultury tego narodu.

Warszawa weszła w I wojnę światową jako miasto blisko dziewięćsettyśięczne¹⁵. Był to jednocześnie czas ożywienia inicjatyw społecznych. Po zajęciu Warszawy przez Niemców (1915) nastąpiła dalsza liberalizacja stosunków społeczno-politycznych. Dzięki decyzjom generała-gubernatora warszawskiego Hansa Hartwiga von Beselera zrealizowano wreszcie projekt „Wielkiej Warszawy” poprzez przyłączenie do niej osiedli przedmiejskich. W obrębie miasta znalazły się wtedy tereny słabo zurbanizowane, a nawet pola uprawne.

W dniu 5 listopada 1916 r. władcy państw centralnych zapowiedzieli utworzenie królestwa polskiego na części ziem rosyjskich zajętych przez ich wojska. Warszawa zaczęła przygotowywać się do przejęcia roli przyszłej stolicy. Powstały wówczas zależne od okupantów załączki władz centralnych – rządu i parlamentu. Równocześnie pracowano nad przygotowaniem rozwiązań ustrojowych i prawnych dla przyszłej Rzeczypospolitej. Jej początkiem były dni 10–11 listopada 1918 r., kiedy do Warszawy powrócił internowany przez Niemców Józef Piłsudski.

Chaos pierwszych dni niepodległości i kłopoty zaopatrzeniowe sprawiły, że „widmo rewolucji” krążyło po ulicach. Towarzyszyła mu epidemia grypy znanej jako hiszpanka,

¹³ H. Kiepuska, *Warszawa w rewolucji 1905–1907*, Warszawa 1974; S. Kalabiński, F. Tych, *Czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja. Lata 1905–1907 na ziemiach polskich*, wyd. 2, Warszawa 1976.

¹⁴ H. Korotyński, *Godzina z prof. Jorgą*, „Kurjer Warszawski” 1933, nr 236, s. 22.

¹⁵ *Warszawa w pamiątkach pierwszej wojny światowej*, oprac. K. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1971; K. Dunin-Wąsowicz, *Warszawa w 1914 roku*, Warszawa 2004; idem, *Pamiętnikarstwo warszawskie 1914–1918*, Warszawa 1970.

a w Warszawie zwanej gorączką odeską. Miasto w czasie wojny przyjęło wielu uchodźców, w tym Żydów, którzy wówczas stanowili blisko połowę przebywającej tu ludności. Jednak rychło zaczęli odpływać do swych poprzednich lub nowych siedzib i powróciły „tradycyjne” proporcje składu narodowościowego mieszkańców.

W niepodległość Polska wchodziła wyniszczona, bo na większości jej ziem toczyły się działania wojenne, a potem walki związane z wykuwaniem granic państwa. Rabunki w strefach przyfrontowych, tworzenie armii *ex nihilo*, gospodarka wojenna, wreszcie konieczność integracji ziem wchodzących do niedawna w skład różnych organizmów państwowych piętrzyły trudności społeczne i gospodarcze. Charakteryzujący pierwsze lata niepodległości brak stabilności politycznej przyniósł tzw. przewrót majowy (12–15 maja 1926 r.), czyli zbrojne przejście władzy przez jednego z głównych architektów niepodległości, marszałka Józefa Piłsudskiego (walki toczyły się w Warszawie). Po chwili oddechu przyszedł kryzys światowy, który kraj o stosunkowo słabej gospodarce, zmuszony do inwestowania w wojsko (nie mniej niż 30% budżetu), przechodził szczególnie ciężko. W 1933 r., kiedy odbywał się Kongres, panowała głęboka recesja, której nie łagodziła oszczędnościowa polityka ówczesnych gabinetów rządowych.

Warszawa po I wojnie światowej była jedynym polskim ośrodkiem miejskim mogącym aspirować do rzędu aglomeracji europejskich. W Polsce nielicznie reprezentowane były miasta o liczbie mieszkańców przekraczającej 100 tys. Natomiast stolica miała w sobie ogromny potencjał, który znalazł odbicie w przyroście ludności: w 1918 r. liczyła ona nieco ponad 700 tys., a w 1939 r. przeszło 1,2 mln obywateli. Ów rozwój tylko w ¼ był dziełem przyrostu naturalnego, a cała jego reszta – migracji. Warszawa przyciągała jak magnes, nie tylko kandydatów na biurokratów, których nowe państwo potrzebowało, a trzon ich pochodził z zaboru austriackiego. Przybywali tu bowiem również ludzie znęcani – często iluzoryczną – wizją znalezienia dobrej pracy, ale i liczni inteligeni, w tym ludzie kultury. Skutkiem tego pod względem demograficznym miasto było „młode” i zaledwie 7,7% mieszkańców stanowiły osoby powyżej sześćdziesiątego roku życia. Do pracy i w interesach stale dojeżdżało tu jeszcze około 140 tys. ludzi z pobliskich miejscowości.

Przejście przez Warszawę w schyłkowym okresie niemieckiej okupacji roli stołecznego ośrodka miejskiego odbyło się w obliczu wielu trudności, także lokalowych. W mieście brakowało po prostu odpowiednich budynków. Początkowo instytucje centralne powstającego państwa znajdowały siedziby w licznych warszawskich pałacach i pałacykach, pośpiesznie adaptowanych na potrzeby administracji. Wszakże zadowalający ich stan uzyskiwano czasem ze sporym opóźnieniem, np. Pałac Brühla w samym sercu Warszawy ostatecznie został zmodernizowany na potrzeby Ministerstwa Spraw Zagranicznych dopiero w latach 1932–1938. Za siedzibę parlamentu, który zaczął obradować w lutym 1919 r., posłużył

gmach Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien, który na dobre zaczęto przebudowywać dopiero od 1925 r. Trzy lata później zainaugurowano funkcjonowanie sali posiedzeń z prawdziwego zdarzenia, a rozbudowa kompleksu trwa właściwie do dziś. Gmachy rządowe były rozproszone i powstawały w miarę doraźnie pojawiających się możliwości. Siedziba Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powstała w latach 1927–1930, Ministerstwa Robót Publicznych w latach 1929–1931, Głównego Inspektoratu Sił Zbrojnych około 1930 r., Kierownictwa Marynarki Wojennej w 1936 r., a Urzędu Województwa Warszawskiego w 1938 r.

Potencjał rozwojowy miasta wynikał także z funkcjonującego tu już w okresie zaborów, a rozbudowującego się dynamicznie ośrodka naukowego. Miasto przed odzyskaniem niepodległości miało prężną i liczną inteligencję, jednak środowisko to zmagало się z ograniczeniami narzucanymi przez politykę zaborcy, zwłaszcza intensywną rusyfikację po 1863 r. Brak wyższych uczelni rekompensowały liczne instytucje społeczne. Tutejszy uniwersytet przed 1914 r. był, jak już wspomniano, właściwie rosyjską uczelnią, także w zakresie prowadzonych badań historycznych. Jego repolonizacja nastąpiła w 1915 r. Warszawski Instytut Politechniczny im. Mikołaja II powstał w 1898 r., a Politechnikę Warszawską jako polską uczelnię powołano dopiero po ucieczce Rosjan w 1915 r. Nieco wcześniej z woli prywatnych mecenasów została założona Średnia Szkoła Mechaniczno-Techniczna Wawelberga i Rotwanda (1895), która przekształciła się w Szkołę Inżynierską stanowiącą własność państwową. Podobnie ze Szkoły Handlowej im. Wawelberga (1906) powstała Wyższa Szkoła Handlowa (1915), a ostatecznie Szkoła Główna Handlowa (1933). Z rozluźnieniem polityki zaborcy po rewolucji 1905–1907 wiązało się powstanie pierwocin Wyższej Szkoły Rolniczej (od 1916; od 1918 – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego). Jeszcze w 1904 r. powstała prywatna Szkoła Sztuk Pięknych, która na nadanie miana Akademii musiała czekać do 1932 r.

Po odzyskaniu niepodległości, i to nie tylko dzięki „imigracji” z innych ośrodków akademickich, powstał w Warszawie prężny i dominujący w całym kraju ośrodek akademicki z zespołem wyższych uczelni. Oprócz wymienionych powyżej był on złożony z Akademii Stomatologicznej, Państwowego Instytutu Pedagogicznego, Szkoły Nauk Politycznych, Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego, Wyższej Szkoły Muzycznej, Państwowego Instytutu Sztuki Teatralnej, Wyższej Szkoły Dziennikarskiej i Wyższej Szkoły Wojennej. Na uczelniach wyższych studiowało w sumie około 20 tys. studentów.

Stolica odradzającego się państwa musiała zostać także siedzibą licznych instytucji kultury. Choć geneza Biblioteki Narodowej sięgała XVIII w., to z jej formalnym utworzeniem czekano do 1928 r., m.in. ze względu na rewindykację zbiorów zrabowanych przez Rosjan. Początkowo korzystała z gmachu nowo wzniesionej Biblioteki Wyższej Szkoły Handlowej. W oficjalnych statystykach z 1933 r. jej zbiory szacowano na „przybliżoną liczbę” 500 tys.

woluminów. Podobnym bogactwem zbiorów mogła się poszczycić tylko ówczesna Biblioteka Uniwersytecka. W 1935 r. nastąpiły przenosiny Biblioteki Narodowej do Pałacu Potockich.

Początek najważniejszym w kraju zbiorom sztuki dało Muzeum Sztuk Pięknych (1862), które w 1916 r. przeszło na własność miasta. Wszakże siedzibę godną swego znaczenia wybudowano dla Muzeum Narodowego dopiero w latach 1927–1938. Przy tym już w 1933 r. jako „sublokator” wprowadziło się do niej Muzeum Wojska Polskiego.

Dla historyków równie ważne są losy archiwów centralnych. Tę rolę wzięły na siebie Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Wojskowe (od 1930 r. Archiwum Akt Nowych) oraz Archiwa Skarbowe i Oświecenia (oba spłonęły w 1944 r.). AGAD, które od 1831 r. mieściło się w dawnej Komorze Celnej, w czasie II wojny światowej utraciło swą siedzibę. Jego ratowane zbiory Niemcy podpalili w 1944 r., co spowodowało utratę znacznej części zasobów. W międzywojniu AAN przechowywało swe akta w różnych podnajmowanych miejscach (także pofabrycznych), a udostępniało je w czytelnii naukowej bratniego AGAD.

Warszawa nie miała reprezentacyjnych dworców. W 1933 r. gości kongresowych witał Dworzec Centralny, który w istocie był prowizorycznym założeniem. Został wzniesiony w latach 1919–1920 i miał służyć tylko przez jakiś czas. Prace budowlane przy tworzeniu godnego tej nazwy Dworca Głównego ruszyły dopiero w 1932 r. Nie ukończono ich przed wybuchem wojny, a w 1945 r. resztki gmachu rozebrano. Podobnie sprawa wyglądała z lotniskiem, bowiem w czasie obrad Kongresu funkcjonowało jeszcze prowizoryczne lotnisko polowe na Polach Mokotowskich, którego jedynym plusem mogła być bliskość gmachu Politechniki, gdzie odbywały się obrady. Dopiero wiosną 1934 r. oddano do użytku terminal nowego lotniska na Okęciu.

W okres międzywojenny Warszawa wchodziła z rozległymi i słabo zurbanizowanymi przedmieściami. Intensywnej i koniecznej modernizacji na przeszkodzie stawał brak funduszy (w 1931 r. deficyt municypalnych finansów był już ogromny) oraz miejskiej własności gruntów. Na domiar złego sytuacja społeczno-gospodarcza i wszechogarniający etatyzm wymuszały wchodzenie samorządu w role, którym nie mógł podołać.

Prywatny ruch budowlany nie zamierał jednak nawet w okresach największych kryzysów, ale nie był w stanie rozwiązać problemów bardzo licznych warszawian. Brak mieszkań wymusił rozwinięty system podnajmowania pokoi, a nawet ich części, z kuchniami włącznie. W wielu mieszkaniach panował niewiarygodny ścisk. Ogromnym problemem społecznym była duża liczba bezdomnych, dla których wznoszono noclegownie, z których największa zwana była – *nomen omen* – Cyrkiem¹⁶. Drugim sposobem na rozładowanie problemu bezdomności były osiedla baraków dla nieposiadających dachu nad głową. Budowano je na obrzeżach

16 Por. np. *Kłęska bezdomności w Warszawie jest coraz groźniejsza*, „Nasz Przegląd” 1933, nr 240, s. 17.

miasta na Bródnie, Żoliborzu i Annopolu, gdzie w 1938 r. w 113 barakach mieszkało około 11–12 tys. osób. Poza tym rosły osiedla byle jak kleconych domków. Gnieźdździ się w nich najubożsi warszawianie.

Po odzyskaniu niepodległości w mieście dominował transport konny. Toteż nie brak było tu stajen i zabudowań gospodarczych dla zwierząt hodowlanych, jednak sukcesywnie je likwidowano, zwłaszcza w latach trzydziestych. Głównym środkiem komunikacji indywidualnej były drożki. Taksówki, zwane zresztą drożkami motorowymi, coraz częściej pojawiały się na warszawskich ulicach w pierwszej dekadzie niepodległości. Jednak w czasie wielkiego światowego kryzysu zapotrzebowanie na ich usługi zaczęło wyraźnie spadać. Dobrze natomiast była rozwinięta sieć tramwajowa, którą sukcesywnie ulepszano i rozbudowywano. W drugiej dekadzie niepodległości zaczęły ją w coraz większym stopniu uzupełniać autobusy. Przed samą wojną szacowano, że po Warszawie jeździło około 5 tys. samochodów osobowych i około 2 tys. ciężarówek.

Patrząc na Warszawę okiem urbanisty, można było jej wręcz odmówić wielkomiejskiego charakteru. Skłaniał do tego zwłaszcza stan centrum miasta, zwanego w Warszawie Śródmieściem, które zwykle jest salonem stołecznych aglomeracji. Tej części Warszawy nie przecinały szerokie arterie. Dominowały tu wąskie uliczki, wzdłuż których stały w zwartych szeregach masywne kamienice. Często miały one bardzo strojne fasady. Jednak za nimi skrywały się tzw. podwórka studnie, najczęściej pozbawione zieleni. Właściwie na tym tle wyróżniały się tylko tzw. trakt królewski (ul. Krakowskie Przemieście od Starego Miasta i Nowy Świat) oraz Aleje Ujazdowskie i równoległa do nich ulica Marszałkowska biegnące z północy na południe, a także przecinające je pod kątem prostym Aleje Jerozolimskie. Tu częściej spotkać można było eleganckie sklepy z dużymi witrynami. Z uwagi na charakter zabudowy ten wielkomiejski element pejzażu pojawiał się znacznie rzadziej w pozostałej części Śródmieścia.

Na południe od centrum rozwijała się dzielnica Mokotów. Tu „gorset stosunków własnościowych” działek budowlanych nie krępował aż tak bardzo inwestorów, a pałacyki podmiejskie nie zadecydowały o charakterze tej części miasta. Grunty były tańsze, a ich cena spadała wraz z oddalaniem się od ścisłego Śródmieścia. Nie brak tu było ukrytych w zieleni eleganckich wili, ale i kamienic o dość zróżnicowanym standardzie. Kręgosłupem północnej części tej dzielnicy była ulica Puławska. Rychło stała się ona najdłuższą arterią stołeczną. Zaczynała się na placu Unii Lubelskiej, z którego w przeciwnym kierunku brała początek ulica Marszałkowska. Z tego placu odjeżdżały autobusy podmiejskie. Prawdziwy *boom* budowlany zaczął się dla tej dzielnicy dopiero w latach trzydziestych, kiedy to przy Puławskiej powstawać zaczęły kamienice projektowane przez znanych architektów. Na drugim końcu tego traktu znalazł swą siedzibę Państwowy Tor Wyścigów Konnych, wyprowadzony – tak jak lotnisko na Okęcie

– z Pól Mokotowskich, znajdujących się właściwie w sercu miasta. Główne ich obiekty zostały oddane do użytku w 1939 r., ale całości inwestycji nie ukończono przed niemiecką napaścią.

Natomiast zdecydowanie biedniejszą okolicą był Czerniaków. Tu mieszkali ludzie ubodzy, sławy owym okolicom przyczyniał co najwyżej bujny folklor tutejszych mieszkańców, opiewany w apaszowskich balladach. W kierunku zachodnim zaś ciągnęły się dzielnice Wola i Ochota. Obie miały też całkiem plebejski charakter, z tym że ich rejony bliższe Śródmieściu z czasem bardzo wyraźnie zaczęły zmieniać charakter dzięki wznoszonym tam nowym – niejednokrotnie nowoczesnym – kamienicom, kiedy dalej ku granicom miasta zaczynały pojawiać się domy drewniane. Na Ochocie, w rejonie placu Narutowicza, w latach 1922–1930 wyrosła pierwsza w Polsce kolonia trzech domów studenckich, której ozdobą był monumentalny „Akademik” z blisko tysiącem miejsc dla słuchaczy Politechniki.

Najbardziej zaniedbaną częścią Warszawy była leżąca na prawym brzegu Wisły Praga. Poza jej centrum, obejmującym głównie Starą i Nową Pragę, znaczna część tej rozległej dzielnicy została włączona do stolicy dopiero w 1916 r., po ustąpieniu stąd Rosjan, po których pozostała cała dzielnica wojskowych koszar i cerkiew. Natomiast dalej od mostów i Wisły znaleźć można było całkiem zaniedbane, a nawet wiejskie, drewniane zabudowania, że o polach kapusty nie wspomnę. Niemniej i tutaj powszechny głód mieszkaniowy sprawiał, że napływali nowi mieszkańcy i inwestorzy. Co ciekawe, miejscowi i imigrujący do Warszawy Żydzi raczej stronili od tych mało zurbanizowanych części Pragi i tylko w jej starej części ich obecność była wyraźna. Rozwój prawobrzeżnej Warszawy utrudniały przecinające ją od XIX w. tory kolejowe. Jednym z impulsów rozwoju w kierunku wschodnim była elektryfikacja linii kolejowej do Otwocka oraz innych miast lotniskowych i bezpośrednie jej połączenie w 1933 r. ze Śródmieściem przez most i tunel. Wszakże wypada mieć wątpliwości, czy żądza poznania była w stanie sprawić, by goście zagraniczni podejmowali wyprawy do bardziej zaniedbanych części miasta.

W okresie międzywojennym Żydzi stanowili sporą grupę mieszkańców Warszawy – ponad 300 tys., czyli około 30%. Choć od 1862 r. wyznawców religii mojżeszowej nie obowiązywały już ograniczenia w osiedlaniu się, to jednak większość z nich wybierała miejsca, gdzie mieli liczne żydowskie sąsiedztwo. Stanowili oni zdecydowaną większość mieszkańców przyłączonych do miasta w 1916 r. Powązek. Najważniejszą dla społeczności żydowskiej była tzw. dzielnica północna, której sercem był Muranów, zasiedlona w 80% przez Izraelitów. Ulica Nalewki i jej okolice stanowiły centrum handlowe Warszawy. Wzniesiony u ich początku Pasaż Simonsa miał przejąć część tej działalności i ją unowocześnić, ale żadne rozwiązanie nie było w stanie pokonać żywotności owego centrum dzielnicy żydowskiej. Zabudowę jej stanowiły wielkie kilkupiętrowe kamienice z oficynami o kilku podwórkach, ciągnących się do następnego równoległego traktu komunikacyjnego. Taki gmach, czy raczej moduł architektoniczny, był

czymś pośrednim między odrębną uliczką a małym miasteczkiem. Wiele lokali od dawna już nie pełniło tu funkcji mieszkalnych, lecz służyło jako placówki handlowe, które miewały w głębi kompleksu swoje magazyny, ale także liczne były zakłady wytwórcze. Natomiast w pejzażu królowały szyldy, zastępujące witryny wystawowe.

Praca rozpoczynała się tu wczesnym rankiem, a zamierała dopiero wieczorem. Krzątania ta ustawała w szabas (sobota) oraz w święta żydowskie. Aby zaś liczni wyznawcy religii mojżeszowej mogli spełnić swe obowiązki religijne, do niektórych bóżnic Żydzi wpadali jak po ogień, aby odmówić modlitwę, stali w kolejce do pulpity, za którymi poprzedni *minjan* (grupa co najmniej 10 wiernych) jeszcze wypowiadał przepisane rytuałem słowa.

Choć domy na Nalewkach robiły wrażenie dostojnych, w istocie były dość zaniedbane. Wiele z nich należało już do Żydów, ale bynajmniej nie wszystkie. Poważniejsze remonty zdarzały się tu rzadko i raczej ograniczały się do odmalowania frontonów, a im dalej od tego centrum „dzielnicy północnej”, tym było gorzej. Nierzadko odpadające części elewacji raniły przechodniów i kręcących się przekupniów. Wedle badań prowadzonych na zlecenie magistratu panował tu najintensywniejszy ruch uliczny, jakość powietrza była zdecydowanie najgorsza, hałas – wszechobecny, niemal kompletnie brakowało zieleni (poza Ogrodem Krasińskich), stosunkowo często pojawiały się choroby zakaźne, podobnie jak wszelkiego rodzaju zaniedbania społeczne (skrajna bieda, unikanie obowiązku szkolnego itp.). Przestrzeganie reguł ruchu pieszego, wobec mnożących się wypadków, władze miejskie i policja zaczęły skutecznie wymuszać dopiero pod koniec lat trzydziestych.

Biegące ku centrum miasta ulice Bielańska i Tłomackie z Wielką Synagogą postępową miały już inny charakter. Tam nawet w szabas i niektóre święta żydowskie można było znaleźć pojedyncze otwarte sklepy należące do Żydów. Z zasady zamykano je w tzw. Straszne Dni, a ściślej od święta Rosz ha-Szana (Nowy Rok) do Jom Kipur (Dzień Sądu). Ale już w latach trzydziestych XX w. się zdarzało, że niejeden chasydzki subiekt wkładał krawat, porzucając strój tradycyjny, bo to pomagało w handlu.

Na północ od „dzielnicy północnej” rozciągał się Żoliborz. Po odzyskaniu niepodległości zniknęły niemal wszelkie dotyczące tej dzielnicy ograniczenia budowlane, związane z obecnością cytadeli. Zrazu ta część miasta stała się przedmiotem ekspansji stołecznej inteligencji, czego objawem było powstanie tzw. Żoliborza Oficerskiego i Żoliborza Urzędniczego. W 1927 r. oddano tu też do użytku pierwszy blok Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Był to w istocie nie tylko ciekawy eksperyment urbanistyczny, ale i społeczny. Funkcjonalizm łączył się w nim z dbałością o stosunkowo niskie koszty budowy i utrzymania oraz o zaspokojenie wszelkich potrzeb, nie tylko materialnych. Niestety, nie było to rozwiązanie dla najuboższych. Natomiast połączenie obu wspomnianych elementów dało ciekawy efekt w postaci stworzenia swoistej kultury o zabarwieniu lewicowo-postępowo-inteligenckim. Z wielkim uznaniem

jeszcze po wielu latach wspominano „rasę ludzi z Żoliborza” i brzmiało to naprawdę dumnie. Warszawa rozwijała się dalej w kierunku północnym także przez Marymont i Bielany, gdzie powstało m.in. osiedle noszące znamienne nazwę „Zdobycz Robotnicza”, jako że inspiracją do jego powstawania (od 1926 r.) wyszła od działaczy Polskiej Partii Socjalistycznej. Można zaryzykować twierdzenie, że była to najprzyjaźniejsza dla mieszkańców część miasta. Z dużą liczbą willi i szeregowo stojących domków jednorodzinnych, najbardziej ze wszystkich zielona. Wąskim gardłem był transport publiczny, który utrudniały oddzielające Żoliborz i Bielany od reszty Warszawy tory kolejowe. Wiadukt usprawniający tu ruch oddano do użytku niespełna dwa lata przed wojną.

Mieszkańców Warszawy – jako całość – charakteryzował bardzo silny patriotyzm lokalny i towarzyszący mu folklor, którego hasłem głównym było powiedzenie i zarazem tytuł książki napisanej przez mieszkańca Czerniakowa, Stanisława Grzesiuka – *Boso, ale w ostrogach*. Właściwie na owo zjawisko składała się cała paleta lokalnych przyzwyczaję, obyczajów, a nawet różnic gwarowych. Jednak ta różnorodność dawała się objąć wspólnym mianownikiem zadziorności, poczucia humoru, a przede wszystkim swoistej niezłomności i fantazji. Właściwie ów *genius loci* oddziaływał na wszystkich mieszkańców stolicy niezależnie od pochodzenia, wyznawanej religii, a nawet sytuacji ogólnej. Nie stępiło go też dojście Hitlera do władzy. Właśnie wówczas po warszawskich lokalach krążył jegomość o wyraznie semickich rysach, któremu towarzyszył ratlerek o imieniu Hitlerek. Jego właściciel gromko uprzedzał, by go nie drażnić, bo może ugryźć. Natomiast inny warszawski Żyd, podając się za generała, zażądał od władz przydzielenia mu 5 tys. żołnierzy, by walczyć „z Abrahamem Hitlerem podającym się fałszywie za Adolfa Hitlera”¹⁷. Pomysłowość mieszkańców była niewyczerpana, włącznie ze sprzedażą gościom z prowincji najbardziej znanego warszawskiego pomnika – Kolumny Zygmunta czy fragmentu biegu Wisły, że wynajęcia Dworca Głównego na dancing nie wspomnę.

Warszawa bywała niekiedy określana mianem „Paryża Północy”. Wiele w tym było przesady, ale przecież i tu nie brakowało eleganckich lokali czy sklepów. Najbardziej znanym dancingiem była „Adria”, prowadzona przez Franciszka Moszkowicza. Proponowano w niej nie tylko obrotowy parkiet i znakomity akompaniament, ale też występy artystyczne, w tym z kręgu kultury wysokiej. Dla uczestników Kongresu w 1933 r. zorganizowano tam pokaz tańców ludowych¹⁸. Rozbudowane było życie kawiarniane, a stołeczną specjalnością były przybytki, gdzie przy małej czarnej, i nie tylko, gromadzili się literaci i ich admiratorzy. Takie kawiarniane

¹⁷ „Nie ruszać, bo Hitlerki gryzie!”, „Kurjer Warszawski” 1933, nr 63, s. 4; Niezwykły „generał” w „Adrii”, „Nasz Przegląd” 1933, nr 233, s. 16.

¹⁸ Oferta była bogata, ceny przystępne, a lokal niezwykle popularny: „Dlatego też cała elegancka Warszawa żyje pod znakiem Adrii” – *Co się dzieje w Adrii?*, „5 Rano” 1933, nr 245, s. 3.

stoliki pełniły rolę ważnych instytucji kultury, a wśród nich zwłaszcza te z „Ziemiańskiej”, „Małej Ziemiańskiej” i „Instytutu Propagandy Sztuki”. Liczne placówki gastronomiczne, niejednokrotnie czynne do ostatniego klienta, czyli nawet przez kilka dni bez przerwy, zapewniały przyjemności bardziej pospolite. Pośród miłośników wina zasłużoną renomą cieszyła się winiarnia Fukiera, założona przez przedstawicieli polskiej linii sławnego rodu Fuggerów. Tu notabene odbyła się nieoficjalna część – poprzedzającej Kongres – II Konferencji Federacji Towarzystw Historycznych Europy Wschodniej (19–20 sierpnia 1933)¹⁹. Jedną z miejscowych specjalności były serwowane w czwartki flaki po warszawsku, zwane też flakami z pulpetami lub garnuszkowymi. Była to taka „bomba cholesterolowa”, która współczesnego dietetyka musiałaby wprowadzić w osłupienie.

Liczne placówki kulturalne dawały możliwość obcowania ze sztuką. Kryzys ekonomiczny wywierał znaczną presję na tę sferę życia, ale Warszawa „stawiała opór”. Dla przykładu liczba kin spadła z przeszło setki do około osiemdziesięciu, ale biletów sprzedawano mniej więcej tyle samo co wcześniej. A właśnie w 1933 r. miał w Warszawie premierę pierwszy polski film dźwiękowy – komedia muzyczna pod tytułem *Każdemu wolno kochać*, w reżyserii Mieczysława Krawicza i Janusza



Ilustracja 3. Budynek Towarzystwa Ubezpieczeń „Prudential” przed II wojną światową

¹⁹ *Przed kongresem historyków*, „Kurjer Warszawski” 1933, nr 230, s. 4; *Federacja Towarzystw historycznych Europy Wschodniej*, „Nowiny Codzienne” 1933, nr 246, s. 1.

Warneckiego. W polskim przemyśle filmowym i pośród kiniarzy znaczną rolę odgrywali Żydzi. Wszakże kręcono tu także filmy żydowskie, po udźwiękowieniu – w języku jidysz, pokazywane w kinach odwiedzanych głównie przez starozakonną publiczność, ale ciekawsze pozycje trafiały i na ekrany polskich kin.

Przedewszystkim jednak sceny warszawskie – dodajmy polskie i żydowskie – przodowały w kraju i reprezentowały światowy poziom. Miejskie przybytki Melpomeny – Teatry: Wielki, Narodowy, Letni i Nowy – w okresie kryzysu radziły sobie nie najgorzej, korzystając z subwencji. Trudniej było placówkom prywatnym, nawet tym największym (Teatry: Polski, Mały, Ateneum, im. Kamińskiego i Scala). Choć ostatni z wymienionych, grający dla publiczności żydowskiej, cieszył się nawet nieco większą frekwencją niż uprzednio.

Stolica Polski niezaprzeczalnie wiodła prym w środowisku rozwijającej się nowoczesnej kultury jidysz. Choć w Nowym Jorku społeczność żydowska była już wtedy liczniejsza i zamożniejsza, to jednak przenoszący się za ocean polscy Żydzi uważali, że tamtejsze życie kulturalne nie może wytrzymać porównania z nadwiślańską metropolią. Kiedy PEN Club zdecydował się zaakceptować utworzenie swego oddziału żydowskiego (jidysz), powstał problem proceduralny, bowiem uznano za niemożliwe umieszczenie jego władz w Warszawie, gdzie mieścił się polski oddział PEN Clubu. W związku z powyższym nominalnie władze jidyszowego oddziału rezydowały w Wilnie, ale i tak było oczywiste, że prawdziwym centrum tej literatury jest Warszawa, z jej Związkiem Literatów i Dziennikarzy Żydowskich.

Przy tym powinniśmy sobie zdawać sprawę, że nowoczesna kultura jidysz (z wydawnictwami, teatrami, kabaretami, z życiem muzycznym itd.) bynajmniej nie miała monopolu na zaspokajanie wyższych potrzeb tutejszych Izraelitów. Także ortodoksi i chasydzi rozwijali tradycyjną naukę religijną i sferę duchową. W mieście mieszkało wielu cadyków, z największym ówczesnym autorytetem religijnym – cadykiem z Góry Kalwarii. Z nim związana była najważniejsza tutejsza uczelnia talmudyczna, jesziwa Metiwta, wydająca własne czasopismo naukowe. Znacznie słabszym od obu wymienionych nurtem była nowożytna kultura hebrajska, której centrum już stanowiła Palestyna. Natomiast wyraźnie dystansowała ją kultura polsko-żydowska, czyli tworzona w języku polskim przez Żydów i dla Żydów.

Niebagatelny był też udział osób pochodzenia żydowskiego w polskim życiu kulturalnym – wśród twórców i „konsumentów”. Warszawa była więc poniekąd predestynowana do tego, by po raz pierwszy na forum Międzynarodowych Kongresów Nauk Historycznych zaistniała sekcja żydowska²⁰. Wszak w samej Warszawie działało seminarium historyczne w Żydowskim Domu Akademickim na Pradze i powiązane z nim czasopismo „יונגער היסטאָריקער” („Junger Historiker”), stołeczna sekcja Żydowskiego Instytutu Naukowego (dalej: JIWO) z siedzibą

20 Szerzej na ten temat w dalszej części książki – Red.

w Wilnie, Instytut Nauk Judaistycznych, seminaria na Uniwersytecie Warszawskim i Wolnej Wszechnicy Polskiej oraz grupy uczonych ortodoksyjnych.

Warszawa w szczególny sposób szykowała się na przyjęcie międzynarodowego zjazdu historyków. Przy tej okazji wydano zarządzenia o usunięciu z ulic żebraków, a przede wszystkim znacznej liczby trudniących się tzw. handlem naręcznym²¹. Były to kroki podejmowane i wcześniej, i później, zawsze o ograniczonej skuteczności. Szczególnie zaś interesująca wydaje się informacja, że właśnie w sierpniu 1933 r. miał zacząć się remont Zamku Królewskiego²². Była to sprawa nieco tajemnicza. Szacowny gmach zapewne aż się prosił o zadbanie o jego stan techniczny, a z pewnością nie było na to czasu i środków w gorącym okresie wojny światowej i później w trudnych latach niepodległości. W doniesieniu prasowym twierdzono, że Zamek nie będzie udostępniany do zwiedzania, ale wiemy, że nie został zamknięty przed uczestnikami Kongresu. Być może chodziło o zmniejszenie natężenia zwykłego letniego ruchu turystycznego, by tym łatwiej podejmować mistrzów historiografii.

Uczestnicy VII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych mogli korzystać ze wspomnianych wyżej i innych form rozrywki. „Cudzoziemcy – pisał reporter najpoczytniejszego warszawskiego dziennika – bądź biorą udział w zorganizowanych wycieczkach zbiorowych z przewodnikiem, bądź na własną rękę, z mapą i bez mapy, krążą po ulicach nadwiślańskiego grodu, chcąc w bezpośrednim zetknięciu, bez pomocy i objaśnień gospodarzy zbadać, jakim tętnem pulsuje życie «Paryża Wschodu». Zapiszą sobie w pamięci i w notesach wrażenia, jakie wynieśli z tygodniowej gościny w Warszawie; po powrocie do kraju opowiedzą o swych obserwacjach rodakom, niejeden o Polsce napisze. Pewien gość holenderski już zapowiadał, że musi w druku utrwalić swoje wrażenia z podróży do ojczyzny Lelewela (cudzoziemcy często naszego wielkiego historyka wspominają). Z ożywienia i z miłego uśmiechu, jaki towarzyszył tym słowom, można wnosić, że nie żałuje trudów podróży z Hagi do Warszawy»²³.

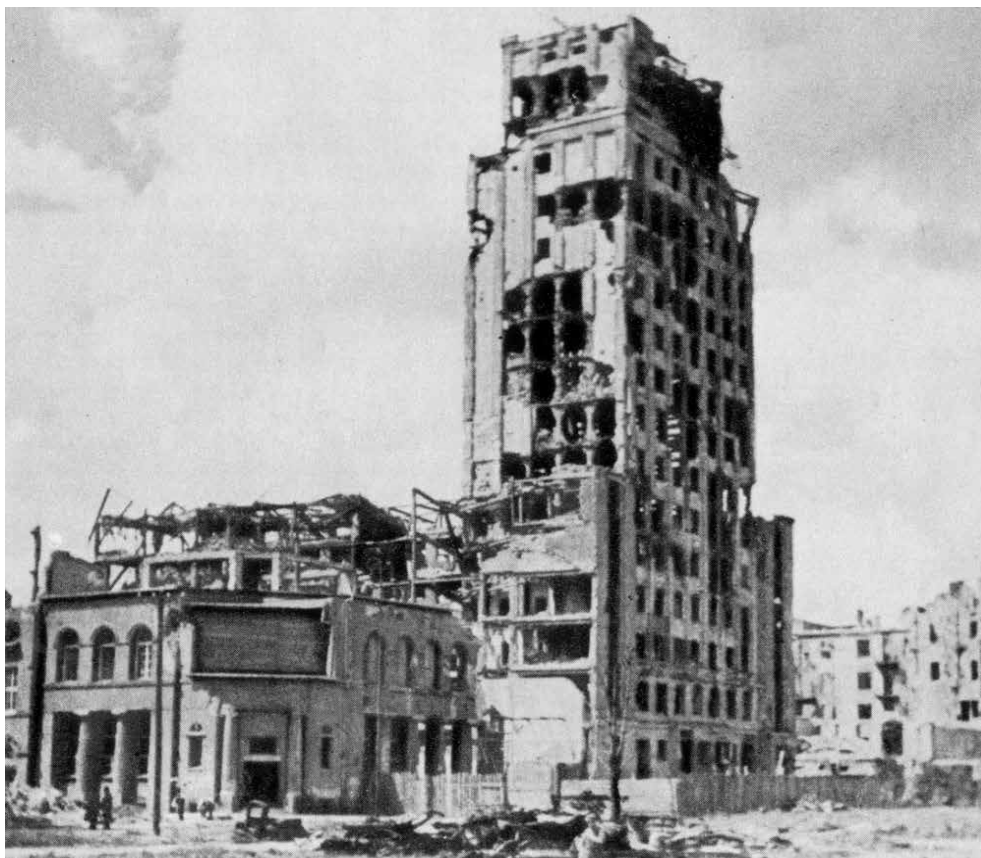
Kongres cieszył się powszechnym zainteresowaniem, a więc pośród jego „fanów” nie mogło zabraknąć i przedstawicieli świata przestępczego. Bardzo dobrą „renomę” mieli warszawscy kieszonkowcy. Otóż prasa donosiła i ostrzegała, że w okolicach Politechniki pojawili się osobnicy ofiarowujący cudzoziemskim dziejopisom czasopisma, które nie ukazały się z powodu interwencji cenzorskich. Ta przynęta była znakomicie dobrana do obiektu „łowów”, co każdy historyk potwierdzić musi. W doniesieniu była też mowa o tym, że łupem padały pióra wieczne, może i drogie, ale nie tracę nadziei, iż stanowiły suveniry po ważnym tym wydarzeniu²⁴.

21 Zakaz handlu okrężnego w śródmieściu, „Kurjer Warszawski” 1933, nr 215, s. 9; Obława na żebraków, „Kurjer Warszawski” 1933, nr 231, s. 5; Kłopoty władz z żebrakami, „Nowiny Codzienne” 1933, nr 248, s. 2.

22 Por. „Kurjer Warszawski” 1933, nr 193, s. 3.

23 Prace kongresu historyków, „Kurjer Warszawski” 1933, nr 234 – wyd. wieczorne, s. 9.

24 „Doliniarze” okradają historyków, „Kurjer Warszawski” 1933, nr 235, s. 4.



Ilustracja 4. Ruiny gmachu Towarzystwa Ubezpieczeń „Prudential” po II wojnie światowej

Goście Kongresu rozjechali się. Tymczasem Warszawa przeżywała jeden z najlepszych swych okresów. Włodarzami jej bywali ludzie bardzo wybitni (np. Ignacy Wyssogota Zakrzewski, z końca XVIII w. i czasów insurekcji kościuszkowskiej²⁵), ale najlepiej zapisał się w jej dziejach Stefan Starzyński²⁶, 2 sierpnia 1934 r. mianowany komisarycznym prezydentem Warszawy. Stawiało go to ponad politycznymi zawirowaniami, więc przystąpił do porządkowania miasta,

²⁵ A. Zahorski, *Ignacy Wyssogota Zakrzewski – prezydent Warszawy*, Warszawa 1963.

²⁶ *Warszawa. Wczoraj, dziś, jutro: przewodnik i plan wystawy, Warszawa w liczbach*, słowo wstępne S. Starzyński, Warszawa 1938; J. Kulski, *Stefan Starzyński w mojej pamięci*, Warszawa 1990; M.M. Drozdowski, *Stefan Starzyński, prezydent Warszawy*, wyd. 2 rozsz. i popr., Warszawa 1980; P. Janus, *W nurcie polskiego etatyzmu. Stefan Starzyński i Pierwsza Brygada Gospodarcza 1926–1932*, Kraków 2009; G. Piątek, *Sanator. Kariera Stefana Starzyńskiego*, Warszawa 2016.

nadrabiania zaległości i tworzenia śmiałych planów jego rozwoju. Rychło jednak przysła wojna, a Starzyński stał się legendarnym cywilnym komisarzem jego obrony. Warszawa była bezpardonowo bombardowana przez Niemców. Po jej zdobyciu okupanci planowali przekształcenie miasta w *Die neue Deutsche Stadt Warschau*, dziesięciokrotnie mniejsze, z ludnością niemal wyłącznie niemiecką, od nowa wybudowane po wyburzeniach. Rychło też (16 XI 1940) utworzyli tzw. Dzielnicę Zamkniętą, czyli getto dla ludności żydowskiej (mniej więcej terytorialnie zbliżone do przedwojennej „dzielnicy północnej”), które opasywał mur. Eksterminacja jego ludności (około 500 tys. osób – przywożono tu też Żydów z prowincji i z zagranicy) przeprowadzona została w dwóch etapach: pośrednim (złe warunki życiowe, głód, choroby) oraz bezpośrednim (od 22 VII 1942 deportacje do obozów zagłady, głównie do Treblinki). W dniu 19 kwietnia 1943 r., podczas ostatecznej akcji likwidacyjnej, w getcie wybuchło powstanie trwające do początków maja. Po czym cały teren Dzielnicy Zamkniętej został zrównany z ziemią, stając się miejscem egzekucji Polaków.

W reszcie miasta też trwał bezprzykładowy terror, w tym wywózki warszawian na roboty (52 tys. ludzi zmarło) i do obozów koncentracyjnych (45 tys. ludzi zginęło), publiczne i tajne egzekucje (82 tys. ofiar). W dniu 1 sierpnia 1944 r. wybuchło powstanie warszawskie, podczas którego Niemcy stosowali wszystkie dostępne metody walki, dokonując bezprzykładowych zbrodni. Mimo to miasto walczyło do 3 października 1944 r. W tym czasie Sowieci opanowali prawobrzeżną Warszawę i czekali, aż Niemcy dokonają zagłady miasta. W powstaniu warszawskim zginęło w walce około 16 tys. żołnierzy Polski Podziemnej oraz nie mniej niż 150 tys. cywili. Po kapitulacji Niemcy wysiedlili wszystkich mieszkańców i przystąpili do systematycznego niszczenia tego, co jeszcze pozostało. Miasto zostało odbudowane po II wojnie, ale przy tej okazji komunistyczne władze dokonały licznych wyburzeń²⁷. Od września 1939 r. życie straciło blisko 740 tys. warszawian, czyli więcej niż co drugi (przeszło połowę stanowili Żydzi), a przecież nie wszyscy wygnani z miasta mieli doń powrócić²⁸.

27 A. Bojarski, *Z kilofem na kariatydę. Jak nie odbudowano Warszawy*, Warszawa 2013.

28 *Raport o stratach wojennych Warszawy*, oprac. W. Fałkowski i in., Warszawa 2004.

Ilustracja 5. Prezydium Kongresu podczas ceremonii otwarcia – przy mównicy wystąpił papież Pius XI, biskup Michał Godlewski



Krzysztof A. Makowski, Maciej Michalski,
Tomasz Schramm, Krzysztof Zamorski

VII MIĘDZYNARODOWY KONGRES NAUK HISTORYCZNYCH – GENEZA, PRZEBIEG, RECEPCJA

GENEZA

Powrót Polski na mapę Europy oznaczał m.in. aktywne włączenie się polskich naukowców w działalność międzynarodowej społeczności historyków, zmierzającą do przywrócenia przerwanej przez I wojnę światową tradycji kongresów historycznych. Delegacja polska brała udział w V Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych, pierwszym powojennym, który odbył się w 1923 r. w Brukseli. Co więcej, gdy podjęto dyskusję nad ustaleniem miejsca kolejnego spotkania, wśród innych została zgłoszona kandydatura Warszawy. Jak pisze w swoim fundamentalnym opracowaniu Karl Dietrich Erdmann, „najpoważniejszą konkurencją dla Oslo była Warszawa. Jednakże z uwagi na to, że stolica Polski nie była do końca miastem neutralnym, została odrzucona zarówno przez Amerykanów, jak i Brytyjczyków”¹.

¹ K.D. Erdmann, *Toward a Global Community of Historians. The International Historical Congresses and the International Committee of Historical Sciences, 1898–2000*, red. J. Kocka, W.J. Mommsen, New York–Oxford 2005, s. 83.

Decyzja o lokalizacji przyszłego kongresu nie została podjęta w Brukseli, lecz później, splatając się z powołaniem do życia CISH, do czego doszło 15 maja 1926 r. w Genewie. Komitet zajął się bezzwłocznie sprawą miejsca obrad VI Kongresu. Sięgając ponownie do dzieła Erdmanna, możemy przeczytać:

Oferta Oslo, którą mimo poważnych zastrzeżeń ze strony Francji forsowały kraje skandynawskie, Stany Zjednoczone i Niemcy, konkurowała z ofertą Warszawy, albowiem faworyzowane przez Francuzów i Włochów Ateny nie były brane pod uwagę, ponieważ [na Kongresie – Red.] nie było żadnego Greka, który zaprezentowałby ofertę Aten. Zawarto porozumienie polegające na tym, że Warszawa powinna wycofać swoją kandydaturę na rok 1928. Wpływ na taką decyzję miała prawdopodobnie wieść o dokonanych przez marszałka Piłsudskiego przewrocie wojskowym. Potem głosowanie za Oslo było jednomyślne. Jednocześnie, na wniosek Kohta, zgromadzenie – przy głosie wstrzymującym się Niemiec – postanowiło uznać Warszawę za miejsce Kongresu w 1933 r.

Jak dodaje autor, „to szczęśliwe rozwiązanie trudnej kwestii znalaziono dzięki Waldo Lelandowi”².

Można więc powiedzieć, że powierzenie organizacji VII Kongresu Warszawie wynikało z wytrwałości, z jaką kandydaturę tę wysuwali polscy historycy, z uznania dla ich aktywności³ oraz z poparcia tak znaczących osobistości jak wspomniani Amerykanin Leland, jeden z głównych organizatorów CISH i jego pierwszy skarbnik, oraz Norweg Koht, pierwszy prezydent Komitetu.

VI Kongres, który odbył się w 1928 r. w Oslo, uważany był za ważny z perspektywy kongresu następnego. Stanowiło o tym kilka czynników. Pierwszorzędna była odpowiedź na pytanie, czy rzeczywiście zostaną dotrzymane uprzednie ustalenia mówiące o powierzeniu organizacji VII Kongresu Polsce. Drugim czynnikiem były działania delegacji polskiej, które można by określić jako reprezentacyjno-dyplomatyczne, tzn. nawiązywanie kontaktów, „widoczność” historyków polskich w stolicy Norwegii itp. Trzecim było poczynienie obserwacji dotyczących samej organizacji spotkania, jego programu itd., a to dla wyciągnięcia z nich odpowiednich wniosków, które mogłyby być spożytkowane przez polskich organizatorów Kongresu.

² Ibidem, s. 109.

³ Oskar Halecki, jako sekretarz Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej Ligi Narodów, współpracował z Lelandem na rzecz zorganizowania międzynarodowych ram organizacyjnych dla kongresów historycznych (K.D. Erdmann, *Toward a Global Community...*, s. 80). Bronisław Dembiński był jednym z członków Prezydium V Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych oraz wybranego w 1926 r. pierwszego Zarządu CISH.

Kwestie te zostały zaakcentowane w sprawozdaniu, jakie Zarządowi Głównemu PTH złożył przewodniczący delegacji polskiej, Wacław Sobieski. Przytoczymy je tu w części mówiącej o przyszłym Kongresie:

Szósty Kongres historyków w Oslo podjął uchwałę bardzo ważną dla Polski. Postanowił, że przyszły Zjazd historyków całego świata odbędzie się w Warszawie (w roku 1933). Jest to sukces pod względem naukowym i politycznym niemały, a to tembardziej, że powzięto [ją - Red.] na Zjeździe, w którym po wojnie po raz pierwszy brali udział Niemcy (na Kongresie w Brukseli byli nieobecni). Sukces ten zawdzięczać należy po części temu, że polscy uczeni w tak znacznej liczbie (bo 37) pojechali do Oslo i tyle (32!) poważnych referatów wygłosili i w ogóle, że delegacja polska zajęła stanowisko poczesne, bodaj równe francuskiej czy niemieckiej.

Okazuje się dzisiaj, że miały rację te głosy, które na konferencji przygotowawczej w Warszawie oświadczyły się za wysłaniem licznej reprezentacji.

Jeśli chodzi o ową ostateczną uchwałę, obierającą Warszawę za miejsce przyszłego Kongresu, to trzeba przypomnieć, że w Genewie 1926 r. Polska mimo wysiłków musiała ustąpić miejsca Norwegii i że nawet teraz w Oslo przebąkiwano zrazu jeszcze o innym miejscu przyszłego Zjazdu (Madryt, Ateny?) i dopiero w trakcie Zjazdu na konferencji wstępnej na zaproszenie Dembińskiego, przy poparciu Lhéritiera i Kotha⁴ przechyliła się szala na naszą stronę, a definitywnie rozstrzygnęła się dopiero na zebraniu komitetu wykonawczego po zakończeniu Kongresu 18 sierpnia w obecności prof. Dembińskiego i Handelsmana, gdzie korzystną dla nas rezolucję przyjęto jednogłośnie i hucznymi oklaskami.

Mianowicie tutaj prof. norweski Koth, przewodniczący Kongresu, oświadczył lojalnie, że Polska zrobiła piękny gest, ustępując przed dwoma laty miejsca Norwegii i że obecna kandydatura Polski jest jedyną. Zapytał prof. Dembińskiego, czy podtrzymuje zaproszenie, a ten w długim przemówieniu zaprosił na Kongres wszystkie narody imieniem rządu polskiego i Towarzystwa Historycznego. Oświadczył również, że będziemy wierni duchowi Oslo, duchowi narodowemu i uniwersalnemu. Jak zaznaczono, propozycja została przyjęta hucznymi oklaskami, a Niemcy przyłączyli się do powszechnego votum bez żadnych zastrzeżeń.

Uchwalono dalej, że zorganizowaniem przyszłego Zjazdu zajmie się ten sam Międzynarodowy Komitet, co przedtem (a więc prof. Dembiński nie będzie

4 Tu i dalej nazwisko to jest zapisywane w błędnej formie – właściwie Koht.

przewodniczącym, ale nadal prof. norweski Koth), natomiast prof. Dembiński wstąpi do tego Komitetu jako wiceprezes⁵.

Kongresowi w Oslo została poświęcona długa analiza autorstwa sekretarza generalnego CISH, Michela Lhéritiera, datowana 25 lutego 1929 r., a opublikowana w 1935 r.⁶ Zawierała ona szereg uwag o charakterze organizacyjnym. Bardziej ogólne było wystąpienie Halvdana Kohta na Zgromadzeniu Ogólnym CISH, które odbyło się w Londynie 2 maja 1930 r.⁷ Opierało się ono, rzecz prosta, na wspomnianym opracowaniu sekretarza generalnego. Koht, przemawiając zarazem w imieniu organizatorów Kongresu i jako prezydent Komitetu, stwierdził m.in.:

Po Kongresie w Oslo dało się słyszeć skargi, że referaty, podobnie jak i sekcje, były nazbyt liczne. Jest to wielki problem wszystkich kongresów: wyważenie między zbytnią obfitością a niedostatkiem. W rzeczywistości Zarząd Międzynarodowego Komitetu podjął decyzję o zmniejszeniu liczby sekcji przewidzianych na Kongresie, a miejscowy Komitet Organizacyjny zdołał jeszcze bardziej ograniczyć liczbę posiedzeń odbywających się w tym samym czasie. Dzięki temu na Kongresie w Oslo można było odnotować postęp w porównaniu z wcześniejszymi. Niemniej jednak na pewno uzasadnione były skargi na zbyt wielką liczbę zanadto specjalistycznych komunikatów. Jak temu zaradzić?⁸

Wskazując w odpowiedzi na delikatną sytuację Komitetu Organizacyjnego, który, zważywszy, że poza sekretarzem generalnym CISH składał się z samych Norwegów, nie chciał zajmować zdecydowanego stanowiska wobec „oczekiwań i propozycji” poszczególnych komitetów narodowych, Koht konkludował:

5 Archiwum PAN w Warszawie – Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny, VI Kongres Historyków w Oslo, sygn. 139: sprawozdanie Prezesa Delegacji Polskiej 1929, k. 7–10.

6 M. Lhéritier, *Organisation des Congrès internationaux des Sciences historiques, à propos des Congrès d'Oslo (1928) et de Varsovie (1933)*, „Bulletin du Comité international des Sciences historiques” 1935, nr 28, s. 299–313.

7 *Le Comité International des Sciences Historiques. Son activité, ses Congrès, son organisation, ses collaborateurs*, Washington 1932, część *L'organisation scientifique des Congrès futurs, particulièrement du Congrès de 1933*, s. 19–24.

8 „Après le Congrès d'Oslo, on a entendu la plainte que les communications avaient été trop nombreuses et aussi les sections. Voilà le grand problème de tous le Congrès de trouver le juste milieu entre le trop et le trop peu. En fait, le Bureau du Comité International avait déjà réduit par son règlement le nombre des sections prévues pour le Congrès, et le Comité organisateur local avait réussi à réduire encore plus le nombre des séances tenues aux mêmes heures. Ainsi on a pu constater un progrès à cet égard au Congrès d'Oslo en comparaison des Congrès antérieurs. Néanmoins, on a certainement eu raison de se plaindre de trop grand nombre de communications d'un caractère trop spécial. Comment trouver le remède?”

Uważano, że nie byłoby praktyczne czy zgoła możliwe, aby pozostawić rozstrzygnięcie tego rodzaju kwestii decyzji Zarządu, a tym samym, że byłoby pożądane zwiększenie władzy Komitetu Organizacyjnego poprzez włączenie do niego większej liczby członków zagranicznych. W porozumieniu z delegatami polskimi Zarząd zadecydował o tym, że jego prezydent, dwaj wiceprezydenci i sekretarz generalny, jak również narodowi sekretarze Kongresów w Brukseli i Oslo zostaną członkami Komitetu Organizacyjnego⁹.

Wskazywał ponadto na rolę, jaką we wstępnej selekcji złożonych propozycji winny odegrać komitety narodowe.

Doświadczenia z Oslo dały też impuls do utworzenia komisji afiliowanych do CISH. W przeciwieństwie do komisji wewnętrznych, mających charakter zadaniowy, te miały grupować uczonych działających w określonych dziedzinach – czterech stosunkowo ogólnych (demografii historycznej porównawczej, historii nauki, historii literatury nowożytnej, geografii historycznej), innych o profilu dość specjalistycznym (m.in. historia absolutyzmu oświeconego, historia wielkich podróży i wielkich odkryć, historia banków)¹⁰.

Tak więc kongresy z lat 1928 i 1933 traktowane były – w okresie między jednym a drugim – łącznie, jako teren stopniowego wypracowywania nowej formuły tych spotkań, zarówno wskutek zbierania kolejnych doświadczeń, jak i dzięki swoistemu *novum*, jakim było istnienie CISH.

Instytucją, na której spoczęło zadanie zorganizowania Kongresu, było PTH, pozostające w stałym kontakcie z CISH. Komitet, zgodnie z artykułami 2 i 3 statutu, składał się z imiennie wskazanych przedstawicieli państw członkowskich. Polskę reprezentowali desygnowani przez PTH Bronisław Dembiński i Marceli Handelsman. Ten ostatni jako delegat Zarządu do spraw stosunków międzynarodowych¹¹.

Prace przygotowawcze nakreślające ramy programowe Kongresu w Polsce ruszyły w trakcie obrad V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie. 29 listopada 1930 r. odbyło się spotkanie, na którym CISH reprezentowali zaproszeni na Zjazd sekretarz generalny Michel Lhéritier i przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Kongresu w Oslo Haakon Vigander. Ze strony polskiej obecni byli Stanisław Zakrzewski, ówczesny prezes PTH urzędujący we

⁹ „On a pensé qu’il ne serait ni pratique ni même possible de renvoyer les questions de cet ordre à la décision du Bureau, et par suite qu’il sera désirable de renforcer l’autorité du Comité organisateur en y adjoignant un plus grand nombre de membres internationaux. D’accord avec les représentants polonais, le Bureau est convenu de nommer comme membres du Comité organisateur du Congrès de Varsovie son président, ses deux vice-présidents, son secrétaire général et encore les secrétaires nationaux des Congrès de Bruxelles et d’Oslo”.

¹⁰ *Le Comité International...*, s. 22–23.

¹¹ Spis członków CISH zawiera ponadto kategorię „Współpracownicy i korespondenci”, w której Polskę, obok wymienionych, reprezentowało jeszcze 17 osób (ibidem, s. 48–49).

Lwowie, Bronisław Dembiński z Uniwersytetu Poznańskiego, wówczas wiceprezydent CISH, Marceli Handelsman z Uniwersytetu Warszawskiego oraz Kazimierz Tyszkowski, pełniący funkcję sekretarza generalnego „delegacji zjazdowej”. Obecny był też Tadeusz Manteuffel, którego PTH wcześniej wyznaczyło na sekretarza generalnego warszawskiego Kongresu. Jak stwierdza protokół posiedzenia, omówiono na nim projekt programu Kongresu, który – jak widać – musiał już wcześniej powstać, oraz zastanawiano się nad treścią pierwszego okólnika w kwestiach programowych, który zamierzano wysłać do wszystkich komitetów narodowych¹².

W dniu 22 czerwca 1931 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego PTH, na którym dyskutowane były m.in. sprawy Kongresu. Marceli Handelsman zreferował dyskusję, jaka odbyła się w czasie Zgromadzenia Ogólnego CISH. Protokół głosi:

Prof. Handelsman przedstawia sprawy związane z Kongresem Międzynarodowym i podaje uchwały podjęte na Zjeździe Międzynarodowego Komitetu Historycznego w Budapeszcie. W porozumieniu z Prezydium PTH wystosował do Ministerstwa WRiOP [Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego – Red.] prośbę o przyznanie subwencji na Kongres, z czego będą pokryte koszty wydawnictw Kongresu, między którymi będzie przewodnik po Polsce i przewodnik po Warszawie opracowany przez pp. Arnolda i Nowakowskiego. Prezes zastrzegł udział we wstępie przewodnika dla dr. Charewiczowej. Następnie prof. Handelsman zdaje sprawozdanie w sprawie referatów, z których pewna liczba jest przeznaczoną dla Polski. Niektóre referaty będą wygłaszane w czasie wycieczek członków Kongresu po kraju, a więc w Krakowie, ewentualnie w Gdyni, we Lwowie i w Wilnie. W związku z Kongresem Prezes przedstawia wniosek uchwalony przez Komitet Wykonawczy Zarządu Głównego, aby celem organizacji naukowej i technicznej Kongresu powołać *Komitet Wykonawczy Organizacyjnego Komitetu Międzynarodowego Kongresu w Warszawie*¹³.

Na czele Komitetu stał Bronisław Dembiński, wiceprezydent CISH. Funkcję wiceprzewodniczących pełnili Marceli Handelsman i Oskar Halecki z Uniwersytetu Warszawskiego, Wacław Sobieski z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Stefan Ehrenkreutz z Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, a sekretarza generalnego Tadeusz Manteuffel z Uniwersytetu

¹² Archiwum PAN w Warszawie – Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny, VII Kongres Historyków w Warszawie. Materiały organizacyjne, protokoły i sprawozdania Komitetu Organizacyjnego, tematy referatów, wycinki prasowe, 1932–1933, sygn. 142, k. 13.

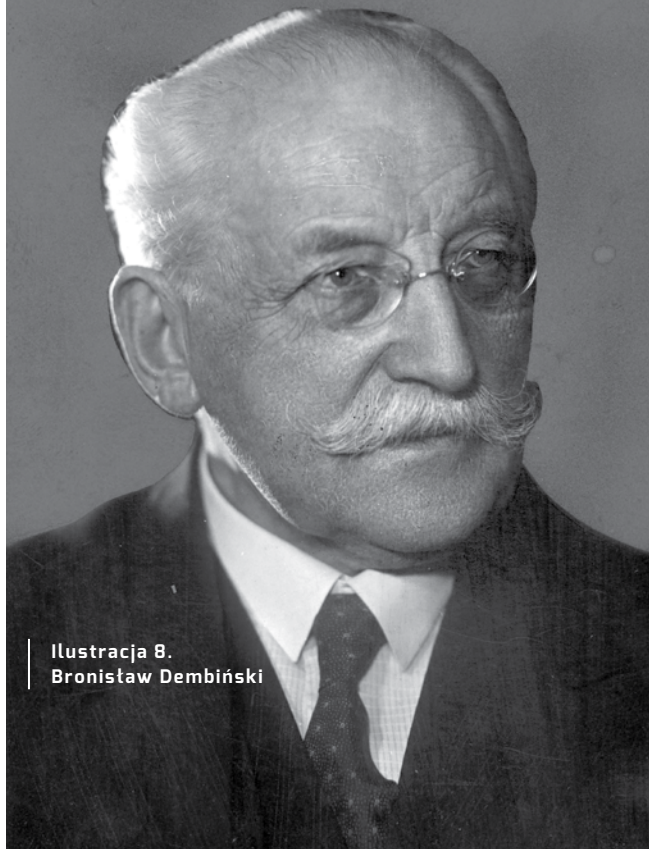
¹³ Protokół zebrania: ibidem, Protokoły posiedzeń Zarządu Głównego PTH 1925–1932, sygn. 3, k. 99–101. Komitet działał później jako Wydział Wykonawczy Komitetu Organizacyjnego i tej właśnie nazwy używamy w dalszej części tekstu.



Ilustracja 6.
Michel Lhéritier



Ilustracja 7.
Tadeusz Manteuffel



Ilustracja 8.
Bronisław Dembiński



Ilustracja 9.
Oskar Halecki



Ilustracja 10.
Halvdan Koht



Ilustracja 11.
Marceli Handelsman

Warszawskiego. Członkami Wydziału Wykonawczego byli ponadto: Franciszek Bujak, Kazimierz Tyszkowski i Stanisław Zakrzewski z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, Stanisław Kętrzyński z Uniwersytetu Warszawskiego i Stanisław Kutrzeba z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a tzw. członkami-asystentami z ramienia CISH: Norwegowie – Halvdan Koht i Haakon Vigander, Austriak Alfons Dopsch i Francuz Michel Lhéritier¹⁴.

Na tym samym zebraniu podjęto też decyzję o powołaniu czternastu sekcji tematycznych, mających zająć się przygotowaniem programu naukowego Kongresu. Wyłonienie referentów ze środowiska polskiego, a w szczególności powołanie na przewodniczących poszczególnych sekcji przypadło w udziale PTH. Z zachowanego listu skierowanego przez odpowiedzialnego w Towarzystwie za kontakty międzynarodowe Marcelę Handelsmana do ówczesnego prezesa Towarzystwa Franciszka Bujaka ze stycznia 1932 r. wynika jednak, iż jakkolwiek prace przygotowawcze ruszyły niedługo po zjeździe warszawskim, to kosztowały sporo wysiłku, związanego z dość częstymi odmowami czy też koniecznymi przetasowaniami w organizacji poszczególnych segmentów programowych¹⁵. Tak się na przykład działo z kandydaturą Władysława Semkowicza na przewodniczącego sekcji historii średniowiecza. W związku z planowaną wystawą geografii historycznej to jemu powierzono jej zorganizowanie, ale w konsekwencji do przewodniczenia sekcji mediewistycznej trzeba było znaleźć innego kandydata. Zgłaszanie kandydatur wywoływało też czasem pewne zamieszanie między PTH i Komitetem Organizacyjnym Kongresu. Sprawy nie ułatwiał fakt, że Zarząd Towarzystwa urzędował we Lwowie, zaś Komitet Organizacyjny pracował w Warszawie. Wspomniany list zawiera też sugestie personalne dotyczące zmiany niektórych przewodniczących komisji. Handelsman wcześniej prosił też Zarząd Towarzystwa o wytypowanie referentów do części dotyczącej historii Polski na Zgromadzenie Ogólne CISH w Budapeszcie w 1931 r.

Bardzo wyraźnie rozdzielono też kategorie wystąpień kongresowych. Największe znaczenie miały referaty (*rapports*), które postrzegano jako sprawozdania z badań nad różnymi problemami. Ich druk spoczywał na barkach CISH. Miały się one ukazać w „Bulletin of the International Committee of Historical Sciences”. Komitet Organizacyjny podjął się natomiast wydrukowania streszczeń komunikatów (*communications*). Trzecią kategorią wystąpień miały być głosy w dyskusji (*interventions*), które – jak pisze Erdmann – „miały zostać zgłoszone z wyprzedzeniem, ale nie musiały być składane na piśmie”¹⁶. W omawianym liście Handelsman pisze wręcz:

¹⁴ Zob. *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Liste des membres*, Warszawa 1933, s. 6.

¹⁵ Archiwum PAN w Warszawie – Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny, Korespondencja w sprawach organizacyjnych 1931–1932, sygn. 143: List Handelsmana do Bujaka, 25 stycznia 1932 r., k. 20.

¹⁶ K.D. Erdmann, *Toward a Global Community...*, s. 149.

jest już najwyższy czas, aby zdecydować, kto ma się podjąć referatów polskich zgłoszonych przeze mnie w imieniu P.T.H. w Budapeszcie. Można by ewentualnie tematy tych referatów zmienić, ponieważ były zgłaszane przede wszystkim dla zastrzeżenia odpowiedniej liczby miejsc dla Polski, ale decyzje należałoby podjąć w ciągu dni najbliższych. W decyzji powinien być podany nie tylko tytuł, ale i podtytuły każdego raportu, ale i nazwiska przyszłych ewentualnych autorów. Przypominam, że zgłoszone przeze mnie tytuły brzmiały: *Renesans w Polsce*, *Sprawa polska od średniowiecza do wieku XVII* oraz *Wpływ Zachodu i Wschodu na ustrój Europy Wschodniej w wiekach średnich*¹⁷.

Wszystkie te propozycje oscylowały wokół tematów ukazujących historię Polski w relacji do jej specyficznego położenia między Wschodem a Zachodem i przybliżających dzieje Europy Wschodniej. W ostatecznym programie jednak nie zaistniały w pierwotnie zaproponowanej wersji.

Handelsman chciał też wykorzystać Zarząd PTH jako narzędzie do przyśpieszenia prac nad regulaminami obrad poszczególnych sekcji. W liście do prezesa Towarzystwa Franciszka Bujaka z 10 lutego 1932 r., relacjonując swój pobyt w Krakowie, zwracał uwagę na brak informacji o przebiegu przygotowań i przyjęciu członkostwa w Komitecie Organizacyjnym. Jego zdaniem Towarzystwo powinno było włączyć się w rozpowszechnianie tych wiadomości. Zauważał odcięcie od informacji np. historyków krakowskich. Ponowił również prośbę o sugestie dotyczące referatów¹⁸. Odnosząc się do nich, Bujak stwierdził, iż rolę Towarzystwa widzi jedynie jako organu powołującego kandydatów wskazywanych przez Komitet Organizacyjny. Dodał, że zarówno w przypadku poszukiwania referentów, jak i określania regulaminów sekcji Zarząd Towarzystwa nie powinien wyręczać Komitetu Organizacyjnego Kongresu¹⁹. Kształt programu zdawał się być już bardzo zaawansowany w kwietniu 1932 r., choć nie do końca klarowny. Przede wszystkim z racji różnych zainteresowań proponowanych badaczy, a nawet odmowy z ich strony²⁰. Władysław Konopczyński na przykład zdecydowanie odmówił przygotowania referatu pt. *Początki sprawy bałtyckiej i jej rozwój w Polsce*.

Temat Kongresu powrócił na kolejnym zebraniu Zarządu Głównego PTH, które odbyło się 29 maja 1932 r. Kwestia przygotowań została wtedy zarysowana szeroko i precyzyjnie. Marceli Handelsman referujący, jak to określono w protokole, „Sprawę Zjazdu Międzynarodowego”, poruszył szereg punktów. Pierwszym z nich była „sprawa ostatecznego ukonstytuowania

17 Archiwum PAN w Warszawie – Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny, Korespondencja w sprawach organizacyjnych 1931–1932, sygn. 143: List Handelsmana do Bujaka, 25 stycznia 1932 r., k. 20.

18 Ibidem: List Handelsmana do Bujaka z 10 lutego 1932 r., k. 22.

19 Ibidem: List Bujaka do Handelsmana z 11 lutego 1932 r., k. 21.

20 Ibidem: List Handelsmana do Bujaka z 5 kwietnia 1932 r., k. 31.

się polskich prezydów sekcji Zjazdu”. W stosunku do wcześniejszych ustaleń doszło tu do pewnych zmian. Lista przyjęta na omawianym posiedzeniu miała następujący kształt:

sekcja I. Nauki pomocnicze, archiwa, organizacja pracy historycznej (przewodniczący Stanisław Kętrzyński, wiceprzewodniczący Eugeniusz Barwiński, sekretarz Antoni Rybarski);

sekcja II. Prehistoria i archeologia (przewodniczący Józef Kostrzewski, wiceprzewodniczący Włodzimierz Antoniewicz i Leon Kozłowski, sekretarz Józef Żurowski);

sekcja III. Historia starożytna (przewodniczący Tadeusz Zieliński, wiceprzewodniczący Ludwik Piotrowicz, Tadeusz Wałek-Czernecki i Stanisław Witkowski, sekretarz Kazimierz Zakrzewski);

sekcja IV. Wiek średni i Bizancjum (przewodniczący Jan Dąbrowski, wiceprzewodniczący Teofil Modelski i ks. Józef Umiński, sekretarz Olgierd Górka);

sekcja V. Historia nowożytna i współczesna (przewodniczący Władysław Konopczyński, wiceprzewodniczący Adam Szelągowski i Leon Wasilewski, sekretarz Józef Feldman);

sekcja VI. Historia religii i Kościoła (przewodniczący Władysław Abraham, wiceprzewodniczący ks. Jan Fijałek i Stefan Czarnowski, sekretarz ks. Aleksy Klawek);

sekcja VII. Historia prawa i ustroju (przewodniczący Przemysław Dąbkowski, wiceprzewodniczący Józef Rafacz i Józef Siemieński, sekretarz Zygmunt Wojciechowski);

sekcja VIII. Historia gospodarcza i społeczna, kolonizacja (przewodniczący Jan Rutkowski, wiceprzewodniczący Roman Grodecki, Stanisław Kościółkowski i Kazimierz Tymieniecki, sekretarz Stanisław Arnold);

sekcja IX. Historia filozofii i prądów umysłowych (przewodniczący ks. Konstanty Michalski, wiceprzewodniczący Władysław Heinrich, Władysław Tatarkiewicz i Adam Żółtowski, sekretarz Marian Heitzman);

sekcja X. Historia nauk (nauki ścisłe i medyczne) (przewodniczący Samuel Dickstein, wiceprzewodniczący Władysław Szumowski i Adam Wrzosek, sekretarze Aleksander Birkenmajer i Ludwik Zembrzusi);

sekcja XI. Historia literatury (przewodniczący Zygmunt Łempicki, wiceprzewodniczący Ludwik Bernacki, Bronisław Gubrynowicz, Władysław Folkierski, Juliusz Kleiner i Józef Ujejski, sekretarz Zygmunt Lubicz-Zaleski);

sekcja XII. Historia sztuki (przewodniczący Władysław Podlacha, wiceprzewodniczący Szczęśny Dettloff i Vojeslav Molè, sekretarz Mieczysław Gębarowicz);

sekcja XIII. Metodologia i teoria historii (przewodniczący Kazimierz Chodynicki, wiceprzewodniczący Jan Bystroń, sekretarz Łucja Charewiczowa);

sekcja XIV. Nauczanie historii (przewodniczący Stanisław Kot, wiceprzewodniczący Adam Kłodziński, Czesław Nanke i Hanna Pohoska, sekretarz Bronisław Włodarski);

sekcja XV. Historia Europy Wschodniej (przewodniczący Ludwik Kolankowski, wiceprzewodniczący Leon Białkowski i Stanisław Zajączkowski, sekretarz Henryk Paszkiewicz)²¹.

O zadaniach owych sekcji była mowa w punkcie drugim (przy czym można zauważyć pewien brak precyzji terminologicznej, wymiennie używano bowiem określeń „sekcje” i „komitety organizacyjne”):

Jako punkt 2 wysuwa prof. Handelsman sprawę kompetencji komitetów organizacyjnych. W tej sprawie Zarząd Główny na jego wniosek powierza prezydiom sekcji prawo naukowego kwalifikowania referatów polskich zgłaszanych na kongres i przedstawiania Wydziałowi Wykonawczemu wniosków w sprawie ich przyjmowania ewentualnie odrzucania. Po wysłuchaniu uwag prof. Tymienieckiego i wyjaśnień delegata do spraw zagranicznych prof. Handelsmana stwierdzono, że przewiduje się ze strony polskiej 3 raporty oraz 45 referatów, czyli w stosunku 2 do 3 referatów na sekcję, co nie przesądza, że w pewnych sekcjach będzie referatów więcej, a w innych mniej niż trzy. Dążyć jednak należy do tego, aby w żadnej sekcji nie brakło polskiego referatu. Uznano jednak za najważniejsze, żeby prezydium sekcji przede wszystkim przygotowały zorganizowany udział Polaków w dyskusjach naukowych, tj. ażeby zawczasu przygotować do możliwie wielkiej ilości referatów tzw. *interventions* polskie we wszystkich 5 językach kongresu. Uznano wreszcie za pożyteczne, ażeby prezydium przygotowały ewentualne referaty polskie dodatkowe na styczeń 1933 r., które się wprowadzi w ostatniej chwili w wypadku niedostatecznej ilości zgłoszeń obcych (ostatni punkt nie podlega ogłoszeniu)²².

Na tym samym posiedzeniu podjęto również następujące decyzje:

- W sprawie raportów polskich. Przyjęto ostatecznie następujące tematy i wyznaczono do nich sprawozdawców: A. Wschód i Zachód w historii ustrojowej Europy środkowej i wschodniej wieków średnich – pp. Dąbkowski, Ehrenkreutz, Estreicher i Wojciechowski, B. Renesans w Polsce – pp. Kolankowski, Komornicki, St. Kot, St. Łempicki i Podlacha, C. Sprawa bałtycka i jej rozwój w Polsce – pp. Bodniak, Konopczyński, Sobieski i Szelągowski.
- W sprawie roli oddziałów. Do zadań oddziałów należy urządzanie zebrań informacyjnych o przygotowaniach do Kongresu i pozyskiwanie zgłoszeń polskich dla kierowania

21 Archiwum PAN w Warszawie – Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny, Protokoły posiedzeń Zarządu Głównego PTH 1925–1932, sygn. 3, k. 111. W składzie prezydiów sekcji nastąpiły później jeszcze znaczne zmiany, a niektóre z desygnowanych osób, jak wynika z listy uczestników, nie wzięły nawet udziału w Kongresie.

22 Ibidem, k. 108–109.

ich przez sekretarza generalnego do prezydiów odpowiednich sekcji. Postanowiono zwrócić się do prezesów sekcji o podjęcie czynniejszego informowania oddziałów o pracach przygotowawczych Zjazdu. [...]

– W sprawie terminów prekluzyjnych dla referatów polskich. Wszystkie zgłoszenia winny być nadesłane najpóźniej do dnia 1 września 1932, rękopisy referatów – do dnia 1 października, druk zaś książki winien się zacząć 1 listopada²³.

Ponadto podjęto następujące decyzje dotyczące organizacji Kongresu: poinformowano, że patronat nad Kongresem przyjął prezydent RP; stwierdzono, że Wydział Wykonawczy jest organem autonomicznym, który sprawozdanie ze swej działalności złoży PTH po ukończeniu działalności, tzn. po Kongresie; zamknięto listę prezydiów sekcji; postanowiono powołać do życia Komitet Honorowy Kongresu i utworzyć Ogólny Komitet Organizacyjny Kongresu, którego prezydentem miał być prezes, a sekretarzem sekretarz generalny Towarzystwa²⁴.

W skład Komitetu Honorowego Kongresu weszli ostatecznie: Kazimierz Świtalski – marszałek Sejmu, Władysław Raczkiewicz – marszałek Senatu, August Zaleski – były minister spraw zagranicznych, Bronisław Żongołłowicz – podsekretarz stanu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Jan Szembek – podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Kazimierz Kostanecki – prezes PAU, Wacław Sierpiński – prezes Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Franciszek Bujak – prezes Lwowskiego Towarzystwa Naukowego, Józef Ujejski – rektor Uniwersytetu Warszawskiego, Stanisław Kutrzeba – rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Kazimierz Opoczyński – rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Adam Gerstmann – rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, Stanisław Pawłowski – rektor Uniwersytetu Poznańskiego i Witold Suchodolski – dyrektor generalny Archiwów Państwowych.

Szeroko zakrojony Komitet Organizacyjny miał przede wszystkim znaczenie reprezentacyjne. Zachowały się różne odpowiedzi na zaproszenia do jego składu. Obok kurtuazyjnych podziękowań zdarzały się odpowiedzi odmowne motywowane stanem zdrowia, ale także wątpliwościami związanymi z zadaniami Komitetu i niewyjaśnionymi w zaproszeniu oczekiwaniami wobec jego członków²⁵. Wśród tych ostatnich wyróżnił się list Wacława Tokarza skierowany do Tadeusza Manteuffla:

23 Archiwum PAN w Warszawie – Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny, Korespondencja w sprawach organizacyjnych 1931–1932, sygn. 143, k. 109.

24 Ibidem. Pełny skład obu wymienianych gremiów w: *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Liste...*, s. 5–8.

25 Archiwum PAN w Warszawie – Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny, Korespondencja w sprawach organizacyjnych 1931–1932, sygn. 143, k. 109.

Szanowny Panie Kolego! Otrzymałem tutaj – prawdopodobnie przez pośrednictwo Warszawy – pismo Zarządu Głównego PTH powołujące mnie na członka Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowego Kongresu N.H. Dowiedziałem się równocześnie, że Komitet ten będzie mieć znaczenie li tylko formalne. Wobec tego pozwałam sobie na ręce Pańskie wnieść oświadczenie, że powołania tego nie przyjmuję, gdyż nie nauczyłem się jeszcze żyrować formalnie spraw, w których nie miałem nawet możliwości zabrania głosu. Proszę przyjąć, Panie kolego, wyrazy szczerzego szacunku i poważania, Wacław Tokarz²⁶.

Ostatecznie na czele Komitetu Organizacyjnego stanął Franciszek Bujak, sekretarzem został zaś Stefan Inglot. W jego skład weszło ponadto 170 innych osób, w tym tacy luminarze ówczesnej polskiej historiografii jak Michał Bobrzyński, Stanisław Estreicher, Józef Feldman, Władysław Konopczyński, Adam Skałkowski czy Wacław Sobieski, ale także historycy reprezentujący mniejszości narodowe, np. Majer Bałaban i Mojżesz Schorr (żydowską), Miron Korduba (ukraińską), Alfred Lattermann i Paul Zöckler (niemiecką), prominentni przedstawiciele innych nauk humanistycznych, m.in. socjolog Stefan Czarnowski i Ludwik Krzywicki, literaturoznawca Stanisław Pigoń czy filozof Władysław Tatarkiewicz, ponadto dwóch obcokrajowców – węgierski historyk, profesor uniwersytetu w Budapeszcie, Adrian Divéky i słoweński historyk sztuki wykładający na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, Vojeslav Molè. Jediną kobietą w tym gronie była lwowska historyczka Helena Polackówna.

W toku dalszych prac programowych istotne znaczenie miało spotkanie przedstawicieli polskiego Komitetu z przedstawicielami CISH. W początkach lipca 1932 r. doszło w Hadze do spotkania Halvdana Kohta, Alfonsa Dopscha i Michela Lhéritiera z Bronisławem Dembińskim, Marcelim Handelsmanem, Oskarem Haleckim i Tadeuszem Manteufflem. Ostateczny termin nadsyłania referatów ustalono wtedy na 1 grudnia 1932 r., a następne spotkanie, m.in. w tej sprawie, wyznaczono na połowę grudnia.

W następstwie tych ustaleń 2 października 1932 r. odbyło się w Polsce wspólne posiedzenie Wydziału Wykonawczego z przewodniczącymi wszystkich sekcji. Podano do publicznej wiadomości termin 1 grudnia jako obowiązujący również polskich referentów, choć pierwotnie zakładano inną datę. Zobowiązano ich do przesyłania tekstów na ręce Oskara Haleckiego. Za kwalifikację referatów na Kongres miały odpowiadać prezydya poszczególnych sekcji.

26 Archiwum PAN w Warszawie – Akta Delegata PTH do stosunków międzynarodowych, sygn. 267,teczka VI 501–600, k. 587.

W chwili wspomnianego spotkania dysponowano już około 50 referatami zagranicznymi i 200 polskimi²⁷.

Jednym z istotnych problemów, jakie napotkali organizatorzy Kongresu, była kwestia języka obrad. Dyskutowano o tym m.in. na ważnym spotkaniu Wydziału Wykonawczego Kongresu 2 października 1932 r. Marceli Handelsman wystąpił tam z propozycją, aby jeden referat został wygłoszony po polsku w charakterze swoistej manifestacji patriotycznej. Pomysł ten tak bardzo spodobał się części członków Komitetu, że Franciszek Bujak i Stefan Ehrenkreutz zaproponowali prowadzenie w języku polskim także dyskusji. Oponowali Oskar Halecki i Bronisław Dembiński, zwracając uwagę, iż należy w tym przypadku postępować ostrożnie i koniecznie tego rodzaju rozwiązania uzgadniać z Zarządem CISH²⁸. Obaj, głęboko zaangażowani w prace CISH, zdawali sobie bowiem doskonale sprawę z tego, jak ogromną wagę Komitet przywiązuje do niezadrażniania stosunków między państwami. Dlatego unikano wszelkich sporów na tle narodowościowym i językowym. Ostatecznie postanowiono, że polski Komitet Narodowy zwróci się w tej sprawie do CISH²⁹.

Na tym samym posiedzeniu poruszono kwestię programu wystawy poświęconej geografii historycznej, którą miał zorganizować w Warszawie ośrodek krakowski. Nawiązując do ożywionej dyskusji na Kongresie w Oslo, uznano, że warto przy tej okazji pochwalić się osiągnięciami w pracach nad atlasem historycznym Polski. Ten rzeczywiście wyjątkowy i świetnie realizowany projekt, z którego polska nauka i dydaktyka historii do dzisiaj korzysta, zasługiwał w pełni na popularyzację. Ustalono, że przygotowaniami do wystawy zajmie się specjalny komitet, na którego czele stanie Władysław Semkowicz, a sekretarzem będzie Stanisław Arnold³⁰. Na tym samym posiedzeniu Tadeusz Manteuffel zobowiązał się do zebrania wszelkich propozycji tematycznych i ułożenia na 12 grudnia 1932 r. projektu programu Kongresu³¹.

Zachował się protokół ze wspomnianego spotkania Wydziału Wykonawczego Kongresu z szefami komitetów organizacyjnych sekcji z 2 października 1932 r. Jego przebieg nie był bynajmniej spokojny³². Władysław Konopczyński denerwował się, że zwołano je za późno i że bardzo ograniczono kompetencje przewodniczących sekcji. Stefan Ehrenkreutz wskazywał na błąd organizacyjny polegający na tym, że przewodniczący sekcji pochodzili z innych ośrodków

27 Archiwum PAN w Warszawie – Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny, VII Kongres Historyków w Warszawie. Materiały organizacyjne, protokoły i sprawozdania Komitetu Organizacyjnego, tematy referatów, wycinki prasowe, 1932–1933, sygn. 142, k. 12.

28 Ibidem, k. 19.

29 Ibidem.

30 Ibidem, k. 19–20.

31 Ibidem, k. 21.

32 Ibidem, k. 23–28.

niż sekretarze. Krytycznie oceniał też stan przygotowań, mówiąc, że „przy omawianiu udziału polskiego w Kongresie należy się zdecydować albo na zaimponowanie jakością, albo też ilością referatów”, podczas gdy „lista dotychczasowa nie odpowiada ani jednemu, ani drugiemu”. Widoczny zamiar zaktywizowania możliwie szerokiego gremium polskich historyków zderzył się tu z praktyką. Rzeczywiście brak wypracowania programu poszczególnych sekcji takiego rozwiązania nie ułatwiał. Było wiele wątpliwości co do zakresu działań poszczególnych przewodniczących. Ksiądz rektor Konstanty Michalski³³ miał na przykład wątpliwości, czy zapraszać historyków litewskich, a Władysław Tatarkiewicz – czy zapraszać członków rosyjskiej emigracji. Wydaje się, że pytanie o tych ostatnich było zasadne, bo po Kongresie w Oslo wiadomym było, że do Warszawy przyjedzie delegacja historyków sowieckich, należało więc zwrócić uwagę na możliwe reakcje z tej strony. Niemniej jednak emigracyjni historycy rosyjscy brali udział we wszystkich powojennych kongresach, a i doświadczenia Kongresu w Oslo nie skłaniały do większych obaw.

Zwracano też uwagę na kolizję dat Kongresu warszawskiego i innych ważnych międzynarodowych spotkań. Władysław Tatarkiewicz na przykład zastanawiał się, czy wobec zapowiadanego na rok 1933 kongresu historyków sztuki w Sztokholmie nie odwołać w ogóle obrad sekcji XII (historia sztuki). Odpowiadając na te wątpliwości w imieniu Wydziału Wykonawczego, Marceli Handelsman zwrócił uwagę, że kwestia ta była rozpatrywana przez CISH i ostatecznie podjęto decyzję o zorganizowaniu obrad tejże sekcji. W trakcie posiedzenia część uczestników podawała w wątpliwość jakość niektórych nadesłanych i zgłaszanych propozycji tematycznych. W tej kwestii ostatecznie wypowiedział się Oskar Halecki, redaktor wydania polskich wystąpień. Postawił on wniosek, aby przewodniczący poszczególnych sekcji dokonali podziału zgłoszonych referatów na te, które mają być wygłoszone i ogłoszone drukiem, te, które będą jedynie ogłoszone drukiem oraz te, które należy zdyskwalifikować. Organizatorzy mieliby zrobić to w ciągu miesiąca. Po upływie tego czasu sam Wydział Wykonawczy miał podjąć decyzję za szefów poszczególnych sekcji. Zebrani przyjęli takie rozwiązanie.

Zwrócono też uwagę na stan przygotowań poszczególnych sekcji. Tak więc w sekcji IV (średniowiecze i Bizancjum) sytuacja nie wyglądała zbyt dobrze. Referujący ją Jan Dąbrowski zwrócił uwagę na brak chętnych do wygłoszenia referatów. Franciszek Bujak „pod presją” zebranych zdecydował się zgłosić swoje wystąpienie pt. *Bolesław Chrobry na tle współczesnych*. Poza tym referat zatytułowany *Le rang de l'œuvre du nommé Gall, premier chroniqueur polonais dans la littérature occidentale des XI^e et XII^e siècles* zaproponował Karol Maleczyński. Z kolei w sekcji V (historia nowożytna i najnowsza) Władysław Konopczyński skarżył się na nadmiar referatów i w związku z tym zaproponował przeniesienie wystąpienia Marcelgo Handelsmana

33 W roku akademickim 1931/1932 rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

do sekcji XV (historia Europy Wschodniej). Jest bardzo prawdopodobne, że propozycja ta spowodowana była znaną w środowisku osobistą niechęcią Konopczyńskiego do Handelsmana, zważywszy na eksponowaną rolę tego ostatniego w organizacji całego Kongresu. Poza tym do kategorii komunikatów Konopczyński chciał zaliczyć teksty przygotowane przez młodszych badaczy: Wisławę Knapowską, Juliusza Willaume'a i Ludwika Widerszala. Warto tu dodać, że Knapowska jako nauczycielka gimnazjalna z Poznania brała już udział w Kongresie w Oslo. Jan Rutkowski omówił sekcję VIII (historia gospodarcza i społeczna) i sympozja specjalne A, D, E, F. Podkreślił, że referaty bardziej szczegółowe trzeba zaliczyć do grupy komunikatów. Sytuację w sekcji X (historia nauki) przedstawił jej przewodniczący Samuel Dickstein. Sekcja ta była na swój sposób autonomiczna, a prezentowane na niej referaty miały zostać ogłoszone w oddzielnym wydawnictwie. Kazimierz Chodynicki omówił program sekcji XIII (metodologia i teoria historii). W trakcie dyskusji Franciszek Bujak zgłosił tu dodatkowe wystąpienie ze środowiska lwowskiego. Miał to być referat Łucji Charewiczowej pt. *Czy uzasadnione jest pisanie odrębnej historii kobiety*. W sekcji XV widoczne były wówczas jeszcze liczne niedociągnięcia. Brakowało referatów, ale spodziewano się propozycji po posiedzeniu sekcji nauczania historii PTH, które miało się odbyć nazajutrz, czyli 3 października³⁴. Najbardziej chyba konkretnie wyglądała propozycja przewodniczącego tej sekcji Ludwika Kolankowskiego. Poszczególnym referatom historyków zagranicznych przyporządkował on głosy w dyskusji polskich uczonych. Nie chciał natomiast przyjąć angielskich wystąpień i zaproponował ich przeniesienie do sekcji V, kierowanej przez Konopczyńskiego. Między obu uczonymi wywiązała się dyskusja i ostatecznie postanowiono, że sprawę powinni oni rozstrzygnąć sami przy udziale Handelsmana. Zajęto się też sekcjami, do których nie zgłoszono polskich referatów. Przyjęto założenie, że na Kongresie warszawskim w zasadzie nie powinno być takiej sytuacji. Postanowiono więc, że w tej sprawie zorganizowane zostanie jeszcze specjalne spotkanie.

Pod koniec roku, 16–17 grudnia 1932 r., odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego z udziałem prezydenta i sekretarza generalnego CISH. Poświęcone było ono głównie organizacji obrad. Przy tej okazji należy odnotować zapytanie ze strony polskiej o możliwość traktowania języka polskiego jako jednego z języków Kongresu i odpowiedź Halvdana Kohta, według którego „będzie zupełnie właściwe pozwolić na wygłaszanie referatów po polsku na tych posiedzeniach, kiedy to będzie praktyczne”³⁵.

Druk polskich referatów przygotowanych głównie w języku francuskim, a częściowo niemieckim, ruszył w grudniu 1932 r. Jak już wspomniano, od strony merytorycznej odpowiadał

³⁴ Archiwum PAN w Warszawie – Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny, VII Kongres Historyków w Warszawie. Materiały organizacyjne, protokoły i sprawozdania Komitetu Organizacyjnego, tematy referatów, wycinki prasowe, 1932–1933, sygn. 142, k. 27.

³⁵ Ibidem, Korespondencja w sprawach organizacyjnych 1931–1933, sygn. 143, k. 72.

za to Oskar Halecki. Pod względem technicznym operacja była dość skomplikowana. Wydawnictwo przeszło redakcję językową (odpowiadała za to „Pani Wortmanowa z MSZ i Pan Pióro z Instytutu Francuskiego”)³⁶. W sumie pierwszy tom materiałów zaplanowano na 30 arkuszy wydawniczych. Na etapie przygotowań rozważano nawet druk ilustracji – tam, gdzie były one niezbędne do przedstawienia materii referatu. Przewidziano rozesłanie tegoż tomu do wszystkich zarejestrowanych uczestników, którzy opłacili wpisowe. Planowano też wydanie drugiego tomu, już w sierpniu 1933 r. Miał on zawierać pozostałe teksty, ale i opracowanie przedstawiające dzieje polskiej historiografii. Przyjęto założenie uzgodnione z Zarządem CISH, że referaty zagraniczne (pod koniec 1932 r. nadeszło ich 60) będą publikowane w „Bulletin of the International Committee of Historical Sciences”³⁷. Strona polska wzięła też na siebie druk streszczeń wszystkich komunikatów kongresowych. Początkowo planowano publikację o rozmiarach 40 arkuszy wydawniczych, która miała się ukazać tuż przed Kongresem, zakładając drakońskie ograniczenie prac redakcyjnych nad tekstami (w szczególności rezygnację z korekty językowej i autorskiej). Ostatecznie jej druk rozpoczęto 15 marca, kończono zaś rzeczywiście na kilka dni przed Kongresem³⁸. Ta publikacja miała być rozdawana uczestnikom wydarzenia. Odpłatnie dystrybuowano jedynie wspomniane wyżej, ogłoszone w „Biuletynie” referaty zagraniczne. W Polsce ich sprzedaż wzięła na siebie księgarnia Gebethnera i Wolffa³⁹.

Sprawę wydania książki *La Pologne au VII^e Congrès International des Sciences Historiques* relacjonował Oskar Halecki na posiedzeniu Wydziału Wykonawczego, które odbyło się 29 czerwca 1933 r. Prace nad drukiem tomu pierwszego postępowały prawidłowo, był on na ukończeniu. Rysowały się natomiast problemy z tomem drugim, a to z racji nieterminowego dostarczania tekstów. Termin sierpniowy zdawał się wszakże być niezagrożony, bo w wolnym czasie na bieżąco opracowywano materiały już nadesłane⁴⁰. Ostatecznie wydano jednak niekompletny tom, z zastrzeżeniem, że teksty, które nie zostały dostarczone w terminie, zostaną wydane po Kongresie i rozesłane zarejestrowanym uczestnikom⁴¹. Wobec bogactwa nadesłanych materiałów postanowiono nie włączać do tomu szkicu o historii historiografii

³⁶ Ibidem, Materiały organizacyjne, protokoły i sprawozdania Komitetu Organizacyjnego, tematy referatów, wycinki prasowe, 1932–1933, sygn. 142, k. 14.

³⁷ „Bulletin of the International Committee of Historical Sciences”, t. 5, 1933, nr 18–20.

³⁸ Archiwum PAN w Warszawie – Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny, VII Kongres Historyków w Warszawie. Materiały organizacyjne, protokoły i sprawozdania Komitetu Organizacyjnego, tematy referatów, wycinki prasowe, 1932–1933, sygn. 142, k. 29.

³⁹ Ibidem, k. 14.

⁴⁰ Ibidem, k. 32.

⁴¹ Zob. wstęp Oskara Haleckiego do drugiego tomu *La Pologne au VII^e Congrès International des Sciences Historiques*, Varsovie 1933, datowany na 20 sierpnia 1933 r. Wśród autorów, których referaty nie zostały wydrukowane, wymieniał on Annę Drużbacką, Halinę Mrozowską, Helenę Radlińską, Stanisława Arnolda, Czesława Chowańca, Jana Dąbrowskiego, Stefana Ehrenkreutza, Kazimierza Hartleba, Stanisława Kota, Adama Lewaka, Franciszka Jana Pułaskiego, Wacława Sobieskiego i Juliana Stachiewicza.

polskiej, lecz wydać go oddzielnie w formie broszury. Z kolei wstępne zapoznanie się z historią Polski miał ułatwić jej zarys przygotowany w języku francuskim przez Oskara Haleckiego, który zgłosił gotowość ofiarowania kilkuset egzemplarzy dla uczestników Kongresu⁴².

Jednym z punktów obrad w tym dniu było sprawozdanie z przygotowań do krakowskiej części Kongresu. Przedstawił je pełniący podówczas funkcję rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego Stanisław Kutrzeba, który stanął na czele miejscowego komitetu organizacyjnego, zastępując Władysława Konopczyńskiego. Na sekretarza powołano Józefa Feldmana. Zwrócono uwagę na problemy lokalowe z przyjęciem gości w Krakowie. Brakowało odpowiednich miejsc w hotelach, a warunki panujące w domach studenckich uniemożliwiały ich wykorzystanie jako bazy noclegowej. Kutrzeba zreferował też wstępnie założenia programowe i przygotowania do wystaw specjalnych, m.in. wystawy pamiątek z czasów panowania Stefana Batorego i wystawy dawnych przyrządów fizyczno-astronomicznych przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej⁴³.

Wśród tematów omawianych w okresie poprzedzającym Kongres nie zabrakło też kwestii finansowych. Miały one jednak charakter bieżących informacji, w których nie sygnalizowano żadnych problemów. Zgodnie z informacją sekretarza generalnego Wydziału Wykonawczego w dniu 1 maja 1933 r., a więc na niespełna cztery miesiące przed rozpoczęciem Kongresu, dysponowano kwotą ponad 24 tys. zł⁴⁴. Po niespełna dwóch miesiącach sytuacja musiała się wszakże zmienić. Jak podkreślano bowiem na posiedzeniu Wydziału Wykonawczego pod koniec czerwca, perturbacje spowodował spadek wartości dolara, który wpłynął na realne obniżenie (w przeliczeniu na złotówki) opłaty kongresowej, narażając Komitet na – jak to określono – „dotkliwie straty”⁴⁵.

Wyłaniający się ze źródeł obraz przygotowań do Kongresu pozostawia wrażenie, że były one prowadzone w sposób sprawny i efektywny, przy czym zasadniczą rolę odgrywał tandem złożony z energicznego i mającego szerokie kontakty Marcelego Handelsmana oraz znakomitego organizatora, jakim był Tadeusz Manteuffel.

42 Archiwum PAN w Warszawie – Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny, VII Kongres Historyków w Warszawie. Materiały organizacyjne, protokoły i sprawozdania Komitetu Organizacyjnego, tematy referatów, wycinki prasowe, 1932–1933, sygn. 142, k. 32.

43 Ibidem, k. 33.

44 Archiwum PAN w Warszawie – Materiały Tadeusza Manteuffla, sygn. 33, k. 44.

45 Ibidem – Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny, VII Kongres Historyków w Warszawie. Materiały organizacyjne. Protokoły i sprawozdanie Komitetu Organizacyjnego, tematy referatów, wycinki prasowe, 1932–1933, sygn. 142: Protokół zebrania Wydziału Wykonawczego Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych, odbytego w Warszawie w Dziekanacie Wydziału Humanistycznego dn. 29 czerwca 1933. k. 31.

PRZEBIEG

Przedstawienie przebiegu Kongresu pragniemy zacząć od jego uczestników. Ich precyzyjną liczbę trudno ustalić. W różnych pracach znaleźć można bowiem bardzo różne dane. Przytaczane zresztą chyba z dość dużą swobodą. Karl Dietrich Erdmann w cytowanej już wielokrotnie książce poświęconej dziejom kongresów podaje, że Kongres warszawski zgromadził 1031 uczestników, Tadeusz Kondracki, że 1100, z kolei Kazimierz Tymieniecki w swym sprawozdaniu wspomina, iż przyjęto ponad 1240 kart zgłoszeń⁴⁶. Ostatnia z podanych liczb odnosi się zapewne do wszystkich zarejestrowanych osób. Według oficjalnego źródła, czyli wymienionego już wyżej *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Liste des membres*, w Kongresie miało uczestniczyć 1018 osób⁴⁷. Jednakże już na etapie publikacji tej listy wymienionych w niej 46 osób określono jako „nieobecne”, najwięcej z Francji (10) i Wielkiej Brytanii (9). Po ich odjęciu pozostało zatem w sumie 972 uczestników, z 33 krajów. Z innych źródeł wynika wszakże, że spośród tych anonsowanych osób przynajmniej jeszcze kilka do Warszawy nie dotarło, m.in. Żydzi z Niemiec, o czym dalej. Z kolei część uczestników zgłosiła się w ostatniej chwili i w rzeczonym spisie nie została już ujęta. Jeszcze inni brali udział w Kongresie, ale w ogóle się nie zarejestrowali.

Wśród wspomnianych 972 uczestników zdecydowanie największą grupę stanowili delegaci z Polski – 432 (44%). Dla porównania w Brukseli Belgowie stanowili 24%, a w Oslo Norwegowie zaledwie około 8% zarejestrowanych uczestników. Na drugim miejscu znaleźli się uczeni z Francji – 98 (10%), na trzecim z Włoch – 83 (8,5%), a dalej: z Niemiec – 47, Wielkiej Brytanii – 43, z USA – 40, Czechosłowacji – 33, Belgii – 30, Węgier – 24, Rumunii – 21, Norwegii – 14, Hiszpanii – 13, Holandii – 10, Danii i Szwajcarii – po 9, Łotwy – 8, Austrii, Finlandii i ZSRR⁴⁸ – po 7, Jugosławii – 5, Wolnego Miasta Gdańska i Szwecji – po 4, Egiptu, Estonii i Indii – po 3, Algierii, Brazylii, Kanady i Malty – po 2 oraz Argentyny, Irlandii, Meksyku i Watykanu – po 1. Jedynie 54 uczestników (6%) pochodziło spoza Europy, z czego 40 z USA. Pozostałych 14 przybyło z Egiptu i Indii (po 3) Kanady, Brazylii i Algierii (po 2), Meksyku i Argentyny (po 1), czyli 6 z Ameryki, 5 z Afryki i tylko 3 z Azji. Wskutek odwołania przyjazdów trzy kraje spośród wcześniej wymienionych w spisie nie były ostatecznie w ogóle reprezentowane (Grecja, Portugalia i Turcja). Jak zauważył Kazimierz Marian Morawski:

⁴⁶ K. Tymieniecki, *VII Międzynarodowy kongres historyczny*, „Roczniki Historyczne” R. 9, 1933, s. 305; K.D. Erdmann, *Toward a Global Community...*, s. 150; T. Kondracki, *Polskie Towarzystwo Historyczne w latach 1918–1939*, Toruń 2006, s. 331.

⁴⁷ *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Liste...* Na liście opublikowanej w tym źródle opieramy dalsze rozważania dotyczące uczestników (listę tę zamieszczamy w aneksie źródłowym niniejszej publikacji).

⁴⁸ Ostatecznie z ZSRR przyjechało 6 osób – zob. dalej.



Ilustracja 12.
Karta uczestnictwa
w Kongresie Tadeusza
Manteuffla

„Nie było też oczywiście nikogo z Litwy”, co stanowiło nawiązanie do niezwykle napiętych w okresie międzywojennym stosunków polsko-litewskich⁴⁹.

W trzech wypadkach nie podano przynależności państwowej delegatów. Dotyczyło to dwóch żydowskich historyków mieszkających w Niemczech – ojca nowoczesnej historiografii żydowskiej Szymona Dubnowa i pochodzącego z Litwy Juliusa Brutzkusa (obaż zresztą do Warszawy ostatecznie nie przyjechali) oraz opata Franciszka Sokołowskiego z Paryża. Należy tu dodać, iż przynależność państwowa nie zawsze szła w parze z narodowością. Dotyczyło to zwłaszcza polskiej delegacji. Marceli Handelsman i Tadeusz Manteuffel starali się bowiem o to, aby w Kongresie wzięli udział przedstawiciele grup etnicznych zamieszkujących Rzeczpospolitą. Przede wszystkim byli to Żydzi – wspomniani już wyżej badacze starszej generacji, m.in. Majer Bałaban i Mojżesz Schorr, oraz historycy młodego pokolenia, m.in. Filip Friedman, Rafał Mahler, Emanuel Ringelblum. Reprezentowani byli również historycy ukraińscy, przede wszystkim wymieniony wyżej Miron Korduba, a także Mykoła Czuby, Józafat Skruet i Ilarion Święcicki, oraz niemieccy, np. Alfred Lattermann. W polskiej delegacji znalazł się też francuski uczony wykładający na Uniwersytecie Jagiellońskim, opat benedyktynów, Pierre David. Również w delegacji czeskosłowackiej znaleźli się przedstawiciele mieszkających

⁴⁹ K.M. Morawski, *Klio w gościnie u syreny*, „Myśl Narodowa” R. 13, 1933, nr 38, s. 559. Niemiecki historyk z Pragi, Josef Pfizner, uznał to za fakt wymowny politycznie (J. Pfizner, *Gedanken über den 7. Internationalen Historikerkongress in Warschau*, „Deutsche Hefte für Volks- und Kulturbodenforschung” R. 3, 1933, z. 6, s. 279). Zauważono także brak Chińczyków i Japończyków – zob. np. W. Jabłonowski, *W przededniu kongresu historycznego*, „Gazeta Warszawska” 1933, nr 253AB, s. 4.

w tym kraju mniejszości, m.in. Dmytro Doroszenko z Uniwersytetu Ukraińskiego w Pradze, wspomniany Josef Pfitzner z tamtejszego Niemieckiego Uniwersytetu, żydowski socjolog i demograf Jacob Lestschinsky, a także przedstawiciele rosyjskiej emigracji, np. Nikołaj Lwowicz Okunew czy Piotr Nikołajewicz Sawickij.

Na uwagę zasługuje spory udział historyków z Włoch. Jak zauważa Andrea Mariani, nie licząc Kongresu w Rzymie w 1903 r., była to najliczniejsza delegacja włoska w dziejach kongresów nauk historycznych. Autor ten podkreśla, iż przyczyn tego należy szukać nie tylko w długoletniej tradycji związków łączących Polskę z Italią, ale także w ówczesnej polityce faszystów wobec krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Benito Mussolini traktował bowiem ten region jako idealny obszar do szerzenia wpływów włoskich⁵⁰.

Warto się przyjrzeć, kim byli i z jakich ośrodków rekrutowali się uczestnicy warszawskiego Kongresu. Co oczywiste, zarówno wśród Polaków, jak i gości zagranicznych zdecydowanie dominowali akademicy, głównie profesorowie. Znalazła się wśród nich cała plejada tuzów ówczesnej historiografii światowej. Wystarczy, że wymienimy tu: Henriego Berra, Alfreda Coville'a i Michela Lhéritiera z Francji, Karla Brandiego, Wilhelma Mommsena i Gerharda Rittera z Niemiec, Johna Harolda Claphama i Harolda Williama Temperleya z Wielkiej Brytanii, Pietro Fedelego i Piera Silverio Leichta z Włoch, Halvdana Kohta z Norwegii, Nicolae Iorgę z Rumunii, Waldo G. Lelanda z USA, Jaroslava Bidlo z Czechosłowacji, Aage Friisa z Danii, Antonio Balestrosa y Berettę z Hiszpanii, Alekseja Jelaćicia z Jugosławii, Hansa Nabholz z Szwajcarii, Sándora Domanovszkyego z Węgier czy Wiaczesława Pietrowicza Wołgina z ZSRR. Spośród polskich historyków, poza przytoczonymi już nazwiskami, można dodać: Kazimierza Chodynickiego, Józefa Kostrzewskiego, Stanisława Kutrzebę, Jana Rutkowskiego, Władysława Semkowicza, Adama Szelągowskiego czy Zofię Daszyńską-Golińską. Ale byli też „wielcy nieobecni”, np. Marc Bloch, który po Kongresie w Oslo dystansował się od CISH, Alfons Dopsch czy Henri Pirenne. Po polskiej stronie szczególnie widoczna była nieobecność Szymona Askenazego. Komentator żydowskiego dziennika „היינט” („Hajnt”) napisał, iż w kuluarach mówiło się, iż był to skutek intrygi „pewnych kręgów”⁵¹. Kazimierz Marian Morawski szedł krok dalej w identyfikowaniu owych „kręgów”, pisząc: „Z Polski nie zjawił się Askenazy, Achilles gniewny na Atrydę – Handelsmana”⁵². W obradach nie brał też udziału wspomniany wyżej Wacław Tokarz.

50 Powołujemy się tu na nieopublikowane opracowanie Andrei Marianiego (*Delegacja włoska na kongresie warszawskim. Między nauką a polityką*, Poznań 2017).

51 „היינט”, 1933, nr 194B, s. 7.

52 K.M. Morawski, *Klio w gościnie...*, s. 559. Pamiętać trzeba wszakże, że od początków XX w. Askenazy nie darzył sympatią również Bronisława Dembińskiego (zob. m.in. Z. Zielińska, *Polemika Szymona Askenazego i Bronisława Dembińskiego (1903–1904)*, „Kwartalnik Historyczny” R. 124, 2017, nr 1, s. 5–42).

Warto zwrócić uwagę na obecność na Kongresie ówczesnego naukowego narybku, z którego po II wojnie światowej wyrosli luminarze polskiej historiografii, jak np. Stanisław Borowski, Władysław Czapliński, Natalia Gąsiorowska, Karol Górski, Stanisław Herbst, Stefan Kieniewicz, Karol Koranyi, Henryk Łowmiański, Wanda Moszczeńska, Janusz Pajewski, Kazimierz Piwarski, Marian Serejski, Henryk Wereszycki, Juliusz Willaume czy Mieczysław Żywczyński.

Wśród gości zagranicznych drugą po akademikach grupę stanowili archiwiści, a następnie, w mniejszej już liczbie, bibliotekarze i muzealnicy. Widocznymi środowiskami byli też duchowni (część miała status akademicki), nauczyciele szkół średnich i wojskowi (niektórzy w stanie spoczynku), np. francuski generał Paul-Jean-Louis Azan z Tunisu czy włoski pułkownik Mario Roatta. Niewielką grupę stanowili natomiast studenci i doktoranci – w liczbie zaledwie kilku (Belgia, Dania). Osobną kategorią byli dyplomaci, np. Roberto Levillier, argentyński minister pełnomocny w Warszawie czy José Francisco de Barros Pimentel, brazylijski minister pełnomocny.

Jeśli chodzi o pochodzenie geograficzne, to większość uczestników mieszkała w stolicach swoich państw. Tak więc we francuskiej delegacji dominowali paryżanie (jedynie po kilku uczestników przyjechało z Grenoble i Lille), a we włoskiej rzymianie (w dalszej kolejności pochodzili z Turynu i Neapolu). Brytyjczycy przybyli przede wszystkim z Londynu (w dalszej kolejności z Cambridge i Oxfordu). Członkowie delegacji czechosłowackiej pochodzili głównie z Pragi, reprezentując nie tylko Uniwersytet Karola, ale także tamtejszy Uniwersytet Niemiecki i Ukraiński. Niemcy przyjechali przede wszystkim z Berlina (po 3–4 delegatów z Monachium, Wrocławia i Getyngi), Rumuni z Bukaresztu, Węgrzy z Budapesztu, Hiszpanie z Madrytu, Duńczycy z Kopenhagi, Belgowie z Brukseli, Norwegowie z Oslo. Jedynie Amerykanie wywodzili się z bardzo różnych ośrodków akademickich.

Polscy uczestnicy w zasadzie pochodzili z terenu całej II Rzeczypospolitej, choć w przeszło 80% z pięciu jedynie ośrodków. Zdecydowaną większość stanowili mieszkańcy Warszawy – 227 (52%), wśród których – jak i w wypadku innych ośrodków akademickich – dominowała profesura. Ale obecni byli też archiwiści (z naczelnym dyrektorem Archiwów Państwowych Witoldem Suchodolskim na czele), muzealnicy, bibliotekarze (m.in. dyrektor Biblioteki Narodowej Stefan Demby), nauczyciele historii, prawnicy, duchowni różnych wyznań, np. jezuita Stanisław Bednarski z Krakowa, pastor Edmund Bursche, dziekan Wydziału Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego, czy wymieniany już bazylianin Józefat Skrzutek z Żółkwi⁵³, studenci, politycy, wojskowi (z marszałkiem Józefem Piłsudskim na czele). W gronie tym znalazł się wszakże też przemysłowiec i mecenas, teść Marcelego Handelsmana, Józef Kernbaum.

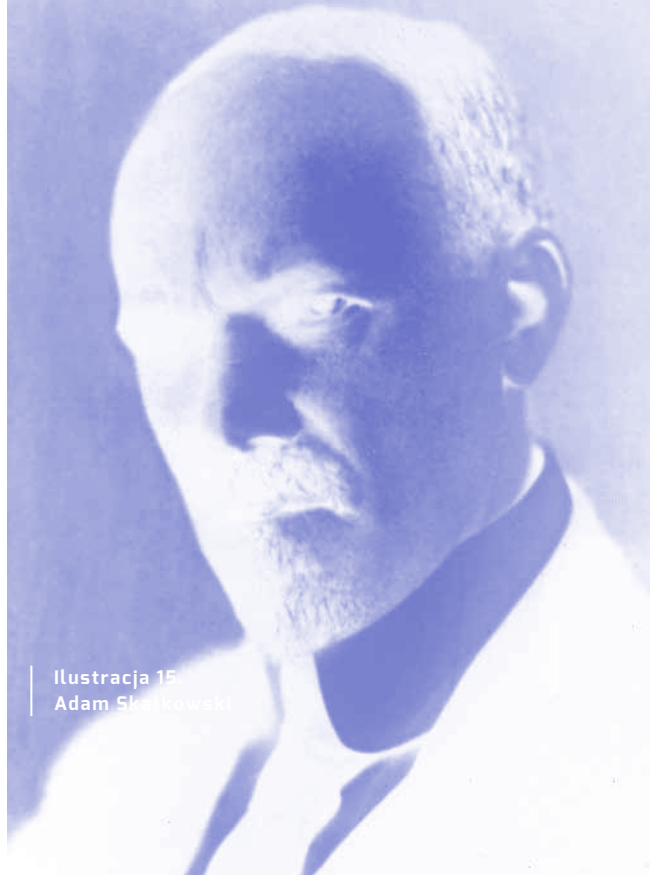
53 M.K. Morawski, *Klio w gościnie...*, s. 557.



Ilustracja 13.
Haakon Vigander



Ilustracja 14.
Jaroslav Bidlo



Ilustracja 15.
Adam Skłodowski



Ilustracja 16.
Stanisław Kutrzeba



Ilustracja 17.
Waldo G. Leland



Ilustracja 18.
Nicolae Iorga

Na drugim miejscu znaleźli się krakowianie – 60 (14%), również głównie akademicy, z profesurą na czele, ale też młodzi docenci i doktorzy, archiwiści (np. dyrektor Archiwum Miejskiego, Adam Chmiel), studenci z Koła Historyków, minister pełnomocny Zygmunt Lasocki czy gen. Marian Kukiel. Po 24 osoby (czyli po 6%) przyjechały z Lwowa i Łodzi. W pierwszym wypadku dominowała profesura, ale i tu widoczni byli również archiwiści i muzealnicy, np. Eugeniusz Barwiński, dyrektor Archiwum Państwowego, czy przedstawiciele mniejszości ukraińskiej – Iarion Święcicki, dyrektor Ukraińskiego Muzeum Narodowego, i Jarosław Pasternak, dyrektor muzeum Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki. Dość szeroka wśród zarejestrowanych reprezentacja Łodzi (najliczniejsza spośród ośrodków nieakademickich) jest pewnym zaskoczeniem, ponieważ na poprzednich kongresach nie była ona w ogóle obecna. Reprezentację tę tworzyli głównie nauczyciele, także żydowskiego pochodzenia (np. Filip Friedman i Tadeusz Landau). Obecny był jednak też dyrektor Archiwum Miejskiego Józef Raciborski. Z Poznania przyjechało 18 osób (4%). I w tym wypadku dominowała profesura, ale w spisie znalazł się też m.in. Kazimierz Kaczmarczyk, dyrektor Archiwum Państwowego, i Andrzej Wojtkowski, dyrektor Biblioteki Raczyńskich.

Z pozostałych miejscowości II Rzeczypospolitej przybyły już pojedyncze osoby. Zaskakuje zwłaszcza bardzo niska frekwencja przedstawicieli pozostałych dwóch polskich ośrodków akademickich. Z Wilna przyjechało bowiem do Warszawy tylko 9 osób, a z Lublina ledwie 4. Reszta uczestników pochodziła głównie z Polski centralnej – 18, a ponadto z Kresów Wschodnich i Wielkopolski – po 8, z byłej Galicji – 7, z Pomorza – 5 i ze Śląska – 4. Byli to duchowni, nauczyciele, archiwiści, w tym sporo Żydów. Przyjechali też Polacy z innych ośrodków europejskich, np. z Paryża historyk literatury, docent Uniwersytetu Warszawskiego, Zygmunt Lubicz-Zaleski z żoną.

W spisie uczestników znalazło się 306 kobiet⁵⁴. Pięć z nich określono jednak jako „nieobecne” (3 z Wielkiej Brytanii i po jednej z Grecji i USA). Ostatecznie w Kongresie brało zatem udział oficjalnie 301 kobiet, co stanowiło aż 31% wszystkich uczestników. Na wcześniejszych kongresach udział kobiet był dużo mniejszy. Zdecydowanie dominowały w tej grupie Polki – 163 (54%). Wśród kobiet ich dominacja była zatem większa aniżeli Polaków w populacji męskiej (40%). Ponadto uczestniczki pochodziły z następujących krajów: Francji – 29, Włoch – 21, Wielkiej Brytanii – 20, USA – 16, Belgii – 8, Czechosłowacji, Niemiec i Rumunii – po 6, Hiszpanii, Holandii, Norwegii i Węgier – po 4, Finlandii – 3 oraz Algierii, Danii, Indii, Łotwy, Szwajcarii, Szwecji i ZSRR – po 1. Powstaje wszelako pytanie, ile z nich występowało wyłącznie w charakterze osób towarzyszących. Należy przypuszczać – zważywszy na zbieżność nazwisk i miejsca zamieszkania – że przynajmniej 137 kobiet, tj. 45%, przyjechało

54 VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Liste...

w tej właśnie roli (najprawdopodobniej żony, siostry lub córki uczestników Kongresu⁵⁵). Najwięcej pochodziło z Polski (42), Francji (22), Włoch (15), USA (11) i Wielkiej Brytanii (10).

A kim były kobiety przybyłe na Kongres w celach *stricte* naukowych? Po odjęciu wymienionych wyżej osób towarzyszących zostało ich 164⁵⁶. W odniesieniu do 125 (76%) podano zawód, czasem tylko stopień/tytuł naukowy lub (i) miejsce zatrudnienia. W prawie 80% odnosiło się to do Polek. Dominowały wśród nich panie związane z nauką, np. Helena Willman-Grabowska, profesorka z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, czy profesorki Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie – Helena Radlińska, Zofia Daszyńska-Golińska i Natalia Gąsiorowska. Aż 42 legitymowały się doktoratem, choć najczęściej bez podanej afiliacji, m.in. Łucja Charewiczowa z Lwowa⁵⁷, Wisława Knapowska z Poznania, Gryzelda Missalowa z Łodzi czy Wanda Moszczeńska z Warszawy, a 14 dalszych magisterium. Przeszło dwudziestoosobową grupę tworzyły nauczycielki szkół różnego szczebla, w tym dyrektorki liceów (Irena Posselt z Warszawy i Zofia Ligowska z Garwolina) oraz dyrektorka żeńskiego seminarium nauczycielskiego w Płocku, Julia Kisielewska, trzy inspektorki szkolne, pięć profesorek licealnych oraz nauczycielka Gimnazjum Kupieckiego Żeńskiego w Krakowie, Róża Landwirth. W gronie tym znalazły się też archiwistki (np. Helena Polackówna z Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie i Janina Studnicka z Archiwum Państwowego w Grodnie), zakonnice (m.in. przełożona generalna urszulanek Cecylia Łubieńska z Krakowa), poetka Anna Słonczyńska, dziennikarka Wanda Romocka-Glińska, Zofia Kożuchowska z Biura Kolei Dojazdowej w Łodzi oraz dwie studentki.

Z pozostałych krajów pochodziły pojedyncze czynne uczestniczki. Z Francji przyjechały trzy kobiety związane z instytucjami naukowymi, w tym Christine Thouzellier – profesorka Instytutu Francuskiego w Londynie, z USA Esther Caukin Brunauer z Institute of Education, która reprezentowała American Association of University Women w Waszyngtonie, oraz Gertrude Grether – Academia Americana w Rzymie, z Wielkiej Brytanii przybyła Helen Maud Cam z Girton College w Cambridge, Annie Izabella Cameron z Glasgow University i Lillian Margery Penson – profesorka historii nowożytnej reprezentująca English Historical Association, z Włoch Maria i Marina Bersano-Begey – reprezentujące odpowiednio turyńskie Muzeum Risorgimento i turyńską Bibliotekę Narodową, z ZSRR Anna Michajłowna Pankratowa z Akademii Nauk, z Czechosłowacji deputowana do parlamentu Anna Vetterová-Bečvářová

⁵⁵ Przykładowo Władysław Konopczyński przyjechał na Kongres w towarzystwie żony Jadwigi i córki Haliny. Zob. P. Biliński, *Władysław Konopczyński 1880–1952. Człowiek i dzieło*, Kraków 2017, s. 348.

⁵⁶ Trzeba wszakże wziąć pod uwagę, że również niektóre z owych żon i córek uczestników były z wykształcenia historyczkami, np. Halina Bachulska, późniejsza autorka bibliografii historii Polski XIX w., żona bibliotekarza i archiwisty Aleksego Bachulskiego, czy żona Oskara Haleckiego, Helena.

⁵⁷ Szerzej na temat udziału Charewiczowej w Kongresie J. Suchmiel, *Łucja Charewiczowa (1897–1943). Życie i dzieło*, Częstochowa 2001, s. 78n.

i Alžbeta Göllnerova, profesorka liceum w Bratysławie, z Indii Hedwige Nunes z Indian Historical Research Institute w St-Xavier's College Bombay, z Łotwy Herta von Ramm-Helmsing reprezentująca Gesellschaft für Geschichte und Altertum w Rydze, a z Rumunii Marie E. Holban, profesorka w Ecole des Architecture w Bukareszcie⁵⁸.

Warto podkreślić, iż w Kongresie brali też udział uczestnicy zbiorowi. Były to następujące instytucje: Muzeum Oświaty i Wychowania Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Iwowskie Ossolineum, Regia Deputazione di Storia Patria per le Venezie, Uniwersytet w Madrycie oraz mające swą siedzibę w Paryżu Société d'Histoire Moderne i Société des Historiens du Théâtre.

Jak opisał to skrupulatnie w swym sprawozdaniu czeski historyk Karel Stloukal, każdy z uczestników Kongresu otrzymał żółtą kopertę, w której znalazł program, listę uczestników, spis przyjęć, wystaw i wycieczek (nazwał ją „niebieską książeczką”), imienne zaproszenia oraz kilka ładnie wydanych publikacji, w tym przewodnik po Warszawie w języku francuskim, jak również znaczek Kongresu w formie przypinki, zaprojektowany przez brata Tadeusza Manteuffla, Edwarda Manteuffla-Szoegoego (ilustracja 19), który *notabene* był także autorem logo Kongresu⁵⁹.

Otwarcie Kongresu poprzedziło kilka ważnych wydarzeń. Już w sobotę 19 sierpnia odbyło się pierwsze posiedzenie Zarządu CISH. Dzień później natomiast w Sali Wielkiej Pałacu Staszica zebrało się Zgromadzenie Ogólne Komitetu, w którym wzięli udział przedstawiciele 29 krajów członkowskich: Algierii, Niemiec, Austrii, Belgii, Brazylii, Kanady, Danii, Wolnego Miasta Gdańska, Egiptu, Hiszpanii, Estonii, USA, Finlandii, Francji, Wielkiej Brytanii, Węgier, Indii, Włoch, Łotwy, Malty, Norwegii, Holandii, Polski, Rumunii, ZSRR, Szwecji, Szwajcarii, Czechosłowacji i Jugosławii⁶⁰. Warto dodać, że w dniach 19–20 sierpnia w Warszawie odbyła się również – wspomniana wcześniej – II Konferencja Federacji Towarzystw Historycznych Europy Wschodniej, podczas której na jej przewodniczącego wybrano Jaroslava Bidlo z Pragi⁶¹.

58 Kwestię udziału kobiet w Kongresie podejmują też w swym eseju Iwona Dadej i Maria Solarska w dalszej części niniejszej publikacji – Red.

59 K. Stloukal, *VII. mezinárodní kongres věd historických ve Varšavě*, „Český Časopis Historický” R. 39, 1933, z. 3–4, s. 538. Zob. również Edward Manteuffel. *Grafika, rysunki, grafika użytkowa, dekoracje ścienne*, red. W. Manteuffel, A. Rudziński, Warszawa 1960, s. 24. W tym miejscu dziękujemy dr Agnieszce Chmielewskiej oraz pp. Jerzemu Pawlikowskiemu i Wiesławowi Czajce za wskazówki dotyczące Edwarda Manteuffla-Szoegoego.

60 Zob. Archiwum PAN w Warszawie Oddział w Poznaniu – Materiały Bronisława Dembińskiego, VII Międzynarodowy Zjazd Historyków – Warszawa: Instrukcje, zarządzenia, informatory 1933, sygn. 62: Septième Assemblée du Comité International des Sciences Historiques Varsovie, du 20 au 25 Août 1933 – Compte-rendu succinct, k. 7.

61 Zob. m.in. D. Dorošenko, *Die osteuropäische Geschichte auf dem VII. Internationalen Historikerkongress in Warschau*, „Zeitschrift für Osteuropäische Geschichte” t. 8, 1934, s. 77; T. Kondracki, *Święto Klio nad Wisłą (za kulisami VII Międzynarodowego Kongresu Historyków w Warszawie 1939)*, „Kronika Warszawy” 1989, nr 2, s. 67.

Ceremonię otwarcia Kongresu w poniedziałek 21 sierpnia poprzedziła msza święta w archikatedrze warszawskiej celebrowana przez arcybiskupa warszawskiego kardynała Aleksandra Kakowskiego. W komplecie miała się na niej stawić delegacja włoska, podczas gdy Francuzi – zbyt późno ponoć poinformowani – byli nieliczni⁶².

Ceremonia otwarcia, która była jednocześnie pierwszą sesją plenarną, odbyła się o 11.30 w Wielkiej Auli Politechniki Warszawskiej przy ul. Polnej 3. Udział w niej miało wziąć ponad tysiąc osób, w tym najwyżsi dostojnicy państwowi, na czele z Prezydentem Rzeczypospolitej Ignacym Mościckim, pod którego

wysokim patronatem Kongres się odbywał, oraz premierem, a jednocześnie ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego, Januszem Jędrzejewiczem i ministrem spraw zagranicznych Józefem Beckiem. Uczestniczyli też przedstawiciele Kościoła katolickiego (kardynał Aleksander Kakowski, nuncjusz papieski Francesco Marmaggi i delegowany przez papieża biskup Michał Godlewski), prezydent Warszawy Zygmunt Słomiński, przedstawiciele wyższych uczelni i towarzystw naukowych oraz polscy i zagraniczni dziennikarze⁶³. Rangę Kongresu podkreśla fakt, iż cała ceremonia otwarcia transmitowana była przez Polskie Radio⁶⁴.

W pierwszej części mowę na otwarcie Kongresu w pięciu językach (po francusku, niemiecku, włosku, angielsku i polsku) wygłosił przewodniczący Wydziału Wykonawczego, Bronisław Dembiński⁶⁵. Następnie – poprzez aklamację – dokonano wyboru Prezydium Kongresu.



Ilustracja 19. Znaczek dla uczestników Kongresu zaprojektowany przez Edwarda Manteuffla-Szoegoego

⁶² Pisze o tym w sprawozdaniu Gustave Constant, *Le VIIe Congrès International d'Histoire en Pologne (21–30 août 1933)*, „Bulletin de l'Institut Catholique de Paris” seria 2, 1933, R. 24, s. 282.

⁶³ Zob. m.in. *Uroczystość inauguracji kongresu nauk historycznych*, „Gazeta Polska” 1933, nr 231; *Otwarcie kongresu historyków*, „Gazeta Warszawska” 1933, nr 255A, s. 1.

⁶⁴ *Stolica Odrodzonej Polski gości w swoich prastarych murach badaczy dziejów*, „Nowy Kurjer” 1933, nr 192, s. 3; „5 Rano” 1933, nr 234, s. 3 (tu program radiowy).

⁶⁵ Sprawozdanie z ceremonii *Procès-Verbal du Septième Congrès International des Sciences historiques (Varsovie, 1933)*, cz. 1, „Bulletin of the International Committee of Historical Sciences” t. 8, 1936, cz. 3, s. 363–372. Zob. też *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Programme des Travaux du Congrès*, Varsovie du 21 au 28 août 1933, s. 10; *Otwarcie kongresu historyków*, „Gazeta Warszawska” 1933, nr 255A, s. 1; K. Brandi,



Ilustracja 20. Ceremonia otwarcia Kongresu w auli Politechniki Warszawskiej – widok audytorium, na przedzie w środku siedzi Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki

Prezydentem honorowym został marszałek Józef Piłsudski, prezydentem czynnym Dembiński, a wiceprezydentami Jaroslav Bidlo z Czechosłowacji, Karl Brandt z Niemiec, Aage Friis z Danii, Sándor Domanovszky z Węgier, Alfred Coville z Francji, Isaac Joslin Cox z USA, Halvdan Koht z Norwegii, Hans Nabholz ze Szwajcarii, Nicolae Iorga z Rumunii, Władysław Wołgin z ZSRR, Antonio Ballesteros y Beretta z Hiszpanii, Harold William Temperley z Anglii, Georges Smets z Belgii i Pietro Fedele z Włoch. Sekretarzami obrano zaś Manteuffla, Lhéritiera z Francji i Vigandera z Norwegii. W dalszej części ceremonii swój adres przedstawił premier Jędrzejewicz, a po nim przedstawiciel delegacji zagranicznych, wysłannik papieża Piusa XI, biskup Godlewski. Na koniec prezydent CISH, Norweg Halvdan Koht, zaprezentował raport podsumowujący kończącą się kadencję Zarządu.

Der siebente Internationale Historikerkongress zu Warschau und Krakau, 21.–29. August 1933, „Historische Zeitschrift” t. 149, 1934, z. 1, s. 216; T. Kondracki, *Święto Klio...*, s. 67.

W drugiej części obrad referaty wygłosili Charles Diehl z Paryża (*Les problèmes actuels de l'histoire byzantine*), Nicolae Iorga z Bukaresztu (*Origine et développement de l'idée nationale surtout dans le Sud-Est européen*) i Stanisław Kutrzeba z Krakowa (*Les principes de l'autorité et de la liberté dans l'histoire des Etats de l'Europe depuis l'époque du Moyen-Age jusqu'à l'époque contemporaine*). W bardzo pozytywnych relacjach z ceremonii otwarcia dość powszechnie pojawiała się i „łyżka dziegiu”, a mianowicie uwaga o awarii głośników i fatalnej akustyce w auli Politechniki⁶⁶.

Na zasadniczą część Kongresu złożyło się 15 sekcji problemowych i 12 sesji specjalnych. Wszystkie posiedzenia odbywały się w gmachu głównym Politechniki Warszawskiej. W auli na parterze odbywały się sesje plenarne. Na antresoli (półpiętrze) obradowano w salach 2–8. Znajdował się tam również gabinet prezydenta Kongresu. Na pierwszym piętrze obradowano w salach 9–15. Mieściła się tam ponadto sala wystawowa i korespondencyjna, sekretariat Kongresu, biuro informacji i agencja podróży Wagons-Lits/Cook. Na drugim piętrze obrady toczyły się w salach 16–20. W salach 3 i 6 na antresoli znajdowała się aparatura do projekcji⁶⁷. W gmachu Politechniki działało też biuro pocztowe i prasowe, którym kierował Ryszard Przelaskowski⁶⁸.

Obrady (z wyjątkiem pierwszego dnia) toczyły się przed południem – od 9.30 do 13.30 – i po południu – od 15.30 do 19.00. Osiem sesji odbyło się jeszcze w poniedziałek 21 sierpnia po południu, po ceremonii otwarcia. W kolejnych dniach ich liczba była już większa. We wtorek 22 sierpnia odbyło się 18 posiedzeń, w środę 23 sierpnia również 18, w czwartek 24 sierpnia – 15, w piątek 25 sierpnia – 17, najwięcej zaś w sobotę 26 sierpnia – 20. Niektóre były całonocne, inne trwały tylko pół dnia. W sumie podczas Kongresu odbyło się 96 paneli (w programie anonsowane były 102)⁶⁹.

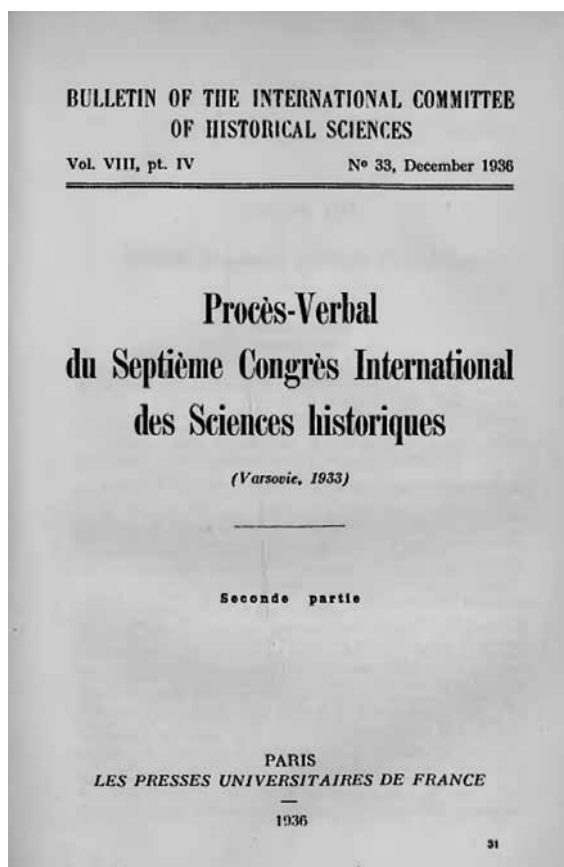
Zgodnie z harmonogramem obradowały następujące sekcje tematyczne: I. Nauki pomocnicze, archiwa, organizacja badań historycznych; II. Prehistoria i archeologia; III. Historia starożytna; IV. Średniowiecze i Bizancjum; V. Historia nowożytna; VI. Dzieje religii i Kościoła; VII. Historia państwa i prawa; VIII. Historia gospodarcza i społeczna; IX. Historia idei i filozofii; X. Historia nauki (nauki ścisłe i medycyna); XI. Historia literatury; XII. Historia sztuki; XIII. Metodologia i teoria historii; XIV. Dydaktyka historii; XV. Historia Europy Wschodniej.

⁶⁶ Zob. m.in. *Otwarcie kongresu historyków*, „Gazeta Warszawska” 1933, nr 255B, s. 1; S. Bednarski, *VII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych Warszawa-Kraków 21–29 sierpnia 1933*, „Przegląd Powszechny” R. 50, 1933, t. 200, s. 142.

⁶⁷ *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Programme...*, s. 3–6.

⁶⁸ *Obrady kongresu historyków*, „Kurjer Warszawski” 1933, nr 232 – wyd. poranne, s. 5.

⁶⁹ Sprawozdania z obrad wszystkich sekcji i sesji [w:] *Procès-Verbal...*, cz. 1–2, „Bulletin of the International Committee of Historical Sciences” t. 8, 1936, cz. 3, s. 373–476; cz. 4, s. 491–580. Zob. też *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Programme...*, s. 8–57. Kopię programu zamieszczamy w aneksie źródłowym na końcu książki.



Ilustracja 21. Strona tytułowa *Procès-Verbal du Septième Congrès International des Sciences historiques*

Jedynie w czterech przypadkach – w stosunku do założeń – zmienili się polscy przewodniczący. I tak w sekcji VI Władysława Abrahama zastąpił Stefan Czarnowski, w sekcji VII Przemysława Dąbkowskiego – Stanisław Kutrzeba, w sekcji XII Władysława Podluchę – Władysław Tatarkiewicz i w sekcji XIV Stanisława Kota – Helena Radlińska.

W sumie w tej kategorii zorganizowano 73 panele. Najintensywniej pracowano w sekcji V poświęconej dziejom nowożytnym, która obradowała niemal przez cały Kongres. Odbyła bowiem aż dziewięć posiedzeń. Nieco rzadziej, bo w siedmiu blokach, obradowali uczestnicy sekcji VI, podejmującej dzieje religii i Kościoła, oraz sekcji VII (Historia państwa i prawa). Po sześć paneli zorganizowali starożytnicy (sekcja III) oraz historycy dziejów gospodarczych i społecznych (sekcja VIII)⁷⁰.

Sesji specjalnych, które oznaczono literami od A do N, jak już

wspomniano, odbyło się 12. Nie doszedł do skutku panel B, który miał być poświęcony nacjonalizmowi i narodowości. Struktura sesji specjalnych ostatecznie przedstawiała się w sposób następujący (wraz z osobą przewodniczącego i liczbą posiedzeń): A. Geografia historyczna (Władysław Semkowicz – 2 posiedzenia); C. Historia absolutyzmu oświeconego (Władysław Konopczyński – 2 posiedzenia); D. Historia wielkich podróży i wielkich odkryć (Eugène Déprez – 2 posiedzenia); E. Historia kolonialna (Stefan Czarnowski – 3 posiedzenia); F. Demografia historyczna porównawcza (Zofia Daszyńska-Golińska – 5 posiedzeń);

⁷⁰ *Procès-Verbal...*, cz. 1, s. 373–476; cz. 2, s. 491–538.

G. Historia banków i weksli (Michel Lhéritier – 1 posiedzenie); H. Historia ruchów społecznych (Jan Rutkowski – 1 posiedzenie); I. Historia wojskowości (Marian Kukiel – 1 posiedzenie); K. Feudalizm (Marceli Handelsman – 1 posiedzenie); L. Humanizm (Tadeusz Zieliński – 1 posiedzenie); M. Historia Żydów (Majer Bałaban – 2 posiedzenia); N. Historia Orientu (Mojżesz Schorr – 1 posiedzenie). W sumie w ramach sesji specjalnych odbyły się 23 panele⁷¹.

Każda sekcja i sesja miała swoje powołane *ad hoc* prezydium. Biuro Kongresu zalecało, aby podczas obrad najpierw zaprezentować wszystkie referaty i komunikaty, a dyskusję przeprowadzać na końcu sesji. Z powodu dużej liczby wystąpień referaty miały być przedstawiane jedynie w postaci krótkich streszczeń zagajających dyskusję. Komunikaty zaś miały nie przekraczać pół godziny. Głosy w dyskusji nie powinny być natomiast dłuższe niż pięć minut, a całkowita dyskusja nad komunikatem nie powinna być trwać dłużej niż pół godziny. Jedynie w razie szczególnie interesującego wystąpienia dyskusję można było przedłużyć⁷². Podczas obrad nie wszyscy przestrzegali tych zasad. Część przewodniczących paneli była na tyle pobłażliwa, że prezentacja niektórych referatów trwała nawet półtorej godziny, a wypowiedzi dyskutantów i pół godziny. Zdarzało się też przesuwanie referatów czy ich pospieszne czytanie. W konsekwencji niektóre sesje nie zaczynały się punktualnie. Popołudniowe były zwykle opóźnione o pół godziny. Porządek posiedzeń i obrad od początku był zakłócany, co uniemożliwiało jakiejkolwiek planowanie. Często ograniczony charakter miała też dyskusja⁷³.

Nie mamy pełnych danych na temat frekwencji. Te, którymi dysponujemy, pozwalają stwierdzić, iż liczba uczestników paneli była bardzo różna – wahała się od kilkunastu do ponad 80. Największą popularnością cieszyły się obrady sekcji I (Nauki pomocnicze, archiwa, organizacja badań historycznych). Ponad 80 osób pojawiło się też na jednym z posiedzeń sekcji XIII (Metodologia i teoria historii), gdy dyskutowano nad referatem Henriego Berra o syntezie historycznej. Ponadśiesięciuosobowe audytorium zgromadziły też obrady sekcji VIII (Historia gospodarcza i społeczna), sekcji IX (Historia idei i filozofii) oraz sesji specjalnej poświęconej historii ruchów społecznych⁷⁴.

Przechodząc do referatów, trzeba podkreślić, iż w stosunku do pierwotnych zapowiedzi bardzo wielu z nich na Kongresie zabrakło (w sumie około 100). Część z nich wycofała się na tyle wcześnie, że nie umieszczono ich w programie, ale spora część (46) na tyle późno, że tam nadal figurowali, ale z adnotacją „*absent*”⁷⁵. Z drugiej strony doszło trochę referatów

71 Ibidem, cz. 2, s. 539–580.

72 VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Programme..., s. 1–2.

73 Zob. m.in. F.M. Fling, *Seventh International Congress of Historical Sciences Warsaw, August 21–28, 1933*, „The American Historical Review” t. 39, 1934, s. 271; J. Pfitzner, *Gedanken über...*, s. 280; D. Dorošenko, *Die osteuropäische Geschichte...*, s. 81.

74 Procès-Verbal..., cz. 1, s. 373–476; cz. 2, s. 491–580.

75 VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Programme..., s. 8–57.

nadesłanych już po terminie. Dane dotyczące ostatecznej liczby wystąpień – podobnie jak te odnoszące się do liczby uczestników – są rozbieżne. Josef Pfitzner, który po Kongresie opublikował dość obszerne refleksje, wyliczył, że było ich około 350, z kolei Kazimierz Tymieniecki, że 330⁷⁶. Według danych przytoczonych już po Kongresie na posiedzeniu PTH mowa była o 447 referatach i komunikatach⁷⁷.

Merytoryczna ocena Kongresu zawarta jest w dalszej części książki, ale w tym miejscu warto przyrzeć się samej obecności najliczniejszych i budzących największe zainteresowanie delegacji. Najliczniejszą grupę referentów – jak już wspominaliśmy – stanowili Polacy (89). Spory był też wkład historyków włoskich⁷⁸. Z Półwyspu Apenińskiego pochodziło 70 prelegentów. Italia znalazła się pod tym względem na trzecim miejscu po Polsce i Francji, wyprzedzała natomiast Niemcy, Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. Udział Włochów w poszczególnych sekcjach był nierównomierny. Najliczniej byli oni reprezentowani w sekcjach poświęconych historii nowożytnej i najnowszej (14), a w dalszej kolejności historii państwa i prawa (9) oraz historii gospodarczej i społecznej (7). Trzech włoskich referentów wystąpiło ponadto w sekcji poświęconej dziejom Europy Środkowo-Wschodniej. Spośród sesji specjalnych największym zainteresowaniem Włochów cieszyła się historia wojskowości. Zmonopolizowali oni też obrady poświęcone dziejom bankowości. Włoscy referenci pochodzili z różnych ośrodków naukowych, ale pierwszoplanową rolę odgrywał Rzym. Ze stolicy Włoch przybyło aż 15 referentów, z których dziewięciu reprezentowało Uniwersytet La Sapienza. Znaczna liczba pochodziła ponadto z Mediolanu (6) oraz Turynu i Bolonii (po 5). Pewną nowością był udział uczonych związanych z instytucjami naukowymi działającymi pod nadzorem Kościoła katolickiego. Szczególnie liczna grupa referentów reprezentowała Uniwersytet Katolicki w Mediolanie – pięć osób, z rektorem Agostino Gemellim na czele.

Mniej „ekspansywna” od włoskiej była – jak pisał Kazimierz Marian Morawski – delegacja francuska. Jego zdaniem Francuzi nie tworzyli zwartej grupy i występowali raczej indywidualnie. Morawski ubolewał, iż do Warszawy nie przyjechał żaden z wielkich tuzów. W tej sytuacji

76 J. Pfitzner, *Gedanken über...*, s. 279; K. Tymieniecki, *VII Międzynarodowy kongres...*, s. 306.

77 Archiwum PAN w Warszawie – Materiały Tadeusza Manteuffla, Polskie Towarzystwo Historyczne: Protokoły posiedzeń Walnego Zgromadzenia, Zarządu Głównego i Stałej Delegacji Zjazdów, karty uczestnictwa T.M. oraz korespondencja dotycząca głównie zjazdów historyków krajowych (IV, V, VI) i VII kongresu międzynarodowego w Warszawie, 1925–1938, sygn. 33: Głosy niektórych gości zagranicznych o Kongresie Historyków i o Polsce, k. 67. W innych źródłach znajdujemy dużo mniejsze liczby, np. Henri Berr pisał w swym sprawozdaniu o zaledwie 300 wystąpieniach – H. Berr, *Le VII^e Congrès international des sciences historiques (Varsovie, 21–27 août; Cracovie, 28 août) et la science de l'histoire*, „Revue de Synthèse” t. 5, 1933, nr 3, s. 193, a Karl Dietrich Erdmann tylko o 286 (*Toward a Global Community...*, s. 150).

78 Ocena udziału w Kongresie włoskiej delegacji została oparta przede wszystkim na, cytowanym już, nieopublikowanym opracowaniu Andrei Marianiego (*Delegacja włoska...*).

„gwiazdorem” miał się stać Charles Diehl⁷⁹. Opinia to chyba nazbyt krytyczna, albowiem – wspomniani wyżej – Berr, Coville i Lh  ritier naszym zdaniem do takich te  s  zaliczali.

W  ny, g  wnie ze wzg  d   politycznych, ale nie tylko, by  udział historyk   niemieckich. Mieli oni swoje powody do zadowolenia. Po Francuzach, W  ochach i Polakach wyg  sili bowiem najwi cej referat  . Niemiecki by  jednym z pi ciu j zyk   kongresowych (przez prelegent   wybierany by  w drugiej kolejno ci po francuskim, wyra nie cz ciej ni  angielski). Joseph Pfitzner wyliczy ,  e referaty po niemiecku wyg  si  52 nie-Niemc  , a najliczniejsi w  r  d nich byli Polacy – 20⁸⁰.

Du e zainteresowanie z r  nych wzg  d   budzi  udział w Kongresie niewielkiej, bo sze cioosobowej ledwie, delegacji radzieckiej (ilustracja 22). Uczeni z ZSRR dopiero drugi raz wyst powali na mi dzynarodowym forum historyk  . Delegacji przewodniczy  Wiaczes  aw Wo gin, sekretarz Akademii Nauk ZSRR. Opr  cz niego w jej sk  ad wchodzili: dyrektor Instytutu S  wianoznawstwa Akademii Nauk Nik    aj Sewastianowicz Dier  awin, dyrektor Instytutu Historii Akademii Komunistycznej Nik    aj Michaj  owicz   ukin, prezes Bia oruskiej Akademii Nauk Pawie   Osipowicz Gorin, redaktorka naczelna pisma „Борьба Классов” Anna Pankratowa i profesor Uniwersytetu w Moskwie Piotr Fiodorowicz Preobra enskij⁸¹. Jak raportowali w swych pokongresowych sprawozdaniach Pankratowa i   ukin, delegaci z ZSRR wyg  sili sze c referat   oraz dziewi c obszernych komentarzy do referat  . Mieli wnie c istotny wk  ad w propagowanie marksistowskiego u  cia historii. Radzieccy historycy du   aktywno ci   odznaczyli si  podczas dyskusji, przede wszystkim w sekcji metodologicznej. Bardzo widoczni byli te  na inauguracyjnym posiedzeniu nowo powsta ej Komisji Ruch  w Spo ecznych w XVIII i XIX w., kt  re odby o si  24 sierpnia. Jej przewodnic  ym zosta  Halvdan Koht, wiceprzewodnic  ymi Georges Bourgin i   ukin, a sekretarzem Natalia G  siorowska. W obradach Komisji brali te  udział Wo gin i Gorin. Szczeg  ln   przychy no c Polak  w mia  sobie zaskarbi  ten ostatni, poniewa , jak podkre  la o wielu obserwator  w, jako jedyny uczestnik zagraniczny sw  j referat o kolonialnej polityce caratu na ziemiach polskich wyg  si  w j zyku polskim⁸².

79 M.K. Morawski, *Klio w go cinie...*, s. 558.

80 Szerzej na ten temat S. Guth, *Between Confrontation and Conciliation. German-Polish Historiographical Relations and the International Congresses of Historians in the 1930s*, „Storia della Storiografia” t. 47, 2005.

81 J. R  ziewicz, *Polsko-radzieckie stosunki naukowe w latach 1918–1939*, Wroc  aw–Warszawa 1979, s. 153–155.

82 A.M. Панкратова, *Седьмой международный конгресс исторических наук в Варшаве*, „Борьба Классов” 1933, nr 10, s. 16; H.M. Лукин, *VII международный исторический конгресс в Варшаве*, „Историк-марксист” 1933, nr 5 (33), s. 126–128. Zob. te  L.-D. Behrendt, *Die internationalen Beziehungen der sowjetischen Historiker (1917 bis Mitte der dreißiger Jahre). Zur internationalen Wirksamkeit der sowjetischen Geschichtswissenschaft in ihrer ersten Entwicklungsperiode*, Leipzig 1977 (maszynopis), s. 223–237; И.А. Желенина, *Из истории международных конгрессов исторических наук*, „Вопросы Истории” R. 39, 1964, nr 9, s. 183–189; J. R  ziewicz, *Polsko-radzieckie...*, s. 152–153.

Parę słów warto poświęcić sesji specjalnej dotyczącej historii Żydów i kulisom jej zorganizowania. Opisał to w swym sprawozdaniu na łamach „Miesięcznika Żydowskiego” Emanuel Ringelblum⁸³. Jak podkreślił, delegacja historyków-Żydów uczestniczyła w Kongresie po raz pierwszy. Instytucją, która to „wywalczyła”, był JIWO w Wilnie. Po dłuższej wymianie korespondencji z jego sekcją historyczną CISH nieformalnie uznał odrębną reprezentację JIWO oraz Instytutu Nauk Judaistycznych w Warszawie. Jak pisał Artur Eisenbach, nie mała w tym zasługa Handelsmana i Manteuffla⁸⁴. Tę pierwszą instytucję reprezentowali Ignacy Schiper, Rafał Mahler i Emanuel Ringelblum, a tę drugą Majer Bałaban, Edmund Stein i Mojżesz Schorr, który reprezentował też Żydowskie Towarzystwo w Anglii. Formalnie Żydzi musieli wszakże występować pod szyldem krajów, z których pochodzili.

W przededniu Kongresu endecka „Gazeta Warszawska” ostrzegała: „Nie ulega już kwestji, że międzynarodowy kongres historyków będą się starali żydzi wyzyskać do swoich celów i zjawia się na nim w dużej liczbie z różnych stron świata, a zwłaszcza z Niemiec”⁸⁵. Te „obawy” okazały się płonne. Jak wynika bowiem ze sprawozdania Ringelbluma, wskutek zmian politycznych w Niemczech w Kongresie nie mogli wziąć udziału nie tylko wspomniani już Szymon Dubnow i Julius Brutzkus, ale również Jacob Lestschinsky, Rachel Wischnitzer i Elias Czerikower⁸⁶. Pierwsi trzech figurują w programie – bez adnotacji „nieobecny”, a więc musieli zrezygnować w ostatniej chwili. Wszyscy nadesłali wszakże tezy swych referatów, które zostały opublikowane w materiałach pokongresowych. Ponadto w Kongresie uczestniczyli Salo Baron z Columbia University w Nowym Jorku i Meyer Abraham Halevy z Bukaresztu. Referaty poświęcone dziejom Żydów zostały wygłoszone na dwóch specjalnych sesjach 22 i 27 sierpnia, które miały wzbudzić duże zainteresowanie też wśród historyków nieżydowskich (w obradach miało uczestniczyć około 80 osób)⁸⁷. Przewodniczyli im odpowiednio Baron i Halevy (sekretarzami byli zaś Duker i Ringelblum). Na pierwszym posiedzeniu referaty wygłosili Baron, Halevy i Bałaban. Na drugim, 27 sierpnia, Baron odczytał referat nieobecnego Solomona Zeitlina z Filadelfii, następnie swe referaty zaprezentowali Mahler, Schiper i Ringelblum (ilustracja 23). W dyskusji nad referatem Mahlera głos zabrali Friedmann,

83 E. R[ingelblum], *Historja Żydów na VII Międzynarodowym Zjeździe Nauk Historycznych w Warszawie (21–28 sierpnia 1933)*, „Miesięcznik Żydowski” 1933, nr 11/12, s. 258–260. Zob. też idem, דער VII טער-ליטערארישע בלעטער, „אינטערנאַציאָנאַלער קאָנגרעס פֿון היסטאָרישע וויסנשאַפֿטן און די ייִדישע היסטאָרישע וויסנשאַפֿט”, 1933, nr 34, s. 541.

84 A. Eisenbach, *Jewish Historiography in Interwar Poland*, [w:] *The Jews of Poland Between Two World Wars*, red. Y. Gutman, E. Mendelsohn, J. Reinharz, Ch. Shmeruk, Hanover-London 1989, s. 469.

85 *Żydzi na kongresie historyków*, „Gazeta Warszawska” 1933, nr 254A, s. 3.

86 Zwraca na to też uwagę w swych refleksjach z Kongresu Majer Bałaban – *Po siódmym kongresie historyków w Warszawie (pokłosie historii żydowskiej)*, „Chwila” 1933, nr 5191, s. 9.

87 דײַ סעסיע פֿון ייִדישער געשיכטע אויפֿן VII טער-אינטערנאַציאָנאַלער קאָנגרעס „ליטעראַרישע בלעטער”, 1933, nr 35, s. 559; M. Bałaban, *Po siódmym kongresie...*, s. 10.



Ilustracja 22. Przyjazd delegacji radzieckiej: w centrum od prawej strony Nikołaj Michajłowicz Łukin (w kapeluszu, z laską), Anna Michajłowna Pankratowa, Paweł Osipowicz Gorin (w białej czapce), Władimir Pietrowicz Wotgin (w okularach, patrzący w obiektyw), Nikołaj Sewastjanowicz Dierżawin (obok, w kapeluszu i okularach)

Ringelblum, Halevy, Bałaban, Stein i Baron. Na dyskusję nad pozostałymi referatami nie starczyło już czasu. Podsumowanie wygłosił Bałaban, który podkreślił znaczenie udziału żydowskich historyków w Kongresie. Wyrzucił żal, że z powodu sytuacji politycznej w Niemczech nie mógł przyjechać Dubnow i inni historycy. Zebrani jednogłośnie postanowili wysłać Dubnowowi „wyrzaży czci i życzenia owocnej pracy”.

Żydowscy delegaci odbyli też szereg narad poświęconych dalszej współpracy z CISH oraz stworzeniu światowego towarzystwa żydowskich historyków. Dłuższa dyskusja wywiązała się nad projektem utworzenia przy CISH Komisji Historii Żydów. Schorr był temu przeciwny, dowodząc, że zagadnienia z historii Żydów winny być traktowane łącznie z zagadnieniami dziejów powszechnych. Podobnie jak nie było sekcji innych narodów, nie powinno być – zdaniem Schorra – sekcji historii Żydów. Jej powstanie oznaczałoby bowiem „gettoizację” nauki żydowskiej. Postanowiono więc zaniechać dalszych starań w tym kierunku. Friedmann z kolei wskazał na potrzebę utworzenia światowej organizacji żydowskich historyków. Takowy projekt został wcześniej ogłoszony przez niego w „Miesięczniku Żydowskim” (R. 3, 1933, z. 3, s. 275–284) i wywołał ożywioną dyskusję. Mahler i Ringelblum opowiedzieli się za *stricte* świeckim charakterem takiego gremium (powinni je tworzyć wyłącznie historycy). Schorr



Ilustracja 23. Obrady sesji specjalnej poświęconej historii Żydów – od lewej siedzą: Ignacy Schiper, Abraham Gordon Duker, Emanuel Ringelblum, Rafat Mahler, Salo Baron, Meyer Abraham Halevy (błędnie podpisany jako Halery), Majer Bataban, Filip Friedman, Edmund Stein (błędnie podpisany jako Stern)

i Baron opowiadali się za szerszym spektrum (organizacja powinna skupiać wszystkich uczonych żydowskich interesujących się historią). W rezultacie wyłoniono sześciuosobowy komitet organizacyjny (Bałaban, Schorr, Baron, Schiper, Halevy, Friedmann), który wspólnie z innymi instytucjami naukowymi (np. Uniwersytetem Hebrajskim w Jerozolimie i JIWO) miał doprowadzić do „wszechświatowego zorganizowania nauki żydowskiej”.

Wyżej wspominaliśmy już, iż z dyskusjami podczas obrad Kongresu bywało różnie. Czasem wskutek braku dyscypliny przeciągały się ponad miarę, innym razem nie starczało na nie w ogóle czasu lub było go bardzo mało. Choć dwa słowa wypada powiedzieć jeszcze o ogólnym klimacie debat. Opinie na ten temat były jednoznacznie pozytywne. Nie odnotowano żadnego poważniejszego zgrzytu. Przeciwnie, akcentowano przyjacielski, pełen zrozumienia i życzliwości ton obrad oraz wysoką kulturę wypowiedzi dyskutantów. Owszem, czasem temperatura debat się podnosiła, jak np. wokół kwestii pojęcia i dziejów imperializmu czy syntezy historycznej (będzie o tym jeszcze mowa w tekście Krzysztofa Zamorskiego), ale cały czas odbywały się one na odpowiednim dla akademików poziomie. Wydaje się, iż najlepszą puentą może tu być krótka refleksja publicysty warszawskiego „ABC” poczyniona na kanwie polemiki między Stefanem Czarnowskim i Oskarem Haleckim na forum sekcji dziejów religii

i Kościoła, która dotyczyła nie tylko zagadnień czysto merytorycznych, ale również, co dziś warto szczególnie podkreślić, aspektu światopoglądowego. Ów publicysta napisał mianowicie, że wspomniana polemika prowadzona była na „b. wysokim poziomie, błyskotliwie, ze swadą i w wytwornej formie...”⁸⁸. Nic dodać, nic ująć.

Aktywność uczestników Kongresu nie ograniczała się tylko do udziału w obradach sekcji. W sobotę 26 sierpnia w Pałacu Staszica odbyło się drugie Zgromadzenie Ogólne CISH. Gremium to podjęło w Warszawie, na obu swych posiedzeniach, decyzję o przyjęciu nowych członków – Ekwadoru i Indochin. Dokonało również pewnych zmian w statucie, np. przeniesiono siedzibę CISH z Waszyngtonu do Zurychu. Ponadto (jednogłośnie) wybrano nowy Zarząd. Prezydentem CISH został Harold William Temperley (Wielka Brytania), wiceprezydentami – Dembiński (ponownie) i Karl Brandi (Niemcy), sekretarzem generalnym (ponownie) Michel Lhéritier (Francja), skarbnikiem Hans Nabholz (Szwajcaria), a członkami – Hippolyte Delehay (Belgia), Sándor Domanovszky (Węgry), Luis Nicolau d’Olivera (Hiszpania) i Vincenzo Ussani (Włochy). W uznaniu zasług na doradców Zarządu powołano dotychczasowego prezydenta Komitetu, Halvdana Kohta, i byłego skarbnika Waldo G. Lelanda. Ustalono też miejsce i termin następnego kongresu. Spośród trzech kandydatur – Egipt, Portugalia i Szwajcaria – wybrano tę ostatnią. I następny kongres – jak wiadomo – odbył się w Zurychu. Jednocześnie uzgodniono, że kolejne Zgromadzenie Ogólne CISH zbierze się we Francji w marcu następnego roku⁸⁹.

Podczas Kongresu dwukrotnie jeszcze (25 i 27 sierpnia) spotykał się Zarząd CISH. W tym drugim terminie już w nowym składzie. Równoległe z pracami Kongresu od 22 do 25 sierpnia sesje i spotkania miały także komisje afiliowane przy CISH. Swoje sprawozdania przedłożyły one Zgromadzeniu Ogólnemu 26 sierpnia. Jednocześnie zgłoszono wtedy projekty powołania do życia nowych komisji: Dziejów historiografii, Numizmatyki, Inwentarzy miejskich w średniowiecznej Europie, Historii stosunków międzynarodowych, Archiwów maltańskich i Edycji tekstów liturgicznych.

W związku z Kongresem, co sygnalizowaliśmy już wyżej, wydano drukiem wiele publikacji. Przede wszystkim ukazały się zapowiadane na 1933 r. trzy części piątego tomu „Bulletin of the International Committee of Historical Sciences” – nr 18 w lutym, nr 19 w maju i nr 20 w lipcu. W sumie było to ponad 800 stron tekstu z materiałami sekcji IV–XI i XIII–XV oraz niektórych sesji specjalnych. Oprócz tego Komitet Organizacyjny opublikował anonsowane dwa woluminy pt. *VIIe Congrès international des sciences historiques. Résumés des communications*

⁸⁸ Kongres odjeżdża! Zamknięcie obrad Międzynarodowego Kongresu Historycznego, „ABC” 1933, nr 248, s. 2.

⁸⁹ Szerzej o aktywności CISH podczas Kongresu zob. Archiwum PAN Oddział w Poznaniu – Materiały Bronisława Dembińskiego, VII Międzynarodowy Zjazd Historyków – Warszawa: Instrukcje, zarządzenia, informatory 1933, sygn. 62; Septième Assemblée du Comité International des Sciences Historiques Varsovie, du 20 au 25 Août 1933 – Compte-rendu succinct, k. 7–13. Zob. też T. Kondracki, *Święto Klio...*, s. 68.

présentées au Congrès, w których znalazły się komunikaty uczestników zagranicznych – w tomie pierwszym, liczącym 356 stron, z sekcji I–VII, a w tomie drugim (525 stron) z sekcji VIII–XV i sesji specjalnych od A do N oraz suplement do obu tomów.

PTH osobno wydało trzy woluminy pt. *La Pologne au VIIe Congrès International des Sciences Historiques* zawierające (w porządku alfabetycznym) 77 referatów i komunikatów przygotowanych na Kongres przez polskich uczonych (w sumie prawie 1000 stron), a także sygnalizowany już zwężły szkic (37 stron) rozwoju polskiej historiografii w XIX i XX w. pióra Dembińskiego, Haleckiego i Handelsmana, pt. *L'historiographie polonaise du XIX^{me} et du XX^{me} siècle*. Dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego lwowskie Naukowe Towarzystwo im. Szewczenki opublikowało niewielki tom (123 strony) zawierający referaty wygłoszone w Warszawie przez badaczy ukraińskich⁹⁰.

Ukazała się również zapowiadana krótka synteza dziejów Polski autorstwa Haleckiego pt. *La Pologne de 963 à 1914* (ze wstępem Alfreda Coville'a) oraz szereg katalogów, w tym *Guide des archives de Pologne* pióra Józefa Siemieńskiego. Specjalne numery poświęcone Kongresowi wydały niektóre czasopisma, m.in. „Ruch Słowiański” oraz „Pologne Littéraire”⁹¹. W tym ostatnim obszernie artykuły pomieścili najważniejsi polscy organizatorzy Kongresu, a więc Dembiński, Handelsman i Manteuffel. Znalazły się tam także całostronicowe, bogato ilustrowane informacje o czekających na gości atrakcjach (np. wycieczkach i wystawach)⁹². Ponadto, jak pisał Henryk Barycz, Instytut Bałtycki w Toruniu rozdawał wśród uczestników Kongresu wydaną przez siebie książkę Wacława Sobieskiego pt. *Der Kampf um die Ostsee. Von den ältesten Zeiten bis zur Gegenwart* (Leipzig 1933)⁹³.

Organizatorzy przygotowali również dla uczestników Kongresu bogatą ofertę wydarzeń towarzyszących. Odpowiadał za to specjalnie w tym celu powołany Comité de Réception, czyli – jak go wówczas nazywano – Komitet Przyjęcia⁹⁴. W jego Komitecie Honorowym zasiadali: kardynał Aleksander Kakowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Bronisław Żongołłowicz, wojewoda warszawski Władysław Jaroszewicz, prezydent Warszawy Zygmunt Słomiński, rektor Uniwersytetu Warszawskiego Józef Ujejski, rektor Politechniki Warszawskiej Wiesław Chrzanowski, szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP Bronisław Hełczyński, dyrektor Funduszu Kultury Narodowej Stanisław Michalski i prezes Kasy Mianowskiego Karol Lutostański. W skład Wydziału Wykonawczego

90 *Contributions à l'histoire de l'Ukraine au VIIe Congrès International des Sciences Historiques*, Varsovie août 1933, red. M. Korduba, Léopol 1933.

91 D. Dorošenko, *Die osteuropäische Geschichte...*, s. 80–81.

92 „Pologne Littéraire” 1933, nr 83.

93 H. Barycz, *Historyk gniewny i niepokorny. Rzecz o Wacławie Sobieskim*, Kraków 1978, s. 326.

94 Szerzej o imprezach towarzyszących VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Réceptions, Expositions, Excursions organisées à l'occasion du Congrès, Warszawa 1933, s. 1–12.

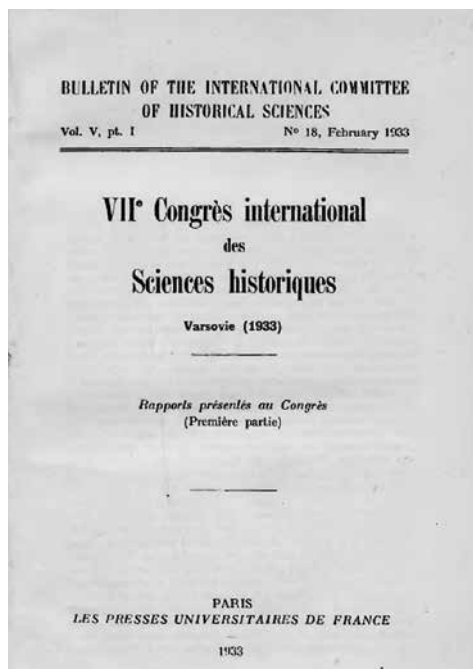
Komitetu Przyjęcia wchodziły aż 42 osoby. Jego przewodniczącym był minister pełnomocny Stanisław Kętrzyński, jego zastępcą minister pełnomocny Karol Bertoni, a sekretarzem generalnym Helena Więckowska z Biblioteki Narodowej. Wśród członków Wydziału znaleźli się m.in. dyrektor Biblioteki Narodowej Stefan Demby i dyrektor Muzeum Narodowego płk Bronisław Gembarzewski. Powołano też Komitet Pań (Comité des Dames), na czele którego stała Kamila Kętrzyńska, żona ministra Stanisława Kętrzyńskiego. Jej zastępczyniami były hr. Władysława Zamoyska, Helena Halecka i Jadwiga Łypacewicz, a sekretarzem generalnym Stefania Morawska. Komitet Pań składał się z trzech sekcji – społecznej (z Anną Szelągowską na czele), artystycznej (pod kierownictwem Jadwigi Handelsman) i recepcyjnej, którą kierowała Helena Pułaska. Jego zadaniem miało być przygotowanie atrakcji dla przybyłych na Kongres dam. Biura Komitetu Recepcyjnego i Komitetu Pań znajdowały się w gmachu Politechniki.

Jedną z najważniejszych imprez towarzyszących Kongresowi była wspomniana międzynarodowa wystawa kartografii historycznej. Została ona zorganizowana w gmachu Politechniki Warszawskiej przez powołaną do życia na Kongresie w Oslo Komisję Geografii Historycznej, na czele której stał Fritz Curschmann z Gryfii (wiceprezydentem był Władysław Semkowicz, a sekretarzem François-Louis Ganshof z Gandawy). Jej otwarcia, po sesji inauguracyjnej Kongres, dokonał prezydent Mościcki. Wystawa mieściła się w pięciu dużych salach. Składała się z trzech części: I. *Die historische Entwicklung der Spezialkarte*, II. *Cartes historiques*, III. *Le développement territorial de villes* (w każdej części zastosowano układ według krajów). Wystawie towarzyszył specjalnie przygotowany katalog⁹⁵.

Goście kongresowi, na podstawie karty uczestnika, mogli codziennie od godziny 10 do 15 odwiedzać bezpłatnie wszystkie warszawskie archiwa, biblioteki, muzea i galerie. Niektóre z nich przygotowały na Kongres ofertę specjalną. Na przykład Biblioteka Narodowa w gmachu biblioteki Głównej Szkoły Handlowej przy ul. Rakowieckiej zorganizowała wystawę, na którą składało się kilka działów, m.in. historiografia polska aż po wiek XIX, źródła rękopiśmienne dotyczące porozbiorowych dziejów ziem polskich i polskiego prawodawstwa, nauki pomocnicze historii, szczególnie heraldyka. Osobne miejsce poświęcono dwom postaciom zasłużonym dla rozwoju Biblioteki – Józefowi Załuskiemu i Józefowi Piłsudskiemu. W związku z obradami sekcji wielkich odkryć i podróży prezentowano także źródła z XVI–XVII w. o Ameryce napisane przez Polaków lub w Polsce wydane⁹⁶.

95 *Catalogus mapparum geographicarum ad historiam pertinentium quae curanto collegio historico-geographorum adstantibus viris congressui ordinando in polytechnico Varsoviensi exponantur*, Varsoviae 1933. Zob. też Mig., Prezydent R. P. na wystawie geografii historycznej, „Ilustrowany Kurjer Codzienny” R. 24, 1933, nr 233, s. 2 („Życie stolicy”).

96 H. Korotyński, *Wystawa historyczna Biblioteki Narodowej*. (W dniu otwarcia), „Kurjer Warszawski” 1933, nr 230 – wyd. wieczorne, s. 6–7; Mig., *Wystawa zbiorów Biblioteki Narodowej*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny”



Ilustracja 24. Strona tytułowa *Rapports présentés au Congrès*



Ilustracja 25. Strona tytułowa *Résumés des communications présentées au Congrès*

Muzeum Narodowe przygotowało wystawę sztuki zdobniczej i pamiątek historycznych z powstania styczniowego. Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych zorganizowało z kolei wystawę pt. *Żołnierz i koń w sztuce polskiej XIX i XX wieku*, a Instytut Propagandy Sztuki wystawę pt. *Sztuka i turystyka*⁹⁷. Już podczas Kongresu Rosjanie zorganizowali w gmachu Politechniki w języku francuskim prezentację radzieckiej książki historycznej, którą przygotował Instytut Historii Akademii Komunizmu (przy udziale Akademii Nauk ZSRR i Białoruskiej Akademii Nauk). Miała ona przede wszystkim ukazywać dorobek piśmienniczy pierwszej pięciolatki Kraju Rad w trzech grupach tematycznych: historia powszechna, historia Rosji i ZSRR oraz historia innych krajów. W sumie zaprezentowano 1200 woluminów, w tym kilkadziesiąt czasopism. Ukazano ponadto dorobek najważniejszych instytutów badawczych, schemat organizacyjny

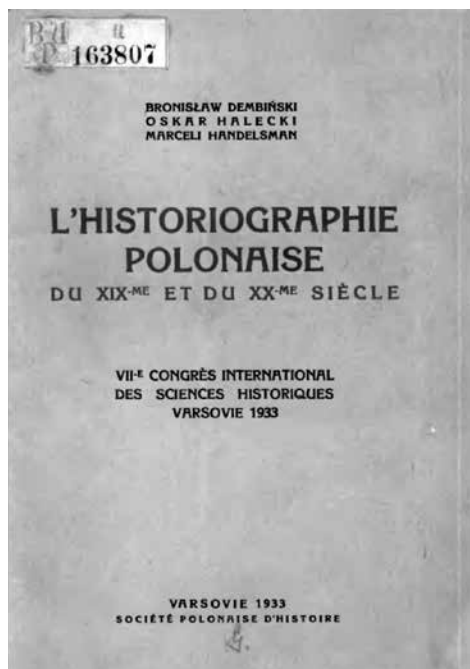
R. 24, 1933, nr 23 („Życie stolicy”); Ф. Лебединская, *Польская выставка на историческом конгрессе*, „Борьба Класов” 1933, nr 10, s. 90.

⁹⁷ *Prace kongresu historyków*, „Kurjer Warszawski” 1933, nr 235 – wyd. poranne, s. 5.

badzeń historycznych w 1913 i 1932 r. oraz tematykę badań nad dziejami powszechnymi w carskiej Rosji i ZSRR. Wystawa trwała krótko, książki dotarły bowiem z opóźnieniem. Zakończyła się ponoć sukcesem, gdyż – według Łukina – miało ją obejrzeć ponad 400 osób. Większość materiałów z wystawy przekazano potem warszawskim uczelniom – Uniwersytetowi i Wyższej Szkole Wojennej⁹⁸. „Kurjer Warszawski” donosił, że również czechosłowacka delegacja zorganizowała w gmachu Politechniki dwie wystawy – pierwsza była poświęcona historii nauk, druga wydawnictwom Instytutu Słowiańskiego w Pradze⁹⁹.

Komitet Przyjęcia oferował też uczestnikom za cenę 2 zł kilka razy dziennie dwugodzinne wycieczki autokarowe po Warszawie i okolicy. Na trasie zwiedzania znajdował się Zamek Królewski, Łazienki, Centralny Instytut Wychowania Fizycznego na Bielanach i pałac w Wilanowie. Zaplanowano również kilka wycieczek do instytucji społecznych (szpitali, ośrodków pomocy społecznej, instytucji charytatywnych). Uczestniczący w obradach sekcji historii nauki lekarze zwiedzili pod opieką Ludwika Zembrzuskiego bibliotekę dawnej Akademii Zamoyskiej, gdzie oglądali stare rękopisy, inkunabuły i druki oraz zwiedzili znajdujące się tam muzeum. Potem zaś udali się do Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego przy ul. Niecałej, gdzie mieli możliwość zapoznania się z najbogatszymi w Polsce bibliotecznymi zbiorami lekarskimi¹⁰⁰.

We wtorek 22 sierpnia o godzinie 19.30 zorganizowano dodatkowo wykład pt. *Zamek w Wilanowie i jego zbiory*, który wygłosił historyk sztuki Juliusz Starzyński, wówczas



Ilustracja 26. Strona tytułowa książki Bronisława Dembińskiego, Oskara Haleckiego i Marcelego Handelsmana *L'historiographie polonaise du XIX^{me} et du XX^{me} siècle*

⁹⁸ Т. Райнов, *Выставка советской исторической книги на конгрессе, „Борьба Классов” 1933*, nr 10, s. 91; L.-D. Behrendt, *Die internationalen...*, s. 224–225. Zob. też J. Różewicz, *Polsko-radzieckie...*, s. 155; H.M. Лукин, *VII международный...*, s. 129.

⁹⁹ *Obrady kongresu historyków*, „Kurjer Warszawski” 1933, nr 234 – wyd. poranne, s. 5.

¹⁰⁰ *Obrady kongresu historyków*, „Kurjer Warszawski” 1933, nr 235 – wyd. wieczorne, s. 9.

wykładowca w Państwowym Instytucie Nauczycielskim i Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej¹⁰¹. Z kolei w sobotę 26 sierpnia w wielkiej sali Biblioteki Krasińskich członek delegacji francuskiej Albert Depréaux, konserwator Archiwów Fundacji Thiersa, wygłosił „niezmiernie ciekawą prelekcję” o losach utworzonych przez cesarza Napoleona Legii Północnych w latach 1806–1808¹⁰².

Jak wynika z wkładki do programu imprez towarzyszących, Zarząd Sekcji Dydaktycznej warszawskiego Towarzystwa Miłośników Historii powołał do życia dodatkowo Komisję Przyjęć Dydaktyków Historii, której członkowie mieli pełnić dyżury w gmachu Politechniki i służyć „Kolegom przyjezdnym” informacją oraz organizować zwiedzanie szkół i pracowni, a także wycieczki po mieście¹⁰³.

Kongresowi towarzyszyły też liczne przyjęcia i rauty. Już w niedzielę 20 sierpnia o godzinie 21 przyjęcie dla uczestników w Resursie Kupieckiej przy ul. Senatorskiej 40 zorganizowało PTH (ilustracja 28). Następnego dnia o godzinie 17 Komitet Pań zapraszał uczestniczące w Kongresie kobiety na herbatę do Domu Historyków przy Rynku Starego Miasta 31 (ilustracja 27). Tego samego dnia wieczorem, o godzinie 21.30, uroczyste przyjęcie w Pałacu Namiestnikowskim przy Krakowskim Przedmieściu 66 wydał Prezes Rady Ministrów. We wtorek, 22 sierpnia o godzinie 17, na podwieczorek do kawiarni SiM przy ul. Królewskiej 11 zapraszał uczestniczki Kongresu znów Komitet Pań. Wieczorem natomiast, o godzinie 21.30, przyjęcie w salach ratusza przy pl. Teatralnym wydał prezydent Warszawy. W czwartek, 24 sierpnia o godzinie 20, odbył się bankiet w Dolinie Szwajcarskiej przy ul. Chopina 3. W jego trakcie przewodniczący delegacji włoskiej minister Pietro Fedele wygłosił „piękne przemówienie w języku łacińskim, poświęcone Polsce”¹⁰⁴. W piątek 25 sierpnia, po obradach, jak pisało na łamach „Gazety Warszawskiej”, „co najznamienitsi goście śpieszą na serję przyjęć, jaka się równocześnie odbywa w trzech ambasadach: angielskiej, francuskiej i włoskiej oraz w poselstwie rumuńskim”¹⁰⁵. Na godzinę 20.15 dla gości kongresowych zaplanowano w Teatrze Narodowym *Wesele* Wyspiańskiego. Bilety na spektakl były gratisowe. Ostatecznie – jak donosił „Kurjer Warszawski” – wystawiono jednak *Pana Jowialskiego* Aleksandra Fredry, wprowadzając z obsadą najbardziej znanych aktorów, ale bez objaśnienia fabuły. Po teatrze odbył się zaś raut w Sali Malinowej hotelu Bristol¹⁰⁶. I na koniec, w sobotę 26 sierpnia o godzinie

101 O prelegencie zob. M. Gradowski, *Prof. dr Juliusz Starzyński (1906–1974)*, „Ochrona Zabytków” t. 28, 1975, nr 2, s. 146.

102 *Odczyt historyka francuskiego o walkach polskich*, „Gazeta Polska” 1933, nr 236.

103 *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Réceptions...*

104 *Echa zjazdu historycznego*, „Gazeta Warszawska” 1933, nr 263A, s. 4.

105 *Zjazd historyków. Dzień piąty*, „Gazeta Warszawska” 1933, nr 259B, s. 5.

106 *Obrady kongresu historyków*, „Kurjer Warszawski” 1933, nr 234 – wyd. poranne, s. 5; T. Kondracki, *Święto Klio...*, s. 75.

13, Komitet Pań wydał dla uczestniczek śniadanie w Oficerskim Klubie Wioślarskim przy Wybrzeżu Kościuszkowskim, a o 21.30 na pożegnalny raut w wielkiej sali balowej Zamku Królewskiego zaprosił Prezydent RP. Udział wzięło około 500 osób. Marceli Handelsman kolejno przedstawiał prezydentowi podchodzących uczonych. Raut trwał do 1 po północy. Goście zwracali uwagę na przepych wnętrza zamkowych¹⁰⁷. A po uroczystościach i spotkaniach część uczonych miała jeszcze kontynuować zabawy „w wytwornych dancingsach stolicy”¹⁰⁸.

Nie mamy zbyt wiele informacji na temat zakwaterowania uczestników Kongresu w Warszawie. Wiadomo, iż Komitet Organizacyjny rekomendował sześć hoteli, które w sumie oferowały 800 pokoi. W owej ofercie były hotele I kategorii – Bristol i Europejski przy Krakowskim Przedmieściu oraz Polonia przy Al. Jerozolimskich (we wszystkich pokój z łazienką kosztował od 20 zł wwyż za dobę), II kategorii – Rzymski przy ul. Focha (cena od 16,50 zł) i Savoy przy Nowym Świecie (od 21 zł) oraz kategorii IIb – Terminus przy ul. Chmielnej (pokoje bez łazienek za 9–11 zł). Komitet przygotował też około 400 skromniejszych i tańszych kwater w Domu Poselskim przy ul. Wiejskiej (6,60 zł za dobę), akademiki przy ul. Akademickiej (za 2,50 zł) i żeński przy ul. Górnośląskiej (za 5 zł), a także hostele nauczycielskie. Operację zakwaterowania gości powierzono firmie Wagons-Lits/Cook¹⁰⁹.

Warto podkreślić, iż aż 234 uczestników mieszkało na co dzień w stolicy lub bezpośredniej okolicy. Jeśli idzie natomiast o pozostałych 738 uczestników, to w analizowanym już wyżej spisie miejsce ich pobytu podano jedynie w 267 przypadkach (36%). Najwięcej z nich (62, czyli 23%) zamieszkało w Domu Poselskim (m.in. 14 z Francji, 9 z Włoch, po 8 z USA i Węgier). Drugim wyborem był hotel Polonia, w którym zatrzymało się 58 uczestników, czyli 22% (w tym 25 z Włoch, 9 z Francji, 8 z Wielkiej Brytanii). Na trzecim miejscu znalazł się Hotel Europejski, gdzie pokoje wynajęło 51 osób (19%). Najwięcej (17) pochodziło z Niemiec, a w dalszej kolejności z Francji (11) i Wielkiej Brytanii (8). Na czwartej pozycji uplasował się znany w Warszawie hotel Bristol, w którym zatrzymało się 38 osób, tj. 14% (w tym 11 z Niemiec, 7 z Francji). Na dwóch ostatnich pozycjach spośród najczęściej wybieranych miejsc znalazły się Dom Akademicki przy ul. Akademickiej, gdzie nocowało 19 osób (7%), i Hotel Brül przy ul. Fredry, w którym zamieszkało 13 osób.

Po kilka osób zatrzymało się w innych miejscach: w Domu Akademickim przy ul. Górnośląskiej – 7, w Hotelu Angielskim przy ul. Wierzbowej – 4, w hotelu Savoy – 4, w Hotelu Rzymskim – 3. Osobliwy wydaje się przypadek rekomendowanego przez organizatorów hotelu

¹⁰⁷ VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Réceptions..., s. 7–8; Kongres odjeżdża!..., s. 2; T. Kondracki, *Święto Klio...*, s. 72.

¹⁰⁸ T. Kondracki, *Święto Klio...*, s. 72.

¹⁰⁹ VIIth International Congress of Historical Sciences. Particulars as to Travelling and Sojourn in Poland, Warszawa 1933, s. 11–13.



Ilustracja 27. Uczestniczki Kongresu przed Domem Historyków przy Rynku Starego Miasta w Warszawie

Terminus przy ul. Chmielnej 28. Nie zamieszkał w nim bowiem chyba żaden z uczestników Kongresu, czego przyczyną była zapewne reputacja tego miejsca. W przeciwieństwie do wyżej wymienionych, wedle autorów warszawskiej książki adresowej z 1930 r., nie zaliczał się on bowiem ani do hoteli luksusowych, ani nawet „pierwszorzędnych”, lecz do kategorii „pozostałe”¹¹⁰. A jak napisała nieco później w swym pamiętniku Bronisława Magdalena Suszczyńska-Ochman: „Jako hotel był to zakład trzeciorzędny, o fatalnej opinii pokoi wynajmowanych na godziny”¹¹¹. Skąd zatem rekomendacja w materiałach kongresowych?

Jak widać, największym powodzeniem cieszył się Dom Poselski, w którym zamieszkała prawie czwarta część analizowanej grupy. Co ciekawe, nie zatrzymał się tam żaden Niemiec. Ponadto w większej liczbie uczestnicy nocowali w trzech wysokiej klasy hotelach (Polonia, Europejski i Bristol), które skupiły aż 55% badanej populacji. Niemcy, co ciekawe, poza Europejskim i Bristolem kwaterowali natomiast chętnie w Hotelu Brül. Warto podkreślić, iż w domach

¹¹⁰ Książka informacyjno-adresowa „Cała Warszawa”, Warszawa 1930, Dział VII, s. 4–5.

¹¹¹ B.M. Suszczyńska-Ochman, *Z pamiętnika pielęgniarzki*, <http://lekarzpowstania.pl/osoba/bronislawa-magdalena-suszyńska-ochman-ps-anna/> [dostęp: 27 I 2024].

akademickich zamieszkało raptem 26 osób. Może to świadczyć o dość wysokim poziomie zamożności przybyłych historyków. Chociaż trzeba zaznaczyć, iż Komitet Organizacyjny uzyskał od kierownictwa dużych hoteli pewną obniżkę cen¹¹².

Ponadto osiem osób podało inne adresy w Warszawie, np. Roberto Michels, profesor uniwersytetu w Perugii, zatrzymał się w Poselstwie Jugosławii przy Al. Ujazdowskich, Petre P. Panaitescu, profesor uniwersytetu w Bukareszcie, w pensjonacie przy ul. Brackiej 18, a Henry Heras, hiszpański jezuita, profesor St. Xavier's College Bombay Branch, u swoich konfratrów przy ul. Świętojańskiej.

Na wkladce do programu imprez towarzyszących znajdujemy też anonis dotyczący oferty kulinarnej. Od godziny 13 do 15 oferowano trzydaniowy lunch w Hotelu Europejskim za 5,50 zł. Były też tańsze propozycje. Szkoły gotowania przy ul. Kredytowej 14 i Al. Jerozolimskich serwowały obiady trzydaniowe za 1,70 zł, a dwudaniowe za 1,50 zł, natomiast kuchnia Komitetu Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. Królewskiej 23 odpowiednio za 1,20 i 1,60 zł¹¹³. Posiłki w umiarkowanych cenach miała też oferować kawiarnia Lardelli przy ul. Polnej 26–30, w pobliżu Politechniki¹¹⁴.

Uroczyste zamknięcie warszawskiej części Kongresu (jednocześnie druga sesja plenarna) rozpoczęło się w niedzielę 27 sierpnia o 10.30 w sali Teatru Polskiego (ilustracja 32). Na scenie zasiadło Prezydium Kongresu, z Bronisławem Dembińskim na czele. Wykłady wygłosili kolejno Paul Kehr z Berlina pt. *Über den Plan einer Ausgabe der älteren Papsturkunden*, Pietro Silverio Leicht z Bolonii pt. *L'origine delle „Arti” nell'Europa occidentale*, George Peabody Gooch z Londynu pt. *Political Ideas of Thomas Hobbes* oraz Władysław Wołgin z Leningradu (wystąpił za Anatolija Wasiliewicza Łunaczarskiego), który nakreślił rozwój myśli socjalistycznej od socjalistów utopijnych do marksizmu. Po referatach – wzorem Kongresu w Oslo – prezentowano dezyderaty przyjęte przez poszczególne sekcje.

Na koniec raz jeszcze wystąpił Dembiński, który podsumował krótko Kongres, zwracając zwłaszcza uwagę na jego „wydajność”, następnie zaś oddał głos nowemu prezydentowi CISH, angielskiemu uczonemu Temperleyowi. Ten swoją mowę inauguracyjną wygłosił w ośmiu językach (po angielsku, francusku, niemiecku, węgiersku, włosku, hiszpańsku, łacinie i po polsku), podkreślając tym samym iście międzynarodowy charakter Kongresu. Swe przemówienie zakończył w języku polskim, mówiąc: „moi polscy przyjaciele, chcę powiedzieć, że nasze spotkanie nie mogłoby dojść do skutku w odpowiedniejszym miejscu niż w tym

112 *Le Congrès de Varsovie. Troisième circulaire. VII^e Congrès International des Sciences Historiques*, Varsovie, du 21 au 28 août 1933, s. 3.

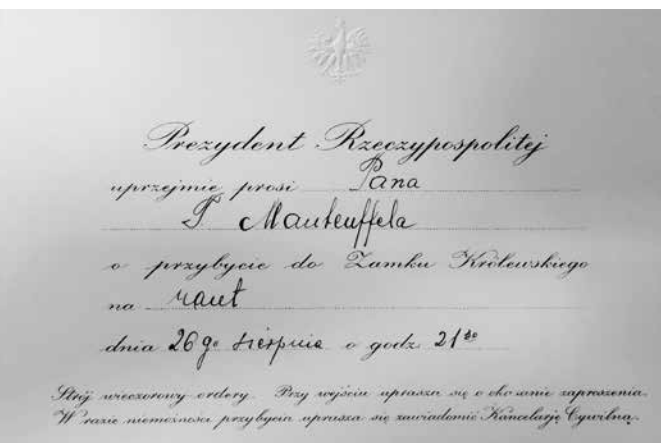
113 *VII^e Congrès International des Sciences Historiques. Réceptions...*

114 *VIIth International Congress...*, s. 14.

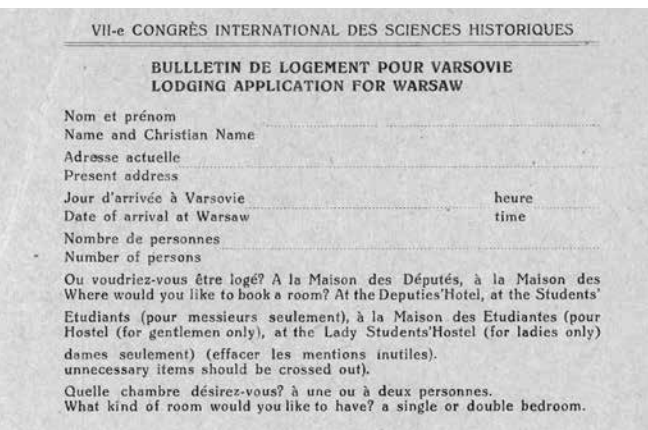




Ilustracja 28. Uczestnicy Kongresu na przyjęciu wydanym w pałacu Resursy Kupieckiej przez Polskie Towarzystwo Historyczne



Ilustracja 29. Zaproszenie dla Tadeusza Manteuffla na raut wydany przez Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku Królewskim w Warszawie



Ilustracja 30. Karta zgłoszenia zapotrzebowania na nocleg w Warszawie

szlachetnym, bogatym w historię kraju; ani też nie moglibyśmy nigdzie indziej być przyjęci z taką miłą gościnnością”¹¹⁵.

W niedzielę 27 sierpnia po południu uczestnicy Kongresu udali się specjalnym pociągiem do Krakowa, gdzie przewidziane było jego ostateczne zakończenie¹¹⁶. Przed wyjazdem otrzymali przewodnik po mieście w języku francuskim oraz informację o przydzielonym lokum. Jak donosiło „ABC”, pociąg przywiózł około 400 delegatów, obsługę Kongresu i dość liczną publiczność „ze sfer naukowych”¹¹⁷. Nie obyło się przy tej okazji bez perturbacji, ponieważ wydano więcej biletów niż było miejsc i trzeba było podstawić dodatkowy wagon.

Za przyjęcie gości pod Wawelem odpowiadał powołany specjalnie w tym celu Komitet Wykonawczy, w którego skład wchodził: Jan Dąbrowski, Stefan Komornicki, Stanisław Kot, Edward Kubalski, Ludwik Piotrowicz, Tomasz Seweryn, Edward Windalewicz i Józef Feldman jako sekretarz. Rezerwacji w trzech najlepszych hotelach (Grand, Francuski i Polonia – po 15 zł za pokój z łazienką) można było dokonać za pośrednictwem firmy Wagons-Lits/Cook.

¹¹⁵ Sprawozdanie z drugiej sesji plenarnej [w:] *Procès-Verbal...*, cz. 2, s. 581–583 (cytat s. 583). Zob. też *Kongres odjeżdża!...*, s. 2; T. Kondracki, *Polskie Towarzystwo...*, s. 329.

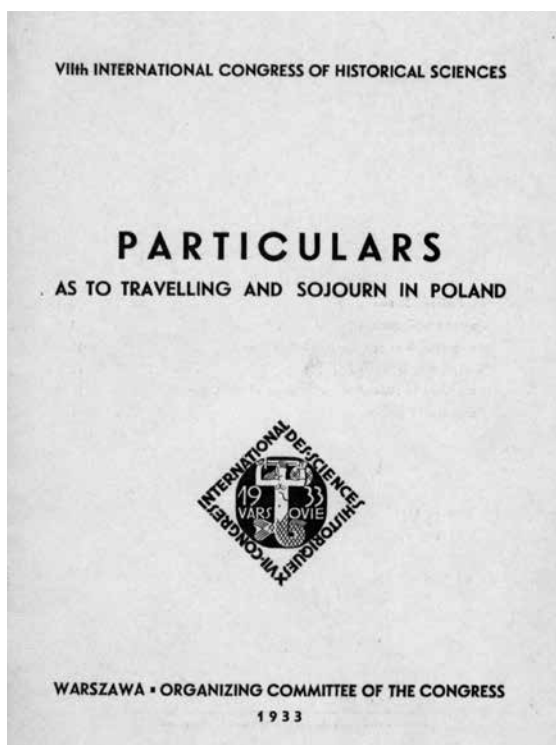
¹¹⁶ T. Kondracki, *Polskie Towarzystwo...*, s. 329n. Zob. też H.K., *Otwarcie kongresu historyków*, „Kurjer Warszawski” 1933, nr 231 – wydanie poranne, s. 5; K. Tymieniecki, *VII Międzynarodowy kongres...*, s. 305–306; S. Guth, *Between Confrontation...*, s. 139.

¹¹⁷ W murach Akademii Jagiellońskiej żegna Polska Kongres Historyczny, „ABC” 1933, nr 250, s. 4.

Dodatkowo gościom zapewniono miejsca w mniejszych hotelach i pensjonatach (Bristol, Europejski, Saski), w Seminarium Duchownym przy ul. Podzamcze, Akademickim Domu Medyków przy ul. Grzegórzeckiej oraz w YMCA przy ul. Krowoderskiej¹¹⁸.

Następnego dnia w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyło się ostatnie posiedzenie Kongresu (trzecia sesja plenarna) (ilustracja 34)¹¹⁹. Rozpoczęcie obrad wyznaczono na godzinę 10, ale już długo przedtem aula zapełniła się kilkuset gośćmi, których witali miejscowi profesorowie w towarzystwie tłumaczy wyznaczonych przez komitet przyjmujący. Uczestnicy otrzymali album poświęcony dziejom Uniwersytetu, a obcokrajowcy dodatkowo album Muzeum Śląskiego w Katowicach oraz broszurę w języku angielskim o Polskiej Akademii

Umiejętności. W uniwersyteckim westybulu czynny był ponadto kiosk z albumami, widokówkami i polską sztuką ludową. Na uroczystość otwarcia przybyli konsulowie Francji



Ilustracja 31. Strona tytułowa *Particulars as to Travelling and Sojourn in Poland*

¹¹⁸ O krakowskiej części Kongresu zob. Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie – Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Krakowie, VII Międzynarodowy Kongres Historyków – korespondencja, 1933, sygn. KI-9r, nr 26: Pismo przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego do dziekana (chyba Wydziału Historycznego – Red.) informujące o programie pobytu uczestników w Krakowie, k. 82; Pismo prezesa Komitetu Krakowskiego Stanisława Kutrzeby z 18 sierpnia 1933 (bez paginacji) + załączony Program pobytu uczestników VII Międzynarodowego Zjazdu Historyków w Krakowie w dniach 28 i 29 sierpnia 1933, k. 92; *VIIIth International Congress...*, s. 14. Zob. też B. Tracz, *Krakowski Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego i jego członkowie 1913–1945*, Kraków 2013, s. 63n.

¹¹⁹ O pobycie gości w Krakowie zob. też raport niemieckiego konsula generalnego Augusta Schillingera. Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie – I. Hauptabteilung, Kultusministerium, Der 7. Internationaler Historikerkongreß in Warschau und Krakau vom 21.–29. August 1933, sygn. I. HA Rep. 76, Vc, Sekt. 1, Tit. XI, Teil 6, Nr. 13, Bd. 3: Deutsches Konsulat Krakau – Beendigung des VII Internationalen Historikerkongresses in Krakau, 31. August 1933, k. 104–105; „ABC” 1933, nr 250, s. 4.



Ilustracja 32. Prezydium Kongresu podczas ceremonii zamknięcia w Teatrze Polskim w Warszawie

i Czechosłowacji. Mowę powitalną wygłosił rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego Stanisław Kutrzeba. Po niej uczestnicy przeszli do znacznie pojemniejszego Domu Katolickiego przy ul. Straszewskiego. Przewodnictwo obrad przejął nowy prezydent CISH Temperley. Wygłoszono dwa ostatnie odczyty – Franz Nabholz z Berna przedstawił stosunek dziejów politycznych do gospodarczych, a Michael Rostovtzeff z Yale University w New Haven mówił o odkrytych w synagodze w miejscowości Dura Europos nad Eufratem malowidłach ściennych.

Po zamknięciu posiedzenia uczestnicy mieli przerwę na „spożycie śniadania”. Rektor Kutrzeba podjął w Teatrze Starym około 200 – jak to określił „Czas” – „najznakomitszych uczonych”¹²⁰. Od godziny 16 przewidziano zwiedzanie katedry i Zamku Królewskiego na Wawelu, wraz z wystawą „pamiątek” po królu Janie III Sobieskim. „Wytrwałym” oferowano dodatkowo obejrzenie wystawy „pamiątek naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego”

¹²⁰ *Zakończenie Kongresu Historyków w Krakowie*, „Czas” 1933, nr 196, s. 1; *Uczestnicy kongresu historyków w Krakowie*, „Naprzód” 1933, nr 196, s. 7.

VII-e CONGRÈS INTERNATIONAL DES SCIENCES HISTORIQUES

BULLETIN DE LOGEMENT POUR CRACOVIE
LODGING APPLICATION FOR CRACOW

Nom et prénom
 Name and Christian Name

Adresse actuelle
 Present address

Nombre de personnes
 Number of persons

Quelle chambre désirez-vous?
 What kind of room desired?

Ilustracja 33.
 Karta zgłoszenia
 zapotrzebowania na
 nocleg w Krakowie

w Collegium Chemicum, a w Bibliotece Jagiellońskiej wystawę rękopisów, grawerunków, portretów i starodruków z czasów Stefana Batorego. Wieczorem na kolację uczestniczących w Kongresie duchownych zaprosiła redakcja jezuickiego czasopisma „Przegląd Powszechny”¹²¹. O 21 odbył się natomiast wydany przez Prezydium Miasta Krakowa w salach Teatru Starego raut na 700 osób, który zakończył się tańcami. Cudzoziemców szczególnie zainteresował ponoć wykonany przez osiem par mazur z figurami¹²².

We wtorek 29 sierpnia od godziny 9 do 13 oferowano zwiedzanie miasta, w tym Biblioteki Jagiellońskiej, Muzeum Narodowego, Muzeum Książąt Czartoryskich i kościoła Mariackiego. W godzinach obiadowych krakowscy historycy zapraszali do siebie indywidualnie zagranicznych kolegów. I tak, jak wylicza Bartosz Tracz, Piotrowiczowie podejmowali uczestników sekcji historii starożytnej, Konopczyńscy historyków z krajów skandynawskich i bałtyckich, Dąbrowscy szereg uczonych francuskich, włoskich i węgierskich, a dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej, Edward Kuntze, historyków z ZSRR¹²³. Swoich rodaków zaprosili też konsulowie – francuski Gabriel Richard (do Teatru Starego), czechosłowacki Antonin Maixner¹²⁴ i niemiecki August Schillinger. Ten ostatni zaproszenie skierował ponadto do rektora Kutrzeby, prezydenta miasta, dziekana Wydziału Filozoficznego Zdzisława Jachimeckiego oraz kilku polskich historyków. O godzinie 16 uczestnicy w liczbie około 500 udali się specjalnym pociągami do kopalni soli w Wieliczce, gdzie zorganizowano dla nich pokaz dawnych map i narzędzi górniczych. Gości

¹²¹ G. Constant, *Le VIIe Congrès...*, s. 286.

¹²² B. Tracz, *Krakowski Oddział...*, s. 66.

¹²³ Ibidem.

¹²⁴ Píše o tym m.in. K. Stloukal, *VII. mezinárodní...*, s. 561.

nie tylko podjęto podwieczorkiem, ale dodatkowo zorganizowano dla nich pokaz tańców narodowych (w wykonaniu dzieci) i specjalnych efektów świetlnych. Wieczorem o 21.30 raut dla uczestników w swym otwartym pierwszy raz po I wojnie światowej Pałacu pod Baranami wydał hr. Artur Potocki.

Jak wynika z notki dyrektora, Adama Chmiela¹²⁵, zarówno 28, jak i 29 sierpnia ponad 20 uczestników Kongresu zwiedziło Archiwum Ziemskie w Krakowie, m.in. Heinrich Schmid z Grazu, Gioacchino Volpe z Rzymu, Jan Moravek i Karol Stloukal z Pragi, Alžbeta Göllnerova z Bratysławy i Giuseppe Gerola z Wenecji. Goście, których oprowadzał osobiście dyrektor oraz Mieczysław Niwiński, wyrazili uznanie zarówno dla organizacji archiwum, jak i jego zbiorów. W prezencie otrzymali wydawnictwa archiwum.

W środę 30 sierpnia rano zagraniczni uczestnicy rozjechali się w różne strony Polski. Komitet Organizacyjny za pośrednictwem Polskiego Biura Podróży „Orbis” zaoferował do wyboru cztery wycieczki: trzydniową Kraków–Zakopane–Kraków (za 105 zł), dwie czterodniowe – Kraków–Lwów–Truskawiec–Lwów (za 145 zł) i Kraków–Poznań–Gdynia (za 167 zł) oraz pięciodniową Kraków–Białowieża–Wilno (za 130 zł). Poza pierwszą, na którą zapisało się 80 osób, nie cieszyły się one dużą frekwencją. Dla historyków starożytności przewidziano wycieczkę w okolice Sandomierza, w celu zaprezentowania prowadzonych tam wykopalisk¹²⁶.

Jak już wspomniano, na Kongres przygotowano specjalny numer miesięcznika „Pologne Littéraire” traktujący o regionach, do których zorganizowano wycieczki, oraz o Śląsku. Wszystkie artykuły utrzymane były w patriotycznym tonie i miały dowodzić etnicznej i kulturalnej polskości tych ziem. Ów wątek miał się uwidocznic podczas wycieczki do Gdyni. Choć trzeba powiedzieć, że konfrontacja gości z polską codziennością nie zawsze przynosiła pożądany efekt. Z intencjami gospodarzy nie było zbieżne np. odkrywanie przez Josepha Pfitznera śladów kultury germańskiej czy wskazywanie przez francuskiego historyka, Henriego Hausera, zacofania polskiej wsi. Wycieczki nie przyniosły więc chyba spodziewanych efektów propagandowych. Warto jeszcze dodać, że Niemcy powstrzymali się wprawdzie od pomysłu podróży uczestników do „korytarza”, ale niemieccy historycy z Wolnego Miasta Gdańska zachowali się prowokacyjnie, zapraszając uczestników do swojego miasta i wskazując na jego niemiecki charakter¹²⁷.

Parę zdań trzeba poświęcić finansom Kongresu. Z przedstawionego w październiku 1933 r. Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przez Tadeusza Manteuffla bilansu

¹²⁵ Archiwum Narodowe w Krakowie – Archiwum Państwowe w Krakowie: Sprawozdanie z czynności Archiwum aktów dawnych m. Krakowa za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1933 r., sygn. 29/819/0/5/175, k. 1–2.

¹²⁶ VIIth International Congress..., s. 15–24. Zob. też T. Kondracki, *Święto Klio...*, s. 73.

¹²⁷ S. Guth, *Between Confrontation...*, s. 146.



Ilustracja 34. Uczestnicy Kongresu w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

końcowego¹²⁸ wynika, że koniec końców udało się budżet zrównoważyć, a nawet osiągnąć niemałą – jak się zdaje – nadwyżkę w wysokości prawie 22 tys. zł. Organizatorzy dysponowali kwotą 136 430,15 zł, z czego jedynie około 30 tys. (23%) pochodziło z opłat wniesionych przez uczestników. Mimo kryzysu ekonomicznego głównym sponsorem Kongresu były władze państwowe. Subwencja rządowa wyniosła w sumie prawie 100 tys. zł. Niemal 86 tys. przekazało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a 11,5 tys. zł Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Przy tej okazji warto wspomnieć, że dodatkowo Ministerstwo Komunikacji przyznało uczestnikom Kongresu 50% ulgi na przejazdy polskimi kolejami na terenie Polski, Belgii, Estonii, Francji, Węgier, Włoch, Łotwy i Rumunii¹²⁹. Pewne mniejsze kwoty pochodziły też z innych źródeł. Prawie 5 tys. zł przyniosły – jak to określono w zestawieniu – „wkładki

¹²⁸ Archiwum PAN w Warszawie – Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny – VII Kongres Historyków w Warszawie, Zestawienie kasowe, 1933, sygn. 144, k. 1–6.

¹²⁹ Ulgowe bilety można było nabywać we wszystkich agencjach firmy Wagons-Lits/Cook po okazaniu karty uczestnika i specjalnego zaświadczenia Sekretariatu Kongresu. AAN w Warszawie – Ambasada RP w Berlinie, Kongresy, konferencje i zjazdy międzynarodowe, korespondencja, raporty placówek polskich, noty, sprawozdania, zaproszenia, 1933, sygn. 1410: Pismo Departamentu Politycznego MSZ z 5 sierpnia 1933 r. do wszystkich placówek dyplomatycznych i konsularnych, k. 265; *VIIth International Congress...*, s. 6–7.



Ilustracja 35. Hans Nabholz wygłasza odczyt w Domu Katolickim w Krakowie, obok siedzi nowo wybrany prezydent CISH, Harold William Temperley

bankietowe uczestników Kongresu”. Około 800 zł pochodziło z odsetek od funduszy Komitetu Organizacyjnego zdeponowanych w PKO.

Wydatki pochłonęły kwotę 114 492,63 zł¹³⁰. Największą sumę (ponad 50 tys. zł) przeznaczono na wydawnictwa i druki kongresowe, z czego lwią część na publikację polskich referatów oraz streszczeń referatów zagranicznych. Sama organizacja Kongresu kosztowała niespełna 35 tys. zł. Największą kwotę (ponad 10 tys. zł) wydano w tym wypadku na wynajem i aranżację budynków, w których odbywał się Kongres, przede wszystkim gmachu Politechniki Warszawskiej. Prawie 10 tys. zł przeznaczono na funkcjonowanie sekretariatu i materiały biurowe, a blisko 6 tys. zł na korespondencję. Wsparcie finansowe w wysokości ponad 2500 zł otrzymały też trzy sekcje, przede wszystkim sekcja X (historii nauki). Przeszło 20 tys. zł przeznaczono na przyjęcia i wycieczki, a ponad 5 tys. zł na organizację wystaw.

¹³⁰ Na tamte czasy była to w Polsce suma raczej umiarkowana, zważywszy, iż profesor zwyczajny na uniwersytecie zarabiał wtedy 1000 zł miesięcznie, a średniej klasy samochód, stanowiący jeszcze rzadkość, kosztował około 10 tys. zł. Zob. np. M. Jakś-Ivanovska, *Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego 1919-1939*, Poznań 2021, s. 289; „Auto” 1938, nr 6, s. 314-315.



| Ilustracja 36. Uczestnicy Kongresu na dziedzińcu Zamku Królewskiego na Wawelu w Krakowie



| Ilustracja. 37. Uczestnicy Kongresu przy sukiennicach na Rynku Głównym w Krakowie

VII-e CONGRÈS INTERNATIONAL DES SCIENCES HISTORIQUES

BULLETIN D'ADHÉSION
FORM OF APPLICATION

Nom et prénom
Name and Christian Name

Adresse actuelle
Present address

Nombre de personnes
Number of persons

Je désire après la clôture du Congrès prendre part à l'excursion
After the close of the Congress I intend to join Official Tour

I. Kraków—Lwów—Truskawiec—Lwów
II. Kraków—Poznań—Gdynia
III. Kraków—Białowieża—Wilno
IV. Kraków—Zakopane—Kraków

(effacer les mentions inutiles) (unnecessary items should be crossed out)

Signature

Ilustracja 38.
Karta zgłoszeniowa
uczestnictwa
w wycieczce

Zachowały się materiały ukazujące też nieoficjalne oblicze Kongresu, czyli różnego rodzaju spotkania kularowe polskich historyków z delegatami zagranicznymi. Szczególnie podkreślano serdeczność relacji z Francuzami, co mogło być postrzegane jako manifestacja przyjaźni polsko-francuskiej¹³¹. Marceli Handelsman po Kongresie przesłał do Ministerstwa Spraw Zagranicznych sprawozdanie, w którym opisał nieformalne relacje polskich historyków z przedstawicielami innych nacji¹³². Niemcy – jego zdaniem – planowali trzymanie się razem i „kontrolowanie” wszystkich dyskusji. Najbardziej nieprzejednane stanowisko mieli prezentować Hans Rothfels z Królewca oraz Walter Recke reprezentujący Wolne Miasto Gdańsk. Już na miejscu nastroj Niemców miał się wszakże zmienić. Rozważniejsi przedstawiciele starszej generacji, np. Brandi i Paul Kehr, zachowywali równowagę. Poseł niemiecki w Warszawie Hans Adolf von Moltke w środę 23 sierpnia urządził przyjęcie, na które oprócz Niemców zaprosił polskich historyków. Ze strony gospodarzy też widoczne były przejawy gościnności i życzliwości. Przewodniczącego niemieckiej delegacji, Kehra, Handelsman przedstawił osobno prezydentowi Mościckiemu, a najstarszego, Heinricha Finkego premierowi. Dembiński w mowie inauguracyjnej umieścił parę słów po niemiecku, co większość Niemców miała przyjąć z zachwytem. Poseł von Moltke podkreślił, iż po polskiej stronie nie było

¹³¹ Zob. m.in. pokongresowy raport Henriego Hausera dla francuskiego ministra edukacji narodowej Anatole'a de Monzie. Centre des Archives diplomatiques de La Courneuve – Service des Œuvres françaises à l'étranger, nr 417 QO, sygn. 316, k. 8. Cały raport Hausera zamieszczamy w aneksie źródłowym niniejszej książki.

¹³² AAN w Warszawie, Ambasada RP w Berlinie – Kongresy, konferencje i zjazdy międzynarodowe, korespondencja, raporty placówek polskich, noty, sprawozdania, zaproszenia, 1933, sygn. 1410: Marceli Handelsman: Sprawozdanie z VII Zjazdu Historyków, k. 261–264. Całe sprawozdanie w aneksie źródłowym niniejszej książki.

inklinacji do nadania Kongresowi antyniemieckiego oblicza. Również Brandi odnotował kilka prywatnych rozmów z polskimi kolegami. Polacy zaprosili Niemców w Warszawie na *Weinabend* do Fukiera. Ci – jak napisał w swym raporcie Handelsman – stawili się bardzo licznie i „byli ogromnie rozczuleni”. Drugie bilateralne spotkanie odbyło się w PAU w Krakowie. Dyskutowano o wzajemnych ułatwieniach w dostępie do archiwów i regularnym informowaniu się o osiągnięciach naukowych obu stron na łamach „Historische Zeitschrift” i „Kwartalnika Historycznego”. Podnoszono nawet kwestię wymiany naukowców i studentów. Niemcy reagowali na to pozytywnie, zwłaszcza najmłodszy. Wśród niektórych obserwatorów pewne wątpliwości budziła wszakże szczerść tych postaw. Polacy zresztą zdawali się być bardziej zainteresowani współpracą niż Niemcy¹³³.

Handelsman opisał w raporcie dwa incydenty związane z Niemcami. Sekretariat Kongresu otrzymał od komitetu angielskiego protest luminary nauk historycznych przeciw metodom postępowania wobec uczonych w Niemczech, z prośbą o jego rozpropagowanie. Handelsman pisze, iż ten sformułowany w ostrym tonie dokument zatrzymał, informując Anglików, że otrzymał go zbyt późno. Innego dnia znaleziono z kolei w salach antypolskie odezwy po francusku podpisane *Comité antifasciste*, ale udało się skonfiskować przed obradami. Handelsman nie zrobił ponoć z tego użytku i poprosił policję o zatuszowanie sprawy¹³⁴. Chyba nie do końca mu się to jednak udało, skoro pisała o tym prasa¹³⁵. Wspomnieć trzeba o jeszcze jednym incydencie, opisanym z kolei w raporcie pokongresowym przez Brandiego, który zdarzył się jeszcze przed ceremonią otwarcia Kongresu. Niemcy dostrzegli mianowicie, że w auli Politechniki wśród flag umieszczono flagę czarno-czerwono-złotą („weimarską”), a nie hitlerowską. Dopiero po interwencji Brandiego „niedopatrzanie” to naprawiono. Stosownej zamiany dokonano też w hotelach¹³⁶. Według Handelsmana ogólne wrażenie Niemców było

¹³³ Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie – I. Hauptabteilung, Kultusministerium, Der 7. Internationaler Historikerkongress in Warschau und Krakau vom 21.–29. August 1933, sygn. I. HA Rep. 76, Vc, Sekt. 1, Tit. XI, Teil 6, Nr. 13, Bd. 3: Durchdruck. Deutsche Gesandtschaft Warschau – Warschau, 30.8.1933 – An das Auswärtige Amt, k. 93; Vertraulicher Bericht über das Comité international des sciences historiques und über die Tätigkeit der deutsche Delegation auf dem VII. Internationalen Historikerkongress zu Warschau und Krakau, 21. bis 29. August 1933, k. 122; Bericht über die 8. Sitzung des Allgemeinen Deutschen Historikerausschusses am 9. März 1934 11 1/2 Uhr, im Reichsministerium des Inneren zu Berlin, k. 131. Zob. też S. Guth, *Geschichte als Politik. Der deutsch-polnische Historikerdialog im 20. Jahrhundert*, Berlin-Boston 2015, s. 58–60.

¹³⁴ AAN w Warszawie – Ambasada RP w Berlinie, Kongresy, konferencje i zjazdy międzynarodowe, korespondencja, raporty placówek polskich, noty, sprawozdania, zaproszenia, 1933, sygn. 1410: Marcelli Handelsman: Sprawozdanie z VII Zjazdu Historyków, k. 262.

¹³⁵ *Rozrzucali ulotki antypaństwowe*, „5 Rano” 1933 nr 244, s. 4.

¹³⁶ Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie – I. Hauptabteilung, Kultusministerium, Der 7. Internationaler Historikerkongress in Warschau und Krakau vom 21.–29. August 1933, sygn. I. HA Rep. 76, Vc, Sekt. 1, Tit. XI, Teil 6, Nr. 13, Bd. 3: Vertraulicher Bericht über das Comité international des sciences historiques und über die Tätigkeit der deutsche Delegation auf dem VII. Internationalen Historikerkongress zu Warschau und Krakau, 21. bis 29. August 1933, k. 121.

takie: „nauka i państwo polskie są wielką siłą i trzeba zacząć gruntownie się tego uczyć”¹³⁷. Co jest bardzo interesujące, podobne nastroje panowały i po niemieckiej stronie. Jak uważa Martin Burkert, zarówno poseł von Moltke, jak i Karl Brandi postrzegali warszawski Kongres jako szansę na polsko-niemieckie porozumienie¹³⁸.

Chociaż z drugiej strony polsko-niemieckich kontaktów na Kongresie nie można przeceniać. Podobne spotkania Polacy organizowali bowiem z przedstawicielami innych nacji, przede wszystkim z Czechosłowakami i Rosjanami, z którymi dyskutowano zasadniczo te same kwestie, co z Niemcami. Wpisywało się to w kontekst polskiej polityki zagranicznej wobec sąsiadów. Tak więc te półoficjalne spotkania powinny być raczej traktowane jako element działań dyplomatycznych.

Za najbardziej interesujące uznał Handelsman kontakty z przedstawicielami ZSRR, gdyż miały mieć wyjątkowo serdeczny charakter. Podczas Kongresu odbyły się dwa spotkania z radzieckimi historykami. Pierwsze, w którym – oprócz Handelsmana – wzięło udział jeszcze paru innych Polaków oraz Gorin, Łukin, Łotysz Arnolds Spekke i Estończyk Peter Treiberg, dotyczyło wspólnego przygotowania najnowszej bibliografii historii Polski. Drugie było poświęcone ogólnej współpracy naukowej, w tym dostępowi do archiwów. Ponadto w Krakowie Handelsman urządził kolację dla radzieckiej delegacji. Rosjanie zadeklarowali gotowość współpracy w zakresie wymiany naukowej. W celu rewindykacji polskich archiwaliów miało powstać coś na kształt komisji porozumiewawczej. Historycy radzieccy zostali też zaproszeni do wygłoszenia publicznych wykładów przez powstałą z inicjatywy działaczy Polskiej Partii Socjalistycznej Warszawską Spółdzielnię Mieszkaniową na Żoliborzu. I tak Łukin przedstawił Karola Marksa jako historyka, Pankratowa główne problemy dziejów proletariatu w ZSRR, a Wołgin radziecką Akademię Nauk i proces budowy socjalizmu w Kraju Rad. Wykłady te miały się odbywać przy pełnej sali, a widownia miała być „demokratyczna i robotnicza”. Pankratowa przekazała ponadto przywiezione przez siebie podręczniki do nauczania historii specjalistycznemu laboratorium przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Duża aktywność radzieckiej delegacji – jak wynika ze sprawozdań – została zauważona. Zdaniem Handelsmana wiele miejsca miała poświęcać Rosjanom prasa. Polska Agencja Telegraficzna przeprowadziła wywiad z Wołginem na temat stanu nauk historycznych w ZSRR, a Dierzawin udzielił wywiadu Tadeuszowi Boyowi-Żeleńskiemu do „Wiadomości Literackich” o roli polskiej historii i literatury w ZSRR. Potraktowanie delegacji

¹³⁷ AAN w Warszawie – Ambasada RP w Berlinie, Kongresy, konferencje i zjazdy międzynarodowe, korespondencja, raporty placówek polskich, noty, sprawozdania, zaproszenia, 1933, sygn. 1410: Marcei Handelsman: Sprawozdanie z VII Zjazdu Historyków, k. 262.

¹³⁸ M. Burkert, *Die Ostwissenschaften im Dritten Reich*, cz. 1: *Zwischen Verbot und Duldung. Die schwierige Gratwanderung der Ostwissenschaften zwischen 1933 und 1939*, Wiesbaden 2000, s. 138.

radzieckiej dowiodło, że podpisanie polsko-radzieckiego paktu o nieagresji w lipcu 1932 r. wpłynęło wyraźnie na poprawę wzajemnych relacji na różnych płaszczyznach. Warszawski Kongres – jak się zdaje – chyba się również do tego przyczynił¹³⁹. W tym kontekście raczej odosobniona była opinia jezuity ks. Stanisława Bednarskiego wyrażona na łamach krakowskiego „Przeglądu Powszechnego”: „Wogóle delegacja sowiecka stanowiła dosyć odosobnioną grupę, a jej poglądy nie znajdowały aprobaty, prócz grzecznościowych skąpych oklasków i dziwnie się wybijających, ale nielicznych aplauzów drobnych grupek młodzieży żydowskiej, sympatyzującej widać z materjalizmem dziejowym”¹⁴⁰.

Jak wynika z raportu Handelsmana, zgodnie z instrukcjami z Ministerstwa Spraw Zagranicznych 23 sierpnia zaaranżował on – w odpowiedzi na inicjatywę Jaroslava Bidlo – naradę z czechosłowackimi historykami, podczas której ustalono, że wskazane jest wzajemne zbliżenie. Miały temu służyć wspólne zjazdy. W tym celu powołano specjalną komisję (po trzech przedstawicieli z każdej strony). Następnego dnia delegacja czechosłowacka wydała dla Polaków wystawny obiad, podczas którego podkreślono doniosłość polsko-czechosłowackiego zbliżenia.

W kontekście kontaktów z historykami włoskimi warto z kolei wspomnieć, iż pierwszego dnia Kongresu, podczas obrad sekcji V (Historii nowożytnej i najnowszej), delegacja uniwersytetu padewskiego złożyła na ręce Dembińskiego ofiarowaną PAU ozdobną księgę o znajdujących się w Padwie tablicach herbowych polskich studentów¹⁴¹. Już w Krakowie, w poniedziałek 28 sierpnia po obradach Kongresu, w sali Dziekanatu Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego wręczono natomiast Giovanniemu Maverowi z Rzymu dyplom członka honorowego Akademickiego Koła Przyjaciół Włoch¹⁴².

Węgrów Polacy – według Handelsmana – mieli wspierać w każdej sprawie. Zostali oni wprowadzeni do prezydium wszystkich sekcji, za co wyrazili wdzięczność. Stosunki z Rumunami sprowadzały się do kontaktów z Iorgą, który wyjechał ponoć zadowolony. Wraz z Wołginem miał on ponadto sposobność rozmowy z prezydentem Mościckim. Iorga rozmawiał też dłuższą chwilę z ministrem spraw zagranicznych Beckiem¹⁴³.

¹³⁹ AAN w Warszawie – Ambasada RP w Berlinie, Kongresy, konferencje i zjazdy międzynarodowe, korespondencja, raporty placówek polskich, noty, sprawozdania, zaproszenia, 1933, sygn. 1410: Marcelli Handelsman: Sprawozdanie z VII Zjazdu Historyków, k. 262–263. Zob. też H.M. Лукин, VII международный..., s. 129; A.M. Панкратова, Советская делегация и польская общественность, „Историк-марксист” 1933, nr 5 (33), s. 134–135; eadem, Седьмой международный..., s. 16; J. Rózewicz, Polsko-radzieckie..., s. 155–156.

¹⁴⁰ S. Bednarski, VII Międzynarodowy..., s. 144.

¹⁴¹ Z. Wojciechowski, Warszawski kongres czterdziestu narodów, „Kurjer Poznański” 1933, nr 391, s. 8. Zob. też S. Bednarski, VII Międzynarodowy..., s. 146.

¹⁴² Zakończenie Kongresu Historyków w Krakowie, „Czas” 1933, nr 196, s. 1.

¹⁴³ AAN w Warszawie – Ambasada RP w Berlinie, Kongresy, konferencje i zjazdy międzynarodowe, korespondencja, raporty placówek polskich, noty, sprawozdania, zaproszenia, 1933, sygn. 1410: Marcelli Handelsman: Sprawozdanie z VII Zjazdu Historyków, k. 261–263.

RECEPCJA

Przechodząc do recepcji VII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych w Warszawie, należy wziąć pod uwagę kilka kwestii, które odróżniają współczesny świat naukowy od tego sprzed stu lat. Po pierwsze, ranga światowych kongresów naukowych była wtedy znacznie wyższa niż współcześnie. Przede wszystkim dlatego, że wszelkiego rodzaju spotkań naukowych – kongresów, konferencji czy sympozjów – odbywało się znacznie mniej niż obecnie. Już wówczas można było obserwować postępujący proces specjalizacji nauki, co wiązało się z organizowaniem coraz większej liczby specjalistycznych spotkań naukowych, tak charakterystycznych dla współczesności. Także naukowców uprawiających poszczególne dyscypliny naukowe było mniej, mniej było uniwersytetów i innych instytucji badawczych. Obecność na kongresach wiązała się zatem z autentycznym udziałem w merytorycznej dyskusji uczonych, którzy najczęściej znali się osobiście i znali nawzajem swoje prace.

Po drugie, znacznie wyższa niż współcześnie była też ranga samego CISH, organizatora Kongresów. Należały doń wszystkie liczące się komitety narodowe historyków. Obok roli czysto merytorycznej CISH odgrywał również ogromną rolę w integrowaniu środowiska historycznego. Kongresy były areną, na której niedawni śmiertelni wrogowie mogli prowadzić bezpieczne spory intelektualne, jednocześnie – jak już wspominaliśmy – zawiązując relacje towarzyskie i dyplomatyczne. Znaczenie CISH (i organizowanych przezeń kongresów) wynikało też z tego, że skupieni wokół niego uczeni mieli poczucie, iż odgrywają ważną rolę publiczną wynikającą z przynależności do elitarnego grona profesorów, na których spoczywał jeszcze wtedy obowiązek śledzenia i komentowania palących kwestii ówczesnego świata.

Po trzecie wreszcie, organizacja Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych była wielkim zaszczytem i przywilejem dla kraju-gospodarza. W jego organizację, poza osobami dbającymi o merytoryczną stronę przedsięwzięcia, włączone były najwyższe władze państwowe, a korpus dyplomatyczny walczył o rozpropagowanie Kongresu za granicą.

Biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania, na kwestię odbioru Kongresu warto spojrzeć z kilku perspektyw. Po pierwsze, interesuje nas bieżąca recepcja prasowa, która jest najłatwiej uchwytna, a jednocześnie, zważywszy na ówczesną rolę prasy, niezwykle ważna. Po drugie, chcemy ukazać opinie o organizacyjnej stronie Kongresu wyrażone przez jego uczestników i obserwatorów. Jest to ważne, ponieważ wpływało na kształtowanie obrazu Polski i polskich uczonych na arenie międzynarodowej. Po trzecie zaś, przedstawiamy ocenę merytoryczną Kongresu przez pryzmat opublikowanych w czasopiśmie naukowych sprawozdań.

Śledząc zainteresowanie prasy warszawsko-krakowskim Kongresem, można dostrzec, że jego przebieg relacjonowały niemal wszystkie najważniejsze gazety w Polsce, niezależnie od opcji politycznej i narodowej. Prasa polska pisała o Kongresie bardzo szeroko i wieloaspektowo,

choć z różną częstotliwością. Najwięcej informacji, co zrozumiałe, pojawiło się w momencie jego rozpoczęcia i zakończenia. O Kongresie pisały nie tylko główne dzienniki największych miast ówczesnej Rzeczypospolitej, ale także gazety regionalne¹⁴⁴. Nie zaskakuje chyba fakt, że największe zainteresowanie przejawiały gazety warszawskie i krakowskie. Jeszcze przed otwarciem Kongresu pojawiały się artykuły prasowe na temat wagi tego wydarzenia. Wymieniano nazwiska polskich i zagranicznych historyków, relacjonowano zapowiadany program etc. Wskazywano także na polityczne i dyplomatyczne znaczenie kongresów historycznych. Zauważano, że przed I wojną światową miały one ogromne znaczenie prestiżowe, a po jej zakończeniu stały się areną łagodzenia wojennych zaszłości¹⁴⁵. Wymieniano także długi szereg nazwisk światowych sław nauki historycznej, podając przy tym często piastowane przez nie stanowiska, co miało zapewne świadczyć o randze Kongresu, a pośrednio także o uznawaniu polskiego państwa przez światowy *establishment* naukowy¹⁴⁶. Czasami dawały wszakże o sobie znać kompleksy, kiedy to w relacjach prasowych podejmowano dywagacje, czy oraz w jakim zakresie historycy zagraniczni zajmowali się dziejami Polski¹⁴⁷.

Prasa codzienna drukowała także informacje o niektórych delegacjach. Na przykład „Gazeta Lwowska” zamieściła notkę na temat historyków radzieckich, podając ich nazwiska oraz tytuły wystąpień. Informowano także o merytorycznym programie Kongresu, wymieniając sesje i najważniejszych mówców, oraz o różnego rodzaju ciekawostkach, np. o wykupieniu przez marszałka Józefa Piłsudskiego karty uczestnictwa w Kongresie¹⁴⁸. W korespondencjach wspomniano także o Komitecie Pań, o którym pisaliśmy wyżej¹⁴⁹. Kongres został zauważony także przez tygodniki. Informację o zbliżającym się wydarzeniu zamieściła np. endecka „Myśl Narodowa”, podkreślając jego rangę i znaczenie¹⁵⁰.

Już podczas trwania Kongresu publikowano relacje opisujące całość obrad, jak i poszczególne dni, akcentując najczęściej udział polskich naukowców¹⁵¹. W korespondencjach można dostrzec

¹⁴⁴ Przykładem niech będzie „Dziennik Kujawski”, wydawany w Inowrocławiu i Włocławku. Zob. m.in. *Kongres historyków w Warszawie*, „Dziennik Kujawski” 1933, nr 191, s. 2.

¹⁴⁵ Takie stanowisko prezentował krakowski „Czas”. Zob. np. *VII Międzynarodowy Kongres Historyków*, „Czas” 1933, nr 185, s. 1.

¹⁴⁶ Ibidem. Zob. też *Międzynar. kongres historyków w Warszawie będzie imponującą manifestacją świata naukowego*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1933, nr 232, s. 2.

¹⁴⁷ Por. np. *Polska w pracach zagranicznych historyków*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1933, nr 237, s. 14.

¹⁴⁸ *Kongres historyczny w Krakowie. 28 i 29 sierpnia b.r.; Marsz. Piłsudski uczestnikiem Kongresu historycznego*, „Czas” 1933, nr 189, s. 1; *Przed Międzynarodowym Kongresem Nauk Historycznych w Warszawie*, „Gazeta Lwowska” 1933, nr 220, s. 5.

¹⁴⁹ *Przyjęcie Kongresu historyków w Krakowie*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1933, nr 234, s. 7; *Uczestnicy VII. międzynarod. Kongresu Historyków w Krakowie*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1933, nr 239 (dodatek „Z kraju od korespondentów I.K.C.”).

¹⁵⁰ *Kongres historyków*, „Myśl Narodowa” 1933, nr 36, s. 535–536.

¹⁵¹ *400 referatów na kongresie historyków*, „Nowy Kurjer” 1933, nr 193, s. 3.

KARYKATURY UCZESTNIKÓW KONGRESU



Ilustracja 39. Halvdan Koht –
dotychczasowy prezydent CISH



Ilustracja 40. Harold William Temperley –
nowo wybrany prezydent CISH



Ilustracja 41. Henry Heras



Ilustracja 42. Nicolae Iorga

Autorem karykatur jest znany w międzywojennej Warszawie rysownik i dziennikarz, Jerzy Szwajcer pseud. JOTES (1892–1967). Pracował on dla Polskiej Agencji Telegraficznej, a także dla kilku warszawskich gazet i czasopism. Nie było ponoć w ówczesnej Warszawie żadnego ważniejszego wydarzenia, na którym nie zjawiłby się Szwajcer „z dyskretnie ukrywanym notesem i ołówkiem”. Owocem owego częstego „bywania” były setki karykatur, które ich autor chętnie zamieszczał na łamach czasopism lub w zbiorczych albumach. Prezentowane tutaj karykatury pochodzą z radzieckiego czasopisma naukowego „Борьба Классов” i ilustrowały teksty poświęcone warszawskiemu Kongresowi. Nie udało nam się ustalić, jaką drogą trafiły do ZSRR. Zob. J. Szwajcer Jotes, *Ze wspomnień karykaturzysty*, Wrocław–Warszawa 1960; M. Medyński, *Szwajcer Jerzy pseud. Jotes*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 49, 2014, z. 202, s. 417–449; https://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Szwajcer [dostęp: 24 II 2024].

eksponowanie pozytywnych opinii na temat Polski i dumę z tego, że światowi naukowcy docenili dobrą organizację¹⁵². Informowano nie tylko o najważniejszych wydarzeniach Kongresu, takich jak uroczyste jego otwarcie w Warszawie, zakończenie w Krakowie¹⁵³, imprezach towarzyszących czy przyjęciach dyplomatycznych¹⁵⁴, ale także starano się prezentować dyskusje toczone podczas obrad. Relacjonowano tezy przedstawione w referatach, a nawet polemizowano z nimi¹⁵⁵. Wytykano także na bieżąco mankamenty organizacyjne, zwłaszcza wspominane już problemy z akustyką podczas ceremonii otwarcia. Krakowski „Czas” skrupulatnie relacjonował poszczególne dni obrad¹⁵⁶, skupiając się szczególnie na ich krakowskiej części¹⁵⁷. Dziennik zamieszczał także opinie podsumowujące warszawską część Kongresu, pełne zachwytów nad poziomem referatów, liczbą słuchaczy czy też temperaturą dyskusji¹⁵⁸. Podobnie detaliczną relację z krakowskiej części obrad przedstawił „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, akcentując różnego rodzaju udogodnienia, z jakich mogli korzystać w mieście uczestnicy zjazdu. Bez zachowania chronologicznego porządku gazeta ta opisywała następnie dyskusję, jaka toczyła się w sekcji IV wokół referatu Ludwiga Adamoviča z Rygi na temat

152 Zob. np. *Prace Kongresu Historycznego w pierwszych dwóch dniach*, „ABC” 1933, nr 243, s. 4; *Wielki dzień historii nowożytnej na Międzynar. Kongresie Nauk Historycznych*, „ABC” 1933, nr 247, s. 5.

153 Zob. np. *Otwarcie VII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych*, „Czas” 1933, nr 190, s. 1; *Inauguracja Kongresu*, „Kurjer Poznański” 1933, nr 192, s. 2; *Otwarcie Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych w Warszawie*, „Gazeta Lwowska” 1933, nr 231, s. 5; *Uroczyste otwarcie międzynarodowego kongresu historyków w Warszawie*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1933, nr 233, s. 13; *Kongres historyków w stolicy Polski*, „Nowy Kurjer” 1933, nr 191, s. 1; *Międzynarodowy kongres historyków w Warszawie*, „Orędownik Polski” 1933, nr 192, s. 2; *VII Kongres Nauk Historycznych*, „Myśl Narodowa” 1933, nr 37, s. 552; *W murach Akademii Jagiellońskiej żegna Polska Kongres Historyczny*, „ABC” 1933, nr 250, s. 4; *Zamknięcie obrad VII międzynarodowego kongresu nauk historycznych*, „Kurjer Poznański” 1933, nr 198, s. 2; *Zamknięcie zjazdu historyków*, „Gazeta Lwowska” 1933, nr 237, s. 1; *VII. Międzynarodowy Kongres Historyków w Krakowie*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1933, nr 240, s. 5; *Uczestnicy kongresu historyków w Krakowie*, „Naprzód” 1933, nr 196, s. 7; *1000 osób na Zamku. Zakończenie kongresu historyków*, „Nowy Kurjer” 1933, nr 197, s. 3; *Zamknięcie kongresu historyków*, „Orędownik Polski” 1933, nr 197, s. 1.

154 Por. np. *Kongres się bawi. „Pan Jowialski” w Teatrze Narodowym*, „ABC” 1933, nr 246, s. 6; *Wystawa w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Na Kongres Historyków*, „Czas” 1933, nr 189, s. 1; A. Skalkowski, *Z kongresu historyków w Warszawie*, „Kurjer Poznański” 1933, nr 193, s. 2–3; *Wystawa polskiej książki historycznej*, „Gazeta Lwowska” 1933, nr 226, s. 5; *Wystawa zbiorów historycznych Biblioteki Narodowej w Warszawie*, „Gazeta Lwowska” 1933, nr 232, s. 5; *Pokłosie zjazdów warszawskich. Dwie bardzo ważne wystawy historyczne*, „Kurjer Poznański” 1933, nr 395, s. 8.

155 *O kongresie międzynarodowym historyków w Warszawie*, „Myśl Narodowa” 1933, nr 39, s. 582–583; *Obrady historyków*, „Słowo Pomorskie” 1933, nr 193, s. 6.

156 Zob. np. *Międzynarodowy Kongres Historyków w Warszawie*, „Czas” 1933, nr 191, s. 2; *Z Kongresu Historyków*, „Czas” 1933, nr 193, s. 3; *VII Międzynarodowy Kongres Historyków w Warszawie*, „Czas” 1933, nr 196, s. 1.

157 *Kongres historyczny w Krakowie*, „Czas” 1933, nr 194, s. 2; *Na powitanie Kongresu historyków*, „Czas” 1933, nr 195, s. 1; *Zakończenie Kongresu Historyków w Krakowie*, „Czas” 1933, nr 196, s. 1.

158 *Z obrad kongresu historycznego*, „Czas” 1933, nr 195, s. 1.

KONTO P. K. O. KRAKÓW NR. 400.404.
 Telefon Redakcji 100-50. Administracji i Drukarni 11
 Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Św. Tomasza
 Godziny biurowe: od 8-tej do 12-tej i od 15-tej do 18-tej

Wielka historia polskiego historyków.

TYGODNIK POŚWIĘCONY
URZE TWÓRCZOŚCI POLSK
2 WRZEŚNIA 1933 R. CENA NUM

KLIO W GOŚCINIE U SYREN

II

Kiedy się weszło np. do s
niki, gdzie rej wodził Zieliński, ud
było ilością sutann, habitów o
mobilizacją armii watykańskiej
Tu przemknęła się nam
Łubieński, historjografki sp
tam Jezuita Heras z Bombaju
rem swoim Bednarskim z Kral
nedyktyni Schmitz i Ostrow
Skruteń, tedy migał się bia
Delos'a, a iluż księży świeck
Leman z Lille, Cieszyński z
Lwowa.

napięć narodowych i społecznych w Kościele ewangelickim państw regionu bałtyckiego¹⁵⁹. Warszawski narodowy dziennik „ABC” przedstawiał dyskusje kongresowe w retoryce wojenno-wojskowej. Korespondent pisał o „bataliach” i „bitwach naukowych” toczonych między historykami niemieckimi i radzieckimi a przedstawicielami reszty świata naukowego. Starano się także przywoływać najważniejsze argumenty naukowe z dyskusji, np. w odniesieniu do referatu Ericha Brandenbura z Lipska, który konfrontował nacjonalizm i imperializm, gloryfikując ten pierwszy, co wywołało sprzeciw uczonych z ZSRR. Zauważono także referat Stefana Czarnowskiego w sekcji VI na temat roli szlachty i katolicyzmu w dziejach Polski, który z kolei spotkał się z krytyką Oskara Haleckiego¹⁶⁰.

Warto wspomnieć, iż poznański prorzadowy „Dziennik Poznański” opisywał zarówno przygotowania do Kongresu, jak i jego przebieg dzięki specjalnemu korespondentowi, historykowi z Uniwersytetu w Poznaniu, Adamowi Skalkowskiemu. Jego relacje drukowane w gazecie miały charakter sprawozdań ze środka zjazdu. Jeszcze przed otwarciem Kongresu Skalkowski wskazywał, że przyznanie Polsce jego organizacji miało ogromne znaczenie prestiżowe dla państwa oraz dla nauki polskiej. Podkreślał ogromną rolę Bronisława Dembińskiego jako głównego autora starań o pozyskanie Kongresu. Wymieniał też długą listę profesorów poznańskiej uczelni, którzy albo przyczynili się do jego zorganizowania, albo uświetnili jego obrady¹⁶¹. W kolejnej korespondencji zrecenzował tom przedstawiający osiągnięcia polskiej historiografii, a w dalszych spory merytoryczne, krępowane – jak pisał – „kurtuazją”. Liczne dyskusje po referatach kongresowych miały w oczach komentatora potencjał, który nie mógł się niekiedy rozwinąć, gdyż był ograniczany chęcią ochrony „miłości własnej i narodowej zasłużonego skądinąd uczonego i miłego gościa”¹⁶².

Kwestie publikacji, które ukazały się z okazji Kongresu, były także przedmiotem notki w „Gazecie Lwowskiej”¹⁶³. Ta sama gazeta zamieściła dwie fotografie z otwarcia Kongresu. Pierwsza pochodziła z ceremonii otwarcia, druga natomiast ukazywała przybyłych do Polski przedstawicieli „egzotycznych” krajów, a konkretne dwóch delegatów „z Indii angielskich”

¹⁵⁹ *Ostatnie dni międzynarodowego kongresu historyków w Warszawie*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1933, nr 238 (dodatek „Z kraju od korespondentów I.K.C.”); podobnie: *Zamknięcie obrad międzynarod. Zjazdu historyków w Warszawie*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1933, nr 239 (dodatek „Z kraju od korespondentów I.K.C.”).

¹⁶⁰ *Kongres odjeżdża!...*, s. 2. Szerzej na temat toczonych podczas obrad dyskusji pisze dalej Krzysztof Zamorski – Red.

¹⁶¹ A. Skalkowski, *Przed powszechnym zjazdem historyków*, „Dziennik Poznański” 1933, nr 190, s. 2.

¹⁶² Idem, *Polska na VII kongresie międzynarodowym nauk historycznych*, „Dziennik Poznański” 1933, nr 192, s. 2; idem, *Dokoła zjazdu w Warszawie*, „Dziennik Poznański” 1933, nr 196, s. 2. Autor miał tu na myśli referat czeskiego historyka Jaroslava Bidlo na temat pojęcia Europy Wschodniej i periodyzacji dziejów tego regionu.

¹⁶³ *Wydawnictwa z okazji zjazdu historyków*, „Gazeta Lwowska” 1933, nr 232, s. 5.

(jednym z nich był wspomniany już jezuita Henry Heras)¹⁶⁴. Najwięcej korespondencji ilustrowanych znajdowało się *nomen omen* w „Ilustrowanym Kuryerze Codziennym”. Obok czysto dokumentacyjnych fotografii¹⁶⁵ zdarzały się i takie, które miały wzbudzić sensację. Do nich zaliczyć można niewątpliwie prezentowaną wyżej fotografię przedstawiającą przyjazd do Warszawy delegacji radzieckiej. Uczni ze Związku Radzieckiego wzbudzali wówczas nie mniejszą sensację niż przybysze z „egzotycznych” krajów. Na poziomie gazet codziennych dostrzegano wyraźnie ich obecność, podając niekiedy nawet informację o samym ich wyruszeniu z Moskwy¹⁶⁶.

Niekiedy korespondencje z Kongresu przybierały charakter podsumowań. Tak było w wypadku wspomnianych już relacji Skałkowskiego, ale także w korespondencji Zygmunta Wojciechowskiego dla endeckiego „Kurjera Poznańskiego”. Zapowiadana wcześniejszą notką redakcyjną jego relacja, zamieszczona – co ciekawe – w dziale kulturalnym gazety, zwracała uwagę na specyficzny „karnawał towarzysko-językowo-tematyczny”, w którym brali udział uczestnicy Kongresu. Autor podał szereg podsumowujących informacji, które miały budować atmosferę niezwykłości tego wydarzenia, podczas którego słychać było wiele języków, pojawiało się wiele tematów i poglądów¹⁶⁷. Podobną feerię towarzysko-lingwistyczno-narodowościową zarysował inny endecki periodyk, „Myśl Narodowa”, piórem Kazimierza Mariana Morawskiego. Wskazał on ponadto na dużą rolę tematów związanych z dziejami Kościoła katolickiego i udział w Kongresie wielu duchownych¹⁶⁸.

Gazety relacjonowały także wydarzenia towarzyszące Kongresowi. Najwięcej takich notek można było przeczytać w krakowskim „Czasie” oraz w „Gazecie Lwowskiej”. Niekiedy wspomniano także różnego rodzaju wydarzenia dyplomatyczne, które odbywały się przy okazji Kongresu. Na przykład „Ilustrowany Kuryer Codzienny” donosił, że Nicolae Iorga został udekorowany pamiątkową odznaką – Krzyżem Kaniowskim za zasługi dla organizacji II Korpusu Polskiego w Rumunii w 1917 r.¹⁶⁹

O Kongresie pisała także wydawana w Polsce prasa żydowska i niemiecka. W gazetach żydowskich, w języku polskim i jidysz, wzmianki na ten temat były stosunkowo rzadkie. Powodem tego był zapewne odbywający się w tym samym czasie (od 21 sierpnia do 4 września 1933 r.) w Pradze 18. Światowy Kongres Syjonistyczny, który zaprzętał uwagę żydowskich

¹⁶⁴ *Uczeni z Indyj angielskich w Warszawie*, „Gazeta Lwowska” 1933, nr 232, s. 5; *Międzynarodowy Kongres Historyków w Warszawie*, „Gazeta Lwowska” 1933, nr 232, s. 5.

¹⁶⁵ Zob. np. zajmującą trzy szpalty fotografię z inauguracji Kongresu („Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1933, nr 234, s. 1).

¹⁶⁶ „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1933, nr 231, s. 2. Na temat przyjazdu delegacji radzieckiej m.in. w „Gazecie Lwowskiej” (1933, nr 220, s. 5) i „Nowym Dzienniku” (*Delegacja sowiecka na kongres historyków w Warszawie*, 1933, nr 226, s. 1).

¹⁶⁷ Z. Wojciechowski, *Warszawski kongres czterdziestu narodów*, „Kurjer Poznański” 1933, nr 391, s. 8.

¹⁶⁸ K.M. Morawski, *Klio w gościnie...*, s. 557–560.

¹⁶⁹ *Prof. Jorga udekorowany Krzyżem Kaniowskim*, „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1933, nr 238, s. 11.

czytelników. Przykładowo krakowski „Nowy Dziennik” 22 sierpnia zamieścił z Pragi aż cztery korespondencje, które zajęły całą pierwszą stronę gazety¹⁷⁰.

Wyjątkiem wśród gazet żydowskich była lwowska „Chwila”, która informowała najpierw o przygotowaniach do Kongresu¹⁷¹, a następnie relacjonowała na bieżąco poszczególne jego etapy (ceremonię otwarcia, otwarcie poszczególnych wystaw w Warszawie, obrady w Krakowie itp.)¹⁷². W dodatku ilustrowanym do warszawskiego „Naszego Przeglądu” zostały ponadto wydrukowane dwie fotografie. Jedna przedstawia otwarcie Kongresu, druga natomiast mieszkającego we Francji rosyjskiego historyka sztuki i malarza Georgesa Łukomskiego (Loukomskiego)¹⁷³ podczas przeglądania kolekcji sztuki żydowskiej u społecznika i kolekcjonera judaików Beniamina Mintza w Warszawie (ilustracja 43)¹⁷⁴. Kilka dni później ukazała się jeszcze na łamach tego pisma ilustracja przedstawiająca uczestników sesji poświęconej dziejom Żydów¹⁷⁵. Interesująco, w kontekście dojścia do władzy partii nazistowskiej w Niemczech oraz wzrostu nastrojów antysemickich w Polsce, prezentował się redakcyjny komentarz „Chwili” na temat wątków politycznych podczas Kongresu. Jego autor dostrzegał paradoks obecności delegacji radzieckiej w budynku Politechniki Warszawskiej, w którym mieścił się sztab wojsk polskich podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. Podniósł jednak także, że związki tego gmachu z jego żydowskimi twórcami oraz żydowskimi twórcami innych uczelni w Warszawie zostały wymazane z pamięci studentów, a także nie były powszechnie znane mieszkańcom miasta. Wspominał też o kłopotach, jakie w latach trzydziestych w Polsce dotyczyły młodzież żydowską, której coraz trudniej było dostać się na wyższe uczelnie, a następnie na nich studiować¹⁷⁶. Już z perspektywy kilku dni po zamknięciu Kongresu w „Chwili” ukazał się artykuł podsumowujący obrady, pióra Majera Bałabana, informujący o dwóch posiedzeniach sekcji historii Żydów¹⁷⁷. Uczony wspominał przy tym, że wydarzenia w Niemczech z pierwszej połowy 1933 r. wywołały wśród żydowskich naukowców

170 W dniu otwarcia Kongresu; Obrady ugrupowań syjonistycznych; Sprawa żydostwa niemieckiego na Kongresie; Brednie hitlerowskie o Kongresie, „Nowy Dziennik” 1933, nr 230, s. 1. Zob. też „Nasz Przegląd” 1933, nr 235, s. 2, a na s. 4–6 i 10 znajduje się obszerna informacja o IV Kongresie Rzemieślników Żydów. Kongres praski szeroko relacjonowała również prasa jidyszowa w Polsce, np. „הַיִּת” („Hajnt”). Zapewne z tej przyczyny warszawskie spotkanie historyków zostało niemal całkowicie przemilczane przez prasę w Palestynie. Króciutką notkę o otwarciu Kongresu zamieścił bowiem jedynie dziennik „דאָר האַ-יִם” („Do’ar ha-jom” 1933, nr 273, s. 1).

171 Przed kongresem historyków, „Chwila” 1933, nr 5170, s. 4.

172 Otwarcie VII. Międzynarodowego Kongresu Historycznego w Warszawie, „Chwila” 1933, nr 5180, s. 8; Zjazd historyków zamknięty, „Chwila” 1933, nr 5186, s. 3.

173 W gazecie podano błędnie jego nazwisko jako „Łukowski”.

174 Otwarcie Wszechświatowego Zjazdu Historyków z udziałem p. Prezydenta R.P. w Politechnice Warszawskiej; Ze zjazdu historyków w Warszawie, „Nasz Przegląd Ilustrowany” 1933, nr 35, s. 2.

175 Z międzynarodowego Kongresu Historyków w Warszawie. Obrady sekcji żydowskiej, „Nasz Przegląd Ilustrowany” 1933, nr 36, s. 2.

176 Polityka na Kongresie Historyków, „Chwila” 1933, nr 5185, s. 7.

177 M. Bałaban, Po siódmym kongresie..., s. 9–10.

w tym kraju uczucie niepewności. Wielu z nich musiało uciekać z Niemiec. Skutkiem tego – jak już wspomniano – niektórzy znani historycy żydowscy do Warszawy nie przyjechali.

Wydawana w Polsce prasa niemieckojęzyczna również zamieszczała relacje z Kongresu. Na przykład w poznańskim dzienniku „Posener Tageblatt” najpierw ukazała się krótka notka z informacją o mowie otwierającej obrady wygłoszonej przez Bronisława Dembińskiego, a następnie wymieniono nazwiska członków niemieckiej delegacji¹⁷⁸. Podobną krótką relację zamieścił łódzki dziennik „Neue Lodzer Zeitung”, wymieniając też nazwiska niektórych przybyłych gości¹⁷⁹. W kolejnych dniach relacje z wydarzenia nie schodziły z pierwszej strony tej gazety. Bronisław Dembiński pojawił się ponownie na łamach „Posener Tageblatt” przy okazji relacji z Warszawy, w której informowano także o rywalizacji między Egiptem a Szwajcarią o organizację następnego kongresu w roku 1938¹⁸⁰. Zwyciężyła kandydatura Zurychu. W „Posener Tageblatt” znalazło się też dwuszpaltowe podsumowanie Kongresu, wraz z wymienieniem najważniejszych sesji i uczestników¹⁸¹. Wydarzenie to, choć oszczędnie, relacjonowane było także w bydgoskim „Deutsche Rundschau in Polen”. Zamieszczono tam notkę o przebiegu uroczystości otwarcia w auli Politechniki Warszawskiej, o obradach, zapowiadając jednocześnie, że zakończenie tego wydarzenia odbędzie się w Krakowie¹⁸².

Z punktu widzenia recepcji naukowej Kongresu w Warszawie najważniejsze były jednak sprawozdania i relacje ogłaszane po jego zakończeniu w czasopismach branżowych. O merytorycznej ocenie Kongresu w światowym czasopiśmiennictwie historycznym będzie mowa w dalszej części książki, w tekście Krzysztofa Zamorskiego. Tutaj zajmiemy się jedynie ogólnymi impresjami pokongresowymi oraz ocenami, które pojawiły się w polskich czasopismach.

Publikowane w periodykach fachowych sprawozdania uczestników Kongresu podkreślały dobrą atmosferę, jaka panowała w Warszawie i Krakowie. Henri Berr na łamach „Revue de synthèse” zauważył, że szczególną sympatią obdarzono historyków frankofońskich¹⁸³. Rzecz jasna nie koncentrował się na prawieniu organizatorom duserów. Z uwagi na to, że na łamach swego czasopisma dokonywał oceny dwóch poprzednich kongresów, starał się spojrzeć na warszawskie wydarzenie porównawczo. Skupił się na liczbie uczestników. Zauważył, że w Warszawie wygłoszono więcej referatów i komunikatów niż w 1923 i 1928 r. Uznał więc za szczęśliwy zbieg okoliczności, że aż tak wielu referentów do Warszawy ostatecznie nie dotarło. Berr dlatego krytycznie ocenił też sytuację, gdy wobec nieobecności jednych uczestników

178 *Die deutsche Delegation auf dem Historikerkongress*, „Posener Tageblatt” 1933, nr 191, s. 2.

179 *Beginn des Historiker-Kongress in Warschau*, „Neue Lodzer Zeitung” 1933, nr 230, s. 1.

180 *Abschluss der Historikertagung. Nächste Tagung 1938 in der Schweiz*, „Posener Tageblatt” 1933, nr 196, s. 1.

181 *Der Kongress der Historiker*, „Posener Tageblatt” 1933, nr 197, s. 1–2.

182 *VII. Internationaler Historiker-Kongress in Warschau*, „Deutsche Rundschau in Polen” 1933, nr 192, s. 2.

183 H. Berr, *Le VII^e Congrès...*, s. 191–203.

pojawił się nowi referenci, wcześniej niezapowiedziani. Ogromna liczba referatów, jego zdaniem, blokowała bowiem swobodną wymianę myśli. Zgodził się ponadto z Tadeuszem Manteufflem, który zauważył, że zakładana granica między referatem a komunikatem okazała się płynna¹⁸⁴. W konsekwencji większość uczestników Kongresu nie miała okazji włączenia się w swobodną dyskusję. Berr powątpiewał więc w celowość organizowania na przyszłość tak dużych spotkań. Podobnie nie widział większego sensu w organizowaniu sesji plenarnych, które z definicji mają audytorium raczej milczące i reagujące aplauzem, niezbyt chętne do podejmowania krytycznej dyskusji. Berr docenił z kolei to, że w Warszawie starano się ograniczyć do minimum sesje odbywające się równolegle. Według jego rachunków w zależności od dnia odbywało się osiem do dziewięciu sesji równocześnie, co było znacznie lepszym wynikiem niż w Oslo czy Brukseli.

Inny historyk francuski Charles Edmond Perrin przyłączył się do grona międzynarodowych komentatorów wydarzenia, wskazując na niewątpliwy sukces organizacyjny gospodarzy. Zwracał przy tym uwagę na wysoki poziom wystąpień i udział licznych i znaczących uczonych, których głos wiele wносił do dyskusji. Podkreślił, że Kongres stał się okazją do zetknięcia się historyków zachodnich z dużą grupą kolegów ze wschodniej Europy. Duże wrażenie na uczestnikach miała zrobić krakowska część Kongresu¹⁸⁵. Niektórzy komentatorzy podkreślali



Ilustracja 43. Rosyjski historyk sztuki i malarz Georges Łukomski (Loukomski) ogląda zbiory starożytnej sztuki żydowskiej u warszawskiego kolekcjonera Beniamina Mintza

¹⁸⁴ Ibidem s. 193.

¹⁸⁵ Ch.E. Perrin, L. Febvre, *A propos d'un Congrès: problèmes de rendement*, „Annales d'histoire économique et sociale” t. 6, 1934, nr 25, s. 69–72.

konkretne wydarzenia towarzyszące, jak na przykład François Louis Ganshof, który omówił wystawę kartografii historycznej oraz wydany z tej okazji katalog¹⁸⁶. Z kolei Amerykanin Fred Morrow Fling uznał Kongres warszawski za najlepiej zorganizowany ze wszystkich dotychczasowych¹⁸⁷.

Wreszcie przedstawiciel niemieckiej historiografii, Karl Brandi, zwracał uwagę na dobrą organizację oraz liczne atrakcje dodatkowe. Kongres warszawski umieścił w kontekście dotychczasowych międzynarodowych zjazdów historyków, z konstatacją, że niewiele różnił się on od poprzednich. Brandi pragmatycznie stwierdzał, że kongresy tego typu nie przynoszą zwykle spektakularnych efektów merytorycznych, ale przyczyniają się do pogłębienia współpracy. Zwrócił uwagę, że jeśli taka współpraca będzie się między naukowcami rozwijać, to będzie to wielkie osiągnięcie warszawskiego Kongresu¹⁸⁸.

Z kolei analiza sprawozdań pokongresowych opublikowanych w polskich czasopismach historycznych pozwoliła zauważyć, iż obok ogólnych, typowych relacji o przebiegu obrad dominowały cztery tematy: archiwistyka, historia Żydów, historia gospodarcza oraz dydaktyka historii. W wypadku tych specjalistycznych sprawozdań decydujące znaczenie miał profil czasopisma, w którym zostało ono zamieszczone. Nawiązania do warszawskiego Kongresu drukowano jeszcze przed otwarciem obrad. W „Przeglądzie Historycznym” Maria Manteufflowa dała krótki rys dziejowy międzynarodowych kongresów historycznych, poczynając od spotkania w Hadze z 1898 r., poprzez pierwszy Kongres w Paryżu, powołanie CISH w 1926 r., aż po Kongres w Oslo z 1928 r. Szczególny nacisk autorka położyła na powołanie w 1927 r. Komisji Nauczania Historii, której członkiem został Marceli Handelsman. Manteufflowa postrzegała aktywność Komisji jako polską domenę. Podkreślała, że strona polska przygotowała program obrad sekcji dydaktyki historii oraz wyłoniła prelegentki, które były wcześniej związane z sekcją dydaktyczną PTH¹⁸⁹. Poruszona przez Marię Manteufflową problematyka edukacyjnej i wychowawczej roli historii oraz wzajemnych relacji między historykami i dydaktykami historii była – ze względu na kontekst zaborów – istotna dla polskiej refleksji historycznej już od początku wieku XIX. Spory pomiędzy naukowcami i nauczycielami o priorytety, o wzajemne relacje oraz o pierwszeństwo celów (wychowawcze czy naukowe) były od dawna obecne w polskiej refleksji nad nauczaniem historii. Specyfiką polską była bliska współpraca nauczycieli historii i naukowców. Innego rodzaju specyfiką była duża liczba kobiet zajmujących się kwestią nauczania historii i ich duża aktywność w różnego

¹⁸⁶ „Revue Belge de Philologie et d’Histoire” t. 12, 1933, nr 4, s. 1365–1479.

¹⁸⁷ F.M. Fling, *Seventh International Congress...*, s. 269–274.

¹⁸⁸ K. Brandi, *Der siebente...*, s. 213–220.

¹⁸⁹ M. Manteufflowa, *Międzynarodowe zjazdy historyczne (notatka informacyjna)*, „Przegląd Historyczny” t. 31, 1933–1934, nr 1, s. 86–90.

rodzaju międzynarodowych gremiach zrzeszających specjalistów z tej dziedziny. Obrady sekcji dydaktyki historii były tego przejawem¹⁹⁰.

Ogłoszone w czasopiśmie „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne”, oficjalnym organie PTH poświęconym kwestiom nauczania historii, sprawozdanie z obrad sekcji dydaktyki historii na Kongresie uwzględniało wszystkie wspomniane wyżej elementy. Co więcej, uwzględniało także stanowiska naukowców z innych krajów, którzy dyskutowali głównie z polskimi referentkami. Autorką sprawozdania, ukrywającą się za inicjałami, była zapewne Jadwiga Krasicka, nauczycielka historii i aktywna członkini PTH z Łodzi. Jej tekst miał charakter problemowy. Poruszał cztery zasadnicze zagadnienia: relację między nauczaniem historii a nauką historyczną i pedagogiką, rolę i miejsce niektórych działów historii w nauczaniu szkolnym, nauczanie historii na poziomie akademickim, organizację współpracy międzynarodowej w dziedzinie dydaktyki historii¹⁹¹. W artykule zostały szczegółowo omówione wszystkie zarysowane obszary problemowe z wyszczególnieniem prezentowanych przez poszczególnych badaczy i badaczki stanowisk oraz dyskusji wokół nich.

Całościowy i przekrojowy charakter miało sprawozdanie ogłoszone przez Kazimierza Tymienieckiego w „Rocznikach Historycznych”. Z powodu swoich związków z Uniwersytetem Poznańskim skupił się on na aktywności poznańskich historyków. Dopiero w dalszej części tekstu przedstawił sprawozdanie z poszczególnych sekcji i szczegółowo zapoznał czytelników z dodatkowym programem Kongresu (wystawami, koncertami, wycieczkami itp.) oraz wydanymi przy tej okazji publikacjami¹⁹².

Do specjalistycznych sprawozdań zaliczyć można też na pewno tekst Natalii Gąsiorowskiej o problematyce społeczno-gospodarczej poruszanej podczas Kongresu. Autorka wyróżniła kilka szczegółowych wątków obecnych w referatach i podzieliła je na kilka grup. Wymieniła historię wsi i historię „ustroju agrarnego”, dzieje społeczno-gospodarcze miast i mieszczaństwa w średnio-wieczu i epoce nowożytnej, historię przemysłu i uprzemysłowienia, kwestie polityki kolonialnej oraz dzieje bankowości. Ze szczegółowych tematów z zakresu historii społecznej Gąsiorowska wspomniała problematykę dziejów chłopów, historię ruchów społecznych XVIII–XX w., kwestię ubóstwa, epidemii i higieny, a także szeroki temat demografii historycznej. Niestety, poza wymienieniem autorka nie omawiała wystąpień ani nie oceniała ich wartości naukowej¹⁹³.

¹⁹⁰ Inne tego typu gremia zostały wymienione – także w kontekście historycznym – w artykule sygnowanym przez M.W., *Zagadnienie nauczania historii w świetle dyskusji na terenie międzynarodowym. Artykuł sprawozdawczy*, „Przegląd Historyczny” t. 31, 1933–1934, nr 1, s. 91–100.

¹⁹¹ J.Kr., *Dydaktyka na VII-ym międzynarodowym Zjeździe historycznym*, „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne” 1933, z. 3/4, s. 140.

¹⁹² K. Tymieniecki, *VII Międzynarodowy kongres...*, s. 305–312.

¹⁹³ N. Gąsiorowska, *Historia społeczno-gospodarcza na VII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych. (Sprawozdanie)*, „Ekonomista” 1934, nr 1–4, s. 75–79.

Szczegółowe sprawozdanie z obrad sekcji I poświęconej archiwom, naukom pomocniczym historii i organizacji badań historycznych zamieściła Helena Polaczkówna w „Archeionie”. Nawiązując na wstępie do przywołanego już sprawozdania Kazimierza Tymienieckiego, autorka wymieniła wszystkie wygłoszone referaty, dzieląc je według kraju pochodzenia autorów i omawianej problematyki. Ten sposób prezentowania pozwolił jej na przedstawienie szerokiej panoramy archiwów w najważniejszych państwach świata, a zatem na stworzenie swego rodzaju przewodnika po archiwach, wraz ze wskazaniem znawców ich zasobów¹⁹⁴.

Można jeszcze dodać, iż Karol Górski w kwartalniku Związku Obrony Kresów Zachodnich „Strażnica Zachodnia” zwracał uwagę na spory polsko-niemieckie podczas obrad¹⁹⁵.

Opis recepcji Kongresu w Warszawie nie byłby pełny, gdyby nie uwzględnić dyplomatycznych efektów tego spotkania. Jak już wspomniano, w przygotowania do tego wydarzenia aktywnie włączało się polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, które za pośrednictwem sieci placówek dyplomatycznych informowało o Kongresie oraz organizowało kontakty i przyjazdy zagranicznych uczonych. Było to szczególnie ważne w odniesieniu do kluczowych kierunków polskiej dyplomacji, ale także w związku z planami rozwinięcia kontaktów naukowych przez polskich historyków. Niewątpliwie jednym z istotnych celów Kongresu było pokazanie Polski jako kraju aktywnego na arenie międzynarodowych powiązań naukowych. Marceli Handelsman w cytowanym już parokrotnie sprawozdaniu pokongresowym w gruncie rzeczy skupił się właśnie na tych dwu aspektach. Podkreślił, że pod względem merytorycznym i organizacyjnym Kongres był przedsięwzięciem nadzwyczaj udanym. Wskazał też, iż w jego trakcie pojawiło się kilka płaszczyzn współpracy, które wcześniej chyba nie były brane pod uwagę. Miał na myśli przede wszystkim zbliżenie polsko-czechosłowackie. Za wielki sukces uznał też kontakty z historykami radzieckimi i niemieckimi, gdyż część z nich udało się przekonać o zaawansowaniu i profesjonalizmie polskich historyków.

Na koniec Marceli Handelsman sformułował kilka generalnych tez związanych ze znaczeniem Kongresu, które można uznać za ogólne podsumowanie tego wydarzenia. Według warszawskiego historyka polska nauka pokazała swoją siłę. Polska przejęła rolę mediatora w sporach naukowych i kulturowych na terenie europejskim. Związane z polską przeszłością tematy badawcze stały się popularne w światowym obiegu historycznym, a język polski jego zdaniem (aczkolwiek na wyrost) stanął do rywalizacji o uznanie jako kolejny język kongresowy¹⁹⁶.

¹⁹⁴ H. Polaczkówna, *Prace Sekcji nauk pomocniczych, archiwów i organizacji pracy archiwalnej na VII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Warszawie*, „Archeion” t. 12, 1933, s. 201–212.

¹⁹⁵ K.G., *Zagadnienia polsko-niemieckie na VII międzynarodowym kongresie nauk historycznych w Warszawie (20–28 VIII. 1933 r.)*, „Strażnica Zachodnia” 1933, nr 3, s. 392–394.

¹⁹⁶ AAN w Warszawie – Ambasada RP w Berlinie, Kongresy, konferencje i zjazdy międzynarodowe, korespondencja, raporty placówek polskich, noty, sprawozdania, zaproszenia, 1933, sygn. 1410, k. 261–264.

R O M E - V

Wnioski Handelsmana sformułowane krótko po zakończeniu Kongresu niewiele różnią się od współczesnej oceny tego wydarzenia. Jak pokazuje analiza prasy codziennej, był on dostrzegany w relacjach dziennikarskich. Artykuły i notki prasowe budowały obraz wydarzenia jako prestiżowego spotkania naukowców, kształtującego wizerunek Polski na arenie międzynarodowej. Prasa, ale przede wszystkim uczestnicy Kongresu podkreślali jego doskonałą organizację, świadczącą o potencjale Polski i polskiej nauki. Wskazywano, że kilkanaście lat po powstaniu niepodległej Polski instytucje badawcze i pracujący w nich naukowcy reprezentowali światowy poziom.

Innego rodzaju podsumowania, z naciskiem na wydarzenia towarzyskie, dokonał na łamach „Myśli Narodowej” cytowany już Kazimierz Marian Morawski, pisząc:

Dodajmy do tego wszystkiego oprawę kongresu: pogodę złotej, wczesnej polskiej jesieni, apartamenty Zamku, Wawelu, pałacu Radziwiłłowskiego, Mniszchowskiego, „Baranów” krakowskich, kamienicy Książąt Mazowieckich i Królikarni, gościnność i lej rozlej, stare odnawiane znajomości, przepych pamiątek po Sobieskim w Wilanowie i na Wawelu, dobrą francuszczyznę polską, brzmiaącą na kongresie i starą kulturę francuską w Łazienkach, urok pań polskich, który podobno rozpraszał nudy w „Teatrze Narodowym”, tany w „Adrii” i „Bristolu”, krajobrazy Pienin i Białowieży, a wyczerpiemy walory, powaby i znamiona tego kongresu VII-go Muzy historycznej...¹⁹⁷

Należy jednak pokreślić, że Kongres miał charakter międzynarodowy, światowy. Jego znaczenia nie można więc ograniczać tylko do wymiaru lokalnego. Patrząc z tej perspektywy, wiadomo, że w Europie wciąż żywa była pamięć o I wojnie światowej i jej skutkach, co nie pozostawało przecież bez wpływu na przebieg Kongresów w Brukseli i Oslo. Również przygotowania do warszawskiego spotkania – jak wyżej wspominaliśmy – niewolne były od kontekstów politycznych. Z tego względu kultura prowadzenia sporów naukowych, temperatura dyskusji pomiędzy adwersarzami, a zwłaszcza ogólny klimat Kongresu były bardzo ważne zarówno dla jego uczestników, jak i obserwatorów. Śledząc materiały źródłowe dotyczące tego wydarzenia, można zauważyć, że po wstępnym „zbadaniu gruntu” rychło nastąpiło „przełamywanie lodów”. Kongres w Warszawie stanowił przeto niewątpliwie kolejny krok w integracji „humanistycznej republiki uczonych”, która, tak się przynajmniej wydawało, wyznaczała wtedy standardy współpracy międzynarodowej. Czynione podczas Kongresu podsumowania i plany pozwalały optymistycznie spoglądać w przyszłość. Przynajmniej część uczestników, jak się zdaje, szczerze wierzyła bowiem w istnienie ekumeny historyków

¹⁹⁷ K.M. Morawski, *Klio w gościnie...*, s. 560.

i jej wpływ na normalizowanie relacji międzynarodowych w powojennym świecie. Świadczą o tym zwłaszcza poufne bądź co bądź raporty Marcelgo Handelsmana i Karla Brandiego czy wykład wygłoszony przez Nikołaja Łukina w Instytucie Historii Akademii Komunistycznej¹⁹⁸. Ich autorom, a pewnie i wielu innym uczestnikom warszawskiego Kongresu wydawało się (dziś wiemy, że naiwnie), że są w stanie nadać ton narracji politycznej, że rządzący będą się liczyć z ich zdaniem. Niestety, jak się okazało, to nie oni decydowali o przyszłości. Władzę polityczną w Europie, już przed rozpoczęciem Kongresu, zaczęły bowiem zdobywać siły, które nie tylko nie liczyły się z opiniami uczonych, ale cały ówczesny świat miały wkrótce obrócić w ruinę.

¹⁹⁸ Н.М. Лукин, VII международный...

LA POLOGNE

AU VII-e CONGRÈS INTERNATIONAL
DES SCIENCES HISTORIQUES

VARSOVIE 1933



VARSOVIE 1933

SOCIÉTÉ POLONAISE D'HISTOIRE

Krzysztof Zamorski

KONGRES WARSZAWSKI – REFLEKSJA HISTORIOGRAFICZNA*

WARSZAWA 1933 – PRZYSTANEK NA DRODZE POSZUKIWANIA WSPÓLNOTY DUCHA HISTORYKÓW

Na międzynarodowe kongresy historyków można spoglądać z kilku perspektyw. Z punktu widzenia historii historiografii niewątpliwie najciekawszym nurtem jest proces profesjonalizacji badań historycznych, na co zwrócił niedawno uwagę Rolf Torstendahl¹. Można też na nie spojrzeć w kontekście działań podejmowanych przez utworzony w 1926 r. CISH, zmierzających do ukształtowania wspólnoty ducha historyków, jak tego chciał Karl Dietrich Erdmann². Obie te perspektywy krzyżują się nawzajem, a moment warszawskiego spotkania wydaje się być ważnym punktem na obu drogach. Na pierwszej obserwować będziemy mogli, jak ugruntowana dziewiętnastowieczna jeszcze tradycja badań oparta na wzorcu historyzmu

* Ten artykuł jest w poważnych fragmentach lekko zmodyfikowaną wersją jednego z rozdziałów książki autora ukazującej wkład historyków polskich w kształtowanie się międzynarodowych kongresów historycznych do 1938 r. Zob. K. Zamorski, *Przez profesjonalizację do międzynarodowej ekumeny historyków. Historiografia polska na międzynarodowych kongresach nauk historycznych w latach 1898–1938*, Kraków 2020, s. 99–170.

1 R. Torstendahl, *The Rise and Propagation of Historical Professionalism*, New York–London 2015.

2 K.D. Erdmann, *Toward a Global Community of Historians. The International Historical Congresses and the International Committee of Historical Sciences, 1898–2000*, red. J. Kocka, W.J. Mommsen, New York–Oxford 2005.

starła się z propozycjami syntezy historycznej. Była ona silnie prezentowana przez francuskie środowisko historyczne jako element szerszego procesu modernizacji historii – chęci uczynienia z niej nauki społecznej. Ten nurt istotny do początku ostatniej ćwierci ubiegłego wieku zyskał w Warszawie, po raz drugi po Kongresie w Oslo, nowego sojusznika – był nim udział historyków sowieckich prezentujących marksizm rudymmentarny. W drugiej z wyróżnionych tu perspektyw na drodze stają problemy ówczesnej Europy i świata. Oto nowo powstałe po półtorawiecznym zaniku państwo gościć miało u siebie historyków z całego świata.

W Warszawie widoczne były też problemy dnia codziennego powojennej Europy. Historycy niemieccy wybierali się do Polski już po przejęciu władzy przez Hitlera, wybierali się do stolicy państwa, którego granic wielu uznać nie chciało. Podobnie ryzykownym wydawał się przyjazd delegacji sowieckiej do kraju, którego jednym z mitów założycielskich była zwycięska wojna z Rosją Radziecką w 1920 r. Ponadto dawały o sobie znać w międzynarodowym środowisku problemy liberalnych historyków włoskich w państwie Benito Mussoliniego, z bardzo dotkliwą dla CISH sprawą Gaetano De Sanctisa, który, będąc jednym z ojców założycieli Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych, odmówił złożenia faszystowskiej przysięgi³. Czy Warszawa była w stanie poradzić sobie z tymi wszystkimi problemami? Czy wspólnota ducha historyków okazała się ponownie zwycięska? Aby tak się stało, podjęto szereg starań. Ich efektem były między innymi publikacje naukowe przygotowujące poszczególne środowiska, a szczególnie polskie do Kongresu.

POLSKIE I ZAGRANICZNE PUBLIKACJE PRZEDKONGRESOWE

W Polsce – jak wiadomo – planowano, by z okazji Kongresu wydać historię polskiej historiografii tak, aby goście mogli zapoznać się z jej tradycjami. Z szeroko zakrojonych pierwotnie planów ostatecznie powstał ciekawy, dobry, choć – rzecz jasna – skondensowany tekst autorstwa Bronisława Dembińskiego, Oskara Haleckiego i Marceliego Handelsmana⁴. Warto przyjrzeć się bliżej tej publikacji z punktu widzenia merytorycznych przygotowań do Kongresu. Autorzy skoncentrowali się na omówieniu stanu polskiej historiografii w XIX i XX w. Konstrukcyjnie praca jest nieźle przemyślana w założeniach, nieco gorzej wyszło to w praktyce, bo nie udało się autorom uniknąć pewnych powtórzeń. Zakładano zatem, że Dembiński przedstawi rozwój dziejopisarstwa w Polsce w XIX w. z uwzględnieniem specyfiki ośrodków, w których

³ Ibidem, s. 140.

⁴ B. Dembiński, O. Halecki, M. Handelsman, *L'historiographie polonaise du XIX^{me} et du XX^{me} siècle. VII^e Congrès International des Sciences Historiques Varsovie 1933*, Varsovie 1933.

się rozwijało, i nakreśleniem narodzin szkół historycznych. Halecki z kolei wzięł na siebie nakreślenie rozwoju – jakbyśmy to mogli dzisiaj powiedzieć – infrastruktury historiograficznej. Opisał zatem najważniejsze przedsięwzięcia na niwie wydania źródeł do dziejów Polski oraz roli niektórych instytucji naukowych działających na ziemiach polskich w kształtowaniu naszego dziejopisarstwa, ze szczególnym uwzględnieniem PAU w Krakowie. Handelsman zaś podjął się charakterystyki kierunków badań szczególnie ważnych i istotnych w perspektywie historii porównawczej.

Rozwój historiografii w pierwszej połowie XIX stulecia potraktowano z konieczności dość marginesowo, jakkolwiek nie pominięto tu ani twórczości zrodzonej w duchu oświecenia, ani romantycznej i republikańskiej wizji historii Polski Joachima Lelewela⁵. Ukazano postlelewelską debatę nad Lelewela wizją dziejów Polski. Dembiński słusznie zwrócił uwagę na różnicę poziomów narracji oświeceniowej i lelewelskiej, wyraźnie jednak przesunął moment prawdziwej profesjonalizacji badań na drugą połowę XIX w., podkreślając, iż wiąże się on z przenikaniem praktyki badawczej ugruntowanej w praktyce międzynarodowej. Zauważył zatem wpływy Thomasa B. Macaulaya i Augustina Thierry'ego na Karola Szajnochę, podkreślił rolę Georga Waitza – ucznia Leopolda von Rankego – w wykształceniu jednego z przedstawicieli krakowskiej szkoły historycznej, Stanisława Smolki, czy Philippa Jaffégo w przygotowaniu Ksawerego Liskego, postaci tak blisko związanej z powstaniem lwowskiej szkoły historycznej⁶. Bardzo ciekawie zatem wszystkie trzy publikacje nakreśliły narodziny i rozwój terytorialny ośrodków intensywnych badań historycznych w Polsce. Zamieszczono bardzo wiarygodną prezentację krakowskiej szkoły historycznej oraz ważną i ciekawą ocenę ośrodka poznańskiego. Oczywiście nie pominięto prezentacji osiągnięć szkoły lwowskiej i ośrodka warszawskiego. Ten ostatni scharakteryzowano, podkreślając odmiennność poglądów jego przedstawicieli od krakowskiej szkoły historycznej, nie tyle na istotę zawodu historyka, ile na ocenę przyczyn upadku Rzeczypospolitej Polsko-Litewskiej w końcu XVIII w. Co ciekawe, Dembiński na przykład zwracał uwagę na różnice zdań w obrębie samej szkoły krakowskiej między Józefem Szujskim a Michałem Bobrzyńskim i różnice te odnosił do debaty w niemieckim historyzmie między zwolennikami *politische Kulturgeschichte* a *Kulturgeschichte*⁷.

5 Dodajmy, że w ocenie dzisiejszej stan badań nad historią historiografii XIX w. w Polsce międzywojennej pozostawał wiele do życzenia. Zob. J. Maternicki, *Początki i rozwój polskich badań historiograficznych (do 1939 r.)*, [w:] idem, *Złote lata historiografii polskiej we Lwowie*, Rzeszów 2015, s. 280.

6 Tak naprawdę wpływ historiografii niemieckiej na Liskego był bardziej złożony. Już w gimnazjum zetknął się on z Janem Kazimierzem Plebańskim, jedynym polskim uczniem Rankego. W czasie studiów w Berlinie pozostawał w kontakcie nie tylko z Jaffém, ale nawiązał współpracę z Johannem Gustavem Droysenem. Doktorat zaś napisał u Georga Ludwiga Voigta w Lipsku. Zob. O. Balzer, W. Zakrzewski, L. Finkel, L. Ćwikliński, H. Sawczyński, Z. Horodyński, *Xawery Liske*, „Kwartalnik Historyczny” R. 5, 1891, s. 465–539; A. Knot, *Ksawery Franciszek Liske*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, Warszawa-Kraków 1972, s. 462–464.

7 B. Dembiński, O. Halecki, M. Handelsman, *L'historiographie polonaise...*, s. 8.

Charakteryzując zmiany profesjonalnej historiografii polskiej drugiej połowy XIX i początków wieku XX wobec jej osiągnięć po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., Halecki zauważał, że przeszła ona wyraźnie z etapu analizy do syntezy, w sposób oczywisty nawiązując do popularnej wówczas idei Henriego Berra i jego Centrum Syntezy Historycznej⁸. Można się zastanawiać, na ile prawdziwe było to przywołanie specyficznej przecież i bardzo złożonej idei. Natomiast dość szczegółowe opisanie dokonań aktualnej historiografii polskiej miało swój sens, dlatego że większość cytowanych nazwisk przywoływało polskich historyków biorących aktywny udział w Kongresie. Kreśląc nowoczesność polskich badań historycznych, zwracano uwagę nie tylko na problematykę historii społecznej i gospodarczej w wydaniu Franciszka Bujaka, ale ukazywano dokonania wówczas jeszcze młodej grupy jego lwowskich uczniów. Podkreślono też znaczenie Jana Rutkowskiego dla rozwoju idei syntezy dziejów gospodarczych Polski. Wśród najciekawszych dokonań polskiej historiografii wymieniono także badania nad historią prawa i cywilizacji Stanisława Kutrzeby i Aleksandra Brücknera, stworzenie pracowni Atlasu Historii Polski, rolę Władysława Semkowicza w syntezie nauk pomocniczych historii. Podkreślona została też rola badań nad historycznym słownikiem geograficznym Stanisława Arnolda czy stworzenie przez Władysława Konopczyńskiego zespołu do napisania tego, co nazwano „biografią narodową”, czyli *Polskiego słownika biograficznego*⁹.

Wszyscy autorzy, a najwyraźniej chyba Marcelli Handelsman, podkreślali niezbyt pogłębione zainteresowania polskich badaczy historią powszechną¹⁰. O wiele lepiej wyglądała kwestia historii porównawczej. W broszurze zwrócono uwagę na rozległe tradycje romantyczne polskiej historiografii w tym względzie i omówiono rolę, jaką odegrał tu Joachim Lelewel¹¹. Handelsman zwracał uwagę na osiągnięcia polskiej historiografii w zakresie historii wsi pod kątem ogólnej charakterystyki cech feudalizmu polskiego, podkreślał bardzo dobrą kondycję polskiej historii starożytnej, określał jako rozwinięte badania bizantologiczne i porównawczą historię nowożytnej historii Polski widzianej w perspektywie wzajemnych relacji polsko-rosyjskich, polsko-szwedzkich czy polsko-ottomańskich. Ciekawe może okazać się jego dostrzeżenie rosnącego zainteresowania – jak pisał – młodych historyków wczesnym średniowieczem. Zwracał przy tym uwagę na wyniki badań archeologicznych¹². Trzeba uznać, że pomysł wprowadzenia historyków spoza Polski w specyfikę naszych badań był słuszny. Przy wspomnianych wyżej pewnych niedoskonałościach, na swój sposób nieuniknionych, jeśli

8 Ibidem, s. 24.

9 Ibidem s. 27.

10 Ibidem, s. 31.

11 J. Lelewel, *Historyczna parallela Hiszpanii z Polską w wieku XVI, XVII, XVIII*, Warszawa 1831.

12 B. Dembiński, O. Halecki, M. Handelsman, *L'historiographie polonaise...*, s. 36.

zważyć, że była to wypowiedź trzech autorów, książeczka ta dawała historykowi z zagranicy jasny i czytelny obraz rozwoju naszej historiografii.

Drugim, ważnym i bardzo ciekawym wydawnictwem przygotowanym przez Oskara Haleckiego i przez niego napisanym była opublikowana w języku francuskim książka *La Pologne de 963 à 1914*¹³. W sposób popularny przybliżała ona dzieje naszego państwa, wyjaśniała jego problemy w rozwoju cywilizacyjnym i rozwój ten charakteryzowała. Stwarzała czytelnikowi zagranicznemu możliwość wyobrażenia sobie skali trudności, przed którymi stanęło państwo polskie wobec perspektywy odrodzenia się po Wielkiej Wojnie. Halecki zwracał uwagę choćby na idee polityczne decydujące o kształcie przyszłych granic Polski. Co prawda książka kończyła się umownie na roku 1914, ale autor dał radę nakreślić istotę sporu o Polskę jagiellońską i różne aspekty historycznej wyobraźni potrzebne do uświadomienia sobie jej granic po upadku Rosji¹⁴. Dzieje Polski Halecki podzielił na cztery zasadnicze epoki. Mówiąc o pierwszej, przypadającej na okres od formowania się państwa do rządów ostatniego z Piastów, dał pogląd na najważniejsze prądy cywilizacyjne i polityczne epoki. Omówił kolonizację niemiecką, prezentując zarówno jej zalety, jak i niebezpieczeństwa, jakie dla relacji polsko-niemieckich za sobą pociągała. Ukazał też rolę Polski i znaczenie w neutralizacji skutków inwazji Mongołów dla pozostałej części kontynentu. Druga część dziejów Polski w ujęciu Haleckiego mieściła się w czasach panowania dynastii jagiellońskiej. Nadał on temu okresowi dużą wagę. Podkreślał wyjątkowość i znaczenie potężnego państwa polsko-litewskiego, jakie Jagiellonowie byli w stanie uformować. W części kolejnej podnosił wysoko kwestię demokratycznego eksperymentu Rzeczypospolitej szlacheckiej, wskazując na okresy jej świetności, upadku i degrengolady. Epokę tę zakończył rozbiorami. Czwarta część to opowieść o Polsce w czasach zaborów, ze szczególnym naciskiem na okres wojen napoleońskich, powstania narodowe, romantyzm i pracę organiczną. Końcowa partia książki to opowieść o przygotowaniach do niepodległości. Praca zawiera jedną, dosłownie jedną, mapę poglądową.

Napisanie tej książki i opublikowanie jej nie w polskim, a we francuskim wydawnictwie było niewątpliwie krokiem zaplanowanym. W przypadku Kongresu warszawskiego nie było prostym powtórzeniem idei, na którą wpadli i którą zrealizowali wcześniej norwescy koledzy,

¹³ O. Halecki, *La Pologne de 963 à 1914. Essai de synthèse historique*, Paris 1933.

¹⁴ „Jedni sądzili, że nie rezygnując w najmniejszym stopniu z dawnego terytorium, a jedynie dostosowując jego tradycje do wymogów współczesności, wystarczyłoby nadać Polsce strukturę federalną. Inni uważali za właściwsze, aby opowiedzieć się za Polską etnograficzną, wysuniętą, w porównaniu z dawną, bardziej na zachód, a mniej na wschód” („Les uns estimaient que, sans rien abandonner de son ancien territoire, ne faisant qu'adopter ses traditions aux exigences modernes, il suffirait de donner à la Pologne restaurée une structure fédérative. Les autres croyaient préférable de se prononcer pour la Pologne ethnographique, plus étendue à l'Ouest et moins étendue à l'Est que ne l'avait été l'ancienne”). Ibidem, s. 343–344.

opracowując na zjazd w Oslo broszurę o dziejach ich kraju. Jakkolwiek trudno ocenić, w jakim stopniu rzeczywiście tak się stało, odegrać to mogło pewną rolę w ochronie idei kongresów jako ekumeny historyków. W jakimś sensie łagodziło bardzo ostry w odczuciu historyków niemieckich wydzźwięk serii wydawniczej publikowanej w języku francuskim w latach 1931–1933 zatytułowanej *Problèmes Politiques de la Pologne Contemporaine*, która – jak pisze Erdmann – sprowokowała ich do przygotowania publikacji konkurencyjnej *Deutschland und Polen*¹⁵. Druk książki Haleckiego był więc niesłychanie ważny, przemyślany i mający swoje znaczenie w przygotowaniach mentalnych i propagandowych historyków polskich i historyków z dawnych państw zaborczych, szczególnie z Niemiec, do Kongresu w Warszawie. Wspomniana seria wydawnicza *Problèmes Politiques de la Pologne Contemporaine* zawierała materiały będące efektem wzajemnej polsko-francuskiej współpracy historyków zainteresowanych dziejami Polski i jej relacji z Niemcami. Składała się przede wszystkim z publikacji referatów francuskich historyków z konferencji organizowanych przez Bibliotekę Polską w Paryżu¹⁶. Biblioteka ta była w omawianym okresie własnością PAU w Krakowie, polskie też było wydawnictwo Gebethner i Wolff, które tę serię wydawało.

Atmosfera polityczna w Europie przed Kongresem warszawskim niosła z sobą już pewne symptomy zbliżającego się nieszczęścia. Jak zauważał Erdmann, CISH z niepokojem obserwował zmiany zachodzące w środowisku niemieckich historyków, m.in. wiadomości o przygotowywanym zjeździe historyków niemieckich w 1931 r. w Koblencji i w Bonn¹⁷. Miejsce spotkania wybrano nieprzypadkowo, oba miasta znajdowały się w zdemilitaryzowanej strefie Nadrenii kontrolowanej przez siły alianckie do 1930 r. Strefa pozostała zdemilitaryzowana do 1936 r., ale możliwości kontroli zmniejszyły się znacząco. Na szczęście na skutek kłopotów finansowych do wspomnianego zjazdu nie doszło. Erdmann podkreślał też, że nie malały zatargi między historykami francuskimi, bardzo wspierającymi polski Kongres, a niemieckimi. W istocie nie polepszyły się od czasu Kongresu w Brukseli. Francuzi nadal blokowali wejście niemieckich uczonych do Unii Akademickiej. Niemcy, powołując się na trudną sytuację finansową, rozpatrywali wycofanie się z CISH. Kiedy zaś ostatecznie na zjeździe historyków niemieckich w Getyndze 5 sierpnia 1932 r. podjęto decyzję o udziale Niemców w Kongresie warszawskim, pojawiła się realna groźba starcia się racji historyków niemieckich i polskich w kwestiach postanowień traktatowych¹⁸. Wedle opinii Erdmanna, przewidując nawet

¹⁵ K.D. Erdmann, *Toward a Global Community...*, s. 160, przyp. 29.

¹⁶ *Problèmes Politiques de la Pologne Contemporaine*, t. 1: *La Pologne et la Baltique*, Paris 1931; t. 2: *La Silésie polonaise*, Paris, 1932; t. 3: C. Smogorzewski, *La Poméranie polonaise*, Paris 1932; supplément do t. 3: *Abrégé d'une bibliographie relative aux relations germano-polonaises*, Paris, 1932; t. 4: *La Pologne et la Prusse Orientale*, Paris 1933.

¹⁷ K.D. Erdmann, *Toward a Global Community...*, s. 143.

¹⁸ Ibidem, s. 144.

tylko kularowe dyskusje z historykami polskimi, postanowiono w Niemczech przygotować się do tego. Opracowano tam specjalne *vademecum* złożone z pytań i odpowiedzi, które dyrektor Pruskiego Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie Albert Brackmann wysłał do niemieckich uczestników Kongresu – jak pisze Erdmann, cytując dokument – „wyłącznie do ich poufnej wiadomości”¹⁹. Przygotowano też w tym celu zbiór esejów o historii stosunków polsko-niemieckich widzianej z perspektywy zachodnich sąsiadów Polski²⁰. Jak zaznaczono powyżej, jedną z przyczyn jej powstania miała być reakcja na ukazanie się serii będącej owocem współpracy polsko-francuskiej. Tu jednak bezpośrednio chodziło o przygotowania do Kongresu warszawskiego. Krótki wstęp do niej opracowali Karl Brandi, niemiecki przedstawiciel w Zarządzie CISH i Brackmann. Nie miała to być w założeniu książka „ani polemiczna, ani obronna”, a zmierzająca do zobaczenia kwestii wzajemnych historycznych relacji w perspektywie bardziej uniwersalnej, wychodzącej poza konflikty narodowościowe²¹.

Według Erdmanna Halecki miał się o szeregu artykułów (Gerharda Rittera, Hermanna Onckena i Fritza Hartunga) zamieszczonych w *Deutschland und Polen* wypowiadać pozytywnie. Wedle źródeł niemieckich podobno stwierdził, że jest to „punkt wyjścia do naukowej, bezstronnej dyskusji”²². Wykluczyć należy zupełnie złe zrozumienie słów czy niedokładne sformułowanie myśli przez Haleckiego, ten bowiem wychowany w kulturze niemieckiej znał język niemiecki doskonale, może nawet lepiej niż język polski, którego nauczył się dopiero w czasie studiów w Krakowie. Wydaje się, że jeśli Halecki w ogóle taką opinię wyraził, to uczynił to w jakiejś nieformalnej rozmowie, nie znając całości książki. Wyszła ona bowiem w 1933 r. i nie dotarła do większości uczestników Kongresu warszawskiego²³. Po ukazaniu się książki był Halecki jednym z jej recenzentów w „Kwartalniku Historycznym”²⁴. Recenzja dotyczyła relacji polsko-austriackich i była bardzo krytyczna, a sam Halecki w jej następstwie zyskał wśród narodowosocjalistycznie zorientowanych historyków niemieckich przydomek

19 Ibidem, s. 145.

20 Ibidem. Zob. też *Deutschland und Polen. Beiträge zu ihren geschichtlichen Beziehungen*, red. A. Brackmann, München-Berlin 1933.

21 Stwierdzenie takie znalazło się w cyrkularzu skierowanym przez Brackmanna do niemieckich uczestników Kongresu. Tu cyt. za: K.D. Erdmann, *Toward a Global Community...*, s. 145.

22 Cyt. za: ibidem. Należy jednak w tym miejscu podkreślić, że autor myli datę ukazania się książki Haleckiego. Jak pisaliśmy, ukazała się ona w 1933 r., a nie w 1932, jak pisze Erdmann. Rozumiem, choć z tekstu to jasno nie wynika, że słowa Haleckiego zaczerpnął Erdmann z korespondencji między Brandim i Brackmannem.

23 „Książka przeważnie nie ma balastu cytatowego, była więc od początku przeznaczona dla publiczności szerszej, a nie tylko dla fachowców. Była jednak napisana w przededniu ostatniego Międzynarodowego Kongresu Historyków, i może na ten Kongres. Historycy polscy jednak naogół nie znali jej jeszcze podczas Kongresu, byłaby bowiem już wówczas wywołała dyskusję i reakcję” (S. Zakrzewski, *Zamiast przedmowy*, [w:] *Niemcy i Polska. Z powodu książki zbiorowej p. t. „Deutschland und Polen”*, „Kwartalnik Historyczny” R. 48, 1934, nr 4, s. 777.

24 O. Halecki, *Uebersberger Hans: Österreich*, „Kwartalnik Historyczny” R. 48, 1934, nr 4, s. 856–862.

„przodującego rzecznika propagandy historyczno-politycznej w Europie Zachodniej z wyraźnymi tendencjami klerykalnymi”²⁵. Książka *Deutschland und Polen* w tradycji polskiej nie zapisała się najlepiej²⁶. Zresztą nie tylko polskiej. Niedawno dał temu wyraz Donald Kelley, pisząc:

[Artykuły te – K.Z.] napisane zostały z tradycyjnym odniesieniem się do Ranke’ańskiej prawdy i przeciw współczesnym błędom Francuzów i innych związanych z „niesprawiedliwością” oraz „polską wolnością”. Pisma te [...] sławiły i dokumentowały geograficzne, kulturalne i prawne więzi między Niemcami a Polską od prehistorycznych i średnio-wiecznych czasów do okresu „niemieckiego romantyka” Adama Mickiewicza²⁷.

Erdmann sugerował, że po latach można na rzeczoną książkę spojrzeć z większym spokojem i zrozumieniem i że „badała historię tych dwóch sąsiadujących ze sobą narodów w sposób naukowy i starała się nie ulegać rewizjonistycznym tendencjom tego czasu”²⁸. Zwracał słusznie uwagę, że wiele polskich recenzji tej książki było już przed wojną niepozbowionych szacunku dla naukowych intencji autorów. Rzeczywiście, trudno byłoby uznać, iż prawdą jest to, iż Mickiewicza usiłowano widzieć w tej publikacji jako romantyka niemieckiego, a niejednokrotnie pojawiał się taki zarzut w Polsce przed, w trakcie i po II wojnie. Nie sugerował tego bynajmniej Josef Nadler, autor rozprawy o wpływach niemieckiego klasycyzmu i romantyzmu na twórczość Mickiewicza. Nawet po latach nie da się jednak uniknąć wrażenia, że zarzut jednostronności spojrzenia na dzieje polsko-niemieckie wysunięty wobec tej książki przez praktycznie wszystkich jej polskich recenzentów jest słuszny. Jak się wydaje, podobnie sądzi dziś część historyków niemieckich²⁹. Czas nie zmieni krytycznej oceny słów skądinąd znanego historyka średniowiecza Alberta Brackmanna, ferującego np. tego rodzaju sądy, jak: „dopiero

25 H.-J. Bömelburg, *Oskar Halecki i historiografia niemieckojęzyczna*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 1, red. M. Dąbrowska, Warszawa-Łódź 2012, s. 214.

26 Zob. pierwsze recenzje: F. Pohorecki, „Kwartalnik Historyczny” R. 47, 1933, nr 3, s. 508–512; K. Tymieniecki, A. Wojtkowski, Z. Wieliczka, „Roczniki Historyczne” t. 9, 1933, s. 280–304. Więcej o reakcji polskich historyków: S. Guth, *Between Confrontation and Conciliation. German-Polish Historiographical Relations and the International Congresses of Historians in the 1930s*, „Storia della Storiografia” t. 47, 2005; T. Kondracki, *Polskie Towarzystwo Historyczne w latach 1918–1939*, Toruń 2006, s. 360–365.

27 D.R. Kelley, *Granice historii. Badanie przeszłości w XX wieku*, tłum. B. Hlebowicz, Warszawa 2009, s. 117. W omawianej książce jest rzeczywiście zawarty artykuł Josefa Nadlera, profesora uniwersytetu wiedeńskiego, zatytułowany *Adam Mickiewicz. Deutsche Klassik. Deutsche Romantik* (zob. *Deutschland und Polen...*, s. 51–63). Na marginesie muszę zauważyć, że Kelley w przywoływanej tu pracy nie wykazuje większego zrozumienia dla idei międzynarodowych kongresów historyków.

28 K.D. Erdmann, *Toward a Global Community...*, s. 145.

29 Hans-Jürgen Bömelburg określa ją jako „kontrowersyjną publikację zbiorową [...] propagującą ideę Niemiec jako nosiciela kultury w Europie Wschodniej” (idem, *Oskar Halecki...*, s. 214).

pokój kaliski [1343 – K.Z.] dał państwu polskiemu możliwość rozwoju, a państwo to otrzymało charakter państwa kulturalnego dzięki niemieckiemu pośrednictwu”³⁰.

Na szczęście dla warszawskiego Kongresu ta część przygotowań okazała się niepotrzebna i miała się nijak do rzeczywistości programowej i realnych zdarzeń sierpniowych dni 1933 r. w Warszawie i Krakowie. Przyczyniła się do tego wstrzemięźliwa i otwarta postawa historyków niemieckich, za którą później Brandi poniósł konsekwencje. Z drugiej strony, również otwarta, życzliwa i gościnna postawa ich polskich partnerów. Podłożem sukcesu były też sensowne działania organizacyjne. O merytorycznej roli Haleckiego pisałem powyżej, ale też trzeba widzieć tu działania przyjęte przez Wydział Wykonawczy Komitetu Organizacyjnego, czyli przede wszystkim Marcelę Handelsmana i Tadeusza Manteuffla. Przestrzegali oni bowiem bardzo wyraźnie nie tylko zasady maksymalnego umiędzynarodowienia spotkania, ale też tej, aby Kongres warszawski włączył w obrady grupy etniczne zamieszkujące dawną i ówczesną Rzeczpospolitą. Należy podkreślić w tym miejscu zaproszenie do udziału w Kongresie niemieckich i ukraińskich organizacji historyków działających na terenie naszego państwa, no i sesję specjalną poświęconą historii Żydów.

Wobec coraz bardziej rysujących się napięć politycznych główny temat spotkania w Oslo, czyli kwestia narodu i państw narodowych, nie mógł być powtórzony, ale też nie chciano z niego rezygnować. W efekcie znalazł miejsce w jednym z sympozjów specjalistycznych. Niebezpieczeństwo rozpętania sporów historyków na tle narodowościowym było duże. Już przed Oslo proponowano, aby zająć się kwestią odpowiedzialności za wybuch wojny. W imieniu historyków austriackich ponowił taką propozycję przed Kongresem w Warszawie Alfons Dopsch. Została ona jednak wspólnym wysiłkiem prezesa Halvdana Kohta i Waldo G. Lelanda storpedowana. Nie znaczy to, że nie można zauważyć jasnych wytycznych programowych warszawskiego spotkania.

NA SALACH OBRAD KONGRESU

Warto teraz przyjrzeć się merytorycznej stronie Kongresu warszawskiego, a w szczególności udziałowi w nim polskich historyków. Sekcja I na Kongresie zajmowała się naukami pomocniczymi i organizacją prac historycznych. Była bardzo dobrze obsadzona przez uczonych zagranicznych, z licznym udziałem krajowym. Z naszej strony wzięli udział w obradach Władysław Semkowicz z Krakowa, Helena Polackówna ze Lwowa i Józef

³⁰ Tu cyt. według tłumaczenia Stanisława Zakrzewskiego (idem, *Zamiast przedmowy...*, s. 781). Pokój kaliski między Kazimierzem Wielkim a zakonem krzyżackim dawał królowi polskiemu Kujawy i Ziemię Dobrzyńską w zamian za zrzeczenie się pretensji do ziemi chełmińskiej i michałowskiej oraz Pomorza Gdańskiego. Kończył wojnę zaczęłą w 1327 r.

Stojanowski z Warszawy. O ile Semkowicza i Polackówny nie trzeba przedstawiać historykom, w szczególności zainteresowanym naukami pomocniczymi historii, o tyle warto dodać, że Stojanowski był w tym okresie dyrektorem archiwów wojskowych. Oprócz referatów związanych z praktyką badań nauk pomocniczych historii *sensu stricto* i ich wynikami należy tu zwrócić uwagę, że podnoszono szeroki wachlarz problemów międzynarodowej współpracy archiwalnej, mocno podkreślony ze strony polskiej przez Polackównę w odniesieniu do publikacji herbarzy, ale szczególnie mocno zaakcentowany też w wystąpieniach Gastona Zellera z Clermont-Ferrand. Camille Bloch, francuski odpowiednik Stojanowskiego, wystąpił nawet z propozycją utworzenia międzynarodowego centrum dokumentacji historii nowożytnej i najnowszej.

W sekcji II poświęconej archeologii i prahistorii nie było zbyt wielu referatów w porównaniu z poprzednimi kongresami. Zwraca uwagę dość szeroka reprezentacja archeologów rumuńskich, wcześniej raczej rzadko obecnych na międzynarodowych kongresach nauk historycznych. Referaty i dyskusja koncentrowały się wokół porównawczych studiów wybranych kultur z obszaru Europy Środkowo-Wschodniej. Niewątpliwie ciekawy referat wygłosił Wolfgang La Baume reprezentujący Wolne Miasto Gdańsk, mówiąc o wschodnioniemieckich badaniach wałów miejskich w Gdańsku.

Intensywniej od poprzednich sekcji biegły obrady sekcji III poświęconej starożytności. Ze strony Polski wzięli w nich udział znani starożytnicy epoki międzywojnia: Mojżesz Schorr z Warszawy, Stanisław Witkowski ze Lwowa czy Ludwik Piotrowicz z Krakowa. Z przedstawicieli zagranicznych zwracał uwagę bardzo liczny udział uczonych włoskich. W obradach dali się poznać przedstawiciele delegacji radzieckiej, a dokładniej Piotr Fiodorowicz Preobrażenski, występując z dwoma komunikatami, zgodnie z przyjętą na Kongresach w Oslo i Warszawie taktyką opisaną przez Erdmanna³¹. Tak też i Preobrażenski podniósł kwestię przenikania ideologii faszystowskiej do włoskich interpretacji rzymskiej przeszłości i oczywiście konieczności marksistowskiej interpretacji dziejów rzymskich oraz wyższości tych interpretacji nad innymi³².

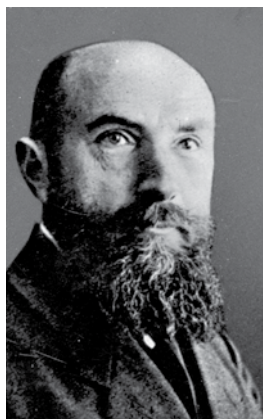
Obsada sekcji IV (historia Bizancjum i średniowiecza) była bardzo silna. Trzeba podkreślić, że jej obrady toczyły się przy relatywnie skromnej obecności polskich uczonych, co było na tym Kongresie rzadkością. Franciszek Bujak mówił o społeczeństwie polskim w epoce Bolesława Chrobrego, zaś Karol Maleczyński o kronice Anonima tzw. Galla. Za to ze strony Niemiec mieliśmy tu liczny udział renomowanych mediewistów i bizantologów, w tym znanych nam z publikacji *Deutschland und Polen* Hermanna Aubina, profesora uniwersytetu we Wrocławiu, czy samego Brackmanna. Programowo też nie mogli, z racji miejsca Słowiańszczyzny

31 Erdmann zwrócił uwagę, że zasadnicze wzorce wystąpień historyków sowieckich były oparte na analizie ich doświadczeń z Kongresu w Oslo. K.D. Erdmann, *Toward a Global Community...*, s. 141.

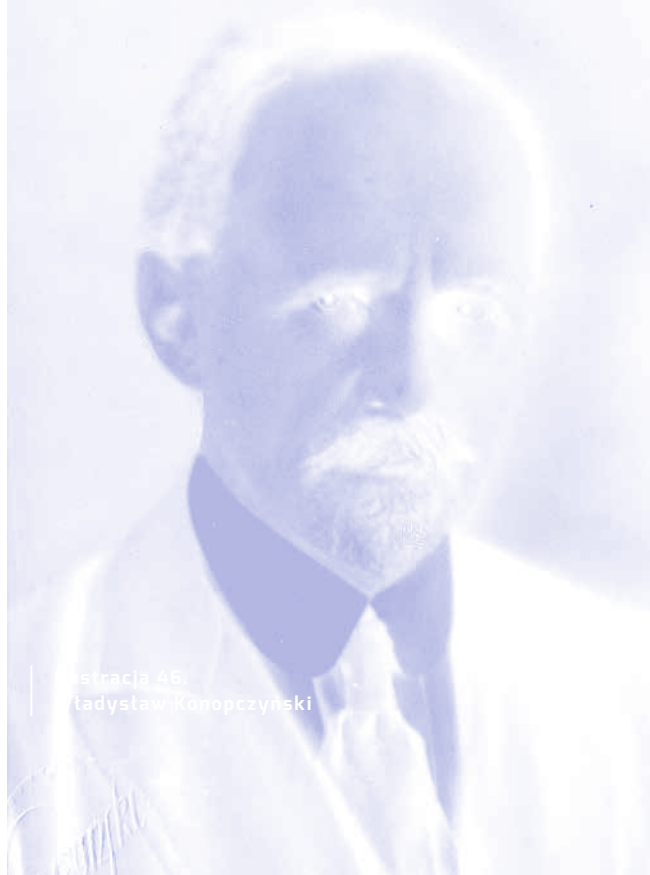
32 П.Ф. Преображенский, *История международных отношений на варшавском конгрессе*, „Борьба Классов” 1933, nr 10, s. 19n.



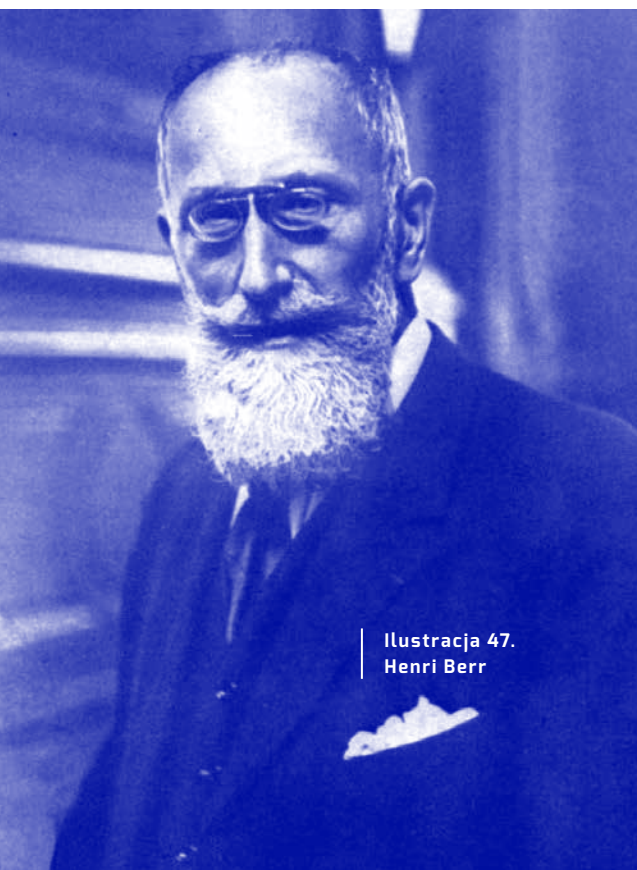
Ilustracja 44.
Natalia Gąsiorowska



Ilustracja 45.
Franciszek Bujak



Ilustracja 46.
Władysław Koropczyński



Ilustracja 47.
Henri Berr



Ilustracja 48.
Jan Rutkowski



Ilustracja 49.
Karl Brandi
i austriacki historyk
Ludwig Bittner

w dziejach Bizancjum, opuścić tej sekcji Rosjanie. Referat poświęcony właśnie związkom Słowian i Bizancjum w VI w. wygłosił Nikołaj Sewastianowicz Dierżawin. Zastanawiał się nad metodami badań ludów słowiańskich na Bałkanach, podkreślając rolę historii społecznej i ujęć procesualnych zjawiska. Zwrócił uwagę na kształtowanie się systemu feudalnego na tym obszarze.

Podobnie skromna liczbowo była reprezentacja polskich historyków, którzy wzięli udział z referatami i komunikatami w sekcji V (historia nowożytna i najnowsza). Warto jednak zauważyć, że duża część jej obrad była poświęcona stosunkom państw obcych, najczęściej kraju pochodzenia referenta, z Polską. W sumie w jej ramach wygłoszono aż 56 referatów i głosów w dyskusji – wystarczyłoby na mały kongres. Spośród nich aż 17 dotyczyło różnych aspektów historii Polski. Z polskiej strony referaty wygłosili Dembiński, mówiąc na temat *Stanislas-Auguste et ses relations intellectuelle avec l'Étranger* oraz Kazimierz Marian Morawski. Ten ostatni wiele miejsca poświęcił Andrzejowi Mokronowskiemu, jednemu z pierwszych polskich wolnomularzy, choć samo wystąpienie zatytułowane *Le „secret du roi” en Pologne*³³ dotyczyło historii dyplomacji epoki Stanisława Augusta z szerokim odwołaniem się do historii stosunków polsko-francuskich. Z komunikatem i głosem w dyskusji udział wzięła w obradach tej sekcji również Wisława Knapowska, która mówiła o polityce Klemensa von Metternicha przed zajęciem Rzeczypospolitej Krakowskiej przez Austrię. W debacie zabrał też głos Handelsman, odnosząc się do referatu nawiązującego do polityki zagranicznej Napoleona. W samej sekcji dominowały problemy historii politycznej i historii kultury. Było jednak miejsce również na historię społeczną. Referat lipskiego historyka Ericha Brandenbura *Begriff und Geschichte des Imperialismus* spotkał się z wystąpieniami Anny Michajłowny Pankratowej i znanego już nam Preobrażenskij, którzy nie pominęli okazji, aby wykazać rolę marksowskiej koncepcji dziejów w pojmowaniu historii imperializmu. Preobrażenskij zresztą miał tu wystąpienie z zakresu historii politycznej o wojnie rosyjsko-japońskiej i powstawaniu Trójporezumenia³⁴.

Sekcja VI poświęcona była historii religii i historii Kościołów. Nie cieszyła się aż taką popularnością jak sekcja V, ale do udziału w niej zgłosiło się bardzo wielu uczonych. Liczniej też niż w poprzednich sesjach pojawili się tutaj Polacy. Układ referatów w ramach obrad sekcji był chronologiczny – w tym sensie dawał on możliwość wystąpienia już na pierwszym posiedzeniu nestorowi, jeśli idzie o polski udział w międzynarodowych kongresach historycznych. Mam tu na myśli Tadeusza Zielińskiego, wybitnego filologa klasycznego,

33 K.M. Morawski, *Le „secret du roi” en Pologne*, [w:] *La Pologne au VIIe Congrès International des Sciences Historiques*, t. 1, Varsovie 1933, s. 315–321.

34 P.F. Preobrażenskij, *La guerre Russo-Japonaise et son influence sur la formation de l'Entente*, [w:] *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Résumés des communications présentées au Congrès Varsovie 1933*, t. 1, Warszawa 1933, s. 226–228.

profesora carskiego Uniwersytetu w Petersburgu, a od 1920 r. Uniwersytetu Warszawskiego. Tym razem mówił on o najnowszych tendencjach w badaniu religii Rzymu okresu republiki. Tadeusz Silnicki z Poznania poruszył zagadnienie reform zakonu benedyktynów w Polsce po soborze w Konstancji. Jego wystąpienie nawiązywało bezpośrednio do referatu Heinricha Finkgo z Fryburga, który zajął się stosunkiem Polski do soboru w Konstancji. Ksiądz Zdzisław Obertyński rozpatrzył zagadnienie postaw polskich Ormian wobec Rzymu, a Józafat Skruteń omówił pół wieku historii klasztoru bazylianów w Żółkwi. O ile te referaty polskie pozostawały silnie w nurcie historiografii wydarzeniowej, o tyle bardzo ciekawie rysowało się wystąpienie Stefana Czarnowskiego, wybitnego socjologa i historyka kultury, który zastanawiał się nad społecznymi uwarunkowaniami reakcji antykatolickiej w Polsce w XII w. Również pod kątem relacji między władzą świecką i kościelną o. Józafat Ostrowski, bibliotekarz klasztoru w Lubiniu, ukazywał reakcję zakonów na tyczący opactw konkordat ze Wschowy z 1737 r. Karl Völker z Wiednia poruszył problem tolerancji w Austrii i Polsce od XVI do XVIII w. Ukazał paralelny rozwój tego zjawiska w obu krajach w wiekach XVI i XVII oraz wskazał na odmienności w wieku XVIII³⁵.

Z racji sprawowanej funkcji rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i pełnienia roli organizatora części krakowskiej Stanisław Kutrzeba, nasz najwybitniejszy historyk prawa okresu międzywojnia, uczestnik obu poprzednich kongresów, nie wygłosił referatu w sekcji VII poświęconej historii prawa. Zastąpił go godnie znawca prawa rzymskiego Ignacy Koschembar-Łyskowski z Uniwersytetu Warszawskiego. Udzielali się też młodszy, ale mający już doświadczenie w kongresach międzynarodowych: Karol Koranyi ze Lwowa oraz z Lublina Mariusz Skibniewski. O ile Skibniewski mówił o prawie rzymskim, o tyle Koranyi włączył się w dominujący tym razem w tej sekcji temat prawa średniowiecznego. Z ważnych i ciekawych wystąpień dotychczas nienotowanych na międzynarodowych kongresach nauk historycznych należy wymienić bardzo ogólny referat ukraiński Mikołaja Czubatego ze Lwowa o przedmiocie historii prawa ukraińskiego.

Obrady sekcji VIII (historia społeczna i gospodarcza) zwracają naszą szczególną uwagę z racji zmian, jakie niosło z sobą powstanie w 1929 r. czasopisma „*Annales d’histoire économique et sociale*”. Jeden z jego ojców założycieli, Marc Bloch, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, nie był jednak obecny na Kongresie warszawskim. Również w Polsce historia gospodarcza i społeczna przeżywała świetny okres rozwoju, głównie w ośrodku lwowskim za sprawą Franciszka Bujaka oraz w Uniwersytecie Poznańskim, gdzie tworzyli Jan Rutkowski i Kazimierz Tymieniecki. W tyle nie pozostawała też Warszawa za sprawą Natalii Gąsiorowskiej. Warto

35 K. Völker, *Der Toleranzgedanke in Oesterreich und Polen*, [w:] *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Résumés...*, t. 1, s. 259.

tu wspomnieć, że w Kongresie warszawskim w posiedzeniach tej sekcji wziął udział Roman Zubyk, jeden z członków szkoły Bujaka, reprezentujący tu ukraińskie środowisko historyczne w Polsce. Mówił o niezwykle ciekawym zagadnieniu, niezbadanym dobrze do dzisiaj, jakim była struktura gospodarcza wsi w Galicji na przełomie XVIII i XIX w.³⁶ Tematem tym nawiązywał do jednego z głównych problemów diskutowanych na Kongresie warszawskim w tej sekcji, jakim była sytuacja ekonomiczna chłopów. Problem niezwykle trudny analitycznie, zważywszy na fakt, że większość źródeł do historii wsi dotyczyła dóbr szlacheckich. Marc Bloch miał zaprezentować w Warszawie jedną ze swoich słynnych ankiet „Annales”, inicjujących w skali międzynarodowej badanie przejścia od feudalnej eksploatacji dworskiej do dochodów z ziemi³⁷. Ostatecznie – jak wiadomo – na Kongres jednak nie przyjechał. W tym samym temacie zabrał głos też członek komitetu redakcyjnego „Annales” Charles Edmond Perrin. Mówiąc o pracy w folwarku pańszczyźnianym, sięgał po analizę źródła ikonograficznego, jakim był poliptyk z Prüm. W kręgu tego samego zagadnienia wypowiadali się Tymieniecki (mówił o kmieciach w Polsce w końcu epoki średniowiecza), jak i Rutkowski. Ten ostatni nawiązał bezpośrednio do swej wielkiej propozycji syntezy badań nad gospodarką w czasach nowożytnych, pomyślanej w duchu syntezy Berra. Jego referat dotyczył zagadnienia podziału dochodów w Polsce pańszczyźnianej. Drugim wielkim tematem debat tej sekcji był problem miast. Wziął w niej udział ze strony polskiej uczeń Handelsmana Stanisław Arnold. Trzecią kwestią podnoszoną w obradach tej sekcji była historia myśli ekonomicznej.

Jeśli idzie o liczbę zgłoszonych i wygłoszonych referatów, skromnie bardzo w stosunku do poprzednich kongresów przedstawiała się sekcja IX poświęcona historii idei i filozofii. W obradach dominowała problematyka związana z interpretacjami myśli o państwie Arystotelesa i omawianiem jej wpływu na różne sfery życia. Przedstawiciel Polski w tej sekcji Helena Willman-Grabowska zabrała głos jednak w kwestii nieco odmiennej. Jako jedna z pierwszych kobiet w polskim szkolnictwie wyższym, która otrzymała stanowisko profesora (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, rok 1928) i specjalistka od sanskrytu mówiła o idei państwa w starożytnych Indiach. W tej samej sekcji komunikat wygłosił reprezentujący Uniwersytet Krakowski Pierre David, który mówił o pobycie w Polsce ucznia Iwona (Yves) z Chartres.

Podobnie nie zgromadziła zbyt wielu uczestników sekcja X. Była poświęcona historii nauki. W jej ramach zastanawiano się nad różnymi aspektami historii matematyki w różnych krajach. W tym ostatnim wypadku szczególnie zwracały uwagę wystąpienia uczonych z Węgier i Rumunii. Na poprzednich kongresach mieliśmy w tematyce historii nauki swoje

³⁶ R. Zubyk, *Die Wirtschaftliche Struktur des Dorfes in Galizien um die Ende des 18. und 19. Jahrhunderts*, [w:] *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Programme des Travaux du Congrès*, Varsovie du 21 au 28 août 1933, s. 47.

³⁷ Tekst został później opublikowany w: M. Bloch, *Mélanges historiques*, t. 2, Paris 1963, s. 670–674.

wystąpienia. Podobnie było i teraz. O początkach geometrii w starożytnej Mezopotamii mówiła Amelia Hertz z Warszawy, docent na Wolnej Wszechnicy Polskiej. Aż dwa referaty polskie skoncentrowały się wokół teorii heliocentrycznej Mikołaja Kopernika. Mówił o niej Aleksander Birkenmajer z Biblioteki Jagiellońskiej i Uniwersytetu Krakowskiego. Edward Stamm z podkarpackiego Strzyżowa przygotował zaś wystąpienie na temat trygonometrii Kopernika. Stamm to postać niezwykle ciekawa. Był nie tylko fascynatem i znawcą historii matematyki, ale i języka *latina sine flexione*, znanego częściej pod nazwą *interlingua*, wynalazku włoskiego matematyka Giuseppe Peano³⁸.

Sekcja XI poświęcona była historii literatury. Trudno doszukać się w jej obradach nici przewodniej, raczej mieliśmy tu do czynienia ze swoistą mozaiką wystąpień różnych, jedynie wątek analizy wpływów francuskich można byłoby uznać za namiastkę takowej. Zajmowali się tym Paul Merimé, Paul Hazard, Henri Bédarida i Basile Menteano (wszyscy z Paryża, tylko Bédarida z Grenoble). Polacy zaś próbowali do tej tematyki nawiązać w różny sposób. Zofia Ciechanowska z Krakowa omawiała związki polsko-niemieckie widoczne w naszej literaturze wieku XVIII. Po jej wystąpieniu z głosem w dyskusji wystąpił Juliusz Kleiner. Z kolei Zygmunt Łempicki wygłosił wielce interesujący referat o związkach odbioru literatury z ruchami literackimi, a znany z wystąpień na poprzednich kongresach i wspominany tu Zygmunt Zaleski z Paryża mówił o bezpośredniej krytyce literackiej.

Sekcja XII zajmowała się historią sztuki. Zgromadziła referaty wybitnych przedstawicieli tej dyscypliny. Niestety, nie wszyscy przyjechali na Kongres z racji sygnalizowanego już odbywającego się równolegle w Sztokholmie kongresu historii sztuki. Już na pierwszym posiedzeniu sekcji wypadły dwa referaty francuskie, nie przyjechał bowiem ani André Blum, ani Paul-André Lemoisne, podówczas kustosz Gabinetu Rycin Biblioteki Narodowej we Francji. Polskę reprezentował Stefan S. Komornicki, który mówił o życiu artystycznym i renesansie w Polsce. Polskim akcentem obrad były też wystąpienia historyków sztuki z Francji i Włoch poruszające polsko-francuskie i polsko-włoskie wątki dziejów sztuki we Francji i Włoszech. Trudno dopatrzeć się jakiegś linii spajającej kolejne wystąpienia. Kazimierz Michałowski na przykład mówił o jakości wykonania dzieł sztuki Grecji klasycznej i archaicznej. Niewątpliwie jakimś wątkiem był ostatni panel tej sekcji, podczas którego zastanawiano się nad cechami sztuki Europy Środkowo-Wschodniej, głównie polskiej, ale i siedmiogrodzkiej czy ukraińskiej. Zresztą referat poświęcony sztuce ukraińskiej wygłosił ukraiński historyk sztuki ze Lwowa Ilarion Świącicki³⁹.

38 Z. Pawlikowska-Brożek, Edward Stamm, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 41, Warszawa-Kraków 2002, s. 510–512.

39 *VIIe Congrès Internationale des Sciences Historiques. Programme...*, s. 56.

Choć liczbowo nieimponująca, to pod względem temperatury debat i podnoszonych problemów na szczególną uwagę zasługuje sekcja XIII, w której dyskutowano nad problematyką metody historycznej i teorii historii. Tradycyjnie dla tamtej epoki zasadniczym punktem odniesienia dyskusji stała się Berrowska kwestia syntezy historycznej. Sam Berr, podobnie jak i rodzące się środowisko annalistów pozostawało pod ogromnym wpływem scjentyzmu i nie miało wątpliwości, że idea syntezy prowadzi historię w kierunku doskonalszej nauki o przeszłości. Nie oznacza to jednak, że nie dostrzegano już wówczas kwestii roli historyka w kształtowaniu obrazu przeszłości i ograniczeń w nomologicznym ujęciu dziejów. Bardzo wyraźnie widać to w referatach sekcji. Jej obrady zaczął Fred Morrow Fling kwestią syntezy właśnie. Wyszedł on w swym rozumowaniu od wykazania, że wiele problemów z rozumieniem historii wiąże się z jej definicją. Stanowczo opowiedział się za postrzeganiem jej jako konstrukcji historyka⁴⁰. Konstrukcji specyficznej, ale opartej na syntezie. Twierdził, że nie jest historią praca historyka polegająca na zbieraniu źródeł i wydawaniu ich. Bez interpretacji nie są one niczym innym niż materiałem, który dopiero może posłużyć do stworzenia syntezy – *ergo* nauki. Cechą tej syntezy jest dostrzeganie postępu, który jest rezultatem zmian i rozwoju systemów wartości. Mówca zwracał uwagę, że historia oparta na syntezie nie jest nauką taką samą jak nauki przyrodnicze, posługuje się innymi metodami poznania⁴¹.

Wystąpienie Flinga zakończyło się bardzo ożywioną dyskusją. Jako pierwszy wystąpił weteran międzynarodowych kongresów historycznych Aleksej Jelaćić reprezentujący Jugosławię, który postawił problem materializmu historycznego jako metody syntetyzującej spojrzenie na dzieje. Mówił nie tylko o jej pozytywach, ale wskazywał na ograniczenia. Spojrzenie zarówno referenta, jak i Jelaćicia poddał gruntowej krytyce Camille Bloch. W szczególności nie uważał, że ma jakikolwiek sens mówienie o historii marksowskiej, która według niego zakładała, że byłaby to historia konkurencyjna wobec istniejących gałęzi przedmiotowych historii. Nie widział też możliwości syntezy na podstawie tej historii, która proponuje z góry określoną interpretację różnorodnych co do swej natury zjawisk. W wystąpieniu polskiego filozofa i wolnomularza Władysława Mieczysława Kozłowskiego, uczestnika Kongresu w Oslo, zaobserwować można było duży dystans wobec scjentyzmu teorii syntezy w historii. Przypomniał on, że już w 1904 r. na międzynarodowym kongresie filozoficznym w Genewie Adrien Naville postawił pytanie o istnienie praw historycznych. Osobiście Kozłowski stanął na stanowisku niemożliwości stworzenia tak daleko idących uogólnień z jednostkowych faktów, których opisaniem zajmuje się historia, aby można było ułożyć je w logiczne porównywalne

40 F.M. Fling, *Historical Synthesis*, [w:] *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Résumés...*, t. 1, s. 168–169.

41 Ibidem, s. 170.

ciągi zdarzeń dające możliwość zauważenia powtarzalności niektórych z nich i wydzielenia składników zmienności. W duchu krytyki wobec referenta wystąpił amerykański historyk William Rose. Jego zdaniem zasadnicza teza Flinga o możliwości syntezy poprzez interpretację przez historyka istoty zjawiska prowadzi nieuchronnie do subiektywizacji historii, do narodzin wielu różnych narracji o tym samym zjawisku. Sądził, że zasadniczy błąd rozumowania Flinga leży w odejściu od pojęcia faktu społecznego na rzecz istotnościowej interpretacji faktów przez historyka. W podsumowującym wystąpieniu do problemu referatu i dyskusji odniósł się też Paulin Chomicz, prezes stowarzyszenia Józefa Hoene-Wrońskiego, który załączył do protokołu tekst swej wypowiedzi⁴².

Po nich Wilhelm Keilhau z Oslo miał przedstawić referat *Historischer Materialismus oder historische Synthesis*?⁴³. Jednostronności widzenia przeszłości z perspektywy materialistycznej przeciwstawił w nim konieczność dostrzegania idei i złożoności procesów historycznych prowadzących do syntezy historycznej, tu rozumianej jako historia wyjaśniająca. W charakterze komentatorów zapowiadała się z głosami w dyskusji prawie cała delegacja sowiecka (Pawieł Osipowicz Gorin z Mińska, Nikołaj Michajłowicz Łukin z Moskwy, Wiaczesław Pietrowicz Wołgin z Leningradu i Piotr Preobrażenski z Moskwy). W ostateczności Keilhaua zabrakło w Warszawie, opublikowano jedynie nadesłany przez niego skrót komunikatu, a na posiedzeniu sekcji głos zabrał tylko Preobrażenski⁴⁴.

W nawiązaniu do tej debaty z referatem miał wystąpić sam Nikołaj Iwanowicz Bucharin. On także, niestety, nie dojechał do Warszawy. Planowane wystąpienie pt. *Zur Frage über die heutige Methodologie der Geschichtserkenntnis* miał komentować Karol Górski z Poznania⁴⁵. Do wystąpienia obu nie doszło, ale znamy zasadnicze punkty referatu Bucharina. Planował zatem przedstawić aktualne tendencje w pojmowaniu i badaniu przeszłości człowieka, dzieląc je na te, które da się przedstawić w kategorii ujęć naturalistycznych (teorie ras, uwarunkowań środowiska naturalnego czy geopolityki) i nienaturalistycznych (socjologii formalnej, indywidualizacji Georga Simmla, socjologii rozumiejącej Maxa Webera czy socjologii wiedzy Maxa Schelera). Następnie poprzez wykazanie ich ideologicznych uwikłań i krytykę zamierzał wykazać rolę i znaczenie marksizmu⁴⁶.

Do tych też miał nawiązywać też referat Claude'a Bouglé z Sorbony o wzajemnej relacji socjologii i historii, ale i ten uczony nie przybył do Warszawy. W jego miejsce referat wygłosił

42 *Procès-Verbal du Septième Congrès International des Sciences historiques (Varsovie, 1933)*, cz. 2, „Bulletin of the International Committee of Historical Sciences” t. 8, 1936, cz. 3, s. 495.

43 *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Résumés...*, t. 1, s. 166–168.

44 *Procès-Verbal...*, cz. 2, s. 494–495.

45 *VIIe Congrès Internationale des Sciences Historiques. Programme...*, s. 20; *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Résumés...*, t. 2, s. 165–166.

46 *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Résumés...*, t. 2, s. 165–166.

profesor medycyny Maxime Laignel-Lavastine, który, wychodząc od pracy doktorskiej Paula Barré'a *Essai psycho-pathologique sur Danton*, próbował interpretować działalność Dantona w kategoriach psychologicznych⁴⁷. Wprowadzało to w ogóle do problemu relacji historii i nauk społecznych, który pojawił się w wystąpieniu Istvana Hajnala z Budapesztu. Przedstawił on referat *Schriftlichkeit und Intelligenzschicht als Wegbereiter der Neuzeit*, który stanowił nawiązanie do pierwotnej koncepcji wzajemnej relacji historii i socjologii. Mówił o roli inteligencji w procesie modernizacji, co było niewątpliwie, może w tym wypadku nie do końca uświadomionym przez samego referenta, nawiązaniem do społecznych aspektów procesów modernizacji Europy Środkowo-Wschodniej. W dyskusji bowiem podniesiono nie tyle kwestię roli inteligencji jako warstwy społecznej, ile zagadnienie, które w dzisiejszych badaniach historii społecznej nazywamy alfabetyzacją, czyli zmian w dostępie do sztuki pisanie i czytania⁴⁸. Bardzo ważnym głosem w dalszym ciągu obrad tej sekcji było wystąpienie Hansa Nabholz z Zurychu, który poruszył zagadnienie wzajemnych relacji historii gospodarczej i politycznej. Jeszcze dalej poszedł Kazimierz Dobrowolski, polski etnolog i historyk społeczny, który mówił o znaczeniu zjawisk biologicznych w historii. Niestety, nie zachowały się sprawozdania z tej partii obrad.

Wątek dyskusji o syntezie w historii kończył sam Berr referatem zatytułowanym podobnie jak w Oslo – *Synthèse*. Kierował obradami dwóch poprzednich sesji tej sekcji. Sam wystąpił na trzecim posiedzeniu. Przewodniczył mu przywoływany tu niejednokrotnie amerykański historyk Fred Morrow Fling. Berr ponownie, podobnie jak to już czynił na poprzednim Kongresie w Oslo, wrócił do pojęcia syntezy i różnych jego zastosowań, a następnie dokonał klasyfikacji syntez naukowych (wedle stopnia – erudycyjna i naukowa, w naukowej zaś wydzielił formalną i teoretyczną oraz konkretną i efektywną) i przedstawił zmienność prac nad zagadnieniem syntezy⁴⁹. Dyskusję nad referatem rozpoczął Oskar Halecki, który podkreślił znaczenie Berra dla ówczesnej historiografii, przypominając zarówno stworzony przez niego periodyk „Revue de synthèse historique”, jak i serię wydawniczą „L'Évolution de l'Humanité”. Zwrócił uwagę na jego życzliwy stosunek do polskich historyków i umożliwianie im współpracy z ośrodkami przez niego kierowanymi. Nie tyle do samego referatu Berra, ile do całej dyskusji nad zagadnieniem syntezy i relacji wzajemnej socjologii i historii podnoszonej w dotychczasowych wystąpieniach i w dyskusji odniósł się natomiast Władysław Wołgin. Nie przyjmując tez Heinricha Rickerta o różnicy między naukami przyrodniczymi a naukami o duchu, podkreślił, że w historii istotnym elementem, na który nie zwracano

47 *Procès-Verbal...*, cz. 2, s. 495.

48 *Ibidem*, s. 495–496.

49 *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Résumés...*, t. 1, s. 178.

uwagi w dyskusji i referatach, był fakt, iż wypowiedź historyka powinna być traktowana z perspektywy klasy społecznej, którą tenże reprezentuje. Wskazał oczywiście na znaczącą rolę historii marksowskiej. Po Wołginie głos zabrał Nikołaj Łukin, który również odniósł się do całości obrad sekcji. Podobnie jak poprzednik dążył do wykazania, że pomimo pozornego odrzucenia marksizmu w praktyce wielu współczesnych historyków pozostaje pod wpływem materializmu historycznego w interpretacji zjawisk w przeszłości. Wskazywał tu m.in. na prace Ernsta Troeltscha, Marca Blocha, François Aularda. Zwrócił uwagę na fakt, że w istocie Karol Marks dokonał swoistej syntezy materializmu historycznego z zasadami historyzmu i na tej zasadzie ufundował prawa rozwoju historycznego, które umożliwiały przewidywanie dalszego biegu dziejów⁵⁰. W tej samej partii dyskusji zabrał głos Juliusz Kleiner. Krytykując materializm dialektyczny, sięgnął po *Historykę* Joachima Lelewela, aby wykazać, że już temu romantycznemu polskiemu historiografowi nie była obca idea syntezy w historii, którą widział jako filozoficzną abstrakcję nad faktami jednostkowymi.

Sekretarz generalny utworzonego przez Berra Międzynarodowego Centrum Syntezy André-Daniel Tolédano pomimo zapowiedzi i druku streszczenia nie dojechał na Kongres. Po wyczerpującej dyskusji na początku sesji pozostałe referaty Roberta Bouviera o pojęciu cywilizacji i Franka T. Adkinsa pt. *The Approach to Citizenship Through History and Regional Surveys* nie wywołały reakcji, jakkolwiek warto zauważyć pojawienie się w tym panelu Kongresu problematyki historii regionalnej.

Krótką dyskusję polsko-polską wywołał referat Łucji Charewiczowej o metodologicznych uwarunkowaniach historii kobiet. Jadwiga Krasicka z Łodzi zwróciła uwagę na wynikającą z natury badań historii kobiet potrzebę akceptacji nowych źródeł analizy, nie tylko dokumentów osobistych, ale również dzieł sztuki, a w szczególności literatury. To wystąpienie wskazuje na niezłą znajomość kwestii metodologicznych historii kobiet, a zwłaszcza roli literatury pięknej jako źródła historycznego.

Zagadnienie nauczania historii pojawiło się na międzynarodowych kongresach nauk historycznych po raz drugi. Tym razem jednak stanowiło jeden z kluczowych punktów programu. Występująca jako pierwsza polska przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego tej sekcji Helena Radlińska wskazała, że celem obrad sekcji było przedyskutowanie kwestii konkretnych, empirycznych, takich jak wizualizacja w procesie nauczania historii oraz zagadnienie wymiany materiałów dydaktycznych. Na pierwszym posiedzeniu wybrano przewodniczących poszczególnych paneli tej sekcji. Zostali nimi Frans Van Kalken z Brukseli, Wilhelm Mommsen z Marburga i Arnolds Spekke z Rygi. Sekcji sekretarzowała Wanda Moszczeńska z Warszawy.

⁵⁰ *Procès-Verbal...*, cz. 2, s. 498–499.

Po wystąpieniach dwóch polskich referentek w osobach sekretarzującej sekcji Moszczeńskiej i Haliny Mrozowskiej z Warszawy, głos w dyskusji zabrała Natalia Gąsiorowska. Wskazując na potrzebę zmian w kształceniu historii, mówiła o konieczności prezentowania uczniom historii pozwalającej na zrozumienie otaczającego świata. Szczególnie zależało jej na podkreśleniu, że historia na każdym etapie kształcenia nie powinna pozostawać pod przemożnym wpływem historii politycznej. Zależało jej szczególnie na dotarciu do uczniów z treściami właściwymi historii społecznej i gospodarczej. Zwróciła także uwagę na brak w programach nauczania np. historii kultury⁵¹. Tego samego problemu dotyczyło wystąpienie Wilhelma Mommsena zatytułowane *Geschichtswissenschaft und Geschichtsunterricht*. Jego głos, podobnie jak i wystąpienie Wisławy Knapowskiej włączono do obrad sesji pierwszej, choć planowane były na później. Wszystkie one były omawiane wspólnie. W dyskusji podniesiono kwestie uwzględniania w dydaktyce historii osiągnięć samej dydaktyki (Knapowska) i obiektywizmu w nauczaniu historii (Mommsen, Georg Hahn z Berlina). Obiektywizm postrzegano wówczas w kontekście klasycznej definicji prawdy, uznając, że jest niejako naturalnym wynikiem faktograficznego przedstawiania dziejów. Georges Pagès z Paryża podniósł jednak, że przy tak ogromnym rozprzestrzenieniu się zakresu konkretyzacji w dydaktyce należało większą uwagę zwrócić na intuicję nauczyciela. Zresztą o konieczności lepszego kształcenia nauczycieli i zależności obiektywizacji narracji od wykształcenia nauczyciela mówił również Mommsen. Van Kalken z kolei zwrócił uwagę na różnice w pojmowaniu konkretyzacji w nauczaniu historii.

W zmienionej wersji programu realizowanego w praktyce Kongresu w trakcie kolejnego panelu tej sekcji omawiano sprawy związane z nauczaniem historii literatury i historii sztuki oraz historii. Referat Paula Van Tieghema wprowadzający do kwestii nauki historii literatury i cywilizacji wywołał szeroką dyskusję⁵². Z polskiej strony wzięła w niej udział Kamila Mrozowska, która wskazała na praktyczne trudności nauki historii i historii literatury w związku z ograniczoną liczbą lekcji historii z jednej strony i programem lektur z historii literatury z drugiej. Podkreślono w dyskusji rolę koordynacji nauczania historii i literatury. W dyskusji z kolei o wzajemnym związku nauczania historii sztuki i historii głos podsumowujący obrady w tej części zabrała Helena Radlińska. Zwróciła uwagę, że wypełnienie zadań poruszanych w trakcie debaty zależało od poziomu i sposobu przygotowania nauczycieli historii, którego celem głównym było przygotowanie do pracy naukowej, a ogólnokształcącą i wychowującą funkcją nauczania historii w szkole.

51 Ibidem, s. 502–504.

52 P. Van Tieghem, *L'enseignement de l'histoire littéraire dans le cadre d'histoire générale et de l'histoire de la civilisation*, [w:] *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Résumés...*, t. 2, s. 113–116.

Trzeci panel tej sekcji pod przewodnictwem Van Kalkena rozpoczął referat Michela Lhéritiera, sekretarza generalnego CISH. Mówił on o porównawczych badaniach podręczników historii XIX w., szczególnie dotyczących lat 1815–1830⁵³. Tym samym zajęto się kwestią dyfuzji materiałów dydaktycznych do nauki historii. Po wystąpieniu sekretarza głos w dyskusji zabrała Anna Pankratowa. Doceniając wystąpienie i badania Lhéritiera, problem odmienności interpretacji narodowych historii wytłumaczyła faktem słabości nauki burżuazyjnej, bowiem, jak uważała, jedynie materializm dialektyczny daje możliwość w pełni obiektywnego i pozbawionego tego rodzaju odmienności przedstawienia przeszłości⁵⁴.

Podobne problemy w dyskusji wywołał referat Heleny Radlińskiej *Collaboration de l'histoire et des sciences de l'éducation*, tyle tylko, że tym razem zastanawiano się, jak inne nauki społeczne mogą pomóc w ominięciu problemów narodowych interpretacji przeszłości podatnych na polityczną indoktrynację. Lhéritier na przykład wyobrażał sobie taką szansę w przejściu inicjatywy przez socjologię i wyjaśnianiu procesualnych początków historii, tak aby historii wymagającej krytycznego podejścia (w czym upatrywała lekarstwa Mrozowska) można było uczyć na wyższym poziomie edukacyjnym. Jak się wydaje, o wiele bardziej realistycznie i sensownie wypowiedział się na ten temat Gerald Thornton Hankin z Londynu, który widział przyszłość dydaktyki historii w: 1. rozwijaniu wątków pozwalających uczniowi zrozumieć teraźniejszość przez historię, 2. uczuleniu uczniów na problem poszukiwania prawdy w historii, 3. kultywowaniu wśród uczniów ideałów uczciwości i obiektywności poznania, 4. promocji postaw umożliwiających zrozumienie historii innego kraju⁵⁵.

Ostatni panel sekcji XIV był już w całości poświęcony materiałom dydaktycznym historii. Wśród referentów dominowali Polacy, a raczej Polki. Jadwiga Krasicka poświęciła swoje wystąpienie propozycji międzynarodowej wymiany materiałów dydaktycznych. Podobnie Anna Oderfeld z Warszawy mówiła o idei atlasu powszechnego cywilizacji. W dyskusji zwrócono szczególną uwagę na rolę materiałów będących owocem pracy geografów historycznych, z wyraźnym podkreśleniem polskich osiągnięć na tym polu.

Spośród wszystkich sekcji kongresowych miejsce specjalne zajmowała sekcja poświęcona Europie Wschodniej. Chodziło tu zarówno o efekt z Oslo, czyli „oswojenie” historyków zagranicznych z kontekstem historycznym miejsca obrad, ale i niewątpliwie o promocję kierunków badań poprzez ukazanie rozmiarów i zakresu problematyki. Zarówno po doborze referentów, jak i dyskutantów widać było szczególne zaangażowanie polskiego Komitetu

53 M. Lhéritier, *Étude comparée, pour l'histoire du XIXe siècle et plus spécialement pour l'histoire des années 1815–1830, de quelques manuels d'enseignement supérieur parus dans différents pays*, [w:] *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Résumés...*, t. 2, s. 187–190.

54 *Procès-Verbal...*, cz. 2, s. 511–512.

55 *Ibidem*, s. 513–514.

Organizacyjnego w przygotowanie obrad tej sekcji. Podobnie jak to było w Oslo, pomyślano i o tym, aby wśród referentów znaleźli się historycy parający się dziejami tego regionu, nie tylko z Polski.

Obrady sekcji stworzył jej polski przewodniczący Ludwik Kolankowski. Zgodnie z przyjętym zwyczajem wybrano przewodniczących poszczególnych posiedzeń. Zostali nimi Jaroslav Bidlo z Pragi, Nikołaj Dierżawin z Leningradu, Louis Eisenmann z Paryża, Otto Hoetzsch z Berlina i Emerick Lukinich z Budapesztu. Wśród międzynarodowego sekretariatu dominowali Polacy, jak to było przyjęte na tym Kongresie.

Jako pierwszy swój referat *Was ist die osteuropäische Geschichte?* wygłosił Bidlo. Był on dobrze znany w ówczesnym środowisku historyków polskich. Jego referat potraktowano jako wprowadzenie do dyskusji, ale też zanim do niej doszło, komunikat w tej kwestii zaprezentował Handelsman. Wystąpienie polskiego historyka, jakkolwiek mające bardziej charakter referatu niż komunikatu, podniosło szereg kwestii związanych z używaniem terminu Europa Wschodnia. Miejskami było bardzo polemiczne z tezami Bidlo, bo mówca podkreślał zmienność pojęcia Europa Wschodnia w zależności od czasu. Zwrócił uwagę na znaczenie i rolę definicji regionu zaprezentowanej przez Haleckiego jeszcze na Kongresie w Brukseli. Podobnie odniósł się do swoich uwag metodologicznych w tej kwestii. Czym innym była Europa Wschodnia we wczesnym średniowieczu, czym innym w czasach nowożytnych⁵⁶. Można było patrzeć na tę część świata jako na pewną całość odmienną od reszty i szukać wytłumaczenia tej odmienności w specyficznej kulturze Słowian, można było dopatrywać się wpływu środowiska naturalnego na spojenie różnych narodów i różnych tradycji w pewną całość. Jednocześnie Handelsman pokazywał, że nie powinno się postrzegać Europy Wschodniej w kategoriach całkowitej odmienności od stosunków zachodnich. Również na zachodzie Europy można było znaleźć obszary o silnej specyfice regionalnej.

Dzierżawin podkreślał w dyskusji brak odniesień w referacie Bidlo do dziejów kultury materialnej. Heinrich Schmid z Grazu podobnie jak Handelsman zwrócił uwagę na zróżnicowanie tego regionu (to nie tylko religijne tradycje Bizancjum, ale przecież i katolickie). Stwierdził też, że nie można go widzieć wyłącznie w perspektywie słowiańskiej, bo przecież pozostaje kwestia ludów bałtyjskich czy ugrofińskich, które odegrały istotną rolę w tym regionie. Potem z komunikatem wystąpił Piotr Nikołajewicz Sawickij z Pragi. Jego wystąpienie było w istocie apologią rosyjskiej dominacji w Europie Wschodniej. Z kolei Stefan Przeworski z Warszawy podkreślił, że wedle jego opinii jedynym systematycznym ujęciem historii regionu jest śledzenie, jak ściera się w nim linia wpływów Zachodu wyrażona w chrześcijaństwie zachodnim ze Wschodem wyrażonym tradycjami bizantyńskimi. W duchu podobnym, ale

56 Ibidem, s. 520.

z uwzględnieniem Europy Południowej i Bałkanów zabrał głos historyk jugosłowiański Vasili Popović z Belgradu.

W drugiej sesji referat zasadniczy wygłosił Oskar Halecki. Mówił o znaczeniu Wschodu w polityce polskiej od Kazimierza Wielkiego po Jana III Sobieskiego. Podobnie jak referat Jaroslava Bidlo w czasie pierwszej sesji ten również wywołał intensywną dyskusję. Jugosłowianin Jelačić podkreślał znaczenie Polski dla ukształtowania całego regionu Europy Wschodniej. Jako dwa zasadnicze momenty intensywnego jej oddziaływania dostrzegał przejście przez państwo polsko-litewskie wpływu na Nowogród Wielki w akcie z 1470 r., podobnie jak i poddanie całej Rosji panowaniu polskiemu przez wybór Władysława IV Wazy na cara Rosji w 1610 r. Piotr Sawickij tradycyjnie podkreślał z kolei zasadniczą rolę dynastii rosyjskich w obronie zachodniej części regionu przed atakami ze strony Tatarów. Przeworski zwrócił natomiast uwagę na rolę unii brzeskiej w kształtowaniu obrazu religijnego regionu i na fakt, że bez jej uwzględnienia trudno jest zrozumieć wewnętrzne napięcia tu występujące. Halecki, dziękując za głosy w dyskusji, odniósł się do znaczenia Tatarów, zwracając uwagę, że również Rzeczpospolita pozostawała w związku z nimi.

Bardzo ożywioną dyskusję, ale i pozytywne przyjęcie spotkało wystąpienie rumuńskiego historyka Konstantina Marinescu na temat polityki papieża Kaliksta III (1455–1458) i Alfonsa V Aragońskiego wobec ekspansji tureckiej. Pozytywnie też przyjęto referat Emila Panaitescu o związkach gospodarczych Polski ze strefą Morza Czarnego za panowania Mehmeda II w związku z jego polityką wobec Mołdawii. Głos przy tym w obu sprawach zabierali przede wszystkim historycy polscy. Na koniec obrad tej sesji swój referat o formowaniu się Ukrainy wygłosił Miron Korduba, ukraiński historyk z Warszawy.

Pewnym wydarzeniem było niewątpliwie wystąpienie w Warszawie znanego brytyjskiego historyka Williama Harolda Temperleya z referatem o brytyjskiej polityce wobec Turcji za rządu Benjamina Disraeliego (1876–1878). Temperley znany był bowiem historykom polskim z czasów konferencji pokojowej w Paryżu i pierwszych debat Ligi Narodów, gdzie występował jako ekspert rządu brytyjskiego w kwestii granic w Europie Wschodniej. Wystąpienie wywołało pewne zainteresowanie w kręgach historyków badających kwestie kolonialne. Duże relatywnie zainteresowanie wzbudził referat Handelsmana o polityce rumuńskiej księcia Adama Jerzego Czartoryskiego⁵⁷. Warto jednakże zauważyć, że dyskutantami byli głównie Polacy i Rumuni. Zmiana programu spowodowała, że w tej sesji referaty wygłosili jeszcze Josef Matl z Grazu – zgodnie z zapowiedzią, oraz nieprzewidywany w tym miejscu Nikołaj Gorin. Jego wystąpienie zatytułowane *La politique coloniale de l'autocratie russe en Pologne dans la*

57 *La politique roumaine du prince Czartoryski (1831–1856)*, [w:] *La Pologne au VIIe Congrès International des Sciences Historiques*, t. 2, Varsovie 1933, s. 199–243.

deuxième moitié du XIX^e et au commencement du XX^e siècles zostało wygłoszone po polsku, zaś Handelsman na bieżąco tłumaczył je na język francuski, na koniec zresztą uzupełniając o własne doświadczenia źródłowe w tym temacie.

W czwartej sesji obrady sekcji XV rozpoczął, niezgodnie z programem, Adam Lewak. Mówił o polskiej polityce na Wschodzie w XIX w.⁵⁸ Rozpatrzył on wszelkie formy polskiej obecności w Turcji w okresie od powstania listopadowego do roku 1870, który uznał za decydujący w osłabieniu wpływów polskich na dworze sułtańskim. Po jego wystąpieniu poruszono temat, który wywołał większą dyskusję. Chodziło o historię Morza Bałtyckiego i jego rolę w dziejach Europy Wschodniej. Referat otwierający dyskusję przedstawił Arnolds Spekke, profesor na uniwersytecie w Rydze. Zatytyłował go *La question baltique au XVI^e siècle*. Spojrzał na to zagadnienie z punktu widzenia historii Łotwy, jak to ujął, „kraju najbardziej nieszczęśliwego spośród wszystkich otaczających Morze Bałtyckie” i odgrywającego rolę kluczową w sporach o *Dominium Maris Baltici* jako państwo graniczne między „Morzem Śródziemnym Północy i Wielką Równiną Wschodnią”⁵⁹. W dyskusji głos zabrali Hans Rothfels z Królewca i Kazimierz Tyszkowski ze Lwowa. Pierwszy podkreślał znaczenie Łotwy dla Prus, drugi zaś pochylił się nad znaczeniem Bałtyku dla Rzeczypospolitej i dochodził przy tym przyczyn jej niepowodzeń w polityce wobec Inflant, wskazując przy okazji na problem różnic religijnych oraz na szlachecki brak zrozumienia roli Morza Bałtyckiego. Kwestia roli Bałtyku została podniesiona w kolejnych wystąpieniach tej sekcji: Petera Treiberga z Dorpatu, Karola Górskiego z Poznania i Romana Lutmana z Torunia.

Obrady piątego panelu sekcji XV pozostały pod wpływem wzajemnych relacji Polski i Rosji. Zupełnie na boku zostawiono temat relacji polsko-pruskich, jakkolwiek próbował do nich nawiązać w swoim wystąpieniu Alfons Michał Wodziński. Ta pierwsza sprawa była sygnalizowana i w referacie Benedicta Humphreya Sumnera, jak i w wystąpieniu Kazimierza Tyszkowskiego. Poważną reakcję wywołał jednak przede wszystkim referat Piotra Sawickiego z Pragi, zatytyłowany *La conception eurasisme de l'histoire russe*⁶⁰. Sam termin *eurasism* (eurazjanizm) odnosi się do badań historyków rosyjskich lat dwudziestych XX w., którzy zajmowali się powstaniem Rosji jako państwa łączącego w sobie Rosję i republiki azjatyckie w okresie od XVIII w. do upadku caratu. W istocie zainteresowani byli przede wszystkim powstaniem wielkiego, wielonarodowościowego Imperium Rosyjskiego. Sawickij przytaczał w Warszawie prace Georgija Władimirowicza Wiernadskiego czy Nikołaja Siergiejewicza

58 *La politique polonaise en Orient de 1830 à 1870*, [w:] *La Pologne au VII^e Congrès International des Sciences Historiques*, t. 3, Varsovie 1933, s. 15–41.

59 A. Spekke, *La question baltique au XVI^e siècle*, [w:] *VII^e Congrès International des Sciences Historiques. Résumés...*, t. 2, s. 249.

60 *Ibidem*, s. 210–214.

Trubieckiego, poszukujące korzeni tego państwa, odniesień do przeszłości i porównań z imperium Hunów. Omawiał też próby odkrywania w naturalnych cechach Rusi czynników sprzyjających powstaniu tak wielkiego organizmu. Zagadnienie eurazjanizmu było żywo dyskutowane w ówczesnej Polsce, co może tłumaczyć zainteresowanie referatem Sawickiego. Wystąpienie to spotkało się z żywą krytyką ze strony historyka jugosłowiańskiego Jelačića. Szczególnie stanowczo zabrzmiała też w wystąpieniu polskim Kazimierza Iwanickiego z Krakowa, historyka amatora, ale wybitnego znawcy i kolekcjonera dzieł sztuki.

Specyfiką warszawskiego Kongresu stała się duża liczba sesji specjalnych. Zakładano, że podobnie jak odpowiadające im komisje przy CISH oddadzą one tematykę szczególnie ciekawych i ważnych kierunków badań podejmowanych w skali międzynarodowej. Powiedzmy sobie od razu, że z punktu widzenia profesjonalizacji zawodu historyka ich tematyka może być widziana różnie. Już na pierwszy rzut oka trudno było oczekiwać metod i problematyki odmiennej od tej wypracowanej w historyzmie w przypadku takich sesji specjalnych jak historii wojskowości (sesja specjalna I). W jej obradach dominowali uczeni włoscy, a ze strony polskiej aktywnie uczestniczył Marian Kukiel, do dziś najwybitniejszy polski historyk wojskowości. W ogóle nie odbyło się posiedzenie tak ważnej w Oslo sesji poświęconej nacjonalizmowi, co wobec rysującej się sytuacji politycznej i przy nastawieniu niektórych delegacji, o czym pisałem powyżej, było chyba wyjściem rozsądnym. W jakimś sensie ciekawym było zastanowienie się nad stanem badań nad absolutyzmem oświeconym (sesja specjalna C), choć w sensie praktyki badawczej ta problematyka nie miała wpływu na zasadnicze zmiany warsztatu badań. Zastanawiano się tutaj nad różnicami w praktyce absolutyzmu oświeconego w Europie, wskazując na odmiennność wzorców francuskich i austriackich. Bardziej wstrzemięźliwą opinię na ówczesnym poziomie badań można też utrzymać wobec obrad sesji D poświęconej badaniom wielkich podróży i wielkich odkryć. Tym bardziej, że problematykę tę oddzielono od historii kolonializmu (sesja E). W obradach na temat wielkich odkryć dyskusję wywołała przypominiana przez Bolesława Olszewicza z Warszawy hipoteza Joachima Lelewela mówiąca o wyprawie Jana z Kolna. Hipotezę tę zebrani przyjęli z dużą wstrzemięźliwością. Ciekawe natomiast było to, że obrady tej sekcji zostały skoordynowane z wystawą o polonikach wczesnoamerykańskich w zbiorach Biblioteki Narodowej. Debata nad kolonializmem może być interesująca przede wszystkim dla czytelnika polskiego z racji bardzo aktywnego udziału w niej Stefana Czarnowskiego, a w szczególności jego dyskusji z René Maunierem. Czarnowski uznał jego wystąpienie, mówiące o relacjach kolonizatorów z ludnością kolonii, za zbyt schematyczne i nieoddające złożoności społecznych relacji, jakie się wówczas pojawiły.

Trudno też zrozumieć wydzielenie sesji specjalnej „Feudalizm” (I) z historii średniowiecza i czasów nowożytnych. Może miałoby to większy sens, gdyby na Kongres przybył Marc Bloch

pracujący wówczas nad wielkopomnym dziełem *La société féodale*, które ukazało się w 1939 r. Raczej też nie udały się obrady sesji N poświęconej historii Azji Wschodniej, tu nazwanej zgodnie z duchem tamtych czasów *histoire orientale*, gdzie w obecności dwudziestu uczestników wygłoszono jeden referat.

Duże oczekiwania wiązano natomiast z obradami sesji geografii historycznej (A). Była ona świetnie przygotowana, a jej obradom towarzyszyła międzynarodowa wystawa geografii historycznej. Jak pisał Karol Buczek, Kongres Nauk Historycznych był doskonałym miejscem do zaprezentowania osiągnięć tej już dobrze rozwiniętej wówczas dziedziny wiedzy historycznej, a nie jedynie jednej z nauk pomocniczych historii⁶¹. Istotnym osiągnięciem organizatorów wystawy była nie tylko ona sama, ale i wydany do niej katalog (ilustracja 50)⁶². Zrealizowano założenie zaprezentowania map w ten sposób, aby pokazując ich historię, uzmysłowić badaczom ich znaczenie źródłowe dla różnorodnych badań historycznych. Mapy – jak już wspomniano – zaprezentowano zatem w trzech działach rzeczowych: dział starych i nowych map typograficznych oraz planów katastralnych, dział map historycznych oraz stare i historyczne plany miast⁶³. Debatę podczas sesji specjalnej geografii historycznej zaczęto od kwestii granic. Zarówno Per Olof de Törne z Turku (Åbo), jak i Jean-Médéric Tourneur-Aumont z Poitiers zastanawiali się nad znaczeniem i zmiennością historyczną pojęcia „granica”. Poważną dyskusję metodologiczną wywołał referat Jana Jakubowskiego o mapie szesnastowiecznego powiatu grodzieńskiego. Publiczności nie zainteresowała kwestia obecności Litwinów, a dokładniej daty i miejsca ich pojawienia się w środowisku zdominowanym przez Rusinów, o którą pytał Władysław Semkowicz, ale przede wszystkim technika tworzenia mapy z odwołaniem się do nazw zachowanych w katastrach ziemskich⁶⁴. Jednak również i tę sesję dotknęła nieobecność zapowiadanych i zapisanych gości. Można to było dostrzec szczególnie w obradach drugiej części. Pojawiła się tam natomiast ciekawa problematyka map jako dzieła sztuki, jak i poruszona w dyskusji kwestia włoskich mistrzów sporządzających mapy na zamówienie różnych władców i mecenasów europejskich.

Po niezłym rozpoczęciu debat na poprzednich kongresach, w szczególności w Oslo, ciekawie zapowiadały się obrady doskonale reprezentowanej przez badaczy różnych narodowości sesji specjalnej F, dedykowanej badaniom z zakresu porównawczej demografii historycznej. Obrady tej sesji wypadły najbardziej okazale ze wszystkich tego rodzaju spotkań, i to nie tylko ze względu

61 K. Buczek, *Międzynarodowa wystawa geografii historycznej w Warszawie (21–28 VIII 1933)*, „Kwartalnik Historyczny” R. 47, 1933, nr 2: dodatek „Wiadomości Historyczne”, s. 234.

62 *Catalogus mapparum geographicarum ad historiam pertinentium quae curanto collegio historico-geographorum adivantibus viris congressui ordinando in polytechnico Varsoviensi exponantur*, Varsoviae 1933.

63 K. Buczek, *Międzynarodowa wystawa...*, s. 235.

64 *Procès-Verbal...*, cz. 2, s. 540.

na liczbę posiedzeń. Sukces Zofii Daszyńskiej-Golińskiej w Oslo polegał nie tylko na solidnie przygotowanym i ciekawym wystąpieniu. Zrealizowano na miejscu wniosek o stworzenie przy CISH międzynarodowej komisji demografii historycznej, a na jej czele postawiono właśnie Daszyńską-Golińską. Już w wystąpieniu wstępnym podczas obrad sesji specjalnej F podkreśliła ona, że być może rzeczywista współpraca międzynarodowa w tej dziedzinie nie rozwijała się w szybkim tempie, ale zwróciła uwagę na postępy w realizacji inicjatywy stworzenia międzynarodowej bibliografii demografii historycznej, w które to dzieło zaangażowały się bardzo Francja, Belgia, Szwajcaria i Polska. Po wstępnej części obrad, które w tej fazie przekształciły się praktycznie w posiedzenie komisji, przystąpiono do obrad merytorycznych.

Pierwszym podniesionym problemem były szacunki demograficzne w badaniach historii średniowiecznej i starożytnej. W tym ostatnim przypadku udział Polski dał się szczególnie zauważyć, i to zarówno w postaci referatu (Tadeusz Wałek-Czernecki), jak i głosów w dyskusji, w szczególności w wystąpieniach Zdzisława Żmigrydera-Konopki z Warszawy i Kazimierza Zakrzewskiego z Lwowa. Kolejnym problemem poruszonym w toku obrad był wzrost liczby ludności związany z migracjami. Podstawą do wystąpień był referat przygotowany na Kongres w Warszawie przez znanego statystyka francuskiego Luciena Marcha pt. *La croissance des populations progressives*. Udział w dyskusji wzięły Maria Biskupska i Maria Lipszyc-Balsigerowa, obie z Warszawy. Z punktu widzenia demografii historycznej Polski bardzo istotny merytorycznie był referat Daszyńskiej-Golińskiej pt. *L'accroissement de la population en Pologne à l'époque de partages*. Było to bardzo ciekawe wystąpienie, jeśli idzie o ukazanie zmian zachodzących wśród ludności pochodzenia żydowskiego w trzech zaborach, i bardzo tradycyjne, jeśli idzie o ogólne zmiany demograficzne. Wbrew stwierdzeniom autorki, jak to już dzisiaj wiemy, wzrost liczby ludności Galicji nie był o wiele mniejszy niż w zaborze pruskim. Kwestia zaś nadzwyczajnie szybkiego wzrostu ludności Królestwa Polskiego, jakkolwiek przyjmowana przez część badaczy i dzisiaj, w świetle nowszych badań budzi wątpliwości. Wystąpienie Daszyńskiej-Golińskiej dało asumpt do ogólnej dyskusji nad dynamiką zmian populacji w dziejach Europy. Z punktu widzenia kierunku późniejszych studiów bardzo ciekawie zaprezentował się referat Jeana Bourdona, który zwrócił uwagę na streszczenie referatu Adolphe'a Lesage'a o wzajemnej relacji zmian pogodowych i kryzysów ludnościowych wywołanych epidemiami⁶⁵. Badania nad tym zagadnieniem później, po wojnie, doprowadzą do powstania we Francji teorii kryzysów demograficznych w społeczeństwach *ancien régime'u*.

⁶⁵ J. Bourdon, *L'influence de la méthodologie sur les épidémies d'après l'histoire*, [w:] *Procès-Verbal...*, cz. 2, s. 559. Zob. też: *Ville Congrès International des Sciences Historiques. Résumés...*, t. 2, s. 351–353.

COLLEGIUM UNIVERSALE HISTORICIS DISCIPLINIS FAVENDIS
HISTORIAE FAUTORUM UNIVERSALIS CONGRESSUS VII^{mus}
VARSOVIAE 21^o-28^o AUGUSTI M^oDCCCC^oXXXIII^o

CATALOGUS MAPPARUM

GEOGRAPHICARUM

AD HISTORIAM PERTINENTIUM

quae

curante collegio historico-geographorum
adiuvantibus viris congressui ordinando
in polytechnico Varsoviensi exponuntur.

Historiae oculus geographia.
ORTELIUS.

VARSOVIAE
MDCCCCXXXIII.

Ilustracja 50. Strona tytułowa *Catalogus mapparum geographicarum ad historiam pertinentium*

Bardzo ciekawe z naukownawczego punktu widzenia było wystąpienie Friedricha Burgdörfera z Berlina *Dynamik der europäischen Bevölkerungsentwicklung im 19. und 20. Jahrhundert*⁶⁶. W chwili prezentacji tego referatu nie doszło jeszcze do sformułowania teorii transformacji demograficznej⁶⁷. Autor jednak już dowodził i wykazywał spowolnienie tempa wzrostu liczby ludności najbardziej rozwiniętych obszarów Europy. Już w toku dyskusji zwrócono uwagę na zmianę charakterystyk umieralności według grup wiekowych oraz spadek płodności. Warto też zauważyć, że mając te dane i akcentując je w swym wystąpieniu w dyskusji, wybitny polski demograf tej epoki Stefan Szulc nie zdawał sobie sprawy, że zmiana ta ma charakter trwały i jest na swój sposób niezależna od możliwości wyżywienia. Jak dzisiaj przypuszczamy, zależała ona od zmiany otoczenia kulturowego człowieka. Burgdörfer bronił się wynikami badań i delikatnie dawał do zrozumienia, że zmiana płodności miała jednak głębszy charakter i nie można było jej widzieć wyłącznie w wahnięciach koniunkturalnych. Trzeba jednak zauważyć, że w świetle ówczesnej wiedzy wystąpienie Burgdörfera nie było rewelacją naukową. Alfred Landry opublikował już swoją pracę o typologii populacji, w której znalazło się miejsce dla populacji o charakterystykach opisywanych przez niemieckiego badacza, a zjawisko to było wyraźnie akcentowane w szeregu innych badań⁶⁸.

Dużą i burzliwą dyskusję wywołało wystąpienie Ericha Keysera zatytułowane *Die Epochen der Bevölkerungsgeschichte Deutschlands*, które spotkało się z żywą i krytyczną reakcją wybitnego polskiego archeologa Józefa Kostrzewskiego z Poznania i historyka gospodarczego Franciszka Bujaka. Obaj wykazali, że poszukiwanie wpływów iliryskich na obszarze między Łabą a Bugiem jest nieuzasadnione, a Kostrzewski na dodatek podważył możliwość uznania ludów pierwszej epoki żelaza za germańskie. Podobnie krytycznie do wystąpienia Keysera odniósł się Karol Górski, dostrzegając niestosowność terminu *Volksraum* w odniesieniu do społeczności, których ślady bytowania są przedmiotem badań archeologicznych⁶⁹. Podobnie dla historyka dzisiaj ciekawą może się wydać dyskusja, jaka rozgorzała nad тезami Marie-Thérèse Nisot z Brukseli, nieobecnej fizycznie na Kongresie, na temat streszczenia zgłoszonego referatu

66 *Procès-Verbal...*, cz. 2, s. 559n; *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Résumés...*, t. 2, s. 359–366.

67 Za twórcę teorii uważa się dzisiaj Franka Notesteina i jego współpracowników z Office of Population Research na Princeton University. Początek teorii wyznacza seria prac jego współpracowników i jego samego z lat 1944–1945. Zob. np. F.W. Notestein, *Population – the Long View*, [w:] *Food for the World*, red. T.W. Schultz, Chicago 1945, s. 37–57.

68 A. Landry, *Les trois théories principales de la population*, „Scientia” 1909, s. 3–29; idem, *La révolution démographique. Études et essais sur les problèmes de la population*, Paris 1934; A.M. Carr-Saunders, *The Population Problem: A Study in Human Evolution*, Oxford 1922; idem, *World Population: Past Growth and Present Trends*, London 1936; T.H.C. Stevenson, *The Laws Governing Population*, „Journal of the Royal Statistical Society” t. 88, 1925, s. 63–90; W.S. Thompson, *Population*, „The American Journal of Sociology” t. 34, 1929, nr 6, s. 959–975.

69 *Procès-Verbal...*, cz. 2, s. 561–562.

*Historie internationale de la stérilisation humaine*⁷⁰. W zamyśle autorki chodziło o kwestię kontroli urodzeń, w dyskusji jednak pojawiły się głosy wskazujące na rolę państwa i polityki w umożliwieniu i ewentualnym propagowaniu lub zakazie tych praktyk.

Niewątpliwie jako dowód poszukiwania nowych obszarów badań stawiających nieznane dotąd wymagania warsztatowe należałoby uznać wówczas historię banków i weksli, czyli obrady sesji specjalnej G. Nie znalazła ona jednak zwolenników w polskim środowisku historyków. Temat historii bankowości i weksli pozostawał w Polsce w tym czasie, i długo później, zaniedbany.

Sekcja H, poświęcona historii ruchów społecznych, której obrady zapowiadały się nadzwyczaj ciekawie, zakończyła się bodaj jednym z najbardziej spektakularnych niepowodzeń na Kongresie w Warszawie. Przewidziano w niej dwa posiedzenia z trzema referatami i trzema komunikatami. Skończyło się na jednym posiedzeniu i wystąpieniu Nikołaja Łukina z Moskwy o Międzynarodówce i Komunie Paryskiej. Niezręczność sytuacji podkreślał fakt, że w posiedzeniu sesji brał udział sam prezydent CISH Halvdan Koht i sekretarz generalny Michel Lhéritier, a przyszło na obrady sekcji aż 65 osób. Obaj wymienieni zwracali uwagę na nowatorstwo metodologiczne tych badań, sugerując potrzebę ich rozwinięcia⁷¹.

Ciekawym pomysłem było też wydzielenie humanizmu jako przedmiotu specjalnych obrad (sesja L). W szczególności jednak należy docenić postawienie problemu historii Żydów jako oddzielnego przedmiotu studiów (sesja M). To pierwsza próba pokazania ciekawego tematu badawczego dla historyków. Posiadający duży potencjał w ujęciach transnarodowych na tym etapie był zdominowany przez uczonych żydowskich z Polski i USA. Spośród polskich historyków prym wiodł przewodniczący sekcji, doskonały znawca historii Żydów polskich, Majer Bałaban. Aktywnie w obradach udział wzięli Emanuel Ringelblum, Edmund Stein, Rafał Mahler, z zagranicy zaś Solo Baron czy rabin Meyer Abraham Halevy z Rumunii. Ich referaty czyta się dzisiaj z dużym smutkiem. W pamięci pozostaje tragiczna śmierć Bałabana czy okupacyjne losy Ringelbluma, twórcy archiwum getta warszawskiego, jednego z najważniejszych dziś świadectw zagłady Żydów.

70 VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Résumés..., t. 2, s. 356–359.

71 Procès-Verbal..., cz. 2, s. 569.

PROFESJONALIZACJA W EKUMENICZNEJ WARSZAWSKIEJ WSPÓLNOCIE HISTORYKÓW W OCZACH ICH SAMYCH

Procedura zamknięcia Kongresu była dość zawiła z racji bardziej formalnego aniżeli rzeczywistego udziału Krakowa w Kongresie. Wizyta w Krakowie miała przede wszystkim charakter symboliczny. W poniedziałek 28 sierpnia wysłuchano powitania rektora Stanisława Kutrzeby i dwóch referatów. Pozostały czas pozostawiono uczestnikom na zwiedzanie wystaw przygotowanych na tę okazję, samego miasta i Wieliczki⁷².

Zasadniczo Kongres zakończył się w niedzielę 27 sierpnia 1933 r. w Warszawie. Wówczas też pierwszej merytorycznej oceny Kongresu dokonał ustępujący ze stanowiska w Warszawie wieloletni prezydent Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych Halvdan Koht. Podkreślił on, że Kongres spełnił swe podstawowe zadanie, to jest stworzenie wielkiego międzynarodowego forum wymiany myśli zawodowych historyków. Według jego opinii obrady warszawskie były żywe i interesujące, dotyczyły ogromnego zakresu problemów, rozpostartego w czasie i w przestrzeni. Koncentrowały się jednak na różnych obszarach i poziomach życia człowieka, przybliżając doświadczenia przeszłości. Zwrócił uwagę na rolę badań porównawczych i na fakt, że były one znamieniem w Warszawie podniesione. Skoncentrowanie się na życiu człowieka było najlepszym sposobem przybliżenia do siebie badań o różnorodnej tematyce i różnym podejściu interpretacyjnym.

Kongres warszawski, podobnie jak wszystkie poprzednie, doczekał się licznych sprawozdań, opinii i ocen w czasopiśmie fachowych. Z uwagą przyglądali się i relacjonowali Kongres przedstawiciele rodzącej się „nowej historii”. W „Revue de synthèse” ukazało się sprawozdanie z Warszawy Henriego Berra⁷³. W swym syntetyzującym spojrzeniu na historię podważył on sens używania terminu „nauki historyczne” w liczbie mnogiej. Dla niego istniała jedna nauka historii. Zastanawiał się, czy na Kongresie warszawskim, pomimo rozbicia na poszczególne sekcje, można było dostrzec jedność nauki historycznej. Szukając odpowiedzi, doszedł do wniosku, że duch syntezy był jednak obecny. Podkreślał też, że w Warszawie po raz pierwszy w dziejach kongresów pojawiła się sekcja poświęcona łącznie metodzie i teorii historii⁷⁴. Wspominał z dużym szacunkiem spory, jakie toczył z Flingiem o naturę syntezy w dziejopisarstwie. Ciągnęły się one już od Kongresu w Brukseli. Berr bronił swojej wizji historii

⁷² Przebieg krakowskiej części Kongresu został już zarysowany wyżej – Red.

⁷³ H. Berr, *Le VII^e Congrès international des sciences historiques (Varsovie, 21–27 août; Cracovie, 28 août) et la science de l'histoire*, „Revue de Synthèse” t. 5, 1933, nr 3, s. 191-203.

⁷⁴ Ibidem, s. 197.

otwartej na bezmiar problemów teraźniejszości, ale wyjaśniającej je w kontekście zmian historycznych – historii syntetyzującej. Nie sądził, że grozi jej rozmycie się w socjologii. Opisywał też swoje dyskusje z uczonymi sowieckimi i fakt odwoływania się w Warszawie do materializmu historycznego. W tym kontekście żałował, że do Polski nie dotarli Nikołaj Bucharin i Wilhelm Keilhau z Norwegii, który przygotował, sądząc ze streszczenia, niezwykle ciekawy referat na ten temat.

W związku z budzeniem się w owym czasie idei nacjonalistycznych w Europie Berr zadał też pytanie o kryzys historii, nawiązując bezpośrednio do znanej wypowiedzi Paula Valéry'ego o historii jako złym produkcie chemii intelektu ludzkiego. Podczas obrad kongresowych dostrzegł bowiem zderzenie się wizji historii nacjonalistycznej z transnarodową, wizji historii burżuazyjnej z proletariacką, historii materialistycznej z idealistyczną. Pisząc o tym ostatnim sporze podkreślał, że samo miejsce, w którym odbywał się Kongres – odrodzona z niebytu Polska – wskazuje na rolę idei. Polska wszak powstała – jego zdaniem – nie wskutek uwzględnienia jakichkolwiek racji ekonomicznych. Odrodziła się wbrew nim – właśnie dzięki idei⁷⁵.

Kongres warszawski doczekał się również ciekawej i poważnej analizy autorstwa dwóch innych wybitnych ówczesnych historyków francuskich: Charlesa Edmonda Perrina i samego Luciena Febvre'a⁷⁶. Pierwszy z nich zwracał uwagę na ogromną liczbę referatów i komunikatów oraz ich rozproszenie tematyczne, pomimo koordynujących zabiegów ze strony CISH. Choć przyjęto po kilka wiodących tematów dla każdej sekcji, to przecież dla specjalistów z danej dziedziny ważne były nie tylko obrady własnej sekcji, ale i inne sekcje czy sesje specjalne podejmujące podobną tematykę. Tak na przykład – jak wskazywano – historia społeczna i gospodarcza obecna była nie tylko w sekcji VIII, lecz również na posiedzeniach sesji specjalnych – demografii historycznej porównawczej, feudalizmu, historii banków i weksli czy historii ruchów społecznych. Perrin proponował więc, aby na przyszłych kongresach tematy obrad poszczególnych sekcji koncentrowały się wokół jednego zagadnienia, które w danym czasie zostanie uznane za ważne dla jakiejś dziedziny historii.

Lucien Febvre z kolei, sam w Warszawie nieobecny, dokonał podsumowania Kongresu, korzystając z istniejących omówień. Zauważył, że Kongres warszawski ukazał niekonsekwencję w wydzieleniu granic poszczególnych specjalności historycznych. Jego zdaniem różne aspekty wiedzy z zakresu szeroko pojętej historii, stanowiące tematy sekcji i paneli, wzajemnie się przenikały. Uważał, że w takiej sytuacji warto było bardziej skupić się na analizie metody badań i zastanowić się nad możliwościami, jakie stwarzało ujęcie syntetyzujące. Jak pisał:

⁷⁵ Ibidem, s. 202.

⁷⁶ Ch.E. Perrin, L. Febvre, *A propos d'un Congrès: problèmes de rendement*, „Annales d'histoire économique et sociale” t. 6, 1934, nr 25, s. 69–72.

Im lepiej historia będzie pojmowana i uprawiana jako synteza, im bardziej zajmowanie się historią uniwersalną, to znaczy [całym – Red.] zróżnicowaniem faktów, które się na nią składają, i istotnościowym ujmowaniem przyczynowości, będzie obecne nawet w najbardziej wąsko ujętych pracach, tym bardziej ustali się i dojdzie do głosu na wszystkich poziomach nauczania prawda historyczna⁷⁷.

Sąd to oddający mocno idee syntezy historycznej i nadzieje związane z nową historią, którą „Annales” tak bardzo chciały promować.

Kongres ocenił też „Revue d’Histoire Moderne”, gdzie ukazał się okolicznościowy artykuł autorstwa Émile’a Coornaerta i Edmonda Prélina⁷⁸. Zwracając również uwagę na ogromną liczbę referatów, obrady sekcji historii nowożytnej i najnowszej uznali oni za udane. Pozytywnie ocenili też posiedzenie sekcji geografii historycznej i pomysł połączenia jej obrad z wystawą. Bardzo dokładne sprawozdanie z obrad, szczególnie sekcji mediewistycznych sporządził François Louis Ganshof dla „Revue Belge de Philologie et d’Histoire”⁷⁹.

Fred Morrow Fling na łamach „The American Historical Review” także stwierdził, że podczas Kongresu odbyło się zbyt wiele sesji. W swych uwagach na przyszłość poszedł w kierunku sugerowanym przez Luciena Febvre’a. Zastanawiał się mianowicie, czy ma sens zachowanie sekcji „epokowych”. Sugerował raczej podziały problemowe⁸⁰. Zauważył też, że na Kongresie bardzo wyraźnie zaistniała Polska i Europa Środkowa. Zwrócił uwagę, iż w istocie niewiele było referatów zwróconych ku historii Zachodu. Jak pisał:

To był wyraźnie Kongres wschodni, przynajmniej kongres Bliskiego Wschodu Europy i basenu Morza Śródziemnego. Referaty były przy tym zaskakująco dobre, co doskonale ilustruje, jak rozpowszechniona jest na całym świecie znajomość metody historycznej i jak powszechna jest umiejętność skutecznego stosowania tejże metody w badaniach⁸¹.

Podkreślił, że Polacy skupili się na problematyce polskiej lub środkowoeuropejskiej, niewielu zwracało się ku historii powszechnej. Mimo tych uwag docenił wysoką jakość referatów polskich naukowców i wskazał na duży potencjał tkwiący w polskiej historiografii. Fling

⁷⁷ Ibidem, s. 72.

⁷⁸ E. Coornaert, E. Prélina, *Le VIIe Congrès international des Sciences historiques*, „Revue d’Histoire Moderne” t. 9, 1934, nowa seria t. 3, s. 147–150.

⁷⁹ F.L. Ganshof, *Le VIIe Congrès International des Sciences historiques: Varsovie-Cracovie (21–29 août 1933)*, „Revue Belge de Philologie et d’Histoire” t. 12, 1933, nr 4, s. 1365–1376.

⁸⁰ F.M. Fling, *Seventh International Congress of Historical Sciences Warsaw, August 21–28, 1933*, „The American Historical Review” t. 39, 1934, s. 272.

⁸¹ Ibidem, s. 273.

nie rozumiał idei organizowania sesji specjalnej poświęconej historii ruchów społecznych. Jej zorganizowanie traktował jako wyjście CISH naprzeciw postulatam historyków z ZSRR. W przeciwieństwie do Luciena Febvre’a widział natomiast sens zorganizowania sekcji poświęconej nauczaniu historii, przy czym to z kolei traktował jako ukłon CISH w stronę Polaków, którzy chcieli pokazać rolę i znaczenie tej problematyki.

Także niemiecka nauka, piórem Karla Brandiego, podzieliła się na łamach „Historische Zeitschrift” refleksjami na temat Kongresu. Sprawozdanie było bardzo detaliczne i ogólnie pochwalne. Brandi zwracał uwagę na dwie podstawowe kwestie, które interesowały niemieckich uczonych, a mianowicie historię Słowian oraz dzieje państw Europy Środkowej. Kwestie te poruszał w kontekście przyszłych kontaktów między polskimi i niemieckimi historykami⁸².

KONKLUZJA

Czas na podsumowanie rozważań. Postawiona na początku idea kongresów, określona przez Erdmanna mianem ekumenizmu historyków, była w Warszawie i Krakowie niewątpliwie wyznacznikiem zachowań zarówno w trakcie przygotowań do Kongresu, jak i jego trwania. Przeprowadzona tu analiza daje tego rozliczne dowody. Pomimo narastających groźnych sygnałów postępów faszyzmu udało się zarówno CISH, jak i polskiemu Komitetowi Organizacyjnemu uniknąć wpadnięcia na rafy nacjonalistycznych dysput. Podkreślić trzeba ideę zaproszenia do udziału w Kongresie przedstawicieli stowarzyszeń historycznych mniejszości narodowych. Sięgnięcie po tradycje wielonarodowościowej Rzeczypospolitej przyniosło pozytywne owoce. Przyjazna atmosfera stworzona w trakcie trwania Kongresu pozwoliła w sumie ominąć prognozowane wcześniej problemy, jakie mogły się pojawić w kwestii interpretacji historii między uczonymi polskimi i niemieckimi. Nie doszło też do niemerytorycznych zadrażnień w relacjach naszych historyków z delegacją radziecką. Pisząc sprawozdanie z warszawskiego Kongresu, Piotr Preobrażenski podzielił uczestników – jak twierdził za jedną z „emigranckich gazet” – na przedstawicieli państw liberalno-demokratycznych (Francja, Anglia), faszystowskich (Niemcy i Włochy) i marksistów⁸³. Jakkolwiek w trakcie debat nie doszło do sporów czysto politycznych, to rzeczywiście kwestia materializmu historycznego, w dużej mierze zresztą za sprawą historyków radzieckich, była obecna w wielu wystąpieniach i dyskusjach. Już samo to świadczy o żywotności idei ekumenizmu międzynarodowych kongresów historyków, której Kongres warszawski sprostał pomimo wszelkich przeciwności.

⁸² K. Brandi, *Der siebente Internationale Historikerkongress zu Warschau und Krakau, 21.–29. August 1933*, „Historische Zeitschrift” t. 149, 1934, z. 1, s. 213–220.

⁸³ П.Ф. Преображенский, *История международных...*, s. 18.

Zagadnienie profesjonalizacji historii z kolei biegło różnymi drogami. Na pewno mieliśmy w Warszawie do czynienia z przeplataniem się historiografii mocno osadzonej w projekcie historyzmu opartego na przewodniej roli historii politycznej, wyraźnie akcentującej narodową interpretację dziejów, ale przecież otwartej na nowe koncepcje badawcze, włącznie z projektem historii jako nauki społecznej. W tym pierwszym wątku zdecydowanie najlepiej wypadła geografia historyczna, pojawiająca się na Kongresie w obradach sesji specjalnej, ale i na doskonale przyjętej wystawie. Trzeba też powiedzieć, że uznanie jej za jeden z istotnych merytorycznie punktów Kongresu wynikało z historii udziału polskich historyków w poprzednich kongresach. Myślę, że należy podkreślić sukces merytoryczny sekcji historii Europy Wschodniej. Problematyka jej badań zarysowana została szeroko z dużym akcentem w kierunku, który dzisiaj nazywamy historią Europy Środkowo-Wschodniej. W historiografii polskiej ten sposób spojrzenia na dzieje regionu najmocniej reprezentował *spiritus movens* Kongresu – Oskar Halecki. Zarówno jego publikacje przedkongresowe, jak i wystąpienia w trakcie obrad sekcji Europy Wschodniej pokazują, jak bliskie było mu to zagadnienie. Wiele wysiłku włożono w prezentację problemu nauczania historii i podręczników szkolnych. Efekty merytoryczne były różnie oceniane na poziomie międzynarodowym, choć w trakcie debat pojawiło się szereg nowatorskich jak na tamte czasy problemów, na przykład zwrócenie uwagi na potrzebę upowszechnienia w nauczaniu podstawowym wiedzy z zakresu historii społecznej i gospodarczej.

Z tym ostatnim zagadnieniem wiąże się drugi bardzo istotny wątek profesjonalizacji w tamtym czasie. Projekt historii jako nauki społecznej, będący w ówczesnym stanie wiedzy historycznej w stadium realizacji, był na Kongresie widoczny i bardzo wyraźnie zaznaczył się zarówno na płaszczyźnie teoretycznej – w postaci dyskusji nad problemem syntezy, jak i praktycznej. Historiografia polska zaprezentowała się w tym projekcie interesująco. Handelsman, drugi obok Haleckiego duch ożywczy tego Kongresu, aktywnie uczestniczył i patronował dyskusjom nad społecznymi aspektami dziejów średniowiecza. Swoją oryginalny projekt badań nad podziałem dochodów w Polsce czasów nowożytnych zaprezentował Jan Rutkowski, aktualne problemy historii gospodarczej podejmował Kazimierz Tymieniecki. Pewnym zaskoczeniem może być bardzo słabe zaakcentowanie nowatorskich kierunków badań podejmowanych przez lwowską szkołę Franciszka Bujaka. Sam Bujak, wówczas prezes PTH, podjął się referatu bardzo tradycyjnego, a z członków jego szkoły prezentował się jedynie Roman Zubyk. Brakło Stanisława Hoszowskiego, Stefana Inglota, a obaj przecież mieli już za sobą poważne prace – Hoszowski w zakresie badań historii cen i opracowania metody tych badań na gruncie polskim, zaś Inglot o poruszonym na Kongresie problemie kolonizacji na prawie niemieckim i flamandzkim. Tym bardziej dziwi brak Inglota, że w czasie przygotowań do Kongresu był on sekretarzem Zarządu Głównego PTH.

Na pewno sukcesem zakończyły się obrady panelu specjalnego poświęconego demografii historycznej. Podobnie jak w Oslo referatów było wiele, znaczących wystąpień również. Ciekawym jest pojawienie się na Kongresie zagadnienia historii kobiet. Na pewno do sukcesów Kongresu nie można natomiast zaliczyć obrad sesji specjalnej poświęconej historii ruchów społecznych. Liczba referentów nie sprostała oczekiwaniom, jakie wiązali z nią przed otwarciem zarówno organizatorzy, jak i uczestnicy Kongresu. W polskiej historiografii wątek ten miał jednak ciąg dalszy, łączył się bowiem z marksistowskim nurtem polskiej przedwojennej historiografii. W dniu 1 grudnia 1933 r. w lokalu Warszawskiego Towarzystwa Miłośników Historii odbyło się zebranie organizacyjne polskiej Komisji Historii Ruchów Społecznych XVIII i XIX w. Zebranie zagała Natalia Gąsiorowska wybrana sekretarzem utworzonej na Kongresie warszawskim Międzynarodowej Komisji Ruchów Społecznych XVIII i XIX w.⁸⁴ Przewodniczącym międzynarodowej komisji został Halvdan Koht, zaś wiceprzewodniczącymi Jean Bourdon z Paryża i Nikołaj Łukin z Moskwy. Na zebraniu wybrano tymczasowy zarząd krajowy z zarezerwowaniem miejsc dla przedstawicieli lokalnych kół PTH. Ta posiadająca już wówczas dużą tradycję koncepcja badań od czasów wprowadzenia pojęcia ruchów społecznych przez Lorenza von Steina w połowie XIX stulecia nabierała właśnie nowych kolorów, ożywiała teorię ówczesnej socjologii i otwierała przed historykami kolejne nowe perspektywy. Wówczas na pokongresowym spotkaniu w Warszawie komisję wraz z Natalią Gąsiorowską tworzyli m.in. Stefan Czarnowski, Stanisław Arnold, Nina Assorodobraj, Marcelli Handelsman, Żanna Kormanowa.

Historiografia polska przy wszystkich niedoskonałościach organizacyjnych zaprezentowała się na tym Kongresie od strony profesjonalnej bardzo pozytywnie. Pokazała wielość wątków podejmowanych w naszych badaniach, wielość ujęć od klasycznej historiografii politycznej przez geografię historyczną po historię struktur społecznych, demografię historyczną czy zasygnalizowanie problemu historii kobiet. Pojawili się uczeni starszej generacji wykształceni na uczelniach zaborców, ale z chwilą odzyskania niepodległości rozwijający polskie instytucje naukowe, i uczeni młodego pokolenia wychowani już w niepodległej Rzeczypospolitej, historycy o poglądach konserwatywnych i lewicowych. Przede wszystkim jednak opłacił się ogromny wysiłek organizacyjny całego środowiska historyków polskich i PTH. W powszechnej opinii organizacyjnie spotkanie warszawskie było sukcesem.

⁸⁴ Archiwum PAN w Warszawie – Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny, VII Kongres Historyków w Warszawie. Materiały organizacyjne, protokoły i sprawozdania Komitetu Organizacyjnego, tematy referatów, wycinki prasowe, 1932–1933, sygn. 142, k. 48.

Ilustracja 51. Uczestniczki Kongresu
na podwieczorku w Warszawie
(najprawdopodobniej w kawiarni SIM)



Iwona Dadej, Maria Solarska

OSOBY WIDOCZNE, OSOBY NIEWIDOCZNE. PORZĄDEK PŁCI NA VII MIĘDZYNARODOWYM KONGRESIE NAUK HISTORYCZNYCH W WARSZAWIE

PERSPEKTYWA SPOJRZENIA

W

opisach zdjęć znajdujących się w zasobach archiwalnych występują pozycje: „osoby widoczne” i „osoby niewidoczne”. Zdają się one stanowić dobry impuls do refleksji nad obecnością kobiet w nauce w ogólności oraz na Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w 1933 r. w szczególności. Wspomniane pozycje w opisie odnoszą się do określonej hierarchii, porządku, zgodnie z którym to, co widziane, jest też nazwane; to, co nazwane, ma swoją osobowość jednostkową; to, co wskazane jako widoczne, ma nadaną

ważność. Opisy zdjęć mówią oglądającemu, co widzi. Wyznaczają ramy dowolności patrzenia i dekretowania tego, co jest widziane. Są także odniesieniem dla gry ustalania znaczeń pomiędzy tymi, którzy są oglądani, a tymi, którzy patrzą. Władza spojrzenia, realizowana przez patrzącego, natrafia zatem na opór w postaci komunikatu ustalającego zasadniczą charakterystykę tego, co jest widziane. Innymi słowy, utrwalaony fragment rzeczywistości nie czeka na opisanie, czym jest, ale przedstawia swój opis jako punkt wyjścia dla opowieści o sobie.

„Osoby widoczne” i „niewidoczne” nie muszą oznaczać faktycznej widzialności tej lub innej jednostki. Nie wszystkie osoby, które rzeczywiście widzimy, których twarze lub sylwetki możemy zidentyfikować, zostaną wykazane jako „osoby widoczne”. Podobnie wskazanie „osób niewidocznych”, nie wszystkich rzecz jasna, zapewnia nas o obecności pomimo niewidzialności. Znalezienie się pośród „osób widocznych” lub „niewidocznych” jest określeniem statusu, ważności, znaczenia danej jednostki w prezentowanej sytuacji. Oczywiście brak wymienienia imion i nazwisk ludzi widocznych i niewidocznych na zdjęciach wynika czasem z niemożności ich ustalenia, jeśli nie zachowały się pierwotne zapisy, kto jest na zdjęciu, albo oglądający nie rozpozna siebie lub osób sobie znanych na obrazie traktowanym jako fragment zapisu swojej pamięci. A jednak status „widocznego” lub „niewidocznego” przypadnie najczęściej tym, w których upatrujemy bohaterów rzeczywistości utrwalonej na oglądanym obrazie. Obecność tych bohaterów zapewnia nas, że w oglądanym świecie wydarzyło się coś istotnego, wartego utrwalenia i przedstawienia naszemu spojrzeniu. Wcześniejsze ustalenie: na co patrzeć? stanowi podstawowy kontekst tego, co zobaczę i tego, jaki efekt emocjonalny u mnie to wywoła – wzniosłości, przerażenia, dumy, odrazy etc. Obrazy, ich opisy i rzeczywistość, do której się odnoszą, tworzą zatem sieć relacji, w które badający rzeczywistość historyczną są uwikłani i w której sami są zanurzeni. Same zaś zdjęcia nie utrwalają jedynie uchwyconej przez chwilę widzialnej rzeczywistości, ale także niewidzialne reguły, które zarządzają jej wyglądem. Podobnie dzieje się z narracyjnymi obrazami rzeczywistości – opisy zdjęć i opisy wydarzeń mają tę wspólną cechę, że nie tylko wyrażają rzeczywistość, do której się odnoszą bezpośrednio, ale także rzeczywistość reguł zarządzających ich odczuwaniem i wyrażaniem.

Pośród zachowanych zdjęć z VII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych w Warszawie odnajdujemy obraz utrwalający otwarcie Międzynarodowej Wystawy Kartografii Historycznej (ilustracja 52). Jego opis mówi:

Przy wstędze widoczni m.in. (od prawej): premier Janusz Jędrzejewicz, szef Gabinetu Wojskowego Prezydenta RP Jan Głogowski (w wojskowym mundurze, za prezydentem), prezydent Ignacy Mościcki (przecina wstęgę), wicekomisarz Rządu na m.st. Warszawę Józef Ołpiński, profesor Bronisław Dembiński (w okularach).



| Ilustracja 52. Otwarcie wystawy kartografii historycznej

Wymienieni to „osoby widoczne”, „osoby niewidoczne” nie zostały określone. Kiedy spoglądamy na zdjęcie, rozumiemy, że określenie „widoczności” osób na zdjęciach nie odnosi się do ich występowania w pierwszym lub drugim planie ani do możliwości ich zidentyfikowania lub po prostu „widzialności” – tego, co widzę, kiedy spoglądam na obraz. „Widoczność” ma tu charakter raczej metaforyczny i odnosi się do przypisanej ważności osób, które uznane zostają za „widoczne”, tzn. takie, które należy dostrzec ze względu na ich ważność.

Na zdjęciu widzimy grupę elegancko ubranych osób ustawionych za przecinającym wstęgę dostojnikiem. Wstęga wyznacza pierwszą granicę dla wzroku osoby patrzącej. Dzieli ona przestrzeń na tych, którzy są przed nią i są oglądani oraz tych, którzy są za nią i którzy patrzą.

Wspomniana granica jest podwajana przez powierzchnię obrazu. Jest ona przekraczana na rzecz miejsca, w którym spotykają się spojrzenia osób patrzących ze zdjęcia ze wzrokiem osoby je oglądającej. Ci pierwsi wiedzą, że uczestniczą nie tylko w otwarciu wystawy, ale także w utrwaleniu tego wydarzenia na kliszy. Większość patrzy wprost w obiektyw i oczy oglądającego. Oglądający z kolei widzi najpierw całość, z której wyławia do bliższego przyjrzenia się interesujące go fragmenty. Odnotowuje narysowane linie dla wyznaczenia pożądanego kadru i przygląda się w ten sposób podwójności zdjęcia. Wspomniane linie tworzą bowiem obraz w obrazie, a oglądający z ciekawością przypatruje się temu, co miało stać się niewidoczne. Musi także zmierzyć się ze spojrzeniem osób patrzących ze zdjęcia – przyjąć je jako zaproszenie do

dostrzeżenia indywidualności poszczególnych osób, lub ominąć je mocą swojego spojrzenia, które określi je jako „grupę osób patrzących przed siebie”, ale nie na osobę patrzącą.

Z prawej strony zdjęcia widzimy postać kobiecą, wyraźną, stojącą bokiem do osoby robiącej zdjęcie i odwracającą się w jej stronę. Widzimy twarz kobiety, a za nią rozmażaną postać męską. Na przeciwnym końcu zdjęcia, po lewej stronie majaczy inna postać kobieca, niewyraźna, której rysów twarzy nie sposób dostrzec. Za nią z kolei stoi mężczyzna, nieco bardziej ostry. Kobieta na pierwszym planie zdjęcia trzyma poduszkę, na której zapewne leżały nożyce do przecięcia wstęgi. Jest doskonale widoczna i chce być zobaczona – odwraca się do fotografującego i spogląda w stronę oglądających zdjęcie nie mniej pewnie niż mężczyźni do niego pozujący.

W opisie zdjęcia nie znajdziemy zaznaczenia obecności postaci kobiecej z pierwszego planu (a tym bardziej niewyraźnej postaci w głębi zdjęcia). Idąc tropem opisów zdjęć, nie ma jej wśród „osób widocznych” ani wśród „osób niewidocznych”. Widzimy ją jednak przecież wyraźnie. Jest dla nas widzialna. Spogląda na patrzącego na zdjęcie, jakby pytała: kiedy będziesz opowiadać o tym, co widzisz, czy będę „widoczna” czy „niewidoczna”? Czy stanę się niewidzialna, ponieważ nikt nie wspomni o mnie słowem? Czy milczeniem o mnie zatrze się mój wizerunek, moją widzialną obecność? Czy powielisz opis rzeczywistości, w której uczestniczę, a także reguły nim rządzące, które sprawiają, że staję się w niej niewidoczna i nieobecna?

SCENA WYDARZENIA

Tematem naszego tekstu jest uczestnictwo kobiet, przede wszystkim historyczek, w VII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Warszawie i Krakowie w 1933 r. oraz rola i charakter tego uczestnictwa. Chcemy zastanowić się, w jaki sposób kształtowały się wówczas relacje i porządek płci. W opisach historycznych tego typu wydarzeń zwykle postępuje się podobnie jak w przypadku opisów zdjęć – tworząc obraz ważnego wydarzenia, wskazuje się na ważne jednostki, które są jego sprawcami. Jednostki te może wiele od siebie różnić, natomiast mają tę cechę wspólną, że są mężczyznami. Historia staje się w ten sposób polem męskiej aktywności utwierdzającym męską tożsamość i pozwala na reprodukcję porządku władzy legitymizującego męską dominację¹. Kongres z 1933 r. pozwala uchwycić ten świat w dynamice zachodzących zmian, także tych dotyczących aspiracji kobiet do bycia widzialnymi, postrzeganymi jako wpływające na scenę wydarzeń, a nie tylko jako statystki.

¹ B.G. Smith, *The Gender of History. Men, Women and Historical Practice*, Cambridge-London 1998; P. Bourdieu, *La domination masculine*, Paris 1998 (drugie wyd. 2002).

Kongresy historyków o zasięgu zarówno narodowym (np. *Historikertag* w Niemczech lub Powszechne Zjazdy Historyków w Polsce), jak i te o charakterze międzynarodowym stanowiły w pierwszej połowie XX w. uznane forum wewnątrzdiscyplinarnej dyskusji i wymiany poglądów². Kongresy międzynarodowe, w tym również kongres historyków z 1933 r., były areną wyrażania poglądów politycznych i manifestowania przynależności państwowej. Jednocześnie można zaobserwować ambiwalencję między oczekiwaniami, aby Kongres stanowił przyczynek do międzynarodowego porozumienia, a interesami państwowymi i narodowymi realizowanymi w ramach poszczególnych delegacji. Kongresy historyczne były zatem instrumentem poprawiania lub pogarszania relacji międzypaństwowych, jak również mikroprzestrzenią dialogu (albo konfliktu) między historiografiami i historykami silnie osadzonymi w państwowych, instytucjonalnych ramach³.

Możemy zatem uznać, że były to spotkania wspólnoty dyscyplinarnej, którą łączy wspólnota rytuałów i inscenizacji nauk historycznych na tle wydarzeń epoki oraz która pozostaje spójna z obowiązującymi praktykami i trendami badawczymi. W tych rytuałach i inscenizacjach wspólnotowych narodowość, państwowość i nauka mają płeć zdecydowanie męską⁴. Widoczne jest to w liczbowej reprezentacji uczestników, analizie ich tekstów i przemów, jak też w analizie źródeł ikonograficznych ukazujących zarówno momenty uroczyste, jak i codzienność Kongresu. Ta ponadnarodowa, homogeniczna pod względem płci wspólnota zdaje się doskonale obrazować i potwierdzać dziewiętnastowieczne tezy głoszące *ex cathedra*, że historia jest nauką „męską”, pisaną przez mężczyzn⁵. Jednocześnie jednak od wczesnych lat dwudziestych XX w., wraz ze wzrostem liczbowym uczestniczek obrad oraz pierwszymi referentkami, kongresy stały się miejscem, gdzie relacje płci i ich porządek podlegały zarówno renegocjowaniu, jak i silnemu utrwalaniu. Fragmenty kongresowej rzeczywistości uchwycone na zdjęciach, zapisane w programach wystąpień i imprez towarzyszących pokazują, jak kongresy, w tym także ten warszawsko-krakowski, były laboratoriami przemian porządku płci w społeczeństwach, a co za tym idzie, także w naukach historycznych. Możemy tu zaobserwować, jak płeć i jej

2 *Historikertage im Vergleich*, red. G. Diesener, M. Middell, Leipzig 1996 („Comparativ. Leipziger Beiträge zur Universalgeschichte und vergleichenden Gesellschaftsforschung” R. 6, z. 5–6).

3 Przykładem mogą być wzajemne relacje historyków polskich i niemieckich, nawiązywane i performowane również na kongresach historycznych. Por. E. Mühle, „Von den wilden Schlachzizen glücklich wieder zurückgekehrt”. *Hermann Aubin und der Internationale Historikerkongress in Warschau 1933*, [w:] *Studia philologica slavica. Festschrift für Gerhard Birkfellner zum 65. Geburtstag gewidmet von Freunden, Kollegen und Schülern*, t. 2, red. B. Symanzik, Berlin 2006, s. 477–494; S. Guth, *Geschichte als Politik. Der deutsch-polnische Historikerdialog im 20. Jahrhundert*, Berlin-Boston 2015.

4 Pojęcie „wspólnoty” – Ökumene – w odniesieniu do świata historycznego wprowadził m.in. K.D. Erdmann, *Die Ökumene der Historiker. Geschichte der Internationalen Historikerkongresse und des Comité International des Sciences Historiques*, Göttingen 1987. O pojęciu tym również wyżej – Red.

5 Por. m.in. F. Schnicke, *Die männliche Disziplin. Zur Vergeschlechtlichung der deutschen Geschichtswissenschaft (1780–1900)*, Göttingen 2015.

performowanie w warunkach naukowej wspólnoty (dyscyplinarnej, historycznej, międzynarodowej *scientific community*) odbywa się w ramach wyznaczonych protokołem i programem kongresu. Dostrzegamy niemal modelowy przykład zależności performatywności nauki oraz performatywności płci, wpisany w terminy *doing science* oraz *doing gender*. Za Karin Hausen przyjmujemy porządek płci jako „normę i system instrukcji kierujących konkretnymi zachowaniami i działaniami, nieustannie rekonstruowanych za pomocą łatwo przyswajalnych działań, znaków, obrazów, wyobrażeń, idiomów i ujęć”⁶. Zakładamy przy tym, że porządek płci dotyczy również sfery dyskursów na temat władzy, hierarchii i zależności oraz że podlega on – jak w każdej innej wspólnocie, także w kolektywach myślowych historyków – zmianom i przeobrażeniom. Obecność kobiet na kongresach – jako badaczek i jako towarzyszek historyków, przy czym grupy te miały często części wspólne – przełamywała jednorodność płciową wspólnoty uczonych. Wprowadzała zakłócenie w projekcji wiedzy i władzy z nią związanej jako męskiej sprawy. Kiedy spojrzymy szerzej na społeczną historię wytwarzania wiedzy, dostrzeżemy, że zakłócenie to możemy traktować jako rzeczywistość rewidującą swój opis. Ten ostatni formułowany jest dla uprawomocnienia określonej relacji władzy w taki sposób, że pokazuje się istnienie (samoistne, naturalne) dominacji tam, gdzie chce się ją wprowadzić. Środowisko historyczne jest w tym przypadku swoistym laboratorium, w którym ma miejsce transfer wyobrażeń, doświadczeń i praktyk kształtujących porządek płci i wytwarzających relacje płci. W tej perspektywie Kongres warszawski stanowi swoistą „stopklatkę” relacji między płciami.

Mikroświat kongresu historyków wydaje się dobrym miejscem obserwacji procesów i tendencji zarówno ogólnospołecznych, jak i bardziej szczegółowych, dotyczących środowiska naukowego, a w jego ramach historycznego. Wybrane i opisane przez nas zdjęcie może służyć za symboliczną ilustrację porządku płci i ich relacji nie tylko podczas kongresowych dni, ale także w przestrzeni akademickiej – miejscu produkcji wiedzy, kreowania nowoczesnych założeń i idei. Ta przestrzeń jest jednocześnie miejscem re-produkcji i utrwalania archaicznego porządku płci, według utartych schematów i norm społecznych przypisanych obu płciom. W relacjach z Kongresu i jego opisach dominuje umieszczanie go we współczesnej mu dynamice sytuacji politycznej. Nabierające rozpędu ruchy faszystowskie i komunistyczne, które przeorganizowały stosunki międzypaństwowe i międzyludzkie, stanowią bez wątpienia ważny kontekst organizacji i przebiegu Kongresu. Przenikają się tu wątki przynależności państwowej poszczególnych badaczy i ich uwikłania w politykę państwową (mającą zakorzenienie w opowieści

6 K. Hausen, *Die Nicht-Einheit der Geschichte als historiographische Herausforderung. Zur historischen Relevanz und Anstößigkeit der Geschlechtergeschichte*, [w:] eadem, *Geschlechtergeschichte als Gesellschaftsgeschichte*, Göttingen 2012, s. 379.

historycznej) oraz przynależności do *République des lettres*, której poznanie w imię prawdy było wartością nadrzędną. Wypowiedzi uczestniczek i uczestników są więc miejscem artykułowania dwóch sprzecznych ze sobą tendencji, które towarzyszyły narodzinom historii jako dyskursu akademickiego: bycia opowieścią legitymizującą istnienie państwa narodowego, a zatem opowiadającą się po stronie właściwej mu ideologii, oraz bycia opowieścią, która deklaruje wolność od ideologii w imię prawdy. Wobec tych wyzwań toczyły się dyskusje dotyczące tego, czym jest historia i jaki jest najlepszy model jej poznania oraz jak ma się to do konkretnych wizji dziejów poszczególnych państw. Możemy więc obserwować w nich wykuwanie się tożsamości dyscyplinarnej historii w ramach refleksji nad jej miejscem w otaczającej ją współczesności oraz wpływu tej ostatniej na kształty i przedmioty zainteresowania badania historycznego. Te standardowe, dobrze znane i utrwalone sposoby opisywania rzeczywistości historycznej rozpoznają określony porządek świata społecznego, uznają go za prawdziwy i wskazują sposoby działania w nim, zgodne z ustalonymi hierarchiami.

OSOBY DRAMATU

Oprócz osób rozpoznawalnych, znanych i uznanych, a przez to widocznych na pierwszy rzut oka w rzeczywistości kongresowej, na kongresowych zdjęciach i w programie warto także zwrócić uwagę na osoby mniej widoczne, widoczne, choć nieuwzględnione podpisem lub niewidoczne w ogóle. Były one wszak obecne, są/były częścią badanej rzeczywistości, mają/miały wpływ na jej kształt i to, co się w niej wydarzyło⁷. Zdjęcia pokazujące obrady przedstawiają scenę, z której przemawiają mężczyźni oraz publiczność, wśród której zasiadają mężczyźni i kobiety. Zdjęcia z organizowanych dla uczestników wycieczek są najczęściej zrównoważone płciowo. Z kolei uchwycone momenty z „podwieczorków dla pań” są homogeniczne płciowo i przedstawiają wyłącznie kobiety. Wydaje się, że widzimy to, czego się spodziewamy – zdominowaną przez mężczyzn przestrzeń publiczną i oficjalną, a także ich uprzywilejowane miejsce w relacji władzy oraz kobiety, które pojawiają się w działaniach odwołujących się do sfery prywatnej, mniej oficjalnej. Przyjrzyjmy się jednak bliżej rzeczywistości, której fragmenty pokazują nam zdjęcia i spróbujmy dostrzec, czy za oczywistym i znajomym porządkiem widzialności nie kryje się niewidzialna obecność uczestniczek dziejów.

W spisie uczestników Kongresu odnajdujemy ponad 300 kobiet (wobec łącznej liczby ponad 1000 zarejestrowanych uczestników)⁸. Wśród nich są zarówno badaczki legitymujące

⁷ Por. L. Varga, *Matérialisme, idéalisme ou réalisme historique*, „Revue de synthèse” t. 9, 1935, nr 2, s. 154–155; P. Schöttler, *Lucie Varga: Les autorités invisibles*, Paris 1991; I. Löwy, *Okowy rodzaju. Męskość, kobiecość, nierówność*, tłum. M. Solarska, K. Polasik-Wrzosek, M. Borowicz, Bydgoszcz 2012.

⁸ *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Liste des membres*, Warszawa 1933.

się stopniami i tytułami naukowymi i/lub pełniące funkcje w instytucjach naukowych, nauczycielki, jak i towarzyszące uczestnikom żony, córki, siostry. Podziały między tymi dwiema grupami nie są ostre, ponieważ żony, córki, siostry historyków same również były badaczkami, uczonymi, nauczycielkami, dyrektorkami szkół lub archiwów⁹. Lista uczestniczek i uczestników Kongresu pokazuje jednak dość wyraźne „przypisanie kobiet do mężczyzn”, poprzez np. podawanie adresu mężczyzny i wskazania na „ten sam adres” (*même adresse*) w odniesieniu do towarzyszącej kobiety albo pozbawianie kobiet imion na rzecz identyfikacji przez nazwisko męża. Wspomniany spis sporządzony był zapewne na podstawie deklaracji wypełnianych przez samych zainteresowanych lub zainteresowane. Tego typu czynnościami rządzi zwykle nieintencjonalna rutyna tego, kto organizuje wyjazd. Jednocześnie właśnie ze względu na nawykowy sposób działania możliwe jest uchwycenie tego, co zarządzało myśleniem działających, choć oni sami niekoniecznie byli tego świadomi. Trudno bowiem zakładać, że wypisujący deklarację przeprowadzał operację myślową: „Pominę imię żony, wskazując tym na jej niesamodzielność jako jednostki, której tożsamość nadaje bycie moją żoną”. Warto natomiast dostrzec, że odwrotne działanie – wpisanie imienia, osobne wpisanie adresu, podanie wykształcenia, wykonywanej funkcji – świadczyć może o zajęciu określonej pozycji w rozpoznanych relacjach władzy: odmowy bycia jedynie „pochodną więzi z mężczyzną” i deklaracji jednostkowej odrębności.

Wśród 311 zarejestrowanych uczestniczek we wspomnianym spisie odnajdujemy 125 używających określenia „pani” (*M-me, Mrs., Sig-a, Frau*) i 38 „panna” (*M-lle, Miss, Sig-na, Fräulein*), przy czym odpowiednio 115 i 28 nie dodaje do tego żadnego innego określenia (np. *députée au parlement*, dr. ph, nauczycielka, prof. na uniwersytecie). W tej grupie mamy 60 osób, których imion nie znamy i jedynym ich określeniem jest stan cywilny oraz ten sam adres co mężczyzny znanego z imienia i nazwiska, a także z funkcji, tytułu lub stopnia. Z kolei 29 kobiet znamy z imienia, ale bez dodatkowego określenia wykształcenia lub zawodu. 95 uczestniczek podało informacje dotyczące wykształcenia. Wśród nich 3 miały tytuł licencjata, 18 magistra, 59 stopień doktora (m.in. przedstawicielki polskiej nauki: Łucja Charewiczowa, Zofia Ciechanowska, Karolina Lanckorońska), jedna była docentką (Helena Polaczkówna), a 14 profesorkami (6 w liceach, 5 na uniwersytetach, m.in. Helena Willman-Grabowska, pierwsza kobieta z tytułem profesorskim na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz

⁹ O małżeństwach dwojga historyków m.in. Ottona i Hedwig Hinze w kontekście niemieckim – H. Bruhns, *Hedwig Hintze (1884–1942). Une historienne en avance sur son temps, un destin tragique, une reconnaissance tardive*, [w:] *Un siècle d'historiennes*, red. A. Burguière, B. Vincent, Paris 2014, s. 97–115; z kolei w polskim kontekście małżeństwo historyków Ewy i Karola Maleczyńskich jest przykładem na naukowe biografie podwójne – por. R. Heck, *Maleczyńska Ewa*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 19, Wrocław 1947, s. 301–302 oraz idem, *Maleczyński Karol*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 19, s. 302–304, a także M. Bajer, *Rody uczone. Kreski do szkicu*, Warszawa-Toruń 2012.

Helena Radlińska i Zofia Daszyńska-Golińska, profesorki Wolnej Wszechnicy Polskiej). Inne podawały swój zawód, m.in. nauczycielka (np. Aurelja Krzywiec), archiwistka (np. Zofia Krause, Helena Polackówna), inspektorka szkolna (Helena Witkowska, Halina Mrozowska), dyrektorka (Julia Kisielewska, Róża Landwirth), dziennikarka, a także poetka. W spisie odnajdujemy też zakonnicę, absolwentkę szkół, studentkę, asystentkę na uniwersytecie, członkinię stowarzyszenia, pracowniczkę biblioteki i muzeum, szefową biura w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Nazwa „kobieta”, łącząca ze względu na zajmowane miejsce w ramach relacji władzy, zawiera w sobie różnorodność, której nie można pomijać. Wykształcenie było (i jest) jednym ze sposobów klasowych podziałów społeczeństwa. Podziały te i myślenie z nimi związane stanowiły jedną z istotnych cech ówczesnego świata, które odnajdujemy także, przyglądając się Kongresowi.

Ponad połowa uczestniczek wymienionych przez wspomniany spis (161) pochodziła z Polski. Ta liczba nie wydaje się zaskakująca – podobnie jak historycy z Polski, kobiety uprawiające zawodowo historię, interesujące się nią lub zajmujące się jej popularyzacją otrzymały rzadką okazję uczestnictwa w światowym wydarzeniu historycznym we własnym kraju i skwapliwie z niej skorzystały. Stały się w ten sposób nie tylko biernymi konsumentkami kongresowych debat, ale także aktywnymi kreatorkami programu, przebiegu, oprawy Kongresu. Szkice biograficzne wybranych gospodyń Kongresu i jego intelektualnych uczestniczek posłużą nam w dalszej części do zobrazowania dynamiki relacji płci podczas dni kongresowych.

Myśląc o kobietach w kontekście Kongresu roku 1933, należy przyjrzeć się rolom, w których występowały. Wynikały one z zastanej puli możliwości w ramach ówczesnego porządku społecznego. Jednak bywały one nie tylko przyjmowane, ale także przekształcane zgodnie z indywidualnymi celami i potrzebami. Naszą szczególną uwagę przykuwają zwłaszcza te, które zrywają ze stereotypowym wyobrażeniem kobiecej bierności, takie jak kierowanie sekcją lub komisją podczas obrad Kongresu, udział w Komitecie organizacyjnym, a także wystąpienie z referatem własnym lub udział w dyskusjach fachowych na forum kongresowym. W grupie tej odnajdujemy zarówno badaczki zajmujące niższe pozycje w hierarchii akademickiej (np. asystentka w katedrze, ze stopniem doktora), profesorki pozauniwersyteckich szkół wyższych (Wolna Wszechnica Polska), jak też sprawujące funkcję w innych instytucjach (archiwistki, muzealniczki). Były dwa kobiece przewodnictwa sekcji Kongresu (których, jak wiadomo, łącznie było 15) lub sesji specjalnych (łącznie 12) – Helena Radlińska organizowała i prowadziła sekcję nauczania historii, a Zofia Daszyńska-Golińska przewodniczyła sesji demografii historycznej porównawczej. Do głównego Komitetu Organizacyjnego VII Kongresu, stowarzyszającego 171 mężczyzn, weszła jedna historyczka – Helena Polackówna. Funkcje sekretarskie i administracyjne w Wydziale Wykonawczym Komitetu Przyjęcia pełniły Helena Więckowska, Julia Zanówna i Zofia Wilczyńska – wszystkie miały stopień doktora i pracowały w administracji

naukowo-oświatowej odrodzonego państwa polskiego¹⁰. Być może zatem niepodpisaną osobą na zdjęciu z otwarcia wystawy, wzmiankowanym przez nas na wstępie, osobą widzialną, ale niewidoczną (niepodpisaną) była jedna z tych trzech członkiń Komitetu Przyjęcia?

Spośród 21 referatów przygotowanych przez historyczki aż 15 przypadło polskim badaczkom reprezentującym szeroki przekrój tematyczny badań. O wynikach swoich poszukiwań informowały uczestników Kongresu: Helena Polackówna, która m.in. wskazywała na zasadność międzynarodowej współpracy w celu wydania zbioru średniowiecznych herbów i godeł; Amelia Hertz mówiła o wykopaliskach w Mezopotamii i początkach geometrii; Helena Willman-Grabowska – o pojęciu państwa w starożytnych Indiach; Zofia Daszyńska-Golińska – o wzroście liczby ludności w Polsce w czasach porzecznych; Natalia Gąsiorowska – o koncentracji i mechanizacji w górnictwie i hutnictwie w Królestwie Polskim w XIX w.; Wisława Knapowska – o polityce Klemensa von Metternicha przed aneksją Rzeczypospolitej Krakowskiej oraz (drugi referat) o nauczaniu historii w związku z kształceniem pamięci; Zofia Ciechanowska – o literackich stosunkach polsko-niemieckich w XIX w.; Karolina Lanckorońska – o pomniku sztuki z czasów reakcji katolickiej¹¹; Jadwiga Krasicka – o międzynarodowej „wymianie środków pomocniczych”; Anna Oderfeldówna – o atlasie historii cywilizacji; Wanda Moszczeńska – o organizacji w nauczaniu historii; Halina Mrozowska – o zasadach metody wychowawczej w nauczaniu historii; Helena Radlińska – o współpracy między historią a pedagogiką oraz Łucja Charewiczowa o tym, jak należy pisać historię kobiet i jak ją włączyć w kanon historii „uniwersalnej”¹².

Listę wystąpień historyczek zamykają referaty zagranicznych gości. Maria Bersano-Begey z Turynu na forum Kongresu przedstawiła dwa tematy: *La caduta della Repubblica di Cracovia (1846)* oraz *Un agitatore polacco per gli Slavi del sud contro il Panславismo: Zygmunt Miłkowski (T.T. Jeż)*, archiwistka Yvonne Bézard z Paryża w sekcji historii religii i Kościoła dała odczyt zatytułowany *Les visites de paroisses au XVIIe siècle dans le diocèse de Paris*. Z kolei Helen M. Cam z Cambridge przedstawiła referat poświęcony zagadnieniu *The Transition from Communal to Feudal or Seigniorial Courts in France and England (IX–XII Centuries)*, a Nelly Nucci – przebywająca wówczas na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie lektorka języka włoskiego – zaprezentowała swoje wnioski na temat: *Influssi della lingua italiana sulla polacca et loro significato nella storia degli influssi culturali*. Hedwige Nunes z Bombaju referowała podczas sesji historii kolonialnej *Jesuit Sources of Indian History*, a Gladys Scott Thomson

10 H. Witkowska, *Udział kobiet w VII Międzynarodowym Kongresie Historyków*, „Kobieta Współczesna” R. 7, 1933, s. 551–552.

11 Karolina Lanckorońska ostatecznie nie wzięła udziału w Kongresie – Red.

12 H. Witkowska, *Udział kobiet...*, s. 551–552.

z Londynu na sesji historii wojskowości przybliżyła problem *The Raising of Troops in England for Mansfield in 1624–1625*.

Opiekę nad gośćmi kongresowymi powierzono Komitetowi Pań, na czele którego stała Kamila Kętrzyńska, żona reprezentującego rząd polski Stanisława Kętrzyńskiego (dyplomaty i profesora Uniwersytetu Warszawskiego). Komitet był odpowiedzialny m.in. za program fakultatywny dla żon lub córek obradujących historyków. To właśnie głównie towarzyszek historyków, przybyłe najczęściej z zagranicy lub spoza Warszawy, były adresatkami programów trzech sekcji Komitetu (społecznej, artystycznej i towarzyskiej). W ich ramach organizowano zebrania, wycieczki po Warszawie i okolicy, zwiedzanie zabytków oraz wizyty w instytucjach społecznych, edukacyjnych itp.¹³ Komitet Pań, organizujący przyjęcia oraz wydarzenia towarzyskie i oficjalne, miał również na celu propagowanie kultury polskiej wśród zagranicznych gości, a także budowanie więzi oraz tworzenie sieci kontaktów przyjacielskich i zawodowych. Do zadań żon historyków, sprawujących nierzadko też rolę nieformalnych asystentek wysoko postawionych w hierarchii uniwersyteckiej lub państwowej mężów, należała „odpowiednia” reprezentacja nazwiska i funkcji męża, m.in. poprzez kształtowanie sieci powiązań zarówno własnych, jak i formalno-przyjacielskich, niezbędnych do rozwijania karier męzkowskich (lub ojcowskich). Stronę polską i „staropolską gościnność” w ramach Komitetu Pań reprezentowały żony i córki historyków z Warszawy lub Lwowa, m.in. Marcelęgo Handelsmana, Stanisława Kota czy Kazimierza Zakrzewskiego, które figurują w spisie uczestników Kongresu. Jeśli zestawimy zdjęcia z jednego z takich spotkań Komitetu Pań z krótkim opisem tego rodzaju wydarzeń, to możemy odnieść wrażenie niezobowiązującego spotkania wykwiłtnie ubranych dam w jednej z eleganckich kawiarni Warszawy w letnie popołudnie (ilustracja 51). I będzie to niewątpliwie wrażenie lekkości, bez troski, naznaczone oczywiście homogenicznością płciową. Na łamach „American Historical Review” Fred Morrow Fling relacjonował:

Panie uczestniczące w Kongresie nie tylko brały udział we wszystkich tych uroczystościach, ale bawiły się także na *gouters*, obiadach i herbatkach, oprowadzano je po wielu ciekawych instytucjach społecznych w Warszawie i okolicy, były oczarowane zarówno osobowością swoich gospodyń, jak i ich wyrafinowaną i szczerą gościnnością. Podczas tych spotkań zawiązało się wiele międzynarodowych przyjaźni¹⁴.

¹³ Ibidem, s. 552.

¹⁴ F.M. Fling, *Seventh International Congress of Historical Sciences Warsaw, August 21–28, 1933*, „The American Historical Review” t. 39, 1934, s. 270.

Mimo pozoru niezobowiązującego charakteru tego rodzaju spotkań i wizyt nie należy nie doceniać ich roli i znaczenia. Nauka, jako dziedzina społeczna, jest tworzona i rozwijana w sieci międzyludzkich kontaktów i znajomości. Gdy sieć ta jest możliwie gęsta, pozwala to na budowanie zarówno grona zainteresowanych prowadzonymi badaniami, jak i swojego statusu i prestiżu w środowisku. Nieoficjalny „pas transmisyjny” w postaci spokrewnionych, spowinowaconych lub współpracujących kobiet jest tu elementem istotnym i niezbędnym uzupełnieniem oficjalnych kontaktów zawodowych.

Pomoc techniczno-organizacyjna miała najczęściej bezimienną, kobiecą postać. Maszynistki, stenotypistki i przedstawicielki sfeminizowanych zawodów biurowych, umożliwiające sprawne funkcjonowanie i zarządzanie nauką, odnajdziemy jedynie jako pozycję w budżecie. Na wszelkiego rodzaju biuralistkach spoczywała odpowiedzialność za logistyczną i techniczną stronę organizacji Kongresu. Ich praca, słabo rejestrowana w dokumentach, umożliwiała jego sprawną organizację, ale także w szerszym sensie organizację nauki historycznej i całego aparatu służby państwowej. Zapewniane przez nie zaplecze i płynność pracy przyjmuje się z taką oczywistością, że często aż nie postrzega się tego jako pracy lub niedostatecznie uznaje się za wkład w kształtowanie, rozwój, przeobrażanie nauki. Wystarczy jednak wyobrazić sobie, co stałoby się, gdyby działań tych zabrakło, aby dostrzec ich wagę.

Na Kongresie spotykamy galerię kobiecych postaci, których losy i praca kształtowały dzieje nauki historycznej. Krzyżowały się tu losy tych, które kształtowały rzeczywistość społeczną pierwszych dziesięcioleci XX w. i tych, których działania rozwijały się w rzeczywistości po II wojnie światowej¹⁵. Na potrzeby niniejszego tekstu wybrałyśmy trzy postaci, które odcisnęły znaczące piętno zarówno na Kongresie, jak i na rzeczywistości, w której był on zanurzony, a tym samym na nauce historycznej. Ich losy pokazują też ambiwalencję raz podważonego porządku płci w nauce i jego ciągłego reprodukowania poprzez wykluczenie, nieuznanie lub nienazwanie nowych sił, dążących do jego redefinicji.

Działalność i postulaty badawcze uczestniczki Kongresu Łucji Charewiczowej dobrze pokazują problem niewidoczności kobiet, mimo ich znaczącej obecności. Charewiczowa, mediewistka, badaczka historii miast średniowiecznych, specjalistka w dziedzinie historii kobiet oraz kustoszka muzealna, działaczka społeczna nie była nowicjuską w swoim fachu – jej dokonania naukowe były cenione wśród badaczy średniowiecza i historii miast (ilustracja 53)¹⁶. Swoje kongresowe wystąpienie pt. *Est-il fondé d'écrire une histoire spéciale*

¹⁵ Więcej na temat ścieżek kariery naukowej polskich historyczek od końca XIX w. do 1989 r. J. Kolbuszewska, *Kobiety w drodze na naukowy Olimp... Akademicki awans polskich historyczek (od schyłku XIX wieku po rok 1989)*, Łódź 2020.

¹⁶ A. Kusiak, *Łucja Charewiczowa – inicjatorka badań nad przeszłością kobiet polskich*, [w:] *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym państwie*

de la femme? poświęciła konieczności wpisania historii kobiet do historii ludzkości¹⁷. Potwierdzało ono jej pozycję jako błyskotliwej badaczki, sięgającej po nowe tematy i narzędzia badawcze w namyśle historycznym¹⁸. Urodzona w 1897 r. w galicyjskim Cieszanowie, zmarła w grudniu 1943 r. w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau Charewiczowa całe swoje dorosłe życie związała ze Lwowem. Tutaj studiowała oraz pięła się po szczeblach akademickiej i muzealnej kariery. Studia z zakresu historii społecznej i gospodarczej, a także średniowiecznej kultury i historii miast ukończyła na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, w 1924 r. uzyskała stopień doktora. W tym samym roku weszła do redakcji „Kwartalnika Historycznego”, wprowadzona przez promotora, mediewistę Jana Ptaśnika. Przechodząc kolejne szczeble kariery naukowej, pełniła przez wiele lat obowiązki sekretarza oraz była „prawą ręką kolejnych głównych redaktorów” w tym ważnym czasopiśmie historycznym. Od 1931 r. pracowała w Muzeum Historycznym miasta Lwowa jako kustosz, nie rezygnowała przy tym z ubiegania się o habilitację. W styczniu 1937 r. na podstawie prac *Czarna kamienica i jej mieszkańcy* oraz *Lwowskie organizacje zawodowe za czasów Polski przedrozbiorowej* uzyskała *veniam legendi*. Oprócz intensywnej pracy dydaktycznej i naukowej Charewiczowa działała aktywnie w organizacjach i instytucjach naukowych, społeczno-kulturalnych i politycznych: wchodziła m.in. w skład zarządu PTH



Ilustracja 53. Łucja Charewiczowa,
historyczka i kustosz muzealna

polskim. *Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1996, s. 99–103; H. Madurowicz-Urbańska, *Łucja Charewiczowa i jej Lwów*, [w:] *Kraków – Małopolska w Europie Środką. Studia ku czci profesora Jana M. Małeckiego w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. K. Broński, J. Purchla, J. Szpak, Kraków 1996, s. 189–193; D. Malczewska-Pawelec, *Łucja Charewiczowa (1897–1943)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 2, red. J. Maternicki, P. Sierżęga, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2014, s. 517–535; O. Гуль, *Луція Хареви́чова як історик Львова*, [w:] *Польща та поляки в дослідженнях молодих вчених. Збірник праць Третьої міжнародної міжвузівської науково-практичної конференції молодих вчених*, укладачі, red. А. Івашко, Я. Єндрисяк, Н. Крилова, Т. Наумова, Маріуполь 2008, s. 155–163; J. Suchmiel, *Łucja Charewiczowa (1897–1943). Życie i dzieło*, Częstochowa 2001.

¹⁷ Ł. Charewiczowa, *Est-il fondé d'écrire une histoire spéciale de la femme?*, [w:] *La Pologne au VIIe Congrès International des Sciences Historiques*, t. 1, Varsovie 1933, s. 309–313.

¹⁸ Por. również: Ł. Charewiczowa, *The Position of Polish Women in the Historical Outreach and Scientific Work*, „Acta Poloniae Historica” t. 117, 2018, s. 242–257; I. Dadej, *Archive: Preface*, „Acta Poloniae Historica” t. 117, 2018, s. 226–229.

oraz była członkinią lwowskiego oddziału Polskiego Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem¹⁹.

Warto jednak postawić pytanie o genezę jej samodzielnego formułowania nowych i niekoniecznie wygodnych naukowo tez – na przykład tej o konieczności studiów historycznych nad przeszłością kobiet. Na ile jej postulaty w tej kwestii były pochodną pracy z (przychylnymi studiom kobiet) profesorami, a na ile wynikiem jej pozanaukowego zaangażowania? Wystąpienie Charewiczowej na Kongresie było pierwszym takim tematycznym wystąpieniem na forum historycznym definiującym i domagającym się miejsca w świecie naukowym dla historii kobiet. Ta ostatnia, choć intensywnie dyskutowana i uprawiana w ramach ruchu kobiecego w Europie, dzięki wybrzmieniu referatu Charewiczowej na ważnym zgromadzeniu historyków miała szansę trafić do świadomości międzynarodowej *scientific community* historyków. Puentę do wystąpienia Charewiczowej napisała, zaangażowana w popularyzację historii kobiet, Helena Witkowska, stwierdzając, że „nad rozświetleniem dziejów kobiety w różnych czasach i miejscach pracowali dotąd przeważnie mężczyźni – czas najwyższy, by raz zadanie to podjęło młode pokolenie historyczek należycie przeszkolone i przygotowane”²⁰.

Słowa Charewiczowej, Witkowskiej i innych wzywających do systematycznych badań historycznych, w których opisywane społeczeństwa nie składają się wyłącznie z mężczyzn, doczekały się w końcu realizacji. Historia kobiet, która jako nurt historiograficzny pojawiła się w XX w., postawiła sobie m.in. zadanie uczynienia kobiet widzialnymi i zerwania z milczeniem, którym przykrywała je dotychczasowa narracja historyczna. Chciała przywrócić ich obecność jako podmiotów w rzeczywistości historycznej, ale także oddać im głos. W ten sposób wpisywała się też w szerszą dyskusję nad badaniem historycznym dotyczącą relacji pomiędzy rzeczywistością, jej opisem współczesnym wobec jej wydarzania się oraz opisem wyłaniającym się z badania historycznego. Ten ostatni stawał przede wszystkim przed wyzwaniem dystansowania się wobec zastanych opisów (źródeł), aby poprzez ustalenie reguł zarządzających przyjmowaniem przez nie określonych kształtów docierać do rzeczywistości takiej, jaką była, a nie tylko takiej, jaką wydawała się być żyjącym w niej ludziom. To ostatnie jest, rzecz jasna, również istotne – uchwycenie tego, jak świat jest doświadczany, odczuwany. Jednak, aspirując do bycia nauką wyjaśniającą, a nie tylko opisową, historia powinna wykraczać poza relację z subiektywnego postrzegania świata oraz projekcji tego, jak powinien on wyglądać. Jej wymiar krytyczny rozwija się w poszukiwaniu odpowiedzi na pytania dotyczące powodów pojawienia się takich lub innych opisów przeżywanego świata

19 Szerzej o Stowarzyszeniu I. Dadej, *Beruf und Berufung transnational. Deutsche und polnische Akademikerinnen in der Zwischenkriegszeit*, Osnabrück 2019.

20 H. Witkowska, *Udział kobiet...*, s. 552.

oraz porządku ich wypowiedziania. W tej perspektywie wspomniane dążenia historii kobiet do pokazania i usłyszenia postaci przez siebie badanych postawiły zasadnicze pytania dla badania historycznego – czy w narracji historycznej tworzymy obraz rzeczywistości minionej czy podążamy za jej wcześniej ustanowionym opisem? Czy, spoglądając na wzmiankowane na początku zdjęcie ukazujące otwarcie wystawy, widzimy „osoby widoczne”, czy rozpoznajemy widzialność osób, które do tej kategorii nie zostały przypisane? Czy chcemy wysłuchać tej, która zwraca się ku nam, drwiąco pytając: czy bez nożyc, które przyniosłam, wydarzenie – uroczyste otwarcie, którego zasadniczą, symboliczną częścią jest przecięcie wstęgi – mogłoby zaistnieć?

W powyższych postulatach i dyskusjach, które ożywiały historiografię od lat siedemdziesiątych XX w., słyszymy wyraźnie echo refleksji Łucji Charewiczowej z jej referatu wygłoszonego w 1933 r.

Kongres był nie tylko forum wymiany myśli, ale i areną prezentacji krajów, własnych dokonań i nierzadko autoprezentacji. Swoista „masowość” paneli wpływała niewątpliwie na to, że część uczestników nie mogła zabrać głosu w dyskusji. A dysponujące słabszym, „mniej słyszalnym” głosem historyczki mogły łatwo paść ofiarą „nieusłyszenia” ich krytycznych komentarzy. Jeden z takich przypadków opisała Helena Polackówna. Warto zwrócić uwagę, że to właśnie płęć historyczki, a także doświadczenie w walce o uznanie w środowisku akademickim spowodowały jej większą wrażliwość i krytykę nieudzielenia koleżance głosu. W swoim raporcie pokongresowym wspomniała mianowicie o wydarzeniu podczas dyskusji nad watykańskimi archiwami, w której głos chciała zabrać archivistka i watykanistka Zofia Skowrońska. Zabrakło jej – jak podkreślała Polackówna – dostatecznej odwagi oraz tubalnego głosu do zajęcia stanowiska na forum publicznym i dlatego protest ten wypowiedziany „nie dość dobitnie, nie był doceniony przez uczestników”²¹. We wspomnianym raporcie Polackówna zwróciła uwagę na reprezentację europejskich archiwistek w panelu tematycznym, wymieniając wszystkie jego uczestniczki: Gudrun Emilie Natrud, norweską znawczynię archiwów watykańskich; Yvonne Bézard, archivistkę i historyczkę francuską (odznaczoną przed Kongresem Prix Jules Favre); Annie I. Cameron, archivistkę z Edynburga. Wydaje się, że ta pokongresowa reakcja solidarnościowa Polackówny na „niewidoczność” oraz „niesłyszalność” kobiet jej dyscypliny naukowej miała swoje głębokie zakorzenienie w jej własnym doświadczeniu naukowym.

Życie zawodowe Heleny Polackówny (1881–1942) było związane przede wszystkim z Galicją i Lwowem. Studia na Wydziale Historycznym tamtejszego uniwersytetu ukończyła w 1909 r. Z kolei lata 1922–1923 spędziła na studiach w paryskich École des Chartes oraz

21 H. Polackówna, *Prace Sekcji nauk pomocniczych, archiwów i organizacji pracy archiwalnej na VII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Warszawie*, „Archeion” t. 12, 1933, s. 204.

École Pratique des Hautes Études. Dzięki temu zapoznała się z dorobkiem oraz nowymi prądami i metodami badań mediewistów francuskich. Następną okazją do poznania przez nią międzynarodowych tendencji badawczych i organizacyjnych były prace w Archiwum Watykańskim w roku 1930. Choć kwerendy prowadziła na zlecenie PAU, to nie omieszkła wykorzystać ich do własnych badań²². Z archiwum była zresztą związana przez całe życie zawodowe. Przede wszystkim były to archiwa lwowskie, a szczególnie Krajowe Archiwum Aktów Grodzkich i Ziemskich (tzw. Archiwum Bernardyńskie), którego z czasem została kustoszem. W środowisku historyków miała renomę specjalistki od nauk pomocniczych historii, zwłaszcza sfragistyki i heraldyki, oraz archiwistyki. Polackówna nie wahała się wchodzić w polemiki z uznanymi mediewistami i niejednokrotnie podważała ich tezy swoimi doskonale dobranymi argumentami. W świecie zinstytucjonalizowanej nauki udzielała się aktywnie m.in. w PTH, Sekcji Kultury i Sztuki Towarzystwa Naukowego we Lwowie i Polskim Towarzystwie Heraldycznym. Była też członkinią Komisji Historycznej PAU, pracującej nad powołaniem do życia *Polskiego słownika biograficznego*²³.

Pomimo wspomnianej aktywności i dorobku habilitacja Polackówny na macierzystym uniwersytecie we Lwowie napotkała opór władz akademickich wobec nadania pierwszego w dziejach Uniwersytetu Jana Kazimierza *veniam legendi* kobiecie. Po odmownej decyzji we Lwowie ponowiła starania na Uniwersytecie Poznańskim, uwieńczone sukcesem na przełomie 1929/1930 r. Zdawała sobie sprawę z rangi swoich tez i wagi pracy historycznej, jednak, o czym świadczą jej listy, była jednocześnie świadoma, że przez niektórych swoich kolegów – jako uczona i intelektualistka – była traktowana jako swoiste *curiosum*. Sprawę odrzucenia jej wniosku habilitacyjnego we Lwowie skwitowała następująco: „Od początku aż do tej chwili nie mogę się zapatrywać inaczej na sprawę mojej habilitacji, jak na bezprawie popełnione na mojej osobie [...] Jestem przekonana, że wybiegi antyfeminizmu nie istniałyby, gdyby chodziło o kogo innego, o innym charakterze i innych poglądach politycznych, nawet przy mniejszych wymaganiach naukowych”²⁴. Z kolei jej promotor, Oswald Balzer, w liście do jednego z poznańskich kolegów pisał o tym zdarzeniu jako o niechęci profesorów lwowskich do badaczki:

22 S. Ciara, *Helena Polackówna (1881–1942)*, [w:] *Złota księga...*, s. 365–376; A. Kielbicka, *Polackówna Helena*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 27, Wrocław-Warszawa 1982, s. 267–269; W. Kaput, *Polackówna Helena Maria Franciszka (1881–1942)*, [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 1: 1918–1984, red. M. Bielińska, I. Janosz-Biskupowa, Warszawa-Łódź 1988, s. 170–172.

23 S. Ciara, *Co byłoby gdyby... Helena Polackówna (1881–1942) habilitowała się na Uniwersytecie Lwowskim?* [w:] *Історія та історію Львівському університеті: традиції та сучасність*, red. Л. Зашкільняк, П. Серженга, Львів 2015, s. 257–264.

24 Ibidem, s. 261; cyt. za: D. Mazurczak, *Kariery akademickie kobiet w Polsce – Uniwersytet Poznański*, [w:] *Kobieta i kultura...*, s. 132.

Oczywiście nie mogło to się stać z powodów rzeczowo-naukowych, weszły tu w grę inne pobudki, z którymi nie kryli się niektórzy członkowie – nastroje antyfeministyczne na tem polu. [...] Sądziłem też, iż mogę ją [Polackównę – I.D., M.S.] zapewnić, że kwestia płci nie będzie w Poznaniu momentem rozstrzygającym przy ocenie kwalifikacji do zawodu naukowego²⁵.

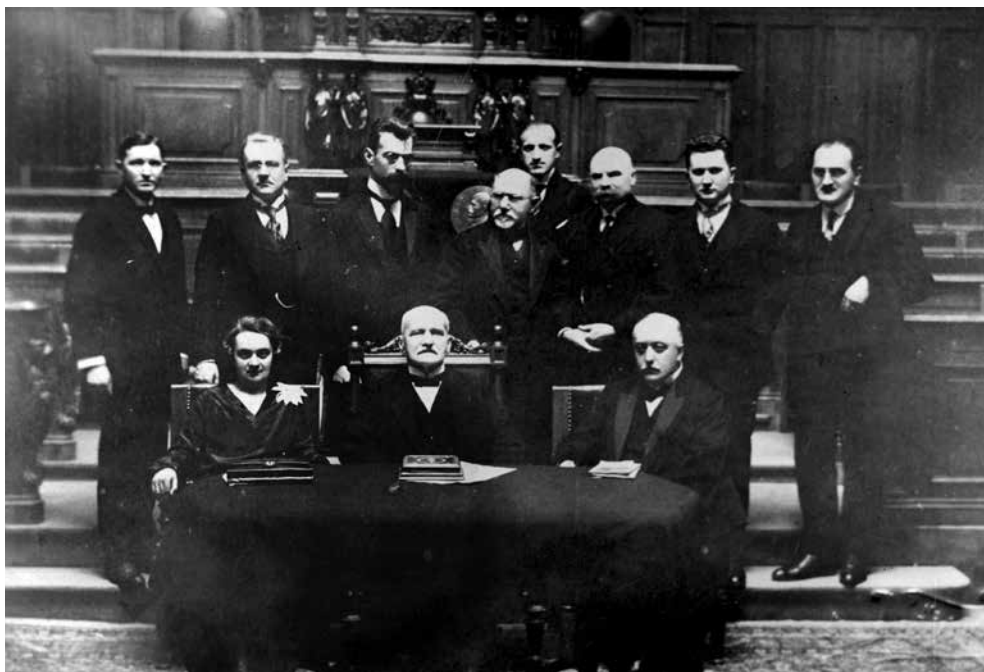
Sama Polackówna – walcząc na Kongresie i w materiałach pokongresowych o widoczność koleżanek po fachu – jest przykładem tytułowego wpisania w sferę niewidoczną poprzez niewymienienie nazwiska: jedyne zachowane i dostępne zdjęcie Heleny Polackówny znalazłyśmy, przeszukując zasoby NAC. Wyszukiwanie poprzez jej nazwisko nie przyniosło efektów. Dopiero przy wpisaniu nazwiska jej promotora i zwierzchnika w archiwum lwowskim, Oswalda Balzera, udało się odnaleźć dwa zdjęcia grupowe przedstawiające mężczyzn naukowców oraz jedyną kobietę w tym gronie. Zdjęcie opisane jako „Oswald Balzer, historyk, profesor Uniwersytetu Lwowskiego (siedzi w środku) w otoczeniu grupy mężczyzn” przedstawia także Helenę Polackównę. O ile wszyscy historycy z kręgu Oswalda Balzera zostali wymienieni z nazwiska, Polackówna pozostała anonimowa. Przemilczana (ilustracja 54).

Pozorną nieobecność w strukturach i hierarchiach nauki przy jednoczesnym intensywnym uczestnictwie w kształtowaniu nowych dziedzin poznania historycznego prześledzić można na przykładzie trajektorii zawodowych Zofii Daszyńskiej-Golińskiej (1866–1934), nestorki historii gospodarczej i statystyki historycznej. Jej pozycja naukowa była charakterystyczna dla pierwszego pokolenia pionierek nauki – mimo dorobku naukowego zabrakło dla niej miejsca w hierarchii uniwersyteckiej. Wykłady i badania prowadziła zatem w placówce będącej nauką alternatywą dla polskich uniwersytetów i ośrodkiem dydaktyczno-badawczym – na Wolnej Wszechnicy Polskiej. Jej biografia jest również doskonałym przykładem migracji akademickiej kobiet i ich późniejszego zaangażowania naukowego, politycznego i społecznego. Daszyńska-Golińska studiowała na Uniwersytecie w Zurychu ekonomię polityczną i historię gospodarczą, uzyskując tam w 1892 r. stopień doktora na podstawie rozprawy o rozwoju statystyki jako metody badań historycznych²⁶. Poznanie różnych koncepcji teoretycznych i metodologicznych zainspirowało ją do publikowania własnych rozważań z zakresu teorii badań empirycznych. Równolegle do pracy nad doktoratem opublikowała w Warszawie nowatorskie opracowanie poświęcone metodologii badań społecznych, gospodarczych i historyczno-statystycznych²⁷.

25 Archiwum UAM w Poznaniu – Teczka osobowa Heleny Polackówny, sygn. 148/43.

26 Z. Daszyńska-Golińska, *Die Bevölkerung von Zürich im XVII Jahrhundert. Ein Beitrag zur historischen Städtestatistik*, Bern 1891.

27 Eadem, *Szkice metodologiczne. Zastosowanie obserwacji i eksperymentu w naukach gospodarczych. Kilka słów o metodzie statystyki historycznej*, Warszawa 1892.



Ilustracja 54. Helena Polackówna, historyczka i archiwistka, w grupie uczonych w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie

Naukę z zakresu socjologii, ekonomii, statystyki, demografii i filozofii kontynuowała w latach dziewięćdziesiątych XIX w. na uniwersytetach w Wiedniu i Berlinie. Próby uzyskania habilitacji na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie w latach 1907–1909 zakończyły się niepowodzeniem i odmową profesorów z Wydziału Filozoficznego, powołujących się na nieprawidłowości formalne²⁸. Sama zainteresowana w szkicu autobiograficznym napisała po latach, że profesorom Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie przeszkadzało w kandydatce do *veniam legendi* jej zbyt zaangażowanie społeczne i polityczne, jako działaczki w organizacjach kobiecych i publicystki tej sprawy, animatorki ruchów trzeźwościowych, a także jej socjalistyczne inklinacje oraz bliskie ideowe i rodzinne związki z twórcami polskiej myśli socjalistycznej²⁹.

²⁸ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego – Akta własne Wydziału Filozoficznego 1849–1945, Teczki akt habilitacyjnych z lat 1862–1945: Teczka osobowa Z. Daszyńskiej-Golińskiej, sygn. WF II 121.

²⁹ Z. Daszyńska-Golińska, *Dr Zofia Daszyńska-Golińska, pionierka wiedzy gospodarczo-społecznej w Polsce. Notatki autobiograficzne*, Kraków 1932, s. 12.

W okresie II Rzeczypospolitej prowadziła działalność naukową jako wykładowczyni socjologii na Wolnej Wszechnicy Polskiej. Równolegle pracowała także w strukturach państwowych jako kierowniczką Referatu Kobiet i Młodocianych w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej oraz była zaangażowana politycznie jako parlamentarzystka³⁰. Swoim profilem badawczym Daszyńska przekraczała granice dyscyplinarne, łącząc metody statystyczne z wyzwaniami historycznymi. Dzięki temu stała się uznaną badaczką z zakresu stosunków gospodarczych i historii miast. Na Kongresie historycznym w 1933 r. wygłosiła referat *L'accroissement de la population en Pologne durant le XIXe siècle (1816–1910)* w ramach sesji specjalnej poświęconego demografii historycznej porównawczej. Kongres, na którego przygotowanie poświęciła dużo czasu z racji swoich politycznych i naukowych zainteresowań, był jednym z ostatnich wydarzeń naukowych, w których wzięła udział przed śmiercią. Jej prace i aktywność naukowa przypadają na czas wzrostu znaczenia historii gospodarczej i rozwoju tej gałęzi badania historycznego w Polsce. Był on związany z zainteresowaniem się historyków tą problematyką w obliczu ekonomicznych i gospodarczych procesów, których byli świadkami (rozwój kapitalizmu, kryzys gospodarczy itp.). Wkład Zofii Daszyńskiej-Golińskiej w rozwój tej dziedziny jest istotny, choć pozostaje najczęściej w cieniu dokonań innych historyków.



Ilustracja 55. Zofia Daszyńska-Golińska,
historyczka i ekonomistka,
parlamentarzystka w czasach
II Rzeczypospolitej

ZANIM OPADNIE KURTyna

Inspirowane krytyką feministyczną badania historyczne wykazują, że wbrew ich wykluczeniu ze sfer związanych z politycznością i wiedzą, kobiety w nich bywały. Wykluczone z filozofii

³⁰ R. Owadowska, *Zofia Daszyńska-Golińska. O nurt reformistyczny w polityce społecznej*, Poznań 2004, s. 131; Golińska-Daszyńska Zofia, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, Warszawa-Kraków 1959–1960, s. 223–225; G. Krzywiec, *Daszyńska-Golińska Zofia*, [w:] *A Biographical Dictionary of Women's Movements and Feminisms. Central, Eastern, and South Eastern Europe, 19th and 20th Centuries*, red. F. de Haan, K. Daskalova, A. Loutfi, Budapest-New York 2006, s. 102–105.

bywały filozofkami, wykluczone z edukacji bywały żarliwymi czytelniczkami i tłumaczkami, wykluczone z zajmowania się poznaniem przyrody, matematyki, historii bywały przyrodniczkami, matematyczkami, historyczkami. Skoro w badanej rzeczywistości stwierdza się występowanie czegoś, to czy nie należałoby poddać krytycznemu oglądowi źródłowych opisów rzeczywistości uzasadniających pomijanie tego? Czy nie należałoby zapytać: jaka racja zarządza opisem zasadności wykluczania kobiet ze sfery wiedzy i deprecjonowania ich dorobku?

W latach dziewięćdziesiątych XX w. Peter Schöttler wyciągnął z głębokiego cienia postać Lucie Vargi – pochodzącej z Austrii historyczki, która znalazła się w kręgu „Annales” Marca Blocha i Luciena Febvre’a³¹. Jej współpraca z nimi – status współpracowniczki, a nie sekretarki – każe autorowi rozpocząć poszukiwania odpowiedzi na pytanie: kim była? Jaka była natura jej współpracy z Febvrem oraz jaki był jej wpływ, jako cudzoziemki i kobiety, na „Annales”? A także jaki był jej wkład do współczesnej historiografii? Schöttler entuzjastycznie opisuje jej dorobek i kreśli jej dramatyczne losy życiowe, odwołując się do wyrażenia „niewidzialnych autorytetów/władz” – niejawnych hierarchii i systemów symbolicznych zarządzających życiem społecznym – które opisywała i których stała się ofiarą.

Natalie Zemon Davis, doceniając pracę Schöttlera, zwraca uwagę, że choć wątek intymnej relacji Vargi i Febvre’a opowiada on z dużym taktem, to wpisuje się jednak w dość prostą linię: współpracy nauczyciela i uczennicy, pozamałżeńskiej miłości, zazdrosnej żony, uległego męża, opuszczonej kobiety³². Wskazuje na brak odniesienia do innych aktorek wydarzeń i ich działań. Przypomina Suzanne Febvre (Dognon) – jej karierę badawczą, porzuconą w związku ze ślubem z Febvrem, pomoc w prowadzonych przez niego badaniach, a także objęcie przez nią posady, po opuszczeniu Vargi przez Febvre’a, bibliotekarki w École Normale Supérieure w Sèvres (elitarnej szkole wyższej dla dziewcząt, której była zresztą absolwentką). Davis podkreśla, że Lucie Varga i Suzanne Dognon Febvre nie były jedynie rywalkami o męskie uczucie, ale przedstawiają różne wzorce kariery możliwej dla kobiet w Europie lat dwudziestych i trzydziestych XX w. Davis przywołuje również inne kobiety z ówczesnego kręgu „Annales” (Eileen Power, Thérèse Sclafert, Renée Doehaerd, wreszcie Simone Vidal Bloch), stwierdza jednak, że ten interdyscyplinarny zespół był „kongregacją braterską” (*a sodality of brothers*) opartą na prywatnej (opłacanej lub nieopłacanej) pracy dobrze wykształconych kobiet. Ich wykształcenie i wiedza były niezbędne i użyteczne dla budowania prestiżu naukowego badaczy, okazywały się jednak niewystarczające do uzyskania porównywalnego uznania. Absolwentki

31 P. Schöttler, *Lucie Varga, A Central European Refugee in the Circle of the French „Annales”, 1934–1941*, „History Workshop Journal” t. 33, 1992, s. 100–120.

32 N. Zemon Davis, *Women and the World of the „Annales”*, „History Workshop Journal” t. 33, 1992, s. 121–137.

École Normale Supérieure w Sèvres nie miały tych samych szans na karierę w instytucjach naukowych co ich koledzy z paryskiej, męskiej École Normale Supérieure, choć studiowały te same dziedziny wiedzy. Konstatacje Davis znajdują także potwierdzenie w odniesieniu do udziału kobiet w warszawsko-krakowskim Kongresie, jak również w przywołanych losach badaczek.

Nasze przedstawienie wydarzenia kongresowego miało na celu ukazanie ambiwalencji „obecności” kobiet w przestrzeniach naukowych i *scientific community*. W latach dwudziestych XX w. nie były one już rzadkością, natomiast powoli stawały się mniejszością, która miała jednak niemałe kłopoty, aby być widzialną. Obecność kobiet na Kongresie, ich udział w jego przygotowaniu organizacyjnym i merytorycznym jest niewątpliwa. Jest częścią rzeczywistości, którą bada nauka historyczna, a zatem jej pomijanie sprzeniewierzałoby się tworzeniu przez nią opisów prawdziwych. Reprodukując oczywistość niewidzialności tej obecności, zaniedbalibyśmy krytyczny wymiar badania historycznego, w którym ukazuje się nie tylko to, jak świat jest przeżywany, ale także to, co sprawiało, że tak się działo.

Zaprezentowane spojrzenie na Kongres jako wydarzenie historyczne z pewnością nie wyczerpuje palety problemów, które są z nim związane. Być może rodzi więcej pytań, niż przynosi odpowiedzi. Jak w ogólnym kontekście VII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych i mocnym akcentowaniu spraw i tematów kraju-gospodarza (w tym wypadku Polski) wypadają uczestniczki kongresowych obrad: jako zorientowane na instrumentalizację historii do potrzeb i założeń polityki państwowej czy też dążące do uprawiania nauki ponad podziałami i konfliktami narodowościowymi i państwowymi? Mamy nadzieję, że niniejsza refleksja, w której pobrzmiewa echo słów poprzedniczek z czasu Kongresu, znajdzie swoje echo w dalszych pracach nad wielowątkowym aspektem „stawania się” (*becoming*) pierwszych historyczek na kongresach historycznych. I szczególnego przyjrzenia się temu zapętleniu między kategoriami płeć – nauka – performatywność rzeczywistości, swoistej *histoire croisée* kongresowych wydarzeń.

VII^e CONGRÈS INTERNATIONAL DES SCIENCES HISTORIQUES

PROGRAMME DES TRAVAUX DU CONGRÈS



ANEKS ŹRÓDŁOWY

PROGRAM KONGRESU

Poniżej prezentujemy oficjalny program warszawskiego Kongresu, który oryginalnie został opublikowany w formie broszury zatytułowanej *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Programme des Travaux du Congrès, Varsovie du 21 au 28 août 1933* (63 strony + 1, format 22 cm); tu reprint stron 10–58. Na początkowych stronach broszury (1–9) przedstawiono ogólne zasady organizacji sesji kongresowych, plany ukazujące rozmieszczenie sal w budynku Politechniki Warszawskiej oraz tabelaryczne zestawienie sesji przypadających na poszczególne dni wraz z ich lokalizacją. W ostatniej części (od strony 59 do końca) pomieszczono indeks osobowy uczestników Kongresu.



SÉANCES PLÉNIÈRES

LUNDI, le 21 août, à 11.30 heures

Discours d'inauguration du président du Comité Organisateur, prof. Bronisław DEMBIŃSKI.

Allocution de M. le Président du Conseil des Ministres et du Ministre des Cultes et de l'Instruction Publique.

Allocution du représentant des délégations étrangères.

Compte-Rendu du Président du Comité International des sciences historiques, prof. Halvdan KOHT.

Élection des présidents et des secrétaires généraux du Congrès.

*

Charles DIEHL (Paris): Les problèmes actuels de l'histoire byzantine.

Nicolas IORGA (Bucuresti): Origine et développement de l'idée nationale surtout dans le Sud-Est européen.

Stanisław KUTRZEBA (Kraków): Les principes de l'autorité et de la liberté dans l'histoire des Etats de l'Europe depuis l'époque du Moyen-Âge jusqu'à l'époque contemporaine.

*

13.30 heures: *Ouverture de l'Exposition Internationale de géographie historique.*

DIMANCHE, le 27 août, à 10.30 heures

Paul KEHR (Berlin): Ueber den Plan einer Ausgabe der älteren Papsturkunden.

Pier Silverio LEICHT (Bologna): L'origine delle „Arti" nell' Europa occidentale.

A. V. LOUNATCHARSKY (Moskva): Les courants mystiques aux époques des crises sociales.

*

Présentation des vœux adoptés par les sections.

Clôture du Congrès.

LUNDI, le 28 août, à 10 heures.

KRAKÓW (Aula de l'Université)

Allocution du Recteur de l'Université Jagellonienne.

G. P. GOOCH (London): Political ideas of Thomas Hobbes.

Michael I. ROSTOVTZEFF (New Haven): La synagogue de Doura-Europos de l'an 246 après J. C. et ses peintures à sujets bibliques.

ORDRE DU JOUR

DES SECTIONS ET DES SÉANCES SPÉCIALES

LUNDI le 21 août

(après-midi à partir de 15.30 heures)

SECTION II

Préhistoire et archéologie (Salle 6)

Jenő HILLEBRAND (Budapest): Zur Frage der kulturellen Beziehungen Ungarns und Frankreichs während dem Solutréen. (Rés. I, 36), absent.

Nicolai Nic. MOROȘAN (Kișinau): Le Solutréen de la Moldavie N. E. (Rés. I, 41), absent.

Tadeusz SULIMIRSKI (Lwów): Die schnurkeramischen Kulturen und das indoeuropäische Problem. (La Pologne. I, 278).

SECTION IV

Moyen-Âge et Byzance (Salle 12)

Franz DOELGER (München): Die Frage des Grundeigentums in Byzanz. R. (Bull. 18, 5).

N. S. DERŽAVIN (Leningrad): Les Slaves et Byzance au VI-e siècle — Sur la méthode dans l'étude de l'histoire des peuples des Balkans (Rés. I, 87).

Gyula MORAVCSIK (Budapest): Les rapports byzantino-hongrois à l'époque des croisades. (Rés. I, 88).

— Lundi, le 21 août, après-midi —

Giovanni SORANZO (Milano): I porti del Mar Nero e i mercanti occidentali durante l'impero d'Oriente. (Rés. II, 214), absent.

SECTION V

Histoire moderne et contemporaine (Salle 15)

Nino CORTESE (Napoli): Per una storia della politica estera di Ferdinando II il Cattolico (Rés. I, 129).

Karel STLOUKAL (Praha): Cenni sulla politica Curiale alla Corte imperiale nel tempo della nunziatura permanente a Praga negli anni 1581 — 1611. (Rés. I, 129).

Auguste LEMAN (Lille): Les négociations secrètes de la France et de l'Espagne de 1636 à 1638 pour le retablissement de la paix. (Rés. I, 135).

Clyde L. GROSE (Evanston): England in 1660: an evaluation of restoration. (Rés. I, 137).

SECTION VI.

Histoire des religions et histoire ecclésiastique (Salle 9)

Adolphe LODS (Paris): Le monothéisme moral israélite a-t-il eu des precurseurs parmi les „Sages" de l'ancien orient? (Rés. I, 231).

Gustave GLOTZ (Paris): Les associations religieuses des Grecs depuis les temps les plus reculés jusqu'à l'avenement du christianisme (Rés. I, 234), absent.

Tadeusz ZIELIŃSKI (Warszawa): Die neuesten Strömungen in der römisch-republikanischen Religionsgeschichte. (La Pologne. I, 127).

Alberto PINCHERLE (Roma): Cristianesimo e Impero Romano. R. (Bull. 18, 32).

— Lundi, le 21 août, après-midi —

SECTION VII

Histoire du droit et des institutions (Salle 10)

- Paul COLLINET (Paris): Comment achever la bibliographie rétrospective du Droit Romain et comment en établir la bibliographie périodique. (Rés. I, 285), absent.
- C. W. WESTRUP (Kobenhavn): La copropriété familiale de l'ancien Droit Romain devant l'histoire comparative. (Rés. I, 285), absent.
- Félix SENN (Nancy): De la notion de „vindictio“, envisagée comme notion-source de droit. (Rés. I, 286).
- André GIFFARD (Paris): A propos de la „postulatio simplex“, de la distinction des actions ordinaires et extraordinaires dans la procédure du Bas-Empire (Rés. I, 287) absent.
- Ignacy KOSCHEMBAHR-ŁYSKOWSKI (Warszawa): Les facteurs intérieurs de l'évolution du droit romain privé. (La Pologne. I, 243).

SECTION X

Histoire des sciences — sciences pures et médecine (Salle 3)

- Comité International d'histoire des sciences*: Rapport concernant la publication de tables chronologiques de la science au XVI-e siècle. R.
- Ettore BORTOLOTTI (Bologna): La Matematica in Italia nel secolo XVI. R. (Bull. 19, 268).
- Francisco VERA (Madrid): Introducción de la ecuación de segundo grado en Europa.
- Adolphe SZÜCS (Budapest): L'histoire des mathématiques en Hongrie. R. (Bull. 19, 284), absent.

— Lundi, le 21 août, après-midi —

SECTION XI

Histoire des lettres (Salle 5)

- A. V. LOUNATCHARSKY (Moskva): La méthode du matérialisme dialectique dans l'histoire de la littérature. R. (Bull. 19, 389).
- Fernand BALDENSPERGER (Paris): Établissement des „périodes” pour la littérature occidentale. R. (Bull. 19, 404), absent.
- Jean HANKISS (Debrecen): Enregistrement des résultats acquis en histoire littéraire. R. (Bull. 19, 408).
- Paul Van TIEGHEM (Paris): Le répertoire littéraire chronologique international. (Rés. II, 113).
- Friedrich SCHNEIDER (Jena): Der Internationale Stand der Dante-Forschung. (Rés. II, 128).

SÉANCE SPÉCIALE F

Démographie historique comparée (Salle 4)

- Corrado GINI (Roma): I lavori della commissione di demografia storica presso il Comitato Italiano per lo studio dei problemi della popolazione. (Rés. II, 339), absent.
- Jéan BOURDON (Paris): Les méthodes de la démographie historique; la population de la France au Moyen-Âge, d'après les travaux de M. F. Lot. R. (Bull. 20, 588).
- Eugène CAVAIGNAC (Strasbourg): La répartition tribulaire des citoyens romains. (Rés. II, 344).
- Tadeusz WAŁEK-CZERNECKI (Warszawa): Sur les méthodes de la statistique des populations anciennes. (La Pologne. II).

MARDI, le 22 août
(matinée à partir de 9.30 heures)

SECTION I

Sciences auxiliaires, archives, organisation du travail
historique (Salle 7)

Carlo GALASSI PALUZZI (Roma): Una iniziativa per facilitare le ricerche sulla storia di Roma e della civiltà latina: le Schedario Centrale di Bibliografia Romana. (Rés. I, 3).

Jerzy MANTEUFFEL (Warszawa): Diplomatische Beiträge zum Pap. Varsoviensis Nr. 10. (La Pologne. I, 277).

Angelo SILVAGNI (Roma): Raccolta delle iscrizioni medievali italiane di civiltà cristiana anteriori al sec. XIII. (Rés. I, 5).

Franciszek PUŁASKI (Warszawa): Recueil des documents concernant les relations diplomatiques entre la Pologne et la France.

SECTION II

Préhistoire et archéologie (Salle 6)

Vladimir DUMITRESCU (Bucarest): La chronologie de la civilisation Énéolitique Balkano-Danubienne de type Gumelnița. (Rés. I, 44).

Jarosław PASTERNAK (Lwów): Östliche Peripherien der Aunjetitzer Kultur. (Rés. I, 46).

SECTION V

Histoire moderne et contemporaine (Salle 15)

Gerhard RITTER (Freiburg i. B.): Die Ausprägung deutscher und westeuropäischer Geistesart im konfessionellen Zeitalter. (Rés. I, 139).

Luigi SORRENTO (Milano): L'unione statale del Piemonte e della Sicilia nei primi del Settecento,

— Mardi, le 22 août, matinée —

e le conseguenze negli ulteriori sviluppi del pensiero italiano e dell'unità nazionale. (Rés. I, 142), absent.

Luigi RIVERA (Roma): Relazioni storiche ed artistiche tra la Polonia e l'Abruzzo. (Rés. I, 142), absent.

Antonio BRILLO (Padova): L'Università di Padova e la Polonia. (Rés. I, 144).

SECTION VI

Histoire des religions et histoire ecclésiastique (Salle 9)

Raffaele PETTAZZONI (Roma): Sincretismo e Conversione nella Storia delle Religioni. R. (Bull. 18, 24).

Mario NICCOLI (Roma): Il delitto di eresia alla fine del IV secolo in relazione al processo di Priscilliano—381—385. (Rés. I, 239).

Jacques ZEILLER (Paris): L'arianisme en Afrique avant les invasions barbares. (Rés. I, 243).

Armand ABEL (Bruxelles): Le rôle des moines dans la polémique islamo-chrétienne en terre d'Islam, du VIII-e au XI-e siècle. (Rés. I, 245), absent.

Peter SCHMIDT (Riga): Tree Cult among the ancient Les. (Rés. I, 236).

SECTION VII

Histoire du droit et des institutions (Salle 10)

Salvatore di MARZO (Roma): Le Pandette di Giustiniano e il diritto moderno. R. (Bull. 18, 116), absent.

Biondo BIONDI (Milano): Diritto giustiniano e diritto moderno in materia di processo civile. (Bull. I, 288).

Melchiorre ROBERTI (Milano): Intorno all'influenza del Cristianesimo sopra il Diritto Romano. (Rés. I, 293), absent.

— Mardi, le 22 août, matinée —

KÖPRÜLÜ ZADE FOUAD BEY (Istanbul): Les institutions byzantines ont-elles joué un rôle dans la formation des institutions Ottomanes? (Rés. I, 227), absent.

Marjusz SKIBNIEWSKI S. J. (Lublin): L'influence du droit romain sur la procédure judiciaire des tribunaux de l'inquisition. (La Pologne. I, 321).

SECTION VIII

Histoire économique et sociale (Salle 16)

Arnolfo BIZZARRI (Perugia): Breve cenno sullo sviluppo dei borghi e delle città dell'Italia Centrale nel Medioevo. (Rés. II, 3), absent.

Emilio NASALLI ROCCA (Piacenza): Sulla natura giuridica e sulle funzioni delle classi e delle famiglie patrizie nelle città medioevali italiane. (Rés. II, 10).

Vittorio FRANCHINI (Trieste): Rapporti tra l'evoluzione del comune del popolo dei comuni italiani e quella dei comuni dell'Europa occidentale. (Rés. II, 14).

Richard KOEBNER (Breslau): Die Entstehung des Städtewesens in Mitteleuropa. (Rés. II, 20).

Stanisław ARNOLD (Warszawa): Die Städte Westeuropas und Mitteleuropas auf dem Hintergrund des mittelalterlichen Wirtschaftsleben. (La Pologne. II).

SECTION XI.

Histoire des lettres (Salle 5)

Alexandre ECKHARDT (Budapest): Le messianisme du peuple français exprimé par sa littérature. (Rés. II, 118).

— Mardi, le 22 août, matinée —

- Paul MERIMÉE (Paris): L'influence française en Espagne au XVIII-e siècle. (Rés. II, 120), absent.
- Paul HAZARD (Paris) et Henri BÉDARIDA (Grenoble): L'influence française en Italie au XVIII-e siècle. (Rés. II, 121).
- Basile MUNTEANO (Paris): L'influence française en Roumanie au XIII-e siècle. (Rés. II, 126), absent.
- Société des Historiens du Théâtre* (Paris): L'organisation internationale des recherches d'histoire théâtrale. (Rés. II, 116).

SECTION XIV

Enseignement de l'histoire (Salle 20)

- Wanda MOSZCZEŃSKA (Warszawa): Le problème de la concretisation dans l'enseignement de l'histoire.
- Halina MROZOWSKA (Warszawa): Les principes de la méthode éducative dans l'enseignement d'histoire
- Intervention de M-me
Natalja GAŚIOROWSKA (Warszawa).
- Wisława KNAPOWSKA (Poznań): Geschichtsunterricht und Gedächtnisbildung. (La Pologne. I, 323).

SÉANCE SPÉCIALE A

Géographie historique (Salle 3)

- Jacques ANCEL (Paris): L'évolution de la notion de frontière. R. (Bull. 20, 538) absent.
- Per Olof de TÖRNE (Åbo): L'évolution de la notion de frontière, les recherches en Finlande. (Bull. 20, 555).
- Jean Médéric TOURNEUR-AUMONT (Poitiers): Variations anciennes et modernes de l'idée de frontière. (Rés. II, 255).

— Mardi, le 22 août, matinée —

Jan JAKUBOWSKI (Warszawa): Carte historique du district de Grodno au XVI-e siècle. (La Pologne. I, 129).

MARDI le 22 août
(après-midi à partir de 15.30 heures)

SECTION III

Histoire ancienne (Salle 3)

Mojżesz SCHORR (Warszawa): Die Charakteristik der Assyrischen Geschichtschreibung.

Bruno LAVAGNINI (Palermo): Un nuovo elemento per la cronologia dell'Odissea. (Rés. I, 53).

Stanisław WITKOWSKI (Lwów): Der Ursprung des Ephorats. (La Pologne. I, 19), absent.

Frank Ezra ADCOCK (Cambridge): Development of Greek Diplomacy. (Rés. I, 54).

Paola ZANCAN (Padova): Elementi federativi nei Monarchati Ellenistici. (Rés. I, 54).

SECTION IV

Moyen-Age et Byzance (Salle 12)

Pietro FEDELE (Roma): Sul Senato Romano nel medio evo. (Rés. I, 90).

Hermann AUBIN (Breslau): Der Einbruch der Germanen und der Araber in die antike Welt. (Rés. I, 95).

Pietro VACCARI (Pavia): Il problema dell'Unità Carolingica (Rés. I, 97).

SECTION V

Histoire moderne et contemporaine (Salle 15)

Vincenzo PACIFICI (Tivoli): La candidatura di Alfonso II d'Este al Regno di Polonia, 1574 — 1576. (Rés. I, 148).

— Mardi, le 22 août, après-midi —

J. KLEYNTJENS ('s-Gravenhage): Les relations polono-hollandaises aux XVI-e et XVII-e siècles. (Rés. I, 153).

Régis ROHMER (Tulle): Une famille Limousine à la cour de Pologne—Antoine, Jean-Casimir, Etienne et Jean-Calmine de Baluze, de Tulle, dits les Polonais, 1645—1718. (Rés. I, 156), absent.

Riccardo FILANGIERI di CANDIDA (Napoli): La guerra dei sette anni nelle corrispondenze dei Ministri Napoletani in Polonia. (Rés. I, 159).

J. H. BAXTER (St. Andrews): The Scots in Poland.

Intervention de M.

Tadeusz BILIKIEWICZ (Kraków).

SECTION XIII

Méthode historique et théorie de l'histoire (Salle 20)

Fred Morrow FLING (Lincoln): Historical Synthesis. (Rés. II, 168).

Intervention de M.

Aleksije JELAČIĆ (Skoplje).

Wilhelm KEILHAU (Oslo): Historischer Materialismus oder historische Synthese? (Rés. II, 166).

Interventions de MM.:

M. GORIN (Minsk).

Nikolaj LOUKINE (Moskva).

Viačeslav VOLGUINE (Leningrad).

Petr PREOBRAŽENSKIJ (Moskva).

N. I. BUCHARIN (Moskva): Zur Frage über die heutige Methodologie der Geschichtserkenntnis. (Rés. II, 165), absent.

Intervention de M.

Karol GÓRSKI (Poznań).

— Mardi, le 22 août, après-midi —

SÉANCE SPÉCIALE D

Histoire des grands voyages et des grandes découvertes
(Salle 17)

Bolesław OLSZEWICZ (Warszawa): La prétendue découverte de l'Amérique en 1476.

Roberto ALMAGIA (Roma): Cio che è definitivamente acquisito alla scienza e ciò che ancora può essere utilmente indagato intorno alla vita, ai viaggi ed alle scoperte di Cristoforo Colombo ed alle conseguenze di esse riguardo al progresso delle conoscenze geografiche. R. (Bull. 19, 256).

Jan DĄBROWSKI (Kraków): Conseguenze economiche delle scoperte geografiche nel territorio dal Baltico al Mar Nero.

Intervention de M.

Bolesław OLSZEWICZ (Warszawa).

Bedřich MENDEL (Praha): Les grandes découvertes et l'argent de Bohême. (Rés. II, 287).

SÉANCE SPÉCIALE F

Démographie historique comparée (Salle 4)

† Lucien MARCH (Paris): La croissance des populations progressives. R. (Bull. 20, 605).

Alfred SAUVY (Paris): La politique de la population dans l'histoire et la notion moderne de population dirigée. (Rés. II, 345), absent.

Adolphe LESAGE (Paris): L'influence de la météorologie sur les épidémies d'après l'histoire. (Rés. II, 351), absent.

Alexandre M. KOULICHER (Paris): Le cycle de population dans les pays modernes. (Rés. II, 354), absent.

Eugen KULISCHER: Kriege und Wanderungen. (Rés. II, 355), absent.

— Mardi, le 22 août, après-midi —

SÉANCE SPÉCIALE G

Histoire de la banque et des changes (Salle 5)

Giuseppe Ugo PAPI (Messina): Per la storia della banca. R. (Bull. 20, 626).

J. G. Van DILLEN (Amsterdam): L'histoire de la banque.
Paul HARSIN (Liège): Comment convient-il d'orienter les études concernant le système de Law. R. (Bull. 20, 640).

Raffaele di TUCCI (Genova): La banca privata Genovese dal secolo XII al secolo XIV. (Rés. II, 399).

SÉANCE SPÉCIALE M

Histoire des Juifs (Salle 16)

Salo BARON (New York): Jews and Judaism: the interrelation between the social and religious history of the Jews. (Rés. II, 455).

Simon DUBNOW: Die Hegemonie-Zenter im Gesamtverlauf der jüdischen Geschichte. (Rés. II, 456).

Meier A. HALÉVY (Bucuresti): L'influence de la Pologne sur le judaïsme roumain aux XVII-e et XVIII-e siècles. (Rés. II, 466).

Majer BAŁABAN (Warszawa): Der Gang der jüdischen Kulturelemente vom Rhein bis an die Weichsel und Dniepr (13.—17. Jhrt).

*

à 19.30 heures M. le Docteur Juliusz STARZYŃSKI parlera dans la salle 6 sur „Le château de Wilanów et ses collections”.

MERCREDI le 23 août

(matinée à partir de 9.30 heures)

SECTION I

**Sciences auxiliaires, archives, organisation du travail historique
(Salle 7)**

Imre SZENTPÉTERY (Budapest): Die Kanzleivermerke im mittelalterlichen Urkundenwesen Ungarns. (Rés. I,8).

Władysław SEMKOWICZ (Kraków): Methodisch-Kritische Bemerkungen über Herkunft und Siedelungsverhältnisse des polnischen Ritterstandes im Mittelalter.

Helena POLACZEK (Lwów): De l'utilité d'une collaboration internationale pour la publication des Armoriaux du Moyen-Age. (La Pologne, I,181).

SECTION III

Histoire ancienne (Salle 3)

Jules TOUTAIN (Paris): L'action de la Gaule sur l'histoire de l'Europe. (Rés. I,56), absent.

Egon WEISS (Praha): Das Alter unserer Ueberlieferung über die ältesten staatlichen Zustände der Italiker. (Rés. II,503), absent.

Żdzisław ZMIGRYDER-KONOPKA (Warszawa): Sur les origines du tribunat de la plèbe. (La Pologne, II,1).

Leandro ZANCAN (Gorizia): La Politica agraria della Repubblica Romana. (Rés. I,59).

Intervention de M.

P. F. PREOBRAŽENSKIJ (Moskva).

— Mercredi, le 23 août, matinée —

SECTION IV

Moyen-Âge et Byzance (Salle 6)

- Jooseppi Julius MIKKOLA (Helsingfors): L'expansion primaire de la tribu carélienne et son évolution ultérieure. (Rés. I,106).
 Julius BRUTZKUS: Die Chazaren und das Kiewer Russland. (Rés. I,108).
 Nandor FETTICH (Budapest): Handelswege in Russland und die Altmagyaren. (Rés. I,113).

SECTION V

Histoire moderne et contemporaine (Salle 15)

- Louis GOTTSCHALK (Chicago): Did the French Government aid Lafayette's American adventure of 1777? (Rés. I, 161).
 Isaac Joslin COX (Evanston): British Policy in the Americas, 1803—1808. (Rés. I,164).
 Max SILBERSCHMIDT (Winterthur): Das Britische Reich und die Abolition des Sklavenhandels. (Rés. I, 166), absent.
 Dénes JÁNOSSY (Wien): Kossuth and the Presidential Election in the United States in 1852. (Rés. I,168).

SECTION XI

Histoire des lettres (Salle 5)

- Giovanni MAVER (Roma): I contatti letterari della Polonia con le nazioni occidentali. R. (Bull. 19,423).
 Nelly NUCCI (Cracovia): Influssi della lingua italiana sulla polacca e loro significato nella storia degli influssi culturali. (Rés. II,131).
 Zofja CIECHANOWSKA (Kraków): Les relations littéraires entre la Pologne et l'Allemagne au XVIII-e siècle. (La Pologne, I,335).
 Intervention de M.
 Juljusz KLEINER (Lwów).

— Mercredi, le 23 août, matinée —

K. F. PLESNER (Kobenhavn): Poland in Danish literature. (Rés. II,129), absent.

SECTION XIV

Enseignement de l'histoire (Salle 20)

Paul Van TIEGHEM (Paris): L'enseignement de l'histoire littéraire dans le cadre de l'histoire générale et de l'histoire de la civilisation. R. (Bull. 19,443).

Intervention de M.

Luigi SORRENTI (Milano).

Jean MALYE (Paris): L'humanisme et l'élaboration d'une conception internationale de l'enseignement de l'histoire. (Rés. II,185).

Leo Van PUYVELDE (Bruxelles): L'histoire de l'art dans l'enseignement. R. (Bull. 19,449).

Wilhelm MOMMSEN (Marburg a/Lahn): Geschichtswissenschaft und Geschichtsunterricht.

Interventions de MM.

Helena RADLIŃSKA (Warszawa).

Hanna POHOSKA (Warszawa).

SECTION XV

Histoire de l'Europe Orientale (Salle 18)

Jaroslav BIDLO (Praha): Was ist die osteuropäische Geschichte? (Rés. II,197).

Intervention de M.

M. HANDELSMAN (Warszawa).

Miron KORDUBA (Warszawa): Die Entstehung der ukrainischen Nation. (Rés. II, 207).

Petr N. SAVICKIJ (Praha): La conception eurasiste de l'histoire russe. (Rés. II,210).

— Mercredi, le 23 août, matinée —

SÉANCE SPÉCIALE F

Démographie historique comparée (Salle 4)

- M. T. NISOT (Bruxelles): Histoire internationale de la stérilisation humaine. (Rés. II, 356), absente.
 Friedrich BURGDÖRFER (Berlin): Dynamik der europäischen Bevölkerungsentwicklung im 19. und 20. Jahrhundert. (Rés. II, 359), absent.
 Erich KEYSER (Danzig): Die Epochen der Bevölkerungsgeschichte Deutschlands. (Rés. II, 366).
 Albert MEYNIER (Paris): Les pertes des armées françaises pendant les guerres de la Révolution et de l'Empire 1792—1815. (Rés. II, 370), absent.

SÉANCE SPÉCIALE H

Histoire des mouvements sociaux (Salle 16)

- Viačeslav P. VOLGUINE (Leningrad): De Babeuf à Marx. (Rés. II, 405).
 G. ZAIDEL (Leningrad): Bakounine et Marx à l'époque de la Révolution de 1848. R. (Bull. 20, 645), absent.
 Georges BOURGIN (Paris): Les sources de la Commune de Paris de 1871. (Rés. II, 406), absent.
 Intervention de M.
 Nikolaj LOUKINE (Moskva).
 Nikolaj LOUKINE (Moskva): L'Internationale et la Commune de Paris. R. (Bull. 20, 656).

MERCREDI le 23 août

(après-midi à partir de 15.30)

SECTION II

Préhistoire et archéologie (Salle 6)

- Józef KOSTRZEWSKI (Poznań): Le rôle de la Vistule dans la préhistoire de la Pologne. (La Pologne' I, 189).

— Mercredi, le 23 août, après-midi —

Stefan PRZEWORSKI (Warszawa): Die Handelsbeziehungen Vorderasiens zum vorgeschichtlichen Osteuropa. (La Pologne. I, 83).

Al. BARCACILA (Turnu-Severin): Les monuments religieux de Drubeta et des environs — Nouvelles découvertes. (Rés. I, 47), absent.

SECTION V

Histoire moderne et contemporaine (Salle 15)

Giuseppe GALLAVRESI (Milano): Sulle fonti italiane per la conoscenza del regno di Maria Teresa (Rés. I, 172).

Henri de MONTFORT (Paris): L'influence des idées révolutionnaires françaises en Courlande et en Livonie. (Rés. I, 174).

Charles Stephen B. BUCKLAND (London): Friedrich von Gentz' relations with the British Government during the Marquis Wellesley's Foreign Secretaryship of State, 1809-1812. (Rés. I, 176), absent.

Georges WEILL (Caen): La transformation économique de la presse en Grande Bretagne, en France et aux États-Unis au milieu du XIX-e siècle, 1830-1860. (Rés. I, 180).

Boris MIRKINE-GUETZÉVITCH (Paris): Les origines du régime parlementaire en Europe. (Rés. I, 179), absent.

SECTION VI

Histoire des religions et histoire ecclésiastique (Salle 9)

Augustin FLICHE (Montpellier): La primatie des Gaules depuis l'époque carolingienne jusqu'à la fin de la querelle des Investitures. (Rés. I, 244).

— Mercredi, le 23 août, après-midi —

Watkin WILLIAMS (Great Malvern): A monastic reformer of the early XIth century. (Rés. I, 248), absent.

Heinrich FINKE (Freiburg i. B.): Polen und das Konstanzer Konzil. (Rés. I, 250).

Tadeusz SILNICKI (Poznań): Die Idee der Reform polnischer Benediktinerklöster und das Konstanzer Konzil. (La Pologne. I, 373), absent.

SECTION VII

Histoire du droit et des institutions (Salle 10)

Mario VIORA (Messina): Sulle „Summae Confessorum" medievali e sulla loro rilevanza dal punto di vista storico-giuridico. (Rés. I, 305).

Sergio MOCHI-ONORY (Sassari): Le origini e la prima affermazione dei poteri pubblici dei vescovi in Italia, sec. IV/VL. (Rés. I, 306) absent.

Ernest CHAMPEAUX (Strasbourg): Quelques considérations sur la technique juridique du moyen-âge. (Rés. I, 312), absent.

Eberhard FREIHERR von KUENSSBERG (Heidelberg): Rechtsgeographie. (Rés. I, 303).

SECTION VIII

Histoire économique et sociale (Salle 16)

Edward Robert ADAIR (Montreal): Montreal — the evolution of an American city. (Rés. II, 22).

Alfons DOPSCH (Wien): Staat und soziale Frage im Mittelalter. (Rés. II, 23), absent.

Sándor DOMANOVSKY (Budapest): La formation de la classe nobiliaire en Hongrie. (Rés. II, 32).

Erna PATZELT (Wien): Osteuropa im Verkehrsleben des frühen Mittelalter. (Rés. II, 36), absente.

— Mercredi, le 23 août, après-midi —

Anton V. FLOROVSKY (Praha): Quelques observations sur l'histoire des relations commerciales entre la Bohême et les pays de l'Europe Orientale. (Rés. II, 38)

Gustav Adolf DONNER (Helsingfors): Les registres des péages en Savoie et en Bourgogne en tant que sources de l'histoire du commerce dans l'Europe occidentale du XIII-e au XV-e siècle. (Rés. II, 40).

SECTION XIII

Méthode historique et théorie de l'histoire (Salle 20)

C. BOUGLÉ (Paris): Histoire et sociologie. (Rés. II, 171), absent.

Intervention de M.

Viačeslav VOLGUINE (Leningrad).

Stefan HAJNAL (Budapest): Schriftlichkeit und Intelligenzschicht als Wegbereiter der Neuzeit. (Rés. II, 173).

Hans NABHOLZ (Zürich): Ueber das Verhältniss zwischen politischer und Wirtschaftsgechichte. R. (Bull. 19, 430).

Kazimierz DOBROWOLSKI (Kraków): Le rôle des facteurs biologiques dans l'histoire.

Intervention de M. LAIGNEL-LAVASTINE (Paris).

SÉANCE SPÉCIALE A

Géographie historique (Salle 3)

Marcel POËTE (Paris): Evolution du plan des villes. R. (Bull. 20, 526), absent.

Henryk MÜNCH (Kraków): Grundrissbildung der gross-polnischen Städte im Mittelalter. (La Pologne. I, 225).

— Mercredi, le 23 août, après-midi —

RÉCHID SAFFET BEY (Ankara): Piri Reis et ses œuvres. (Rés. II, 263), absent.

SÉANCE SPÉCIALE C

Histoire du despotisme éclairé (Salle 4)

Cayetano ALCAZÀR-MOLINA (Murcia): El despotismo ilustrado en España. R. (Bull. 20, 727).

Vicomte Charles TERLINDEN (Louvain): Les débuts du „despotisme éclairé" en Belgique. (Rés. II, 277).

Otto PETERKA (Praha): Der aufgeklärte Absolutismus und das Recht in Böhmen und Mähren. (Rés. II, 278).

Aleksije JELAČIĆ (Skoplje): La réforme du régime domanial en Croatie-Slavonie sous le despotisme éclairé. (Rés. II, 279).

Axel LINVALD (Kobenhavn): Comment le despotisme éclairé s'est présenté dans l'histoire du Danemark. R. (Bull. 20, 714).

SÉANCE SPÉCIALE D

Histoire des grands voyages et des grandes découvertes
(Salle 17)

Eugène DÉPREZ (Rennes): Les Portugais et le périple de l'Afrique en 1484 avant Dias. (Rés. II, 283).

Robert RICARD (Rabat): Les Franciscains et la civilisation indigène du Mexique au XV-e siècle. (Rés. II, 288).

T. K. JOSEPH (Trivandrum): The Saint Thomas Traditions of South India. R. (Bull. 20, 560), absent.

Zacarias GARCIA VILLADA (Madrid): Contribucion de la compania de Jesus al conocimiento de la cultura indigena de la America española y de Filipinas. (Rés. II, 288).

— Mercredi, le 23 août, après-midi —

SÉANCE SPÉCIALE K

Féodalité (Salle 5)

Claudio SANCHEZ-ALBORNOZ (Madrid): España y los
origines del feudalismo.

Helen M. CAM (Cambridge): The Transition from com-
munal to feudal or seignorial courts in France
and England (IX — XII centuries). (Rés. II, 435).

Heinrich Felix SCHMID (Graz): Lehenswesen und sla-
vische Rechtsordnung. (Rés. II, 442).

Adorian de DIVÉKY (Warszawa): La constitution du
Royaume de Jérusalem et les institutions hon-
groises et polonaises. (Rés. II, 436).

Zygmunt WOJCIECHOWSKI (Poznań): Les racines na-
tionales et les influences de l'Occident dans les
institutions politiques de l'ancienne Pologne. (La
Pologne. I, 1).

JEUDI le 24 août

(matinée à partir de 9.30 heures)

SECTION I

Sciences auxiliaires, archives, organisation du travail
historique (Salle 7)

Robert FRUIN (s-Gravenhage): Das Ausleihen von
Archivalien nach dem Auslande. (Rés. I, 12)
absent.

Józef STOJANOWSKI (Warszawa): Der archivalische
Leihverkehr zwischen Staatsarchiven verschiede-
ner Staaten. (La Pologne, II).

Eugenio CASANOVA (Roma): Gli inventari degli archivi
italiani. (Rés. I, 14).

Hannibal P. SCICLUNA (Malta): The archives of Malta.

— Jeudi, le 24 août, matinée —

Waldo G. LELAND (Washington): European Archives and American History. (Rés. I, 17).

Jovan RADONIĆ (Beograd): Les archives dalmates et l'Académie Royale Serbe. (Rés. I, 18).

SECTION II

Préhistoire et archéologie (Salle 6)

Wilhelm UNVERZAGT (Berlin): Neue Ziele deutscher Bodenforschung. (Rés. I, 35).

C. S. NICOLAESCU-PLOPȘOR (Craiova-Roumanie): Sur le paléolithique et le mésolithique en Roumanie.

Wolfgang LA BAUME (Danzig): Ergebnisse der Burgwallforschung in Ostdeutschland. (Rés. I, 31).

SECTION VII

Histoire du droit et des institutions (Salle 10)

Adolf GASSER (Basel): Strukturwandlungen des mittelalterlichen Staates. R. (Bull. 18, 97).

Émile LOUSSE (Louvain): La formation des États dans la société européenne du moyen-âge et l'apparition des assemblées d'États. R. (Bull. 18, 85).

Francesco CALASSO (Catania): La formulazione giuridica della sovranità degli stati nella dottrina medievale Italiana. (Rés. I, 308), absent.

Alexandre SOLOVIEV (Beograd): „Corona Regni” — développement de l'idée de l'État dans les monarchies slaves du moyen-âge. (Rés. I, 311), absent.

Elemér MÁLYUSZ (Szeged): Herrschaftsformen im mittelalterlichen Ungarn. (Rés. I, 316).

SECTION IX

Histoire des idées et de la philosophie (Salle 5)

Helena WILLMAN-GRABOWSKA (Kraków): L'idée de l'État dans l'Inde ancienne. (La Pologne II, 123).

— Jeudi, le 24 août, matinée —

Maurice DEFOURNY (Louvain): Les théories de l'État d'après Aristote. (Rés. II, 511).

Emile BRÉHIER (Paris): De quelques traits de la philosophie de l'histoire dans l'antiquité classique. (Rés. II, 88).

Intervention de M.

Viačeslav VOLGUINE (Leningrad).

Martin GRABMANN (München): Der Einfluss der aristotelischen Ethik und Politik auf die mittelalterliche Lehre vom Verhältnis zwischen Kirche und Staat. (Rés. II, 75).

Intervention de M.

Agostino GEMELLI (Milano).

Felice BATTAGLIA (Siena): La vera politica in Cristiano Thomasio — Un contributo alla storia della fortuna di Machiavelli. (Rés. II, 80), absent.

SECTION XIV

Enseignement de l'histoire (Salle 20)

Paul OTLET (Bruxelles): L'Atlas Universel de la Civilisation. (Rés. II, 190), absent.

Jadwiga KRASICKA (Łódź): Échange internationale du matériel didactique.

Czesław NANKE (Lwów): Historische Karte als Mittel des modernen Unterrichts.

SECTION XV

Histoire de l'Europe Orientale (Salle 18)

Oskar HALECKI (Warszawa): La Pologne et la question d'Orient de Casimir le Grand à Jean Sobieski. (La Pologne, I, 431).

Constantin MARINESCU (Cluj): Le pape Calixte III (1455—1458), Alfonse V d'Aragon et l'offensive contre les Turcs. (Rés. II, 217).

— Jeudi, le 24 août, matinée —

P. P. PANAITESCU (Bucarest): Le traité de commerce de Mahomet II avec la Moldavie et les voies du commerce polonais vers la Mer Noire.

Emeric LUKINICH (Budapest): Les idées politiques dirigeantes de la principauté de Transylvanie de 1541 à 1690. (Rés. II, 219).

SÉANCE SPÉCIALE A

Géographie historique (Salle 3)

Fritz CURSCHMANN (Greifswald): Die Landkarte in der decorativen Kunst. (Rés. II, 257).

Paolo REVELLI (Genova): La concezione geografico-politica nel Cinquecento. R. (Bull. 20, 515).

Mario LONGHENA (Bologna): Le carte e i manoscritti di L. F. Marsili conservati a Bologna. (Rés. II, 258).

Karol BUCZEK (Kraków): Die Reform der polnischen Kartographie zur Zeit des Königs Stanislaus August, 1764—1895. (La Pologne, II).

SÉANCE SPÉCIALE E

Histoire coloniale (Salle 17)

Camillo MANFRONI (Roma): Condomini e colonie di Genovesi e Veneziani in Levante. (Rés. II, 293), absent.

Pierre de CÉNIVAL (Paris): Le partage des conquêtes entre le Portugal et l'Espagne sur la côte Africaine, au sud du Maroc. (1509). (Rés. II, 298), absent.

Roberto LEVILLIER (Varsovie): La construction des Indes, opposée à la „Destruction des Indes” du Père Las Casas. (Rés. II, 302).

J. T. DELOS (Lille): Les idées de Francisco de Vitoria sur la colonisation et le développement ultérieur du droit des gens.

— Jeudi, le 24 août, matinée —

SÉANCE SPÉCIALE H

Histoire des mouvements sociaux (Salle 16)

- S. M. DUBROWSKI (Moskva): Die Bauernbewegung in der Revolution der Jahre 1905 bis 1907. R. (Bull. 20, 670), absent.
- Elias TSCHERIKOWER (Paris): Die Anfänge der sozialistischen Bewegung unter den Juden in Russland, Polen, England und U. S. A. bis 1900. (Rés. II, 410).

SÉANCE SPÉCIALE N

Histoire de l'Orient (Salle 4)

- William COELHO (Bombay): Greek Influence on the Coast of Karnataka (S. W. Coast of India). (Rés. II, 475), absent.
- Hasmukh SANKALIA (Bombay): Mahayana Buddhism in the Bombay Presidency. (Rés. II, 476).
- Edward A. PIRES (Bombay): Who were the rulers of Pataliputra before the Guptas? (Rés. II, 479), absent.
- Henry HERAS S. J. (Bombay): The Pallava monarchs founders of the religious architecture in the Tamil country. (Rés. II, 481).
- A. APPADORAI (Madras): Irrigation in south India in the middle ages. (Rés. II, 483), absent.

JEUDI le 24 août

(après-midi à partir de 15.30 heures)

SECTION III

Histoire ancienne (Salle 3)

- Mario Attilio LEVI (Torino): La guerra perugina. Contrasti di idee e di masse in Roma e in Italia negli ultimi anni della Repubblica Romana. (Rés. I, 60).
- Vincenzo USSANI (Roma): Su Flavio Giuseppe e i suoi traduttori. (Rés. I, 62).

— Jeudi, le 24 août, après-midi —

- Solomon ZEITLIN (Philadelphia): *Josefus — Patriot or Traitor?*
- Emile PANAITESCU (Cluj): *La population de Dacie préromaine.* (Rés. I, 65).
- Georges CANTACUZÈNE (Bucarest): *Les caractères des armées romaines du Danube.*

SECTION VI

Histoire des religions et histoire ecclésiastique (Salle 9)

- Earl M. WILBUR (Berkeley): *Faustus Socinus: an estimate of his life and influence.* R. (Bull. 18, 48).
- Miklós ASZTALOS (Budapest): *Die öffentliche Moral in der Frühzeit des ungarischen Altprotestantismus.* (Rés. I, 252).
- László TÓTH (Budapest): *Influssi italiani sulla letteratura teologica ungherese nel secolo XVIII.* (Rés. II, 506).
- Edouard de MOREAU S. J. (Louvain): *La résistance religieuse au Calvinisme en Belgique, de 1544 à 1585.* (Rés. I, 255).

SECTION VII

Histoire du droit et des institutions (Salle 10)

- Ferenc ECKHART (Budapest): *La constitution hongroise et polonaise au moyen-âge.* (Rés. I, 321).
- OLIVIER-MARTIN (Paris): *Henri de Valois et son initiation au droit public Polonais.* (Rés. I, 323).
- Otto HOETZSCH (Berlin): *Föderation (föderativer Gedanke) und fürstliche Gewalt (Absolutismus) in der Verfassungsgeschichte Osteuropas vom 16. bis 18. Jahrhundert.* (Rés. I, 324).
- Victor DOSOGNE (Louvain): *Recherches sur l'origine des „Etats du Namurois“.* (Rés. I, 314).

— Jeudi, le 24 août, après-midi —

SECTION VIII

Histoire économique et sociale (Salle 16)

- Marc BLOCH (Strasbourg): De la grande exploitation domaniale à la rente du sol: un problème et un projet d'enquête. R. (Bull. 18, 122), absent.
- Ch.-Edmond PERRIN (Strasbourg): L'exploitation de la réserve seigneuriale dans le polyptyque de Prüm. (Rés. II, 27).
- Pierre PETOT (Paris): La formation de la classe servile en France au moyen-âge. (Rés. II, 30).
- Kazimierz TYMIENIECKI (Poznań): Les paysans libres (kmiecie) en Pologne à la fin du moyen-âge. (La Pologne. I, 27).
- Jan RUTKOWSKI (Poznań): Le problème de la répartition des revenus à l'époque du régime de la corvée. (La Pologne. I, 73).

SECTION XII

Histoire de l'art (Salle 6)

- André BLUM (Paris): Des répertoires iconographiques. (Rés. II, 137), absent.
- P. A. LEMOISNE (Paris): Les collections historiques du Cabinet des Estampes—Les ressources qu'elles offrent aux historiens. (Rés. II, 138), absent.
- August von LOEHR (Wien): Der Wandel des Münzbildes auf österreichischen Dukaten — Eine numismatisch-ikonographische Untersuchung (mit Lichtbildern). (Rés. II, 139).
- Karolina LACKORŃSKA (Roma): Un monument artistique de la Contre-Réforme victorieuse. (La Pologne. I, 163).
- Stefan S. KOMORNICKI (Kraków): La Renaissance en Pologne et la vie artistique. (La Pologne. I, 221).

— Jeudi, le 24 août, après-midi —

SECTION XIII

Méthode historique et théorie de l'histoire (Salle 20)

- Henri BERR (Paris): Synthèse. (Rés. II, 178).
 A. D. TOLEDANO (Paris): État. (Rés. II, 178) absent.
 Robert BOUVIER (Paris): Civilisation.
 Frank T. ADKINS (London): The approach to citizenship through history and through regional surveys. (Rés. II, 179).
 Łucja CHAREWICZOWA (Lwów): Est-il fondé d'écrire une histoire spéciale de la femme? (La Pologne. I, 309).

SECTION XV

Histoire de l'Europe Orientale (Salle 18)

- Harold William Vazeille TEMPERLEY (Cambridge): British policy in reference to the Turks and parliamentary government from Disraeli 1876-8 to Grey 1909. (Rés. II, 240).
 Intervention de M.
 Petr PREOBRAŽENSKIJ (Moskva).
 Marcell HANDELSMAN (Warszawa): La politique roumaine du prince Czartoryski (1831-1856). (La Pologne. II,).
 Intervention de M.
 P. P. PANAITESCU (Bucaresti).
 Adam LEWAK (Warszawa): La politique polonaise en Orient — 1830-1870.
 Jozef MATL (Graz): Entwicklung und Charakter der nationalen Kulturideologie bei den Südslaven. (Rés. II, 222).
 Michel LASCARIS (Salonique): Les rapports entre la Grèce et la Serbie au XIX-e siècle. (Rés. II, 227).
 absent.

— Jeudi, le 24 août, après-midi —

- Marina BERSANO BEGEY (Torino): Un agitatore polacco per gli Slavi del sud contro il Panslavismo: Zygmunt Miłkowski (T. T. Jež). (Rés. II, 228).
- A. JERUSSALIMSKIJ (Moskva): La politique de la Russie des tzars dans les Balcons vers la fin du XIX-e et au commencement du XX-e siècle. (Rés. II, 243), absent.

SÉANCE SPÉCIALE C

Histoire du despotisme éclairé (Salle 4)

- OLIVIER-MARTIN (Paris): Les pratiques traditionnelles de la royauté française et le despotisme éclairé. R. (Bull. 20, 701).
- Pietro SILVA (Roma): Forze e iniziative nazionali e influenze straniere nell' opera dell'assolutismo illuminato in Italia. R. (Bull. 20, 752).
- Giuseppe GALLAVRESI (Milano): Aspetti del periodo storico dell'Assolutismo in Italia. R. (Bull. 20, 759).
- Ludvig STAVENOW (Uppsala): Der aufgeklärte Absolutismus des 18. Jahrhundert in Schweden. R. (Bull. 20, 762), absent.
- Heinz HOLLDACK (Leipzig): Die Bedeutung des aufgeklärten Despotismus für die Entwicklung des Liberalismus. R. (Bull. 20, 773).

SÉANCE SPÉCIALE E

Histoire coloniale (Salle 17)

- Gustave LANCTOT (Ottava): Un Conseil électif en Canada au XVII-e siècle. (Rés. II, 308), absent.
- J. TRAMOND (Paris): La participation des colons à l'administration financière et générale de la colonie française de Saint-Domingue. (Rés. II, 311), absent.
- Alfred MARTINEAU (Paris): Parallèle de Dupleix et de Bussy. (Rés. II, 313).

— Jeudi, le 24 août, après-midi —

Louis Philippe MAY: Une expérience physiocratique aux Antilles. (Rés. II, 316), absent.

Paul ROUSSIER (Paris): La politique coloniale du Directoire d'après les instructions données à ses agents. (Rés. II, 317).

VENDREDI le 25 août

(matinée à partir de 9.30 heures)

SECTION I

Sciences auxiliaires, archives, organisation du travail historique (Salle 7)

Gaston ZELLER (Clermont-Ferrand): Pour une histoire des relations internationales. (Rés. I, 23).

Intervention de M.

Charles K. WEBSTER (London).

Camille BLOCH (Paris): Idée d'une collaboration internationale des Centres de documentation d'histoire moderne et contemporaine. (Rés. I, 27).

Interventions de MM.:

Ludwig BITTNER (Wien).

Charles K. WEBSTER (London).

Léon CAHEN (Paris): Propositions tendant à établir le bilan quinquennal des travaux historiques. (Rés. I, 27), absent.

SECTION IV

Moyen-Âge et Byzance (Salle 12)

Albert BRACKMANN (Berlin): Die Ursachen der geistigen und politischen Wandlung im ausgehenden 11. und beginnenden 12. Jahrhundert. (Rés. I, 119).

Percy E. SCHRAMM (Göttingen): Geschichte der mittelalterlichen Königskronung. (Rés. II, 505).

— Vendredi, le 25 août, matinée —

- Raffaello MORGHEN (Roma): Roma e la storia romana nella prima storiografia volgare. (Rés. I, 101).
- Luigi SIMEONI (Bologna): Le proporzioni e le forme delle espulsioni dei partiti vinti in Italia nel secolo XIII. (Rés. I, 99).
- Bálint HÓMAN (Budapest): La politique étrangère du royaume de Hongrie au moyen-âge. (Rés. I, 120) absent.

SECTION V

Histoire moderne et contemporaine (Salle 15)

- Kazimierz Marjan MORAWSKI (Warszawa): Le „secret du roi” en Pologne. (La Pologne. I, 315).
- Bronisław DEMBIŃSKI (Poznań): Stanislas-Auguste et ses relations intellectuelles avec l'Étranger. (La Pologne. I, 401).
- William Fiddian REDDAWAY (Cambridge): Britain and Poland 1762—1772. (Rés. I, 183) absent.
- A. COBBAN (Paris): The partition of Poland a commentary by Edmund Burke. (Rés. I. 188).

SECTION VI

Histoire des religions et histoire ecclésiastique (Salle 9)

- George M. MORAES (Bombay): Christian Leanings of the Mughal Prince Dara Shukoh. (Rés. I, 274) absent.
- Earl CRANSTON (New York): Social and political problems of the first thirty years of the American missionary movement in China. (Rés. I, 275).
- Ludvigs ADAMOVIČ (Riga): La tension nationale et sociale dans l'église évangélique des Pays Baltiques jusqu'à la fondation des nouveaux États nationaux.

— Vendredi, le 25 août, matinée —

Żdzisław OBERTYŃSKI (Warszawa): Les Arméniens Polonais et leur attitude envers Rome. (La Pologne, II, 95).

Josaphat Jean SKRUTEŃ (Żółkiew): Un demi-siècle d'histoire de l'Ordre de St. Basile, 1882 — 1932. (Rés. I, 277).

SECTION VII

Histoire du droit et des institutions (Salle 10)

François GANSHOF (Gand): La juridiction de la Cour Comtale en Flandre avant le milieu du XIII-e siècle. (Rés. I, 312).

Kristian ÖSTBERG (Aas): Forschungen in der nordischen Rechtsgeschichte und in dem geltenden Volksrechte (Bauernrechte). (Rés. I, 325).

Arveds ŠVABE (Rīga): Das Naturrecht und die Aufhebung der Leibeigenschaft in Livland. (Rés. I, 331).

Karol KORANYI (Lwów): Die Heilige Schrift und das weltliche Recht vornehmlich im Mittelalter. (La Pologne, I, 345).

Nikolaus ČUBATYJ (Lwów): Gegenstand der Geschichte des ukrainischen Rechtes. (Rés. I, 326).

SECTION VIII

Histoire économique et sociale (Salle 16)

Armando SAPORI (Firenze): La storia economica d'Italia nei secc. XII—XVI e la storia economica mondiale. R. (Bull. 18, 127), absent.

Gino LUZZATTO (Venezia): Italiani e stranieri negli studi di storia economica dell'Italia. (Rés. II, 55).

Jacob STRIEDER (München): Finanznot des Staates und Entwicklung des Frühkapitalismus. (Rés. II, 44) absent.

— Vendredi, le 25 août, matinée —

- Roberto MICHELS (Perugia): Sul contributo del pensiero classico italiano (Sei e Settecento) nella storia delle dottrine economiche. R. (Bull. 18, 143).
Ugo SPIRITO (Pisa): La storia delle dottrine economiche e i suoi risultati. (Rés. II, 49).

SECTION X

Histoire des sciences—sciences pures et médecine (Salle 3)

- Bela POGÁNY (Budapest): L'histoire de la physique en Hongrie. R. (Bull. 19, 292), absent.
Ludwig STEINER (Budapest): Die metereologischen Beobachtungen und Forschungen in Ungarn. R. (Bull. 18, 312), absent.
Pierre SERGESCU (Cluj): Histoire des sciences mathématiques et physiques en Roumanie. R. (Bull. 19, 319).
Valerian Lucian BOLOGA (Cluj): Geschichte der Naturwissenschaften und der Medizin bei den Rumänen. R. (Bull. 19, 371), absent.

SECTION XII

Histoire de l'art (Salle 6)

- Giuseppe GEROLA (Trento): De alcune fonti italiane per la iconografia dei reali di Polonia. (Rés. II, 142).
Jean ALAZARD (Alger): Les collections de portraits en Italie et en France au XVI-e siècle. (Rés. II, 517).
Pierre BOYÉ (Nancy): Iconographie historique du roi Stanislas Leszczyński duc de Lorraine et de Bar. (Rés. II, 145) absent.
Albert DEPRÉAUX (Paris): L'iconographie française du prince Joseph Poniatowski. (Rés. II, 147).

— Vendredi, le 25 août, matinée —

SÉANCE SPÉCIALE E
Histoire coloniale (Salle 17)

- René MAUNIER (Paris): Le contact des peuples dans les colonies. (Rés. II, 319).
T. K. SHAHANI (Bombay): Edmund Burke on the British Imperialism in India. (Rés. II, 320).
Hedwige V. NUNES (Bombay): Jesuits sources of Indian History. (Rés. II, 323).

SÉANCE SPÉCIALE N
Histoire de l'Orient (Salle 4)

- R. SUBBARAO (Rajahmundry): The administrative history of the Eastern Gangas in the XIth century A. D. (Rés. II, 484), absent.
H. N. SINHA (Nagpur): Indo-Aryan and Indo-Islamic Polity. (Rés. II, 494), absent.
D. F. COLAÇO (Bombay): Culture and art at the court of the Maratha Rajas of Tanjore. (Rés. II, 494), absent.
Adrian DUARTE (Karachi): Piracy in the reign of the emperor Aurangzeb. (Rés. II, 496), absent.
S. KRISHNASWAMI AIYANGAR (Madras): The value of tradition in Indian Historical research. (Rés. II, 497), absent.
Intervention de M.
Sergej OLDENBOURG (Leningrad).

VENDREDI le 25 août
(après-midi à partir de 15.30 heures)

SECTION III
Histoire ancienne (Salle 3)

- Michael I. ROSTOVITZ (New Haven): The military Archives of Dura. (Rés. I, 68).
Vasile CHRISTESCU (Bucarest): Le Limes Romain de la Valachie. (Rés. I, 72), absent.

— Vendredi, le 25 août, après-midi —

Kazimierz ZAKRZEWSKI (Lwów): La Cité Chrétienne
(La Pologne. I, 397).

Intervention de M.

P. F. PREOBRAŽENSKIJ (Moskva).

Corrado BARBAGALLO (Napoli): Il problema della
rovina della civiltà antica. (Rés. I, 74).

Intervention de M.

P. F. PREOBRAŽENSKIJ (Moskva).

SECTION IV

Moyen-Âge et Byzance (Salle 12)

Halvdan KOHT (Oslo): Vereinigte Königreiche des spä-
teren Mittelalters. (Rés. I, 119).

August TENTELIS (Riga): Der Deutsche Orden in Li-
vonien.

Franciszek BUJAK (Lwów): Boleslas le Vaillant et ses
contemporains.

Karol MALECZYŃSKI (Lwów): Le rang de la chronique
du nommé Gall, premier chroniqueur polonais,
dans la littérature occidentale du XI-e et du
XII-e siècle. (La Pologne. I, 177).

Abel MANSUY (Tourcoing): La France et la Pologne
au XIV-e siècle.

SECTION V

Histoire moderne et contemporaine (Salle 15)

Georges RITTER (Paris): Les réfugiés Polonais de 1831 —
1832 en France. (Rés. I, 191).

Eugenio PASSAMONTI (Torino): I Polacchi e la spe-
dizione Mazziniana nella Savoia del 1834. (Rés. I,
192).

David DIRINGER (Firenze): Per la storia dei Polacchi
in Toscana. (Rés. I, 197).

Pietro SILVA (Roma): Giuseppe Mazzini e la Polonia.
(Rés. I, 202).

— Vendredi, le 25 août, après-midi —

Maria BERSANO-BEGEY (Torino): La caduta della Repubblica di Cracovia (1846) nei carteggi diplomatici Sardi. (Rés. I, 207).

Intervention de

M-lle Wisława KNAPOWSKA (Poznań).

Wisława KNAPOWSKA (Poznań): La politique de Metternich avant l'annexion de la République de Cracovie. (La Pologne. II, 39). (*)

SECTION VII

Histoire du droit et des institutions (Salle 10)

François Paul RENAUT D'OULTRE-SEILLE (Paris): L'aube du droit navalles Cinq Points de Catherine II—9 Mars 1780. (Rés. I, 336).

Jean BOURDON (Paris): Les sources de la législation napoléonienne. (Rés. I, 341).

Ottorino MONTENOVESI (Roma): L'amministrazione della giustizia a Roma e nello Stato Pontificio dalla fine del secolo XV al 1870. (Rés. I, 345).

Lando LANDUCCI (Firenze): Storia della legislazione italiana dalla costituzione del Regno d'Italia, con speciale riguardo al primo periodo sino al 1876 e all'ultimo dal 1922 sino ai nostri giorni. (Rés. I, 350), absent.

Boris SHATZKY (Paris): Les rapports entre l'Angleterre et les Dominions dans le domaine international. (Rés. I, 355), absent.

SECTION VIII

Histoire économique et sociale (Salle 16)

E. COORNAERT (Paris): Nouveautés et archaïsme dans la vie économique d'Anvers au XV-e siècle. (Rés. II, 66).

— Vendredi, le 25 août, après-midi —

Charles GILLIARD (Lausanne): La dépréciation de la monnaie au XVI-e siècle dans la Suisse occidentale. (Rés. II, 49).

Albert MIROT (Paris): Les sources de l'histoire des Prix aux Archives Nationales du XIII-e au XVI-e siècle. (Rés. II, 44).

Gaston DODU (Rennes): Un document inédit sur le règne de la duchesse Anne de Bretagne. (Rés. II, 63).

Roman ZUBYK (Lwów): Die Wirtschaftliche Struktur des Dorfes in Galizien um die Wende des 18. und 19. Jahrhunderts. (Rés. II, 69).

SECTION IX

Histoire des idées et de la philosophie (Salle 5)

Jean MOREAU-REIBEL (Kraków): La doctrine des monarchomaques français et la Pologne. (Rés. II, 83).

Agostino GEMELLI (Milano): La posizione del Vico nella storia del pensiero. (Rés. II, 93).

Heinz HEIMSOETH (Köln): Politik und Moral in Hegels Geschichtsphilosophie.

Adam ŻÓŁTOWSKI (Poznań): Hegel et la conception de l'histoire en Pologne. (La Pologne. I, 171).

Ambroise JOBERT (Vienne): Les collaborateurs français de la Commission de l'Éducation Nationale. (Rés. II, 100).

SECTION XII

Histoire de l'art (Salle 6)

Kazimierz MICHAŁOWSKI (Warszawa): Quelques observations sur la qualité d'exécution des oeuvres d'art grec classiques et archaïques. (La Pologne. I, 231).

— Vendredi, le 25 août, après-midi —

- Ranuccio BIANCHI BANDINELLI (Groningen): Formazione dello stilo Augusteo. (Rés. II, 148).
- Gino CHIERICI (Napoli) L'architettura longobarda nella Campania. (Rés. II, 152).
- Hans JANTZEN (Frankfurt a/M): Ottonische Kunst. (Rés. II, 154).
- Giuseppe FIOCCO (Padova): Le miniature di Francesco Alverz nei libri della Nazione Polacca. (Rés. II, 155).

SÉANCE SPÉCIALE B

Nationalisme et nationalités (Salle 9)

- André OTETEA (Jassy): Les Consuls de France et l'éveil de la nationalité roumaine. (Rés. II, 271), absent.
- P. O. GORIN (Minsk): La politique coloniale de l'autocratie russe en Pologne dans la deuxième moitié du XIX-e siècle et au commencement du XX-e siècle. (Rés. II, 272).
- S. G. TOMSINSKI (Leningrad): Die nationale und koloniale Politik des Zarismus im Zeitalter des Imperialismus. R. (Bull. 20, 570).

SÉANCE SPÉCIALE E

Histoire coloniale (Salle 17)

- Frédégand CALLAËY O. M. Cap. (Roma): La contribution des missionnaires capucins à la connaissance de la civilisation du Thibet au XVIII-e siècle. (Rés. II, 326).
- Paulus BERGHAUS (Muenster i. W.): Die Kapuzinermission und ihre Arbeit fuer die Kenntniss der Karolinen und Marianenkultur. (Rés. II, 328).

— Vendredi, le 25 août, après-midi —

Stanisław KOLIPINSKI, C.S. Sp. (Bydgoszcz): Les missionnaires du Saint-Esprit et la civilisation de l'Afrique fétichiste, (La Pologne. I, 333).

SÉANCE SPÉCIALE N

Histoire de l'Orient (Salle 4)

Władysław KOTWICZ (Lwów): Les Mongols, promoteurs de l'idée de paix universelle au début du XIV-e siècle. (La Pologne. I, 190).

Sergej OLDENBOURG (Leningrad): Les études orientales dans l'U. R. S. S.

SAMEDI le 26 août

(matinée à partir de 9.30 heures)

SECTION V

Histoire moderne et contemporaine (Salle 15)

Gioacchino VOLPE (Roma): I rapporti diplomatici fra l'Italia e l'Europa durante il Risorgimento. R. (Bull. 19, 230).

Josef PFITZNER (Praha): Entstehung und Bedeutung des Slawenkongresses von 1848. (Rés. I, 213).

Adolfo COLOMBO (Torino): Il Generale Alessandro Isensmid de Milbitz nel Risorgimento Italiano. (Rés. I, 213).

Georges PAGÈS (Paris): La politique extérieure de Napoléon III. R. (Bull. 18, 16).

Intervention de M.

Marceli HANDELSMAN (Warszawa).

John Hunter HARLEY (London): Britain and the Polish insurrection of 1863. (Rés. I, 219).

Intervention de M.

A. GORIN (Minsk).

— Samedì, le 26 août, matinée —

SECTION VI

Histoire des religions et histoire ecclésiastique (Salle 9)

- Karl VÖLKER (Wien): Der Toleranzgedanke in Oesterreich und Polen. (Rés. I, 259).
 Stefan CZARNOWSKI (Warszawa): La réaction catholique en Pologne à la fin du XII-e siècle. (La Pologne, II.).
 Arturo Carlo JEMOLO (Bologna): L'Italia religiosa nel Settecento. R. (Bull. 18,70).
 Intervention de M.
 Luigi SORRENTO (Milano).
 Franz Xaver SEPPELT (Breslau): Die „Cabale des Devots" (Rés. I, 260) absent.
 Józefat OSTROWSKI O. S. B. (Lubiń): La Commende en Pologne et le Concordat de Wschowa 1737. (La Pologne, II.).
 Charles APPUHN (Paris): Le protectorat religieux exercé par la France en Orient. (Rés. II, 244) absent
 Intervention de M.
 P. E. PREOBRAŽENSKIJ (Moskva).
 S. SCHIFFER (Paris): Les relations de la France et de la Palestine. (Rés. II, 245) absent.

SECTION VIII

Histoire économique et sociale (Salle 16)

- Alfred COVILLE (Paris): La Grande mortalité de 1348—1350: les documents d'origine française contemporaine. (Rés. II, 60).
 Walter VOGEL (Berlin): Die deutsche Hanse als Kulturmacht. (Rés. II.).
 Oscar Albert JOHNSEN (Oslo): L'acte de navigation du 9 octobre 1651. (Rés. II, 68).
 A. PANKRATOWA (Moskva): Die Geschichte der Betriebe der Sowjetunion. R. (Bull. 18, 153).

— Samedì, le 26 août, matinée —

Natalja GASIOWSKA (Warszawa): Commercialisation, concentration et mécanisation de l'industrie minière et métallurgique d'État dans le Royaume de Pologne pendant la période de l'administration de la Banque de Pologne, 1833—1843. (La Pologne, I, 153).

SECTION IX

Histoire des idées et de la philosophie (Salle 5)

Armando CARLINI (Pisa): Il principio della personalità nella storia della filosofia. (Rés. II, 90).

Johannes HOLLNSTEINER (Wien): Die Weltgeschichtliche Bedeutung des Nominalismus. R. (Bull. 18,171), absent.

Pierre DAVID (Kraków): Un disciple d'Yves de Chartres en Pologne — Galon de Paris et le droit canonique. (La Pologne. II, 99).

George LACOMBE (Paris): The organization of the preliminary work on the international critical edition of the Medieval Latin Aristotle.

SECTION X

Histoire des sciences — sciences pures et médecine (Salle 3)

Quido VETTER (Praha): L'histoire des sciences en Tchécoslovaquie. R. (Bull, 19, 333).

Amelja HERTZ (Warszawa): Les débuts de la géométrie et les dernières fouilles en Mésopotamie. (La Pologne. I, 137).

Aleksander BIRKENMAJER (Kraków): Le premier système héliocentrique imaginé par Nicolas Copernic. (La Pologne. I, 91).

Edward STAMM (Strzyżów): La géométrie de Nicolas Copernic. (La Pologne. II,)(*).

January KOŁODZIEJCZYK (Warszawa): L'activité éditrice de la Commission d'Education Nationale dans le domaine des sciences naturelles. (La Pologne,II,)(*).

— Samedi, le 26 août, matinée —

SECTION XV

Histoire de l'Europe Orientale (Salle 18)

- Arnold SPEKKE (Rīga): La question baltique au XVI-e siècle. (Rés. II, 249).
 Wacław SOBIESKI (Kraków): La politique baltique de Mazarin et l'opposition qu'elle a suscitée en France, 1655—56. (Bull. 19, 463).
 Peter TREIBERG (Tartu): La question baltique au XVII-e siècle. (Rés. II, 521).
 P. J. CHARLIAT (Paris): Documents sur les Consuls et Résidents de France à Danzig du XVI-e au XVIII-e siècle.
 Karol GÓRSKI (Poznań): La décadence de l'État et de l'Ordre Teutonique en Prusse. (La Pologne, I, 141).
 Roman LUTMAN (Toruń): Aperçu historique des relations entre la Pologne et Gdańsk. (La Pologne, II, 13).

SÉANCE SPÉCIALE F

Démographie historique comparée (Salle 4)

- Marcel MOINE (Paris): Composition de la population par âge dans les départements français de 1851 à 1926. (Rés. II, 374), absent.
 Pierre DEFFONTAINES (Lille): Histoire démographique des pays de la Moyenne Garonne au XIX-e et XX-e siècle. (Rés. II, 379), absent.
 Paolo REVELLI (Genova): Fluttuazione della popolazione e corologia storica d'Italia. (Rés. II, 381).
 H. W. METHORST (La Haye): Histoire de la population des Pays Bas. (Rés. II, 384), absent.

SÉANCE SPÉCIALE I

Histoire militaire (Salle 17)

- Piero PIERI (Napoli): La scienza militare italiana del Rinascimento. R. (Bull. 20, 685).
 Guido ALMAGIA (Roma): Marinai Italiani al servizio di Francia. (Rés. II, 417).

— Samedì, le 26 août, matinée —

Gladys Scott THOMSON (London): The raising of troops in England for Mansfield in 1624—1625. (Rés. II, 423).

Mario ROATTA (Roma): Delle truppe polacche e italiane che operarono sotto Napoleone I, con particolare riguardo alle truppe polacche che operarono in Italia. (Rés. II, 425).

SÉANCE SPÉCIALE L
Humanisme (Salle 10)

Raymond LEBÈGUE (Rennes): L'histoire de l'humanisme de la Renaissance. R. (Bull. 18, 174).

Stephen D'IRSAY (Paris): L'humanisme et les universités. (Rés. II, 450).

Alphonse DUPRONT (Bucuresti): Sur le problème de l'humanisme chrétien en Italie à la fin du XVI-e siècle. (Rés. II, 448).

Federico CHABOD (Roma): Il Rinascimento nelle recenti interpretazioni. R. (Bull. 19, 215), absent.

Stanisław KOT (Kraków): La culture polonaise à l'époque de la Renaissance.

SAMEDI, le 26 août
(après-midi à partir de 26 août heures)

SECTION III
Histoire ancienne (Salle 3)

Ernst KORNEMANN (Breslau): Die unsichtbaren Grenzen des römischen Kaiserreichs. (Rés. I, 66).
Intervention de M.

P. F. PREOBRAŽENSKIJ (Moskva).

Rudolf LAUR-BELART (Basel): Die Stellung der Schweiz im Imperium Romanum (mit Lichtbildern).

Ludwik PIOTROWICZ (Kraków): Les terres polonaises dans l'antiquité.

— Samedi, le 26 août, après-midi —

Andreas ALFÖLDI (Budapest): Die Einführung des persischen Hofzeremoniells im Römerreiche (mit Lichtbildern). (Rés. I, 69).

SECTION V

Histoire moderne et contemporaine (Salle 15)

Erich BRANDENBURG (Leipzig): Begriff und Geschichte des Imperialismus. (Rés. I, 225).

Interventions de MM.:

A. PANKRATOWA (Moskva).

P. F. PREOBRAŽENSKIJ (Moskva).

Louis EISENMANN (Paris): L'évolution intérieure de l'Autriche avant la guerre mondiale. (Rés. I, 225).

Interventions de MM.:

P. F. PREOBRAŽENSKIJ (Moskva).

P. F. PREOBRAŽENSKIJ (Moskva): La guerre Russo-Japonaise et son influence sur la formation de l'entente. (Rés. I, 226).

SECTION VI

Histoire des religions et histoire ecclésiastique (Salle 9)

René DURAND (Dijon) et Edmond PRÉCLIN (Viroflay): L'histoire des Congrégations Religieuses en France du XVI-e à la fin du XVIII-e siècle. R. (Bull. 18, 61).

Intervention de M.

LAIGNEL-LAVASTINE (Paris).

Louis JADIN (Louvain): Importance et valeur historique des procès de nomination des évêques et des abbés sous l'Ancien Régime. (Rés. I, 264).

Yvonne BEZARD (Paris): Les visites de paroisses au XVII-e siècle dans le diocèse de Paris. (Rés. I, 269).

— Samedi, 1^{er} 26 août, après-midi —

Otakar ODLOŽILIK (Praha): An Attempt to reconcile the Protestant Churches in the XVIIIth century. (Rés. I, 260).

SECTION X

Histoire des sciences — sciences pures et médecine (Salle 7)

Paul DIEPGEN (Berlin): Die Revolution im Jahre 1848/49 und der deutsche Aerztestand.

J. TRICOT-ROYER (Anvers): Un chapitre de l'histoire de la lépre en Belgique au XVI-e siècle. (Rés. II, 105), absent.

Marcel FOSSEYEUX (Paris): Les premiers budgets d'assistance en France: la taxe municipale des pauvres au XVI-e siècle. (Rés. II, 107).

Władysław SZUMOWSKI (Kraków): L'école polonaise médico-philosophique. (La Pologne. I, 39).

Intervention de M.

LAIGNEL-LAVASTINE (Paris).

András DEÉSI DADAY (Budapest): L'évolution de la science médicale en Hongrie. R. (Bull. 19, 353), absent.

SECTION XI

Histoire des lettres (Salle 5)

Zygmunt ŁEMPICKI (Warszawa): Literaturbetrachtung und Literaturbewegung.

Intervention de M.

Juljusz KLEINER (Lwów).

Henri TRONCHON (Strasbourg): Pour les relevés bibliographiques réguliers des publications en langues slaves, baltiques, finno-ougriennes et orientales, concernant les relations littéraires internationales. (Rés. II, 133).

Zygmunt L. ZALESKI (Paris): Quelques considérations sur la critique littéraire „immédiate”.

— Samedi, le 26 août, après-midi —

- Władysław FOLKIERSKI (Kraków): Słowacki et Alfred de Vigny.
 Karlis STRAUBERGS (Riga): La culture esthétique lettone et la culture allemande importée dans l'ancienne Livonie.

SECTION XII

Histoire de l'art (Salle 6)

- Louis RÉAU (Wien): Les relations artistiques entre la France et la Pologne au XVII-e et XVIII-e siècles. (Rés. II, 155).
 Tibor GEREVICH (Budapest): Les communautés de style dans l'art de l'Europe orientale.
 André GRABAR (Strasbourg): Rapports artistiques entre les peuples de l'Est Européen. (Rés. II, 519).
 Coriolan PETRANU (Cluj): Der Anteil der drei Nationen Siebenbürgens an der Ausgestaltung seines Kunstcharakters. (Rés. II, 156).
 Ilarjon SWIENCICKYJ (Lwów): Les influences orientales dans le développement de l'art ukrainien du XV-e au XVII-e siècle. (Rés. II, 157).

SECTION XIV

Enseignement de l'histoire (Salle 20).

- Michel LHÉRITIER (Paris): Étude comparée, pour l'histoire du XIX-e siècle et plus spécialement pour l'histoire des années 1815—1830, de quelques manuels d'enseignement supérieur parus dans différents pays. (Rés. II, 187).
 Interventions de MM.:
 A. PANKRATOWA (Moskva).
 Cz. LEŚNIEWSKI (Warszawa).
 H. POHOSKA (Warszawa).
 K. TYSZKOWSKI (Lwów).

— Samedi, le 26 août, après-midi —

Helena RADLIŃSKA (Warszawa): Collaboration de l'histoire et des sciences de l'éducation.

SECTION XV

Histoire de l'Europe Orientale (Salle 18)

Kazimierz TYSZKOWSKI (Lwów): La Pologne et la Moscovie dans la lutte pour la Baltique au XVI-e et XVII-e siècles. (La Pologne. I, 251).

Alfons Michał WODZIŃSKI (Łódź): Polnisch-Preussen und Danzig in den ersten Jahren der Regierungszeit Augusts II. (La Pologne. I, 49).

Kazimierz PIWARSKI (Kraków): La Pologne et la question baltique dans la deuxième moitié du XVII-e siècle. (La Pologne. II, 85).

AKTCHOURA OGLOU YOUSOUF BEY (Ankara): L'oeuvre historique de Mustapha Djelalettin Pacha et ses points de vue sur l'histoire des Turcs. (Rés. II, 233), absent.

Benedict Hamphrey SUMNER (Oxford): Lord Augustus Loftus as British ambassador at St. Petersburg 1875—1879. (Rés. II, 236).

Ludwik WIDERSZAL (Warszawa): The British policy in the Western Caucasus 1832 — 1842. (La Pologne. I, 205). (*)

SÉANCE SPÉCIALE F

Démographie historique comparée (Salle 4)

John Harold CLAPHAM (Cambridge): Irish immigration into Great Britain in the nineteenth century. R. (Bull. 26, 596).

T. N. CARVER (New York): The problem of occupational congestion. R. (Bull. 20, 621), absent.

— Samedy, le 26 août, après-midi —

Beverley W. BOND (Cincinnati): Some Aspects of Earley Westward Migration in the United States. (Rés. II, 392).

Zofja DASZYŃSKA-GOLIŃSKA (Warszawa): L'accroissement de la population en Pologne à l'époque des partages 1816—1914. (La Pologne. I, 115).

Stefan DZIEWULSKI (Warszawa): L'évolution territoriale de la ville de Varsovie à travers les siècles (1230—1930).

SÉANCE SPÉCIALE M

Histoire des Juifs (Salle 16)

Jakob LESTCHINSKY (Praha): Die Umsiedlung und Umschichtung des jüdischen Volkes während des letzten Jahrhunderts. (Rés. II, 469).

Rafał MAHLER (Warszawa): Die Theorien der jüdischen Kulturentwicklung in der jüdischen Historiographie. (Rés. II, 458).

Ignacy SCHIPER (Warszawa): Die Hauptproblemen der jüdischen Wirtschaftsgeschichte.

Emanuel RINGELBLUM (Warszawa): Die wirtschaftlichen und sozialen Verhältnisse des polnischen Judentums in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts. (Rés. II, 452).

LISTA UCZESTNIKÓW KONGRESU

Poniżej zamieszczamy listę uczestników warszawskiego Kongresu wraz z reprezentowanym przez nich krajem, miejscem zamieszkania oraz ich instytucjonalną afiliacją. Podstawą stworzenia tejże listy było cytowane już wielokrotnie źródło, czyli *VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Liste des membres* (Warszawa 1933), stron 46. Komitet Organizacyjny sporządził ów spis najprawdopodobniej tuż przed Kongresem na podstawie kart zgłoszeniowych. Oprócz danych umieszczonych w poniższej tabeli znajdziemy tam też przeważnie informację o statusie uczestnika (głównie stopień lub tytuł naukowy), czasem o sprawowanej przezeń funkcji, a ponadto adres zamieszkania oraz miejsce rezydowania w Warszawie na czas Kongresu (zazwyczaj nazwa hotelu). Przydatność tych informacji dla czytelników nie wydawała się nam zbyt duża, dlatego pominięliśmy je w naszym spisie.

Listę nazwisk podajemy w porządku alfabetycznym (*notabene* w źródle nie zawsze był on zachowany). Generalnie zachowaliśmy oryginalną pisownię nazw instytucji. Choć zastosowany przez organizatorów multilingualizm (wtedy oczywisty) dziś może wywoływać u czytelnika pewien zamęt. Poprawiliśmy ewidentne błędy, zwłaszcza literowe. W miarę możliwości staraliśmy się też uzupełnić brakujące imiona lub rozwinąć podane inicjały. Ponadto uwspółcześniliśmy zapis niektórych polskich imion. W sytuacji, gdy w spisie podane było samo nazwisko lub tylko z inicjałem imienia, dodawaliśmy – w oryginalnym brzmieniu – zwroty określające płeć (Frau, Mrs. itp.). W pozostałych wypadkach rezygnowaliśmy z tego. Staraliśmy się także rozwiązać bardzo liczne skróty nazw instytucji, które reprezentowali uczestnicy.

Jak już wcześniej wspominaliśmy, prezentowana tu lista nie jest równoznaczna z finalną listą uczestników. Część z nich zgłosiła się bowiem w ostatniej chwili i w rzeczonym spisie nie została już ujęta. Ponadto prawie 50 osób spośród wcześniej zarejestrowanych zrezygnowało z udziału w Kongresie już w trakcie druku listy uczestników. Pozostały one ostatecznie w spisie, ale z adnotacją *absent*.

W naszym zestawieniu nazwiska tych osób opatrzyliśmy jedną gwiazdką (*); nazwiska osób, których nieobecność stwierdziliśmy na podstawie innych źródeł, opatrzyliśmy natomiast dwiema gwiazdkami ().**



Ilustracja 56. Strona tytułowa *Liste des membres*

	NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
A	*ABRAHAM Władysław	Polska (Lwów)	Uniwersytet Lwowski (Jana Kazimierza)
	ADAIR Edward Robert	Kanada (Montreal)	McGill University
	ADAMOVIČS Ludvigs	Łotwa (Ryga)	Université Riga
	ADCOCK Frank Ezra	Wielka Brytania (Cambridge)	King's College
	ADKINS Frank T.	Wielka Brytania (Londyn)	
	*AKTCHOURA Oglou Youssouf Bey	Turcja (Stambuł)	
	ALAZARD Jean	Algieria (Algier)	Université d'Alger
	ALAZARD M-me	Algieria (Algier)	
	ALCAZAR Amanda Junquera de	Hiszpania (Murcja)	
	ALCAZAR-MOLINA Cayetano	Hiszpania (Murcja)	Murcia Université
	ALFÖLDI Andreas	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
	ALMAGIA Erminia	Włochy (Rzym)	
	ALMAGIA Guido	Włochy (Rzym)	Ministerio della Marina
	ALMAGIA Roberto	Włochy (Rzym)	Reale Università di Roma
	ALMQUIST Helge	Szwecja (Sztokholm)	Archive de l'Etat Stockholm
	ALOS-MONER Ramon d'	Hiszpania (Barcelona)	Institut d'Estudis Catalans
	ANTONIEWICZ Włodzimierz	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
	ARMSTRONG Mrs.	USA (Providence, Rhode Island)	
	ARMSTRONG Sinclair W.	USA (Providence, Rhode Island)	Brown University
	ARNOLD Stanisław	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
	ASZTALOS Miklos	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
	AUBIN Hermann	Niemcy (Wrocław)	Universität Breslau
	*AZAN Paul Jean Louis	Francja (Tunis)	
B	BACHULSKA Halina	Polska (Warszawa)	
	BACHULSKI Aleksy	Polska (Warszawa)	
	BAKER John Norman Leonard	Wielka Brytania (Oxford)	School of Geography
	BAKER Mrs.	Wielka Brytania (Oxford)	
	BALFOUR Ronald Edmund	Wielka Brytania (Cambridge)	King's College
	BALICKA Zofia	Polska (Warszawa)	
	BALLESTEROS Gaibrois Manuel	Hiszpania (Madryt)	
	BALLESTEROS Mercedes Gaibrois de	Hiszpania (Madryt)	

Lista uczestników Kongresu

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
BALLESTEROS Y BERETTA Antonio	Hiszpania (Madryt)	Universidad de Madrid
*BALODIS Francis	Łotwa (Ryga)	Université Riga
BALS Gheorghe	Rumunia (Bukareszt)	Université Bucaresti
BALAŁABAN Majer	Polska (Warszawa)	Instytut Nauk Judaistycznych
BAŃKOWSKI Piotr	Polska (Warszawa)	
BARATH Tibor	Węgry	Comité National Hongrois
BARBAGALLO Corrado	Włochy (Neapol)	Regio Istituto Superiore di Scienze Economiche
BARBAGALLO G. Sig-a	Włochy (Neapol)	
BARON Salo	USA (Nowy Jork)	Columbia University
BARROS PIMENTEL José Francisco de	Brazylia	
BARSZCZEWSKA Krystyna	Polska (Warszawa)	
BARTCZAK Maria	Polska (Warszawa)	
BARTEL Oskar	Polska (Warszawa)	
BARWIŃSKI Eugeniusz	Polska (Lwów)	Archiwum Państwowe
BATOWSKI Zygmunt	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
BAXTER James Houston	Wielka Brytania (St. Andrews)	St. Andrews University
BÉDARIDA Henri	Francja (Grenoble)	Grenoble Université
BÉDARIDA M-me	Francja (Grenoble)	
BEDNARSKI Stanisław	Polska (Kraków)	Redakcja „Przeglądu Powszechnego”
*BENSAUDE Joaquim	Portugalia	
BERCIU Dumitru	Rumunia (Craiova)	
BERGHAUS Paulus	Niemcy (Münster)	Kapuzinerkloster
BERR Henri	Francja (Paryż)	Centre de Synthèse
BERR M-me	Francja (Paryż)	
BERSANO-BEGEY Maria	Włochy (Turyn)	Museo di Risorgimento
BERSANO-BEGEY Marina	Włochy (Turyn)	Reale Biblioteca Nazionale di Torino
BERTOLINI Ottorino	Włochy (Rzym)	Reale Università Roma
BESSLER Hans	Szwajcaria (St. Gallen)	
BÉZARD Yvonne	Francja (Wersal)	Archives Nationales
BIAŁKOWSKI Leon	Polska (Lublin)	Archiwum Państwowe w Lublinie, Katolicki Uniwersytet Lubelski

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
BIAŁOWIEJSKA Wanda	Polska (Warszawa)	
BIANCHI-BANDINELLI Ranuccio	Włochy (Siena)	Università di Groningen
BIDLO Jaroslav	Czechosłowacja (Praga)	Université Praha
BIELECKI Tadeusz	Polska (Warszawa)	
BILIKIEWICZ Tadeusz	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
BINDER R. Frau	Dania (Kopenhaga)	
BIONDI Biondo	Włochy (Mediolan)	Università Cattolica Milano
BIONDI Maria	Włochy (Mediolan)	
BIRKENMAJER Aleksander	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
BISKUPSKA Maria	Polska (Warszawa)	
BITTNER Ludwig	Austria (Wiedeń)	Universität Wien
BLENAU Stanisław Adolf	Polska (Otwock)	
BLOCH Camille	Francja (Château de Vincennes)	Musée de la Guerre
BLUM Marcelle	Francja (Paryż)	Lycée Fénelon
BOBKOWSKA Wanda	Polska (Kraków)	
BODNIAK Stanisław	Polska (Kórnik)	Biblioteka Kórnicka
BOE Johannes	Norwegia (Bergen)	Bergens Museum
BOGATKIEWICZ Władysław	Polska (Warszawa)	
BOND Beverley W.	USA (Cincinnati, Ohio)	University of Cincinnati, Mississippi Valley Historical Association
BOND Mrs.	USA (Cincinnati, Ohio)	
BONEFANT Paul	Belgia (Bruksela)	Université Bruxelles
BORENSTEIN Matylda	Polska (Mława)	Liceum w Mławie
BORN Lester K.	USA (Cleveland, Ohio)	Western Reserve University Cleveland
BORN Mrs.	USA (Cleveland, Ohio)	
BOROWSKA Zofia	Polska (Warszawa)	
BOROWSKI Stanisław	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
BORTOLOTTI Ettore	Włochy (Bologna)	Reale Università Bologna
BOURDON Jean	Francja (Paryż)	Collège Libre des Sciences Sociales
BOUVIER Robert	Francja (Paryż)	Centre International de Synthèse
BRACKMANN Albert	Niemcy (Berlin)	Universität Berlin

Lista uczestników Kongresu

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
BRAMS Józef	Polska (Warszawa)	
BRANDENBURG Erich	Niemcy (Lipsk)	Universität Leipzig
BRANDI Karl	Niemcy (Getynga)	Universität Göttingen
BRĄSKA Eugenia	Polska (Warszawa)	
BRÉHIER Emile	Francja (Paryż)	Sorbonne
BRÉHIER Yvonne	Francja (Paryż)	
BREŻGO Bolesław	Łotwa (Dyneburg)	Institut Archéologique de Moscou
BRILLO Antonio	Włochy (Padwa)	Reale Università di Padova
BRIX Hans	Dania (Hellerup)	Université Copenhagen
BRONIKOWSKA Felicja	Polska (Kraków)	
BROSS Anna	Polska (Kraków)	
BRUNAUER CAUKIN Esther	USA	American Association of University Women
BRUNEL Clovis	Francja (Paryż)	École des Chartes
BRUNEL M-me	Francja (Paryż)	
**BRUTZKUS Julius¹		
BRUYN M.A. de M-lle	Holandia (Lejda)	
BRZEZIŃSKI Stanisław	Polska (Warszawa)	
*BUCKLAND Charles Stephen B.	Wielka Brytania (Londyn)	Public Record Office
*BUCKLAND Mrs.	Wielka Brytania (Londyn)	
BUCZEK Karol	Polska (Kraków)	
BUJAK Anna	Polska (Lwów)	
BUJAK Franciszek	Polska (Lwów)	Uniwersytet Lwowski
BUKOWSKA Alicja	Polska (Konstantynów n. Nerem)	
BUŁAWSKI Rajmund	Polska (Warszawa)	
**BURGDORFER Friedrich	Niemcy (Berlin)	Statistisches Reichsamt
BURSCHE Edmund	Polska (Warszawa)	
C *CALLAEY Frédégand	Watykan	
CAM Helen Maud	Wielka Brytania (Cambridge)	Girton College
CAM Marjorie	Wielka Brytania (Cambridge)	

¹ Pochodził z Litwy, wówczas mieszkał w Berlinie, przynależności państwowej nie podano.

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
CAMERON Annie Izabella	Wielka Brytania (Strathaven, Lanarkshire)	Glasgow University
CANTACUZÈNE Georges	Rumunia (Bukareszt)	Universit� Bucuresti
CAPPARONI Pietro	Włochy (Rzym)	Reale Universit� di Bologna
CAPPARONI Sig-a	Włochy (Rzym)	
CARLINI Armando	Włochy (Piza)	Reale Universit� di Pisa
CARLINI Lauretta	Włochy (Piza)	
CARON Pierre	Francja (Pary�)	Archives Nationales
CASANOVA Eugenio	Włochy (Rzym)	Reale Universit� Roma
CAVAIGNAC Eug�ne	Francja (Strasbourg)	Universit� Strasbourg
CAYREL Pierre	Francja (Pichey M�rignac, Gironde)	Ecole Fran�aise de Rome
CEDERBERG Arno Rafael	Finlandia (Helsinki)	Universit� Helsinki
CEDERBERG Solfrid M-me	Finlandia (Helsinki)	
�EJCHAN V�clav	Czechosłowacja (Praga)	
*C�NIVAL Pierre de	Francja (Pary�)	
CERVELLINI Gian Battista	Włochy (Treviso)	Istituto Tecnico
CHABOUX Gaston	Francja (Belley, Ain)	
CHABOUX M-me	Francja (Belley, Ain)	
CHALOUPECKY V�clav	Czechosłowacja (Bratysława)	Universit� Bratislava
*CHAMPEAUX Ernest	Francja (Strasbourg)	Universit� Strasbourg
*CHANCE James Frederick	Wielka Brytania (Londyn)	Royal Historical Society
CHAREWICZ Łucja	Polska (Lw�w)	
CHARLIAT Pierre Jacques	Francja (Pary�)	
CHAUVAUX Henri	Belgia (Namur)	
CHEŁMIŃSKA Julia	Polska (Warszawa)	
CHEVALIER Alice	Francja (Neuilly sur Seine)	Universit� libre de Neuilly s/Seine
CHIERICI Gino	Włochy (Neapol)	
CHMIEL Adam	Polska (Krak�w)	Archiwum Akt�w Dawnych Miasta Krakowa
CHODYNICKI Kazimierz	Polska (Pozna�)	Uniwersytet Pozna�ski
CHOŁONIEWSKA Kamilla	Polska (Warszawa)	
CHOMICZ Paulin	Polska (Warszawa)	Towarzystwo Hoene-Wro�skiego

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
CHOWANIEC Czesław	Polska	Biblioteka Polska w Paryżu
CHRISTENSEN Axel E.	Dania (Kopenhaga)	
CHRZĄSZCZEWSKA Jadwiga	Polska (Warszawa)	
CHYLIŃSKI Konstanty	Polska (Lwów)	Uniwersytet Lwowski
CIAPESSONI Piero	Włochy (Pawia)	Reale Collegio Universitario "Ghislieri"
CIECHANOWSKA Zofia	Polska (Kraków)	
CLAPHAM John Harold	Wielka Brytania (Cambridge)	King's College
CLAPHAM Mr.	Wielka Brytania (Cambridge)	
CLAPHAM Mrs.	Wielka Brytania (Cambridge)	
CLARKE Francis	Wielka Brytania (Richmond, Surrey)	
*COBBAN Alfred	Wielka Brytania	
*COLLINET Paul	Francja (Paryż)	Université Paris
COLOMBO Adolfo	Włochy (Turyn)	Museo di Risorgimento
CONSTANT Gustave	Francja (Meudon)	Institut Catholique de Paris
COORNAERT Émile	Francja (Bécon les Bruyères)	École des Hautes Études
COORNAERT M-me	Francja (Bécon les Bruyères)	
COROI Jean N.	Rumunia (Bukareszt)	Université de Jassy
COROI M-me	Rumunia (Bukareszt)	
CORTESE Dora	Włochy (Neapol)	
CORTESE Nino	Włochy (Neapol)	Regio Istituto Superiore Napoli
COVILLE Alfred	Francja (Paryż)	Comité National Français
COVILLE M-me	Francja (Paryż)	
COX Isaac Joslin	USA (Evanston, Illinois)	Northwestern University
COX Mrs.	USA (Evanston, Illinois)	
CRANSTON Earl	USA (Nowy Jork)	Colgate University Hamilton
CRANSTON Mildred W.	USA (Nowy Jork)	
CURSCHMANN Fritz	Niemcy (Greifswald)	Universität Greifswald
CYWUSZ Antonina	Polska (Łódź)	
CZAPLIŃSKI Władysław	Polska (Tarnów)	
CZARNOWSKI Stefan	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
CZOŁOWSKI Aleksander	Polska (Lwów)	Archiwum Miejskie we Lwowie

	NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
D	CZUBATY Mykota	Polska (Lwów)	Akademia Teologiczna
	DANILEWICZ Maria	Polska (Warszawa)	
	DASZYŃSKA-GOLIŃSKA Zofia	Polska (Warszawa)	Wolna Wszechnica Polska
	DAUVERGNE Robert	Francja (Paryż)	
	DAVID Pierre	Polska (Kraków)	
	DĄBKOWSKI Przemysław	Polska (Lwów)	Uniwersytet Lwowski
	DĄBROWSKA Stanisława Stefania	Polska (Kraków)	
	DĄBROWSKI Jan	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
	DĄBROWSKI Jan	Polska (Warszawa)	
	DĄBROWSKI Karol	Polska (Warszawa)	
	DĄBROWSKI Otton	Polska (Warszawa)	
	DEFOURNY Maurice	Belgia (Louvain)	Université Louvain
	DELOGU Giuseppe	Włochy (Wenecja)	Reale Accademia delle Belle Arti
	DELOS Joseph	Francja (Lille)	Université Lille
	DEMBIŃSKA Aniela	Polska (Poznań)	
	DEMBIŃSKA Anna	Polska (Poznań)	
	DEMBIŃSKI Bronisław	Polska (Poznań)	Uniwersytet Poznański
	DEMBY Leontyna	Polska (Warszawa)	
	DEMBY Stefan	Polska (Warszawa)	Biblioteka Narodowa
	DEMETRYKIEWICZ Włodzimierz	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
	DENNEFELD Louis	Francja ² (Strasbourg)	Université Strasbourg
	DENTER Zygmunt	Polska (Warszawa)	
	DEPRÉAUX Albert	Francja (Paryż)	Archive de la Fond Thiers
	DEPRÉAUX M-me	Francja (Paryż)	
	DÉPREZ Eugène	Francja (Rennes)	Université Rennes
	DÉPREZ M-me	Francja (Rennes)	
	DICKSTEIN Samuel	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
	DIEHL Charles	Francja (Paryż)	Sorbonne
	DIEHL M-me	Francja (Paryż)	

² Prawdopodobnie wskutek błędu w oryginale figuruje jako przedstawiciel Polski.

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
DIEPGEN Paul	Niemcy (Berlin)	Universität Berlin
DIERŻAWIN Nikołaj Sewastianowicz	ZSRR (Leningrad)	Université Leningrad
DILLEN Johannes Gerard Van	Holandia (Amsterdam)	
DINCÈS Anna	Polska (Warszawa)	
DIRINGER David	Włochy (Florencja)	Centro di Studi Coloniali
DIVÉKY Adorján	Węgry	Université Budapest
DŁUSKA Maria	Polska (Warszawa)	
DOBROWOLSKI Antoni	Polska (Warszawa)	Biblioteka Uniwersytecka
DODU Gaston	Francja (Rennes)	
DODU M-me	Francja (Rennes)	
DÖLGER Franz	Niemcy (Monachium)	Universität München
DOMANOVSKY M-me	Węgry (Budapeszt)	
DOMANOVSKY Sándor	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
*DONNER Gustaw Adolf	Finlandia (Helsinki)	
DOROSZENKO Dmytro	Czechosłowacja (Liboc k. Pragi)	Université Ukrainienne
DOSOGNE Victor	Belgia (Louvain)	
**DUBNOW Simon³		
DUCASSÉ Pierre	Francja (Paryż)	
DUKER Abraham Gordon	USA (Nowy Jork)	Columbia University
DUMITRESCU Hortensia	Rumunia (Bukareszt)	
DUMITRESCU Vladimir	Rumunia (Bukareszt)	Université Bucuresti
DUPRONT Alphonse	Francja	Institut Français de Hautes Études en Roumanie
DURAND Marguerite	Francja (Dijon)	
DURAND René	Francja (Dijon)	Université Dijon
DUTKIEWICZ Józef	Polska (Łowicz)	
DYSKI Władysław	Polska (Warszawa)	
DZIEWULSKI Stefan	Polska (Warszawa)	
E ECKHARDT Alexandre	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
ECKHART Ferenc	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest

³ Mieszkał wtedy w Berlinie, przynależności państwowej nie podano.

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
EFRON P. M-me	Polska (Suwałki)	
EGEDE-LARSEN Borghild	Norwegia (Oslo)	
EHRENKREUTZ Stefan	Polska (Wilno)	Uniwersytet Wileński (Stefana Batorego)
EISENMANN Louis	Francja (Paryż)	Sorbonne
EISENMANN M-me	Francja (Paryż)	
ELLENBERG Zygmunt	Polska (Łódź)	
ENDER Janina	Polska (Warszawa)	
ENGLERT Adam	Polska (Warszawa)	
ERNITS Villem	Estonia (Dorpat)	
ESMONIN Edmond	Francja (Grenoble)	Université Grenoble
ESMONIN M-me	Francja (Grenoble)	
ESPINAS Georges Eugène André	Francja (Paryż)	Ministère des Affaires Étrangères
ESPINAS M-me	Francja (Paryż)	
ETIENNE M-lle	Belgia (Ans lez Liège)	
ETIENNE M-me	Belgia (Ans lez Liège)	
ETIENNE Servais	Belgia (Ans lez Liège)	Université de Liège
F FABRICIUS Knud	Dania (Kopenhaga)	Universität Kopenhagen
FACINI Maria	Włochy (Piza)	
FEDELE Giovanna	Włochy (Rzym)	
FEDELE Pietro	Włochy (Rzym)	Reale Università di Roma
FELC Kazimiera	Polska (Równe)	Biblioteka Pedagogiczna
FELDMAN Józef	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
FELIKS-GLIKSMAN Leon	Polska (Chrzanów)	
FERRAND Madeleine	Francja (Paryż)	
FERRARI dalle SPADE Giannino	Włochy (Padwa)	Università de Padova
FETTICH Nándor	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
FILANGIERI DI CANIDA Riccardo	Włochy (Neapol)	Reale Università Napoli
FINKE Heinrich	Niemcy (Freiburg i. Br.)	
FLETCHER Geoffrey Bernard Abbott	Wielka Brytania (Liverpool)	University Liverpool
FLICHE Augustin	Francja (Montpelier)	Université de Montpellier

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
FLING Fred Morrow	USA (Station A. Lincoln, Nebraska)	University of Nebraska
FLING Mrs.	USA (Station A. Lincoln, Nebraska)	
FLING Wentworth Dresser	USA (Station A. Lincoln, Nebraska)	
FLOROVSKY Antoine	Czechosłowacja (Praga)	
FOCKEMA ANDREAE Sybrand	Holandia (Lejda)	
FOLKIERSKI Władysław	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
FOSSEYEUX Marcel	Francja (Paryż)	Société des Etudes Historique, Société d'Histoire de Paris et de l'Ile-de-France
FRANCHINI Vittoria Luisa	Włochy (Rzym)	
FRANCHINI Vittorio	Włochy (Rzym)	Reale Università di Trieste
FRIEDBERG Marian	Polska (Kraków)	
FRIEDMAN Filip	Polska (Łódź)	
FRIIS Aage	Denmark (Copenhagen)	Université Kobenhavn
G GABRIELI Francesco	Włochy (Rzym)	
GAEDE Edmund	Polska (Kalisz)	
GAEDE Halina	Polska (Kalisz)	
GAGLIARDI Ernst	Szwajcaria (Oerlikon k. Zurychu)	Universität Zürich
GALASSI PALUSSI Carlo	Włochy (Rzym)	Istituto di Studi Romani
GALBRAITH Mrs.	Wielka Brytania (Oxford)	
GALBRAITH Vivian Hunter	Wielka Brytania (Oxford)	Balliol College
GALLAVRESI Giuseppe	Włochy (Mediolan)	Reale Università Milano
GANSHOF François-Louis	Belgia (Bruksela)	Université de Gand
GARCIA VILLADA Zacarias	Hiszpania (Madryt)	Compañía de Jesús
GARFINKIEL R.	Polska (Łódź)	
GASSER Adolf	Szwajcaria (Bazylea)	
GAYLÓWNA Anna	Polska (Warszawa)	
GAŚSIOROWSKA Natalia	Polska (Warszawa)	Wolna Wszechnica Polska
GEEST Titia Johanna	Holandia (Dordrecht)	
GEMELLI Agostino	Włochy (Mediolan)	Università Cattolica del Sacro Cuore
GEREVICH Tibor	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
GEROLA Augusta	Włochy (Trydent)	

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
GEROLA Giuseppe	Włochy (Trydent)	
GĘBAREWICZ Mieczysław	Polska (Lwów)	Ossolineum
GHELLINCK Joseph de	Belgia (Louvain)	
GHORBAL Shafik	Egipt (Kair)	Université Le Caire
GIELECKI Wojciech	Polska (Kraków)	Biblioteka Jagiellońska
GIERGIELEWICZ Jan	Polska (Warszawa)	
GIERGIELEWICZ M-me	Polska (Warszawa)	
*GIFFARD André	Francja (Wersal)	Université de Paris
GILLIARD Charles	Szwajcaria (Lozanna)	Université Lausanne
GLEMMMA Tadeusz	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
GLIOZZI Maria	Włochy (Turyn)	
GLIOZZI Mario	Włochy (Turyn)	
GLIOZZI-MARCHEZINI Ada	Włochy (Turyn)	
*GLOTZ Gustave	Francja (Paryż)	Sorbonne
GOBLET Edith	Francja (Paryż)	
GOBLET Yves Marie	Francja (Paryż)	
GODLEWSKI Michał	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
GODZISZEWSKI Władysław	Polska (Lublin)	
GOLIAN Janina	Polska (Warszawa)	
GÖLLNEROVA Alžbeta	Czechosłowacja (Bratysława)	
GOMOIU Victor	Rumunia (Bukareszt)	
GOMOIU Viorica	Rumunia (Bukareszt)	
GOOCH George Peabody	Wielka Brytania (Londyn)	
GOOCH Mrs.	Wielka Brytania (Londyn)	
GORIN Paweł Osipowicz	ZSRR (Mińsk)	Académie Blanc-Ruthénien
GOTTSCALK Louis	USA (Chicago)	University of Chicago
GOTTSCALK Mrs.	USA (Chicago)	
GÓRKA Irena	Polska (Warszawa)	
GÓRKA Olgierd	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
GÓRSKI Karol	Polska (Poznań)	Uniwersytet Poznański
GRABAR André	Francja (Strasbourg)	Université de Strasbourg
*GRABMANN Martin	Niemcy (Monachium)	Universität München

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
*GRAHAM Rose	Wielka Brytania (Londyn)	
GREINDL Edith Baronne	Belgia (Bruksela)	
GRETHER Gertrude	USA	Academia Americana Roma
GRINBERG Rachel	Francja (Paryż)	
GRISAR Joseph	Watykan	Pontificia Università Gregoriana
GRODECKI Roman	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
GROH Vladimir	Czechosłowacja (Brno)	Université Masaryk
GRONIEWSKI Stanisław Antoni	Polska (Warszawa)	
GROOTAERS Ludovic	Belgia (Leuven)	Université Louvain
GROSE Clyde L.	USA (Evanston, Illinois)	Northwestern University
GROSSBART Julian	Polska (Warszawa)	
GUMPOWICZ Władysław	Polska (Warszawa)	Free Polish University
H HAJNAL Istvan	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
H HAJNAL M-me	Węgry (Budapeszt)	
HALECKA Helena	Polska (Warszawa)	
HALECKI Oskar	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
HALEVY Meyer Abraham	Rumunia (Bukareszt)	
HALISTE Partel	Estonia (Dorpat)	Tartu Université
HANDELSMAN Antonina	Polska (Warszawa)	
HANDELSMAN Helena	Polska (Warszawa)	
HANDELSMAN Jadwiga	Polska (Warszawa)	
HANDELSMAN Józef	Polska (Warszawa)	
HANDELSMAN Marcell	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
HANKIN Gerald Thornton	Wielka Brytania (Londyn)	Board of Education
HANKISS Jean	Węgry (Debreczyn)	Université Debrecen
HANKISS M-me	Węgry (Debreczyn)	
HARLEY John Hunter	Wielka Brytania (Londyn)	
HARLEY Mrs.	Wielka Brytania (Londyn)	
HARSIN M-me	Belgia (Liège)	
HARSIN Paul	Belgia (Liège)	Université Liège
HASSAN Selim	Egipt (Kair)	Université Le Caire

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
HASSINGER Erich	Niemcy (Berlin)	
HAUPTMAN Ludevit	Jugosławia (Zagrzeb)	Université Zagreb
HAUSER Henri	Francja (Paryż)	Sorbonne
HAUSER M-me	Francja (Paryż)	
HEIMSOETH Frau	Niemcy (Kolonia)	
HEIMSOETH Heinz	Niemcy (Kolonia)	Universität Köln
HEIN Wanda	Polska (Łódź)	
HEINLEIN Stefan	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
HEJNOSZ Wojciech	Polska (Lwów)	Archiwum Ziemskie (Bernardyńskie)
HERAS Henry	Indie (Bombaj)	St Xavier's College University of Bombay
HERBST Stanisław	Polska (Pruszków)	
HERMAN Maxime	Francja (Lille)	Université Lille
HERTZ Amelia	Polska (Warszawa)	
*HILLEBRAND Jenő	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
HOETZSCH Frau	Niemcy (Berlin)	
HOETZSCH Otto	Niemcy (Berlin)	Universität Berlin
HOLBAN Marie E.	Rumunia (Bukareszt)	École d'Archives
HOLLDACK Heinz	Niemcy	
HOLLENDERSKA Raisa	Polska (Suwałki)	
HOLTZMAN Robert	Niemcy (Berlin)	Universität Berlin
HOLUB Joseph	Węgry (Pecz)	Université de Pecs
HORODYSKI Bogdan	Polska (Warszawa)	
HOVELACQUE Jeanne	Francja (Paryż)	
HÖWELER Hendrik Arnold	Holandia (Hilversum)	
HRYNIEWIECKI Bolesław	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
*HUISMAN Michel	Belgia (Bruksela)	Université Bruxelles
I ILJASZEWICZ Mikołaj	Polska (Wilno)	Białoruskie Towarzystwo Naukowe
IORGA M-me	Rumunia (Bukareszt)	
IORGA Nicolae	Rumunia (Bukareszt)	Université Bucuresti
IRSAY Stephen d'	Francja (Paryż)	
J JABŁONOWSKI Władysław	Polska (Warszawa)	

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
*JACOB Ernest Fraser	Wielka Brytania (Manchester)	University of Manchester
JADIN Jean	Belgia (Namur)	
JADIN Louis	Belgia (Namur)	
JAKIMOWICZ Roman	Polska (Warszawa)	Muzeum Archeologiczne
JAKUBOWSKI Jan	Polska (Warszawa)	
JAŁOWY Józef	Polska (Rzeszów)	
JANOSY Dénes	Węgry	Comité National Hongrie
JANSEN Einar	Norwegia (Oslo)	Statsarchivet
JANTZEN Hans	Niemcy (Frankfurt n. Menem)	Universität Frankfurt/M
JAROSIEWICZ Maria	Polska (Lwów)	
JARZĘBIŃSKI Stanisław	Polska (Kraków)	Koło Naukowe Historyków
JAWORSKI Helen	USA (Connecticut)	
JAWORSKI Iwo	Polska (Wilno)	Uniwersytet Wileński
JEDLIICKI Marian	Polska (Poznań)	Uniwersytet Poznański
JELACIĆ Aleksej	Jugosławia (Skopje)	Institut pour l'étude de la Russie et de la Yougoslavie à Belgrade
JELONEK Władysław	Polska (Włocławek)	
JOBERT Ambroise	Francja	Institut Français de Vienne
JOCZ Serafina	Polska (Warszawa)	
JOHNSEN Evie	Norwegia (Lysaker)	
JOHNSEN Oscar Albert	Norwegia (Lysaker)	University of Oslo
JOUBLANC-RIVAS Luciano	Meksyk	Université Autonome du Mexique
K KACZMARCZYK Kazimierz	Polska (Poznań)	Archiwum Państwowe w Poznaniu
KALKEN Frans Van	Belgia (Bruksela)	Université de Bruxelles
KALKEN Van M-lle	Belgia (Bruksela)	
KALKEN Van M-me	Belgia (Bruksela)	
KARBOWSKA Helena	Polska (Warszawa)	
KARWASIŃSKA Jadwiga	Polska (Warszawa)	
KASSIM Mohamed	Egipt (Kair)	École Janfikia
KAWECKI Stanisław	Polska (Warszawa)	
KAWIŃSKA Zofia	Polska (Milanówek)	

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
KEDROVA Rufina	Czechosłowacja (Praga)	
KEHR Paul	Niemcy (Berlin)	
KEILHAU Ritta	Norwegia (Oslo)	
KEILHAU Wilhelm	Norwegia (Oslo)	Université Oslo
KERNBAUM Józef	Polska (Warszawa)	
KEYSER Erich	Wolne Miasto Gdańsk	
KĘTRZYŃSKA Kamila	Polska (Warszawa)	
KĘTRZYŃSKI Stanisław	Polska (Warszawa)	
KIENIEWICZ Stefan	Polska (Warszawa)	
KIESZKOWSKI Bohdan	Polska (Warszawa)	
KIESZKOWSKI Zygmunt	Polska (Warszawa)	
KIND Ernst	Szwajcaria (St. Gallen)	
KISIELEWSKA Julia	Polska (Płock)	
KLEINER Juliusz	Polska (Lwów)	Uniwersytet Lwowski
KLEST Jan E.	USA (Chicago)	
KLEYNTJENS Jean Chrétien Joseph	Holandia (Haga)	St. Aloysius College
KŁAPKOWSKI Władysław	Polska (Sejny)	
KŁODZIŃSKI Abdon	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
KŁODZIŃSKI Adam	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
KNAPOWSKA Wistawa	Polska (Poznań)	
KOCH Hans	Austria (Wiedeń)	Universität Wien
KOCHANOWSKA Halina	Polska (Warszawa)	
KOEBNER Richard	Niemcy (Wrocław)	Universität Breslau
KOELICHEN Stefania	Polska (Warszawa)	
KOHT Halvdan	Norwegia (Lysaker)	Université Oslo
KOHE Wolfgang ⁴	Niemcy (Berlin)	
KOLANKOWSKI Ludwik	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Wileński
KOLIPIŃSKI Stanisław	Polska (Bydgoszcz)	
KOLSRUD Oluf	Norwegia (Oslo)	University Oslo

4 Błędnie jako KOTHE.

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
KOMORNICKI Stefan	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
KONARSKI Kazimierz	Polska (Warszawa)	
KONECKI Roman	Polska (Łódź)	
KONOPCZYŃSKI Władysław	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
KORANYI Karol	Polska (Lwów)	Uniwersytet Lwowski
KORANYI Ryszard	Polska (Lwów)	
KORDUBA Miron	Polska (Lwów)	Uniwersytet Warszawski
KORNEMANN Ernst	Niemcy (Wrocław)	Universität Breslau
*KÖRPULŰ Zade Fouad Bey	Turcja (Stambuł)	Université d'Istanbul
KOSCHEMBAHR-ŁYSKOWSKI Ignacy	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
KOSSANYI Bela	Węgry (Budapeszt)	Comité National Hongrie
KOSSOWSKI Aleksander	Polska (Lublin)	Katolicki Uniwersytet Lubelski
KOSTRZEWSKI Józef	Polska (Strzeszynek k. Poznania)	Uniwersytet Poznański
KOŚCIAŁKOWSKI Stanisław	Polska (Wilno)	Uniwersytet Wileński
KOT Alina	Polska (Kraków)	
KOT Ida	Polska (Kraków)	
KOT Stanisław	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
KOTWICZ Władysław	Polska (Lwów)	Uniwersytet Lwowski
KOŻUCHOWSKA Zofia	Polska (Łódź)	Biuro Kolei Dojazdowej
KRASICKA Jadwiga	Polska (Łódź)	
KRASIŃSKI Edward hr.	Polska (Warszawa)	
KRASZEWSKA Janina	Polska (Warszawa)	
KRAUSE Zofia	Polska (Warszawa)	
KRAUSHAR Tadeusz	Polska (Warszawa)	
*KRETZSCHMER K.	Dania (Kopenhaga)	
KROFTA Kamil	Czechosłowacja (Praga)	Ministère des Affaires Étrangères
KRONGOLD Tola	Polska (Warszawa)	
*KRWAWICZ Stanisław	Polska (Czortków)	
KRZYWICKI Ludwik	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
KRZYWIEC Aurelia	Polska (Łódź)	

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
KSIĄŻEK Stanisław	Polska (Warszawa)	
KUKIEL Marian	Polska (Kraków)	
KÜNSSBERG Dieta von	Niemcy (Heidelberg)	
KÜNSSBERG Eberhard baron von	Niemcy (Heidelberg)	Universität Heidelberg
KUNTZE Anna	Polska (Kraków)	
KUNTZE Edward	Polska (Kraków)	Biblioteka Jagiellońska
KUTRZEBA Anna	Polska (Kraków)	
KUTRZEBA Stanisław	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
KUŹMIŃSKA Maria	Polska (Warszawa)	
L LA BAUME Wolfgang	Wolne Miasto Gdańsk	Technische Hochschule
LACOMBE George	USA	
LAIGNEL-LAVASTINE Maxime	Francja (Paryż)	
**LANCKOROŃSKA Karolina	Polska	Academia Polacca Roma
LANDAU Tadeusz	Polska (Łódź)	
LANDWIRTH Róża	Polska (Kraków)	Gimnazjum Kupieckie Żeńskie
*LASCARIS Ina	Grecja (Korfu)	
*LASCARIS Michel	Grecja (Korfu)	Université de Salonique
LASKOWSKA Maria	Polska (Warszawa)	
LASKOWSKI Otton	Polska (Warszawa)	
LASOCKA Lucyna	Polska (Milanówek)	
LASOCKI Zygmunt	Polska (Kraków)	
LATKOWSKA Maria	Polska (Warszawa)	
LATTERMANN Alfred	Polska (Grudziądz)	Historische Gesellschaft für Posen
LAUBERT Manfred	Niemcy (Wrocław)	
*LAUR-BELART Rudolf	Szwajcaria (Bazylea)	Universität Basel
LAVAGNINI Bruno	Włochy (Palermo)	Reale Università Palermo
*LAVALLEYE Jacques	Belgia (Bruksela)	
LEBÈGUE Raymond	Francja (Rennes)	Université Rennes
LECHICKA Jadwiga	Polska (Warszawa)	
LEICHT Pier Silverio	Włochy (Bologna)	Reale Università di Bologna
LELAND Mrs.	USA (Washington, D.C.)	

Lista uczestników Kongresu

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
LELAND Waldo G.	USA (Washington, D.C.)	Carnegie Institute of Washington
LEMAN Auguste	Francja (Lille)	Université Catholique de Lille
*LEMOISNE Paul-André	Francja (Paryż)	
LEPOINTE Gabriel	Francja (Paryż)	Université de Lille
**LETSCHINSKY Jacob	Czechosłowacja (Praga)	
LEŚNIEWSKI Czesław	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
LEVESTAM Helena	Polska (Warszawa)	
LEVI Mario Attilio	Włochy (Turyn)	Reale Università Torino
LEVI M-me	Włochy (Turyn)	
LEVILLIER Roberto	Argentyna	
LEWAK Adam	Polska (Warszawa)	
LHÉRITIER Michel	Francja (Paryż)	
LHÉRITIER M-me	Francja (Paryż)	
LIEBESKIND Stefan	Polska (Kraków)	
LIGOWSKA Zofia	Polska (Warszawa)	Gimnazjum w Garwolinie
LINKE Günter	Niemcy (Greifswald)	
LINVALD Axel	Dania (Kopenhaga)	
LIPSKA Kazimiera	Polska (Siedlce)	
LO GATTO Ettore	Włochy (Rzym)	Reale Università di Padova
LO GATTO Zoe	Włochy (Rzym)	
LODS Adolphe	Francja (Paryż)	Sorbonne
LOEHR August von	Austria (Wiedeń)	Universität Wien
LOESSNER Anton	Niemcy (Berlin)	
LOESSNER Maria Hedwig	Niemcy (Berlin)	
LONGHENA Mario	Włochy (Bologna)	Liceo Scientifico di Bologna
*LORENTS Yngve	Szwecja (Sztokholm)	Stockholm Kungliga Biblioteket
LORENTZ Zygmunt	Polska (Łódź)	
LOUSSE Émile	Belgia (Louvain)	Université de Louvain
LOUSSE M-me	Belgia (Louvain)	
LUCKWALDT Friedrich	Wolne Miasto Gdańsk	Technische Hochschule
LUEPKE Helmut	Niemcy (Berlin)	

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
LUKINICH Emeric	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
LUTMAN Roman	Polska (Toruń)	
LUXEMBURG Irena	Polska (Warszawa)	
LUZZATO Gino	Włochy (Wenecja)	Reale Istituto Supriore di Scienze Economiche e Commerciali di Venezia
Ł ADZIŃSKA Halina	Polska (Warszawa)	
Ł AGWA-ŻABICKA Halina	Polska (Warszawa)	
ŁEMPICKI Stanisław	Polska (Lwów)	Uniwersytet Lwowski
ŁEMPICKI Zygmunt	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
ŁOPACIŃSKA Helena	Polska (Warszawa)	
ŁOPACIŃSKI Wincenty	Polska (Warszawa)	Archiwum Oświecenia Publicznego
ŁOTOCKI Aleksander	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
ŁOWMIAŃSKI Henryk	Polska (Wilno)	Uniwersytet Wileński
ŁUBIEŃSKA Cecylia	Polska (Kraków)	
ŁUCKIEWICZ Antoni	Polska (Wilno)	Białoruskie Towarzystwo Naukowe
ŁUKIN Nikołaj Michajłowicz	ZSRR (Moskwa)	Université Moskva
ŁUKOMSKI (LOUKOMSKI) Georges	Francja (Menton)	
*ŁUNACZARSKI Anatolij Wasiliewicz	ZSRR (Moskwa)	Académie des Sciences
ŁYPACEWICZ Jadwiga	Polska (Warszawa)	
ŁYPACEWICZ Wacław	Polska (Warszawa)	
M MAC KINNEY Loren Carey	USA	University of North Carolina at Chapel Hill
MAC LACHLAN Jean O.	Wielka Brytania (Londyn)	
MACIEJEWSKA Wanda	Polska (Suwałki)	
MACUREK Josef	Czechosłowacja (Praga)	Université Praha
MAHLER Rafał	Polska (Warszawa)	
MAJCZAK Maria	Polska (Łódź)	
MALERM André	Belgia (Namur)	
MALKIEWICZ Maria	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
MALVEZZI DE MEDICI Aldobrandino markiz	Włochy (Florencja)	
MALYE Jean	Francja (Paryż)	Association Guillaume Budé

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
MALYE M-me	Francja (Paryż)	
MALYUSZ Elemer	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
MAŁACHOWSKA Aniela	Polska (Warszawa)	
MAŁACHOWSKA-ŁEMPICKA Ewa	Polska (Warszawa)	
MANSIKKA Sally M-me	Finlandia (Helsinki)	
MANSIKKA Viljo Johannes	Finlandia (Helsinki)	Universität Helsinki
MANSUY Abel Joseph Aimé	Francja (Tourcoing Nord)	
MANTEUFFEL Jerzy	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
MANTEUFFEL Maria	Polska (Warszawa)	
MANTEUFFEL Tadeusz	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
MARINESCU Constantin	Rumunia (Cluj)	Université de Cluj
MARKIEWICZ Aleksander	Polska (Warszawa)	
MARKOWSKA Wanda	Polska (Warszawa)	
MARKOWSKI Adam	Polska (Warszawa)	
MARTINEAU Alfred	Francja (Paryż)	Collège de France
MATL Josef	Austria (Graz)	Graz Universität
MAUNIER René	Francja (Paryż)	Université Paris
MAVER Giovanni	Włochy (Rzym)	Reale Università Roma
*MELICH János	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
MENDL Bedrich	Czechosłowacja (Praga)	Université Praha
MERZBACH Charles	Belgia (Bruksela)	
MERZBACH M-me	Belgia (Bruksela)	
MEWS Gerhard?	Niemcy (Berlin)	
MEYENDORFF Alexandre	Wielka Brytania (Welwyn Garden City)	London University
MEYENDORFF Barbe	Wielka Brytania (Welwyn Garden City)	
MEYER Albert de	Belgia (Louvain)	Université Louvain
MEYER Jerzy	Polska (Warszawa)	
MEYER Karl	Szwajcaria (Zurych)	Universität Zürich
MĘKARSKI Thadée Jean André	Francja (Paryż)	
MICHAŁSKI Konstanty	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
MICHAŁOWICZ Mieczysław	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
MICHAŁOWICZ Stanisława	Polska (Warszawa)	
MICHAŁOWSKI Kazimierz	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
MICHEL-LÉVY Marthe	Francja (Paryż)	Association G. Budé
MICHELS Roberto	Włochy (Rzym)	Reale Università di Perugia
MICKIEWICZ Iza	Polska (Warszawa)	
MIENICKI Ryszard	Polska (Wilno)	Uniwersytet Wileński
MIKKOLA Jooseppi Julius	Finlandia (Helsinki)	Université Helsinki
MIKKOLA Maila	Finlandia (Helsinki)	
MINKOWSKA Anna	Polska (Warszawa)	
*MIROT Albert	Francja (Paryż)	Archives Nationales
*MIROT Léon	Francja (Paryż)	Archives Nationales
MISSALA Gryzelda	Polska (Łódź)	
MOMMSEN Wilhelm	Niemcy (Marburg/Lahn)	Universität Marburg/Lahn
MONTENOVESI Ottorino	Włochy (Rzym)	Archivio di Stato
MONTFORT Henri de	Francja (Paryż)	
MONTFORT M-me	Francja (Paryż)	
MORACZEWSKI Adam	Polska (Warszawa)	
MORAVCSIK Gyula	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
MORAVEK Jan	Czechosłowacja (Praga)	Archives du Château de Prague
MORAWIECKI Jerzy	Polska (Kraków)	
MORAWSKI Kalikst	Polska (Warszawa)	
MORAWSKI Kazimierz Marian	Polska (Warszawa)	
MOREAU Edouard de	Belgia (Louvain)	Collège Théologique
MOREAU-REIBEL Jean	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
MOREAU-REIBEL M-me	Polska (Kraków)	
MORGHEN Raffaele	Włochy (Rzym)	Reale Università Roma
MORICE Adrien Gabriel R.P.	Kanada (Winnipeg)	
MORTARA Giorgio	Włochy (Mediolan)	Reale Università di Milano
MOSTOWICZ Janina	Polska (Głębokie, woj. wileńskie)	
MOSZCZEŃSKA Wanda	Polska (Warszawa)	
MOSZCZEŃSKI Józef	Polska (Warszawa)	

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
MOŚCICKI Henryk	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
MROZOWSKA Halina	Polska (Warszawa)	
MUEDRA-BENEDITO Concepción	Hiszpania (Madryt)	
MUSZKOWSKA Janina	Polska (Warszawa)	
MUSZKOWSKI Jan	Polska (Warszawa)	Biblioteka Krasińskich
MYRES John Linton	Wielka Brytania (Oxford)	New College
N NABHOLZ Hans	Szwajcaria (Zollikon k. Zurychu)	Universität Zürich
NÄF H.	Szwajcaria (Gümlingen k. Berna)	
NÄF Werner	Szwajcaria (Gümlingen k. Berna)	Universität Bern
NANKE Czesław	Polska (Lwów)	Uniwersytet Lwowski
NASALLI-ROCCA Emilio hr.	Włochy (Piacenza)	
NASSALSKA Zofia	Polska (Warszawa)	
NATANSON-LESKI Jan	Polska (Warszawa)	
NATRUD Gudrun	Norwegia (Oslo)	Statsarkivet
NAVRATIL Bohumil	Czechosłowacja (Brno)	Université Brno
NICCOLI Mario	Włochy (Rzym)	
NICOLAESCU-PLOPSOR Constantin S.	Rumunia (Craiova)	Institut Archéologique
NIEMYSKA Janina	Polska (Warszawa)	
NOEL Emilia F.	Wielka Brytania (Londyn)	
NÖRLUND Poul	Dania (Kopenhaga)	Académie des Sciences et des Lettres Copenhagen
NORREGAARD Georg	Dania (Kopenhaga)	
NOVAK Victor	Jugosławia (Belgrad)	Université Beograd
NOVOTNY Alexander	Austria (Mödling k. Wiednia)	
NOWAK Edmund	Polska (Nowa Wilejka)	
NUCCI Nelly	Włochy (Padwa)	
NUNES Hedwige	Indie (Bombaj)	Indian Historical Research Institute, St-Xavier's College
*NYGREN Ernst	Szwecja (Sztokholm)	Riksarkivet
NYSTROM Eiler	Dania (Kopenhaga)	Rigsarkivet
O OBERTYŃSKI Zdzisław	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
ODLOŽILIK Otakar	Czechosłowacja (Praga)	Université Praha
OKNIŃSKI Zygmunt	Polska (Warszawa)	

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
OKOŁO-KUŁAK Władystaw	Polska (Warszawa)	
OKUNEW Nikołaj	Czechosłowacja (Praga)	Université Praha
**OLDENBURG Sergej	ZSRR (Leningrad)	Université Leningrad
OLIVIER-MARTIN François	Francja (Paryż)	Université Paris
OLSZEWICZ Bolestaw	Polska (Warszawa)	Biblioteka Uniwersytecka
OLSZEWICZ Wacław	Polska (Siemianowice Śląskie)	
OLSZEWICZ Zofia	Polska (Warszawa)	
OPOČENSKY Jan	Czechosłowacja (Praga)	Archive du Ministère des Affaires Étrangères
OPRESCO Georges	Rumunia (Bukareszt)	Bucuresti Universitatea
OSIŃSKI Władystaw	Polska (Warszawa)	Wyższe Metropolitalne Seminarium Duchowne
ÖSTBERG Kristian	Norwegia (Aas)	
OSTROWSKI Józafat	Polska (Lubiń)	
O'SULLIVAN John M.	Irlandia (Dublin)	National University of Ireland
OSZYWA Edmund	Polska (Kołomyja)	
OWEN Leonard Victor Davies	Wielka Brytania (Nottingham)	University College Nottingham
PACIFICI Vincenzo	Włochy (Tivoli)	Società Tiburtina di Storia e Arte
PAGÈS Georges	Francja (Paryż)	Université Paris
PAJEWSKI Janusz	Polska (Warszawa)	
PANAITEȘCU Emil	Rumunia (Cluj)	Université Cluj
PANAITEȘCU Petre P.	Rumunia (Bukareszt)	Université Bucuresti
PANKRATOWA Anna Michajłowna	ZSRR (Moskwa)	
PAPÉE Fryderyk	Poland (Cracow)	Uniwersytet Jagielloński
PAPI Giuseppe Ugo	Włochy (Rzym)	Reale Università di Pavia
PAPOUŠEK Jaroslav	Czechosłowacja (Praga)	Ministère des Affaires Étrangères
PAPRITZ Johannes	Niemcy (Berlin)	
PAPROCKI Stanisław Józef	Polska (Warszawa)	Instytut Badań Spraw Narodowościowych
PARYSÓWNA Wanda	Polska (Warszawa)	
PASSAMONTI Eugenio	Włochy (Turyn)	Museo di Risorgimento
PASTERNAK Jarosław	Polska (Lwów)	Muzeum Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki

Lista uczestników Kongresu

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
PASZKIEWICZ Henryk	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
PASZKIEWICZ Jadwiga	Polska (Warszawa)	
PATZ Wanda	Polska (Łódź)	
PAUL Gustav	Niemcy (Darmstadt)	
PAWŁOWSKA Jadwiga	Polska (Warszawa)	
PAWŁOWSKI Bronisław	Polska (Warszawa)	Archiwum Wojskowe
PELCZAR Maria	Polska (Kraków)	
PELCZAR Marian	Polska (Kraków)	
PELSENEER Jean	Belgia (Bruksela)	Université Bruxelles
PENSON Lillian Margery	Wielka Brytania (Londyn)	English Historical Association
PERNA Alfredo	Włochy (Rzym)	Ministerio di Educazione Nazionale
PERRIN Charles-Edmond	Francja (Strasbourg)	Université Strasbourg
PETERKA Otto	Czechoslovakia (Prague)	Deutsche Universität in Prag
PETRANU Coriolan	Rumunia (Cluj)	Université Cluj
PETTAZZONI Raffaele	Włochy (Rzym)	Reale Università Roma
PEYSERÓWNA Helena	Polska (Łódź)	
PFITZNER Elisabeth	Czechosłowacja (Praga)	
PFITZNER Josef	Czechosłowacja (Praga)	Deutsche Universität in Prag
PIENIĄŻEK Jerzy Odrowąż	Polska (Warszawa)	
PIERI Piero	Włochy (Neapol)	Reale Università Napoli
PIETRYKOWSKI Tadeusz	Polska (Toruń)	
PIŁSUDSKI Józef	Polska (Warszawa)	
PINCHERLE Alberto	Włochy (Rzym)	Reale Università Roma
PINCHERLE Sig.	Włochy (Rzym)	
PIOTROWICZ Ludwik Marian	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
*PIRENNE Henri	Belgia (Uccle, Bruksela)	
PISKORSKA Helena	Polska (Toruń)	
PISZCZOWSKI Mieczysław	Polska (Lwów)	
PIWARSKI Kazimierz	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
*PLESNER Knud Frederik	Dania (Kopenhaga)	
PLEŚNIEWICZ Andrzej	Polska (Warszawa)	

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
PŁOKARZ Józefat	Polska (Warszawa)	
PŁOSKI Stanisław	Polska (Warszawa)	
POHOSKA Hanna	Polska (Warszawa)	
POLACZEK Helena	Polska (Lwów)	Archiwum Ziemskie (Bernardyńskie)
POMARAŃSKI Stefan	Polska (Warszawa)	
PONTEIL Félix	Francja (Paryż)	
POPOVIĆ Vasili	Jugosławia (Belgrad)	Université Beograd
POSSELT Irena	Polska (Warszawa)	
POSTHUMUS Nicolas Wilhelmus	Holandia (Amsterdam)	Université Amsterdam
POSTHUMUS W.M. M-me	Holandia (Amsterdam)	
PRÉCLIN Edmond	Francja (Viroflay)	Lycée de Versailles
PREOBRAŻENSKIJ Piotr Fiodorowicz	ZSRR (Moskwa)	Université Moskva
PRICE E. Ivon	Wielka Brytania (Bangor)	
PRUSZYŃSKA Krystyna	Polska (Warszawa)	
PRUSZYŃSKI Czesław	Polska (Warszawa)	
PRZELASKOWSKI Ryszard	Polska (Warszawa)	
PRZEWALSKI Stefan	Polska (Warszawa)	
PRZEWORSKI Stefan	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
PTASZYCKI Stanisław	Polska (Warszawa)	
PUCIATA Anna	Polska (Warszawa)	
PUŁASKI Franciszek	Polska (Warszawa)	
PUYVELDE Leo Van	Belgia (Bruksela)	Université de Liège
R RACIBORSKI Józef	Polska (Łódź)	Archiwum Miasta Łodzi
RADLIŃSKA Helena	Polska (Warszawa)	Wolna Wszechnica Polska
RADONIĆ Jovan	Jugosławia (Belgrad)	Université Beograd
*RAGATZ Lowell Joseph	USA (Washington, D.C.)	The George Washington University
*RAGATZ Mary	USA (Washington, D.C.)	
RAMM-HELMSING Herta von	Łotwa (Ryga)	Gesellschaft für Geschichte und Altertum zu Riga
RAUSCHER Rudolf	Czechosłowacja (Bratysława)	Université Bratislava
RÉAU Louis	Francja (Paryż)	Institut Français de Vienne
*RÉCHID SAFFET Bey	Turcja (Ankara)	

Lista uczestników Kongresu

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
RECKE Walter	Wolne Miasto Gdańsk	
*REDDAWAY William Fiddian	Wielka Brytania (Cambridge)	King's College
RÉGIS DE OLIVEIRA R.	Brazylia	Brazilian Embassy in London
REGNAULT Pierre Marie Louis	Francja (Paryż)	
REMISZEWSKA Regina	Polska (Warszawa)	
RENAUT P. D'OULTRE-SEILLE François Paul	Francja (Paryż)	
REVELLI Paolo	Włochy (Genua)	Reale Università Genova
REYMAN Tadeusz	Polska (Kraków)	
RICARD Robert	Francja (Rabat)	Institut des Hautes Études Marocaines
RINGELBLUM Emanuel	Polska (Warszawa)	Żydowski Instytut Naukowy
RITTER Georges	Francja (Paryż)	Archives Nationales
RITTER Gerhard	Niemcy (Freiburg i. Br.)	Universität Freiburg i. Br.
RITTER M-me	Francja (Paryż)	
ROATTA Mario	Włochy (Rzym)	Ministerio di Guerra
ROATTA-MANCINI Inès	Włochy (Rzym)	
*ROHMER Régis	Francja (Tulle)	
ROMOCKA-GLIŃSKA Wanda	Polska (Warszawa)	
ROSE William John	USA (Hanover, New Hampshire)	Dartmouth College
ROSELLI Sabatino	Włochy (Florencja)	
ROSEN Rafaela	Polska (Chełm)	
ROSTOVZEFF Michael I.	USA (New Haven, Connecticut)	Yale University
ROSTOVZEFF Sophie	USA (New Haven, Connecticut)	
ROTHFELS Hans	Niemcy (Królewiec)	Universität Königsberg
ROUSSIER Paul	Francja (Paryż)	
RUDNICKA Maria	Polska (Mińsk Mazowiecki)	
RUDZKA Ewa	Polska (Warszawa)	Ministerstwo Spraw Zagranicznych
RUDZKA Walentyna	Polska (Warszawa)	
RUTKOWSKI Jan	Polska (Poznań)	Uniwersytet Poznański
RYBARSKA Zofia	Polska (Warszawa)	
RYBARSKI Antoni	Polska (Warszawa)	

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
RYNKOWSKA Anna	Polska (Łódź)	
S SANCHEZ-ALBORNOZ Claudio	Hiszpania (Madryt)	Universidad de Madrid
SANKALJA Hasmukh	Indie (Bombaj)	St. Xavier's College
SAPIEHA Matylda	Polska (Siedliska k. Rawy Ruskiej)	
SAUTER Jan	Polska (Łódź)	
SAWICKA Stanisława	Polska (Warszawa)	
SAWICKI Jakób	Polska (Warszawa)	
SAWICKI Witold	Polska (Warszawa)	
SAWICKIJ Piotr Nikołajewicz	Czechosłowacja (Praga)	
SCALFATI Igino	Włochy (Rzym)	
SCALFATI Zaira	Włochy (Rzym)	
SCHIPPER Ignacy	Polska (Warszawa)	Żydowski Instytut Naukowy
SCHMID Heinrich Felix	Austria (Eggenberg k. Grazu)	
SCHMIDT Pierre	Łotwa (Ryga)	Université de Riga
SCHMITZ Philbert D.	Belgia (Maredsous)	Bénédictine Abbaye
SCHNEIDER Friedrich	Niemcy (Jena)	Universität Jena
SCHÖNBRENNER Janina	Polska (Warszawa)	
SCHORR Mojżesz	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski, The Jewish Historical Society of England
SCHRAMM Frau	Niemcy (Getynga)	
SCHRAMM Percy Ernst	Niemcy (Getynga)	Universität Göttingen
SCHWERTFEGER Bernhard Heinrich	Niemcy (Hanower)	
SCICLUNA Hannibal	Malta	
SCOTT K. Mrs.	USA (Cleveland, Ohio)	
SCOTT Kenneth	USA (Cleveland, Ohio)	Western Reserve University in Cleveland
SEMKOWICZ Władysław	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
SENN Félix	Francja (Nancy)	
SEREJSKI Marian	Polska (Warszawa)	
SERGESCU Marja	Rumunia (Cluj)	
SERGESCU Petre	Rumunia (Cluj)	Université de Cluj
SERUGA Józef	Polska (Sucha Beskidzka)	Muzeum Tarnowskich

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
SERUGA Michalina	Polska (Sucha Beskidzka)	
*SHELTON W.M. Miss	Wielka Brytania (Bickley, Kent)	
SHETELIG Haakon	Norwegia (Bergen)	Bergens Museum
SIEMIĘSKA Halina	Polska (Warszawa)	
SIEMIĘSKI Józef	Polska (Warszawa)	Archiwum Główne Akt Dawnych
SIEVEKING Frau	Niemcy (Altona)	
SIEVEKING Heinrich	Niemcy (Altona)	Universität Hamburg
SIGERIST Henry E.	USA (Baltimore, Maryland)	Johns Hopkins University
SILVA Pietro	Włochy (Rzym)	Istituto Superiore di Magistero
SILVAGNI Angelo	Włochy (Rzym)	Pontificio Istituto Superiore di Archeologia Cristiana
SIMEONI Luigi	Włochy (Bologna)	Reale Università Bologna
SKAŁKOWSKI Adam	Polska (Poznań)	Uniwersytet Poznański
SKIBIŃSKI Franciszek	Polska (Warszawa)	
SKIBNIEWSKI Mariusz	Polska (Lublin)	Collegium Bobolanum
SKORZEPA Melania	Polska (Kraków)	
SKOWROŃSKA Zofia	Polska (Warszawa)	
SKRUTEŃ Józafat	Polska (Żółkiew)	Naukowe Towarzystwo im. Szewczenki
SKWARCZYŃSKI Paweł	Polska (Lwów)	
SŁONCZYŃSKA Anna	Polska (Warszawa)	
SŁOŃSKA Łucja	Polska (Warszawa)	
SMALLEY Beryl	Wielka Brytania (Surrey)	Royal Holloway College
SMETS Georges	Belgia (Bruksela)	Université Bruxelles
SOBIESKI Wacław	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
SOKOŁOWSKA Julia	Polska (Zakopane)	
SOKOŁOWSKI Franciszek ⁵		
SOLDEVILLA Ferran	Hiszpania (Barcelona)	Institut d'Estudis Catalans
SOSA Y PEREZ Luis de	Hiszpania (Madryt)	
SOWIZDRAL Olga	USA (New Haven)	

⁵ Afiliacji państwowej nie podano, miejsce zamieszkania Paryż.

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
SPEKKE Arnolds	Łotwa (Ryga)	Université Riga
STACHIEWICZ Julian	Polska (Warszawa)	
STAMM Edward	Polska (Strzyżów)	
STANG Christian	Norwegia (Oslo)	
STARUSZKIEWICZ Franciszek	Polska (Bydgoszcz)	Państwowe Gimnazjum Klasyczne
STEBELSKI Adam	Polska (Warszawa)	
STEIN Edmund	Polska (Warszawa)	Instytut Nauk Judaistycznych
STIEBER Miloslav	Czechosłowacja (Praga)	Université Praha
STILON Alberto Hamilton	Malta	Institut des Recherche Historique de Malte
STLOUKAL Karel	Czechosłowacja (Praga)	Université de Prague
STOJANOWSKA Maria	Polska (Warszawa)	
STOJANOWSKI Józef	Polska (Warszawa)	Archiwum Akt Nowych
STRAUBERGS Karlis	Łotwa (Ryga)	Université Riga
STRUMIŁO Tadeusz	Polska (Mysłowice)	Seminarium Nauczycielskie Męskie
STUDNICKA Janina	Polska (Grodno)	Archiwum Państwowe w Grodnie
STUDNICKI Wacław Gizbert	Polska (Wilno)	Archiwum Państwowe w Wilnie
STUDNICKI Władysław	Polska (Warszawa)	
STUMM Hugo	Niemcy (Heppenheim a. B.)	
STUMM Richard	Niemcy (Heppenheim a. B.)	
*STÜRLER Jean V. de	Belgia (Uccle, Bruksela)	
SUCHODOLSKI Bogdan	Polska (Warszawa)	
SUCHODOLSKI Witold	Polska (Warszawa)	Dyrekcja Generalna Archiwów Państwowych
SULIMIRSKI Tadeusz	Polska (Lwów)	Uniwersytet Lwowski
SUMNER Benedict Humphrey	Wielka Brytania (Oxford)	Balliol College
*ŠUSTA Josef	Czechosłowacja (Praga)	Université Praha
ŠVARE Arveds	Łotwa (Ryga)	Université Riga
SZCZERBAKOWSKI Wadym	Czechosłowacja (Praga)	Université Ukrainien
SZELLER Henryka	Polska (Warszawa)	
SZENTPÉTERY Emeric	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
SZENTPÉTERY Klara	Węgry (Budapeszt)	

	NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
	SZULC Stefan	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
	SZUMOWSKA Maria	Polska (Kraków)	
	SZUMOWSKI Kazimierz	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
	SZUMOWSKI Władysław	Polska (Kraków)	
Ś	ŚCIEGOSZ Janina	Polska (Warszawa)	
	ŚMISZKO Marcjjan	Polska (Lwów)	Uniwersytet Lwowski
	ŚWIDEREK Cecylia	Polska (Łódź)	
	ŚWIERKOWSKI Ksawery	Polska (Warszawa)	
	ŚWIERZOWICZ Jan	Polska (Trzemeszno)	Gimnazjum Państwowe
	ŚWIEŻYŃSKA Janina	Polska (Warszawa)	
	ŚWIĘCICKI Itarion	Polska (Lwów)	Ukraińskie Muzeum Narodowe
T	TATARKIEWICZ Władysław	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
	TEMPERLEY Harold William Vazeile	Wielka Brytania (Cambridge)	Peterhouse
	TEMPERLEY Mr.	Wielka Brytania (Cambridge)	
	TEMPERLEY Mrs.	Wielka Brytania (Cambridge)	
	TENHAEFF M-me	Holandia (Scheveningen)	
	TENHAEFF Nicolaas Bernardus	Holandia (Scheveningen)	Universit� Leiden
	TENTELIS August	Łotwa (Ryga)	Universit� Riga
	TEOFIL Alojzy	USA (Chicago)	
	TERLINDEN Charles Vicomte	Belgia (Bruksela)	Universit� Louvain
	THOMPSON D'Arcy Ruth	Wielka Brytania (St. Andrews)	
	THOMPSON D'Arcy Wentworth	Wielka Brytania (St. Andrews)	St. Andrews University
	THOMSON Gladys Scott	Wielka Brytania (Londyn)	
	THORDEMAN Bengt	Szwecja (Sztokholm)	Stockolm Statens Historiska Museum
	THORDEMAN M-me	Szwecja (Sztokholm)	
	THORNLEY Isabel	Wielka Brytania (Londyn)	
	THOUZELLIER Christine	Francja	Institut Fran�ais de Londres
	TIEGHEM Paul Van	Francja (Pary�)	Sorbonne
	TOLL Nikolai	Czechosłowacja (Praga)	Institut Kondakov
	TOMKIEWICZ Władysław	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
	T�RNE Per Olof de	Finlandia (Turku)	Universit� Abo

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
TOTH László	Węgry (Budapeszt)	Université Budapest
TOURNEUR-AUMONT Jean-Médéric	Francja (Poitiers)	Université de Poitiers
TREIBERG Peter	Estonia (Dorpat)	Université de Tartu
TRETER Mieczysław	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
TRNKA Franciszek	Polska (Kraków)	Koło Naukowe Historyków
TRONCHON Henri	Francja (Strasbourg)	Université de Strasbourg
TSCHERIKOWER Elias	Francja (Paryż)	Żydowski Instytut Naukowy
TUROWSKA Florentyna	USA (Youngstown, Ohio)	
TYMIENIECKI Kazimierz	Polska (Poznań)	Uniwersytet Poznański
TYSZKOWSKI Kazimierz	Polska (Lwów)	Ossolineum
U UMIŃSKI Józef	Polska (Lwów)	Uniwersytet Lwowski
UNVERZAGT Wilhelm	Niemcy (Berlin)	Universität Berlin
USAREK Leon Zygmunt	Polska (Warszawa)	
USSANI Vincenzo	Włochy (Rzym)	Reale Università di Roma
V VACCARI Pietro	Włochy (Pavia)	Reale Università di Pavia
VAUX DE FOLETIER François de	Francja (La Rochelle)	
VERA FERNANDEZ DE CÓRDOBA Francisco	Hiszpania (Madryt)	Université Madrid
VERA Valentine	Hiszpania (Madryt)	
VETTER Quido	Czechosłowacja (Praga)	Université Praha
VETTEROVA-BECVAROVA Anna	Czechosłowacja (Praga)	
VETULANI Adam	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
VIGANDER Haakon	Norwegia (Lilleaker k. Oslo)	
VIGNOLA Bruno	Włochy (Rzym)	Ministerio di Educazione Nazionale
VINAR Josef	Czechosłowacja (Praga)	
VIORA Mario	Włochy (Alessandria)	Reale Università di Sassari
VISOVATY Janina	Czechosłowacja (Praga)	
VISOVATY Konstantin	Czechosłowacja (Praga)	Ministère des Affaires Étrangères
VOGEL Kurt	Niemcy (Monachium)	
VOGEL Walter	Niemcy (Berlin)	Universität Berlin
VÖLKER Karl	Austria (Wiedeń)	Universität Wien

	NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
W	VOLPE Gioacchino	Włochy (Rzym)	Reale Università di Roma
	WAJCMAN Teofila	Polska (Łódź)	
	WAJERT Antoni	USA (Pittsburgh, Pennsylvania)	
	WAJNBERG Irena	Polska (Warszawa)	
	WAŁEK-CZERNECKA M-me	Polska (Warszawa)	
	WAŁEK-CZERNECKI Tadeusz	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
	WANDURSKI Wacław	Polska (Warszawa)	
	WAREŻAK Jan	Polska (Warszawa)	
	WDOWISZEWSKI Zygmunt	Polska (Warszawa)	
	WEBSTER Charles K.	Wielka Brytania (Londyn)	University of London
	WEBSTER Mrs.	Wielka Brytania (Londyn)	
	WEIGELT Fritz	Polska (Tarnowskie Góry)	
	WEIGELT Lydia	Polska (Tarnowskie Góry)	
	WEILL Georges	Francja (Paryż)	Université de Caen
	WELBANK Mary Edith	Wielka Brytania (Derby)	
	WENDE Aniela	Polska (Kalisz)	
	WENDE Edward	Polska (Kalisz)	
	WERESZYCKI Henryk	Polska (Lwów)	
	WHARTON Leonard Cyril	Wielka Brytania (Londyn)	
	WIDERSZAL Ludwik	Polska (Warszawa)	
	WIELEŻYŃSKA Julia	Polska (Warszawa)	
	WIĘCKOWSKA Helena	Polska (Warszawa)	
	WIĘCKOWSKI Aleksander	Polska (Warszawa)	
	WILBUR Earl Morse	USA (Berkeley, California)	Berkeley University
	WILCZYŃSKA Zofia	Polska (Warszawa)	
	WILLAUME Juliusz	Polska (Poznań)	
	*WILLIAMS Watkin	Wielka Brytania (Great Malvern)	
	WILLMAN-GRABOWSKA Helena	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
	WILSON Charlotte M.	Wielka Brytania (Londyn)	
	WINKLER Wilhelm	Niemcy (Monachium)	Verein zur Herausgabe eines Historischen Atlas von Bayern
	WINNICKA Kazimiera	Polska (Warszawa)	

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
WINNICKI Leonard	Polska (Warszawa)	
WIŚNIEWSKI Tadeusz	Polska (Warszawa)	Politechnika Lwowska
WITKOWSKA Helena	Polska (Kraków)	
WITTRÖCK Georg Johan Veit	Szwecja (Uppsala)	University Uppsala
WODZIŃSKA M-me	Polska (Łódź)	
WODZIŃSKI Alfons Michał	Polska (Łódź)	
WOJCIECHOWSKA Jadwiga	Polska (Warszawa)	
WOJCIECHOWSKA M-me	Polska (Poznań)	
WOJCIECHOWSKI Zygmunt	Polska (Poznań)	Uniwersytet Poznański
WOJTKOWSKI Andrzej	Polska (Poznań)	Biblioteka Raczyńskich
WOLF Adam	Polska (Warszawa)	
WOLFE-WIDZISZEWSKI Albert	USA (Milwaukee, Wisconsin)	
WOLFOWICZ Abram	Polska (Warszawa)	
WOLFOWICZ Izaak	Polska (Warszawa)	
WOŁGİN Wacław Pietrowicz	ZSSR (Leningrad)	Académie des Sciences
WORTCHINGTON Miss	USA	
WRÓBLEWSKA Ewelina	Polska (Hrebenów, woj. stanisławowskie)	
Z ZABOROWSKA Helena	Polska (Łódź)	
ZABORSKI Bogdan	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
ZAJĄCZKOWSKI Stanisław	Polska (Wilno)	Uniwersytet Wileński
ZAKRZEWSKA Jadwiga	Polska (Lwów)	
ZAKRZEWSKA Julia	Polska (Zgierz)	
ZAKRZEWSKA Sydonia	Polska (Lwów)	
ZAKRZEWSKI Kazimierz	Polska (Lwów)	Uniwersytet Lwowski
ZAKRZEWSKI Stanisław ⁶	Polska (Lwów)	Uniwersytet Lwowski
ZALESKA Maria	Polska	
ZALESKI Zygmunt	Polska	Uniwersytet Warszawski
ZAN Jadwiga	Polska (Warszawa)	
ZANCAN Leandro	Włochy (Gorizia)	Reale Università di Padova

⁶ Błędnie zapisany jako Zakrzewska Stanisława.

Lista uczestników Kongresu

NAZWISKO I IMIONA	KRAJ POCHODZENIA	AFILIACJA
ZANCAN Paola	Włochy (Padwa)	
ZAWADZKA Renata	Polska (Warszawa)	
ZAWADZKI Franciszek	Polska (Warszawa)	
ZBOROWSKA Matylda	Polska (Warszawa)	
ZEILLER Jacques	Francja (Paryż)	École des Hautes Études Paris
**ZEITLIN Solomon	USA (Philadelphia)	Dropsie College
ZELLER Gaston	Francja (Clermont-Ferrand)	Université Clermont-Ferrand
ZELLER M-me	Francja (Clermont-Ferrand)	
ZEMBRZUSKI Ludwik	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
ZIELIŃSKI Tadeusz	Polska (Warszawa)	Uniwersytet Warszawski
ZIKMUNDOVA Jarmila	Czechosłowacja (Bratysława)	
ZIMONIOWA Jadwiga	Polska (Łódź)	
ZIÓŁKOWSKI Tadeusz	Polska (Poznań)	
ZŁOTORZYSKA Maria	Polska (Warszawa)	
ZMIGRYDER-KONOPKA Zdzisław	Polska (Warszawa)	
ZUBYK Roman	Polska (Lwów)	Naukowe Towarzystwo im. Szewczenki
Ż ŻMIGRODZKI Zygmunt	Polska (Warszawa)	
ŻÓŁTOWSKI Adam	Polska (Poznań)	Uniwersytet Poznański
ŻUKOWSKI Piotr	Polska (Poznań)	
ŻUROWSKI Józef	Polska (Kraków)	Uniwersytet Jagielloński
ŻYŁKÓWNA Wanda	Polska (Warszawa)	
ŻYWczyński Mieczysław	Polska (Płock)	Wyższe Seminarium Duchowne

Marceli Handelsman

SPRAWOZDANIE Z VII ZJAZDU HISTORYKÓW¹

Oprócz strony naukowej i urzędowej Zjazd historyczny miał jeszcze inne znaczenie ogólniejsze.

Po otrzymaniu instrukcji od Min. Spr. Zagr. (niżej podpisany od P. Min. Schaetzla, P. Prof. Dembiński od P. Dyr. J. Potockiego) poprowadziliśmy sprawę jak następuje:

- 1-o W stosunku do Czechów. Na skutek inicjatywy prof. Bidlo urządziłem naradę historyków polskich (sen. Zakrzewski, rektor Kutrzeba, prof. Kot, dyr. Łopaciński, prof. Konopczyński, doc. Mościcki i in.) z czeskiemi, w której toku ustalono, że w przeciwstawieniu do jednolitej organizacji polskiej Czesi ogólnej organizacji historycznej nie posiadają, że muszą ją stworzyć, że zbliżenie polsko-czeskie jest wskazane, za najbliższy cel uznano wspólne zjazdy naukowe poświęcone określonym zagadnieniom i postanowiono wybrać wspólną komisję porozumiewawczą w składzie po 3 osób z każdej strony: Bidlo, Odložilik i Stloukal z czeskiej i osoby, które później Zarząd Pol. Tow. Hist. poda dla dalszego utrzymywania łączności (23.VIII). Nazajutrz, delegacja czeska wydała dla nas wielki obiad, na którym stwierdzono doniosłość zbliżenia polsko-czeskiego. Na odjeździe oświadczył mi dyr. Stloukal, że oni uważają sukces zjazdu za swój własny, bo jest to wspólny ślówiański sukces.
- 2-o W stosunku do Węgrów. Podtrzymywaliśmy ich w całym zakresie, wprowadzaliśmy do prezydiów wszystkich sekcji i uzyskaliśmy dla nich miejsce w przyszłym zarządzie Międz. Komitetu histor. Wyrazili szczególniejszą wdzięczność za opiekę.
- 3-o Szczególnie drażliwe były stosunki z Niemcami. Niemcy bali się przyjechać, następnie zjawili się w większej liczbie niż początkowo zamierzali, ok. 50, trzymali się razem i pilnowali wszystkich dyskusyj. Najbardziej nieprzejednani Rothfels i Maschke z Królewca, Recke z Gdańska. Na miejscu nastrój ich się zmienił. Starsi i rozważniejsi (Kehr, Brandi) pilnowali równowagi, poseł Moltke urządził u siebie przyjęcie, z naszej

¹ AAN w Warszawie, Ambasada RP w Berlinie – Kongresy, konferencje i zjazdy międzynarodowe, korespondencja, raporty placówek polskich, noty, sprawozdania, zaproszenia, 1933, sygn. 1410, k. 261–264. Sprawozdanie Marcelego Handelsmana z Kongresu w Warszawie zostało sporządzone najprawdopodobniej dla polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zapewne we wrześniu 1933 r., a następnie rozesłane do ambasad krajów, o których była w nim mowa. Tekst prezentujemy w zasadzie *in extenso* (z uwzględnieniem odrębnych poprawek autora). Wprowadziliśmy jedynie drobne korekty natury edytorskiej.

strony była duża gościnność. Prezesa delegacji dyr. Kehra przedstawiłem osobno P. Prezydentowi, najstarszego wiekiem prof. Finkego (lat 80) – P. Premjerowi. Prof. Dembiński w przemówieniu wstępnym umieścił parę słów po niemiecku co ich stropiło i większość przejęło zachwytem, a nieprzejednaną mniejszość przeraziło. Ogólne wrażenie ich było takie: nauka i państwo polskie są wielką siłą i trzeba zacząć gruntownie się tego „uczyć”. Konkretnie mówiąc: dyrekcja archiwów (prof. Brackman) parokrotnie oświadczał się z gotowością udostępnienia całego materiału polskim uczonym, a poseł niemiecki postanowił podjąć akcję w celu jakiegoś zbliżenia kulturalnego, może zaproszenia paru profesorów do Niemiec (np. Łempickiego, lub Zielińskiego). Z naszej strony zaprosiliśmy na Weinabend do Fukiera Niemców, którzy stawili się bardzo licznie i byli ogromnie rozczuleni. Publicznej rozmowy nie było.

W związku z Niemcami zaszły dwa incydenty, które następnie drogą pośrednią podałem do wiadomości posła niemieckiego. 1-o Sekretariat nasz otrzymał od Komitetu angielskiego w. protest przeciw niemieckim metodom postępowania, podpisany przez najwybitniejsze nazwiska z prośbą o rozdanie go na zjeździe. Ten bardzo mocny protest zatrzymałem, polecając zawiadomić Anglików, że przyszedł za późno (podpisani Guilbert Murray Rutheford, S. Benym i in.). 2-o któregoś dnia znaleziono w salach odczytowych antypolskie odezwy po francusku, podpisane Comité antifasciste. Odezwy zdołałem w porę skonfiskować przed posiedzeniami. Jeden z naszych uczestników zapewniał jednakże, że odezwy rozrzucał dr Kohte, młodszy Niemiec. Po namyśle poleciłem nie robić użytku z tej wiadomości i agenta policyjnego poprosić, ażeby sprawę zatuszował. Oba fakty są ważne dla wiadomości Ministerstwa. Dokumenty w załączeniu.

- 4-o Najciekawsze były stosunki z przedstawicielami Sowietów, ponieważ miały charakter wyjątkowo serdeczny. Pierwszy wogóle referat wygłoszony na Zjeździe po polsku był wygłoszany przez młodego uczonego sowieckiego Gorina, Członek Akad. Derżawin podkreślił publicznie szczególną wagę polskiej nauki. Poza zjazdem urządziłem naradę w składzie dwu uczonych sowieckich (Gorin i Łukin), Łotysza (Spekke), Estończyka (Treiberg) i paru Polaków (P. Bachulska) dla wspólnego opracowywania najnowszej bibliografii historii polskiej. Narada dała dobre wyniki i zakończyła się deklaracją udostępniania polskim uczonym materiałów nawet rękopiśmiennych bibliograficznych sowieckich. Na skutek istotnej uprzejmości delegacji sowieckiej urządziłem w Krakowie wspólną kolację, na której była cała delegacja sowiecka (Wołgin, sekr. akad., Łukin, dyr. Akad. Komun., Derżawin, Gorin, Preobrażenskij i Pankratowa), oraz z naszej strony (prof. Kętrzyński, Kutrzeba, Dąbrowski, Kot, Semkowicz i Dyr. Kuntze). Rozmowa była publiczna i strona sowiecka oświadczyła gorącą gotowość do współpracy w zakresie rzeczy konkretnych, jak wyżej, podniosła potrzebę wymiany wydawnictw, zgłosiła

z zastrzeżeniami gotowość ułatwień w archiwach, gorąco podkreślała konieczność wymiany profesorów i wymiany specjalistów, np. pedagogów, zwłaszcza wysoko podnosząc polskie wysiłki pedagogiczno-historyczne. Dla zafiksowania wyników, gdzie z naszej strony podkreślono sprawę Metryki litewskiej, przedmiotu sporu rewindykacyjnego i aktów lubelskich zagubionych streściłem wyniki narady i sprowadziłem sprawę do utworzenia czegoś w rodzaju komisji porozumiewawczej w składzie sekretarza naszej Akademii (prof. Kutrzeby) i Akademii Ogólno Związkowej (Wołgina). 4.IX. odbyło się przyjęcie w poselstwie sowieckim, które w ten sposób chciało wyrazić swą wdzięczność. Na propozycję z ich strony urządzenia ich odczytów delegacji obecnie, wystąpiłem z myślą przesunięcia tego na październik z powodu nieobecności naszych studentów. Mieli oni wykłady w domu Pepeesu na Żoliborzu, ale już poza naszą organizacją.

Całą sprawę szczegółowo zreferowałem p. Min. Łukasiewiczowi przed jego wyjazdem do Moskwy. Uznał on nasze postępowanie za zgodne z jego linią postępowania. Zachowanie delegacji sowieckiej było zupełnie jednolite i całkowicie poprawne, nacechowane serdecznością i wdzięcznością za sposób ich traktowania. Mieli jedynie żal do sprawozdań ze Zjazdu np. w Gazecie Warszawskiej, wytłumaczyłem im jednak, że nie mamy możliwości wpływania na stanowisko naszej prasy.

Obecność tej delegacji, zdaje mi się, ułatwi nawiązanie stosunków naukowych i przyczyni się do zamknięcia pomyślnego naszych prac rewindykacyjnych w Rosji Sowieckiej. Przez jednego z nich (Gorina) było określone jako przełomowe dla wszelkich wogóle stosunków polsko-sowiecko-rosyjskich.

- 5-o W stosunku do Rumunów. Wobec obecności b. premiera Iorgi wszystko sprowadzało się do jego osoby, której okazywaliśmy wielkie atencje. Poseł Cadere jest doń bardzo zbliżony, może nawet krewny, i starał się żywo o zaspakajanie jego ambicji. Iorga otrzymał oznakę Kaniowczyków i bardzo to sobie cenił. Wyjechał zadowolony. I on i delegat sowiecki Wołgin mieli sposobność mówienia z P. Prezydentem. Iorga odbył dłuższą rozmowę z P. Ministrem Spr. Zagr.

Konkluzja ogólna ze Zjazdu da się sprowadzić do następujących wniosków.

- 1-o Polska i nauka polska wystąpiła jako siła i to odczuwali wszyscy.
- 2-o Rola nasza w życiu kulturalnym polega wyrażnie na regulowaniu stosunków przynajmniej kontynentu europejskiego, co występowało również na terenie współzawodnictwa francusko-włoskiego.
- 3-o Zagadnienia polskie wysunęły się na czoło tematów naukowych Zjazdu.
- 4-o Język polski został poraz pierwszy zastosowany w szerokim zakresie w dyskusjach i referatach i to nie tylko przez Polaków, ile właśnie przez cudzoziemców. Okazało się, że cudzoziemców znających język polski jest o wiele więcej niżśmy przypuszczali.

Stąd pozostaje zasadniczy dezyderat na przyszłość, który należałoby odtąd lansować urzędowo: domaganie się prawa międzynarodowości dla języka polskiego – dodam nawiasem, że Niemcy i to najbardziej nieprzejednani stwierdzali, że muszą się nauczyć po polsku a Derżawin oświadczył publicznie, iż wystąpi do odpowiednich władz sowieckich o wprowadzenie nauki języka polskiego w niektórych gimnazjach sowieckich. Rozumiem, że nie jest to sprawa łatwa i szybka, ale myślę, że obecnie po zjeździe warszawskim, nasza polityka winnaby do tego przystąpić, pewna zorganizowanego poparcia naszej nauki.

Henri Hauser

**SPRAWOZDANIE Z PRZEBIEGU
KONGRESU W WARSZAWIE DLA
MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ
FRANCJI, ANATOLE'A DE MONZIE¹**

Paris, le 6 octobre 1933.

A Monsieur le Ministre de l'Education Nationale
Rue de Grenelle
Paris-VII.

Monsieur le Ministre,

Vous m'avez fait l'honneur de me désigner comme représentant de votre département au VII Congrès International des Sciences historiques, qui s'est tenu à Varsovie et Cracovie, du 21 au 28 août. Je crois donc devoir vous adresser un rapport sur cette manifestation.

LA DÉLÉGATION FRANÇAISE

Le premier fait qui frappait, c'est l'importance numérique de la délégation française, de beaucoup la plus considérable après la délégation polonaise. Plus de quatre-vingt-dix de nos compatriotes des deux sexes étaient inscrits au Congrès et, malgré des absences involontaires, de la dernière heure – dont quelques-unes très regrettables, – l'effectif réel n'était pas loin d'atteindre quatre-vingts. J'ajouterai qu'à l'inverse de ce qui se passe trop souvent dans les réunions internationales, ces Français n'étaient pas, il s'en faut, tous des Parisiens. En dehors de la Sorbonne et de la Faculté de droit de Paris, dix universités françaises étaient représentées, parfois par plusieurs délégués: Alger, Caen, Clermont, Dijon, Grenoble, Lille, Montpellier, Poitiers, Rennes, Strasbourg. De même à côté des membres des Archives nationales figuraient des archivistes départementaux. Il y a là un fait rare, et qui vaut d'être signalé.

¹ Centre des Archives diplomatiques de La Courneuve – Service des Œuvres françaises à l'étranger, nr 417 QO, sygn. 316, k. 1–12. Tekst (w wersji oryginalnej i w polskim tłumaczeniu) prezentujemy w zasadzie *in extenso* (z uwzględnieniem odrębnych poprawek autora). Wprowadziliśmy jedynie drobne korekty natury edytorskiej i poprawiliśmy ewidentne błędy.

Ces délégués appartenait aux spécialités les plus diverses. J'ai seulement entendu exprimer le regret que, par suite des circonstances, les études gréco-latines, qui tiennent une place si glorieuse dans l'école historique française, fussent absentes, à une exception près.

Compte tenu de cette absence, nos collègues polonais, dont on connaît les susceptibilités nationales, se sont montrés agréablement surpris et touchés de cette abondance et de cette variété de la représentation française, surtout en pensant à la distance qui nous sépare et aux frais considérables qu'entraînait un séjour à Varsovie.

CONDITIONS MATÉRIELLES

Je touche ici, Monsieur le Ministre, à un point très délicat. Mais comme il s'agit de la part qui doit appartenir à la France dans ses grandes assises scientifiques, je crois devoir m'exprimer en toute franchise. – J'ai entendu, dans des milieux diplomatiques, dire des Congrès historiques: « Cela coûte cher ». Me sera-t-il interdit de répondre que cela rapporte?

Les délégués avaient reçu, le 20 juin 1933, du Comité français des sciences historiques l'avis qu'il pourrait leur être allouée une subvention de deux mille cinq cents francs environ. En fait c'est cette somme de 2.500 Fr qui leur a été accordée.

Or d'un calcul établi par ce même Comité, il ressortait que le prix minimum du trajet Paris-Varsovie-Paris serait, compte tenu des réductions, de Fr 1.270 en 1^{ère} classe, 860 Fr en 2^{ème}, 568 Fr en 3^{ème}. Comme il était difficile à des professeurs français, considérés en quelque manière comme des envoyés de leur gouvernement, de traverser les pays étrangers en troisième, c'est le chiffre de 860 Fr qui doit être pris pour norme, sans faire intervenir, pour les longs voyages de nuit, les dépenses supplémentaires qui peuvent s'imposer à des hommes qui ne sont pas tous de première jeunesse.

Encore faut-il noter: 1^o que la réduction de 20% prévue pour le trajet allemand ne pouvait être accordée que si le retour avait lieu, en Allemagne, par le même parcours. La fait que le Congrès se terminait à Cracovie, ce qui traînait d'ailleurs une dépense de transport supplémentaire, rendait cette condition à peu près inexécutable. De même par une singulière erreur de manœuvre, la réduction de 50% obtenue des réseaux français avait été demandée dans des conditions qui rendaient cette concession pratiquement illusoire, puisqu'elle ne jouait qu'entre le 15 août et le 7 septembre, soit cinq jours seulement avant la première réunion du Comité International (20 août) et quatre jours après la clôture de l'une des excursions qui suivaient le Congrès (3 septembre).

J'ajouterai que plusieurs congressistes ont cru répondre aux intentions du gouvernement de la République en évitant, dans les circonstances actuelles, de passer par l'Allemagne. Ils ont ainsi majoré considérablement le prix de leur voyage. Enfin malgré un avertissement du Comité disant: « Cette subvention vous sera attribuée personnellement, à l'exclusion des

membres de votre famille qui pensent vous accompagner », il a semblé à plusieurs délégués qu'il n'était pas inutile de révéler à l'étranger l'existence de la famille française. Quiconque a un peu l'expérience de ce genre de réunions sait qu'il y a là un élément essentiel de notre influence. Même pour les congressistes venus seuls, il suffit de consulter les barèmes préparés par le Comité polonais pour se persuader qu'un séjour à Varsovie et à Cracovie, durant sept à huit jours, joint aux frais de voyage d'aller et retour (et de Varsovie à Cracovie), dépassait notablement le prix de 2.500 Fr. Il est remarquable que tant de congressistes français aient pu faire cet effort; ils seraient hors d'état de l'envisager à nouveau si, à bref délai, se présentait une autre occasion d'aller représenter leur pays au dehors. Je m'excuse d'avoir insisté sur ce genre de considérations: elles me paraissent d'une importance capitale. Je crois savoir que certaines autres délégations ont bénéficié, de la part de leurs gouvernements respectifs, d'un traitement plus large.

ORGANISATION SCIENTIFIQUE DU CONGRÈS

Au point de vue scientifique, le septième Congrès a souffert, comme celui d'Oslo et malgré les décisions prises à Oslo, du même mal qui stérilise trop souvent les réunions de ce genre, à savoir le nombre excessif des communications et l'abus des communications portant sur des sujets d'ordre monographique, non destinés à la discussion dans un congrès international. Quand nous aurons dit que le Congrès comprenait quinze sections, et qu'à ces sections il avait été nécessaire de joindre treize «séances spéciales», en réalité des sous-sections autonomes, on aura une idée de la confusion du travail. Il serait temps que des règles rigides vinssent apporter un peu d'ordre dans ces assises, et éviter une telle déperdition d'efforts. Les communications importantes, parfois éclatantes, se trouvent noyées et ne réunissent qu'un nombre trop faible d'auditeurs, sauf quand elles ont la chance de figurer dans une séance plénière. Encore la première de celles-ci a-t-elle [eu] lieu, malheureusement, dans une salle dont l'acoustique était au-dessous du déplorable. Au contraire la séance terminale de Varsovie et la séance de Cracovie ont connu le grand succès.

RÔLE DE LA LANGUE FRANÇAISE

Dans cette masse de communications, ce qui surprit agréablement les Français, ce fut le rôle joué par notre langue. Les orateurs des séances plénières ont, le plus souvent, parlé français. Cette langue a été employée par la majorité des orateurs polonais, tchèques, roumains. Le nouveau président du Comité international, professeur Temperley, ne nous a pas seulement fait l'honneur de s'exprimer en français, mais il a tenu à dire qu'il considérait le français comme la langue des congrès internationaux.

Ceci nous amène à parler des observations que j'ai pu recueillir sur la situation du français en Pologne. Si, actuellement, la bonne société connaît notre langue, et la parle parfois avec une finesse et un sentiment des nuances absolument remarquables, sommes-nous assurés de l'avenir? Il est certain que le nationalisme polonais, comme tout nationalisme, tend à réduire l'usage de toutes les langues étrangères, la nôtre comprise. Il faut lutter contre cette tendance par l'enseignement, et je m'attendais à voir le lycée français jouer à cet égard un rôle de premier ordre. Hélas! La réalité est moins belle. Un diplomate ami de la France m'a fait cette inquiétante confidence que s'il envoyait son fils au lycée français, c'est parce que ses propres sentiments lui interdisaient d'agir autrement, mais qu'il était douloureusement étonné, dans une ville dont le français est historiquement la seconde langue, de constater que notre lycée ne réunissait que 150 élèves, la plupart appartenant à des couches sociales médiocres, qu'il n'avait pas vraiment sa place dans l'organisation générale de l'enseignement, qu'il était, pour ainsi dire, locataire d'une école polonaise, et par conséquent ne donnait de cours que pendant les heures vacantes de celle-ci. Une conversation avec M. le chargé d'affaires de France m'a persuadé que ce tableau n'était pas poussé au noir. Essayant de rechercher les causes du contraste entre l'échec partiel de Varsovie et le succès du lycée de Riga, même le demi-succès de celui de Tallinn, qui comptent chacun 400 élèves dans des pays vingt fois moins peuplés et beaucoup moins favorables que la Pologne, nous en sommes arrivés à cette conclusion que la formule adoptée à Varsovie était défectueuse: au lieu d'un lycée intégré dans le cadre national comme celui de Riga, où le français apparaît comme une parure de l'enseignement letton, le lycée de Varsovie est resté un corps étranger, chose grave dans un pays où, nous le répétons, le nationalisme est constamment en éveil. Comme il est impossible, en tout état de cause, de renoncer à un établissement qui porte, malgré tout, le nom de «lycée français», il s'agit de reprendre en sous-œuvre, d'essayer de refaire par l'intérieur un édifice à demi-manqué. Ce sera une tâche difficile, mais qui s'imposera, et qui ne serait peut-être pas très coûteuse.

Heureusement les cours de l'Alliance française parent quelque peu à cette insuffisance de notre établissement d'enseignement secondaire de Varsovie. Ceux de Cracovie, appuyés par une société locale d'amis de la France, sont également très suivis. C'est grâce à ces cours que l'usage du français est maintenu même dans une partie des couches moyennes de la population.

RELATIONS AVEC LES AUTORITÉS ET AVEC LES DÉLÉGATIONS ÉTRANGÈRES

Vous serez sans doute désireux de savoir, Monsieur le Ministre, quels ont été nos rapports avec nos collègues des diverses nationalités.

Avec les Polonais (y compris les autorités gouvernementales) ils ont été d'une très grande cordialité. Nous avons plutôt à prendre des précautions pour éviter de donner à cette réunion internationale le caractère, qui aurait été dangereux, d'une manifestation franco-polonaise.

Les Polonais, qui ne cachèrent pas leurs inquiétudes au sujet de certains actes, plus ou moins bien compris, de la politique française, étaient heureux de considérer notre venue comme un témoignage de notre durable sympathie. A cet égard notre présence en nombre eut peut-être quelque utilité, quelque action apaisante. Dans les solennités officielles, invitations chez le Président du Conseil, à la municipalité, chez le Président de la République, comme chez les particuliers, les Français ont été entourés de toutes les prévenances. Votre délégué a pu, chez le chef de l'Etat, s'entretenir avec le Ministre de la Justice et avec celui des Affaires étrangères. M. Beck a bien voulu, après avoir exprimé ses doutes au sujet de la solidité et de l'efficacité des pactes, me dire ces parties, destinées évidemment à être répétées chez nous: «Nos deux forces conjuguées constituent l'épine dorsale de la paix européenne». Au point de vue scientifique, nous avons noué avec nos collègues des universités polonaises les relations les plus précieuses. Etant donné l'abondance des communications sur la Pologne, les visites de musées et de monuments, les expositions organisées dans les bibliothèques et les archives, le Congrès a été pour nous, Français, une leçon d'histoire du plus haut intérêt.

Après la délégation française, la plus nombreuse, et aussi la plus active, était l'italienne, Près de soixante inscrits, presque tous présents. Officiellement, ils affectaient la cohésion et l'air de supériorité distante qui, depuis le triomphe du régime, caractérisent les délégations fascistes; le discours du chef de la délégation, le sénateur Fedele, prononcé en latin, était une sorte de manifeste. Mais, individuellement, dans les sections, les Italiens affectaient à notre égard la plus grande amabilité, recouraient souvent au français, témoignaient souvent de leur respect pour la science historique française et les modes d'exposition des Français. Ajouterai-je que, dans les conversations particulières, il arrivait à certains d'entre eux de laisser entendre qu'ils ne partageaient pas, sous le régime, l'admiration qu'ils étaient obligés d'afficher?

La délégation allemande, qui forme généralement une masse imposante, était exceptionnellement peu nombreuse. Moins de trente inscrits, et quelques absences notables. Très peu des représentants les plus qualifiés de la science allemande. Leur mot d'ordre était de se tenir sur la plus prudente réserve, un peu gênée. Ils évitaient de se montrer dans les festivités, même celles organisées par les autorités polonaises. Il semble que les Allemands venus à Varsovie appartenaient à des cercles plutôt suspects aux maîtres actuels du Reich, et qu'ils craignaient de se compromettre. Au dîner qui termina l'excursion de Wilno, l'un d'eux dont l'attitude avait été jusqu'alors des plus correctes, crut devoir prononcer un toast où il se disait le représentant non seulement de l'Allemagne, mais des races allemandes (*deutschen Stämme*) et où il comparait aux malheurs de la Pologne ceux de l'Allemagne. Mais il semble que ce fut la une leçon apprise, et récitée par précaution, car aussitôt après il vint s'asseoir à côté de votre délégué pour engager une longue conversation sur un sujet scientifique.

Cette attitude particulière de la délégation allemande eut une conséquence importante. D'après le précédent d'Oslo, où un vote de surprise avait failli être obtenu de la section de l'enseignement de l'histoire, nous redoutions un danger: le veto de décisions contraires à la liberté scientifique et, sous couleur de pacifisme, une tentative hardie de falsification de l'histoire. C'était même la crainte d'incidents imprévus et fâcheux qui nous avait fait désirer – et sans doute aussi à vous-même, Monsieur le Ministre, – que la délégation française fut nombreuse. En réalité les débats de cette section, suivis surtout par le délégué de l'Université de Paris, M. Pagès, se sont déroulés dans le calme et ont roulé surtout sur des questions techniques.

Il y a peu à dire sur les autres délégations. Avec les Roumains, les Tchèques, les Yougoslaves, nous étions sur le pied le plus amical. Quelques-uns des collègues de ces nationalités semblaient, comme les Belges, presque grossir l'effectif de la délégation française. La délégation britannique, peu nombreuse mais de qualité, nous a donné la même impression que j'avais déjà recueillis lors de deux conférences, l'une économique, l'autre historique, tenues à Londres aux entours de la Pentecôte. Quelques-uns, et des élus notables, de ces historiens qu'un excès de scrupules poussaient à ne pas donner tort aux thèses allemandes se sont rapprochés de nos points de vue. J'ajouterai que certains ont positivement découvert la Pologne, où ils n'avaient trop souvent cru voir qu'une masse indisciplinée et turbulente, ils ne nous ont pas caché leur admiration de rencontrer un peuple qui travaille et s'organise. La délégation américaine était médiocre en nombre et, sauf exceptions, en qualité.

J'ose espérer, Monsieur le Ministre, que ces quelques notes ne vous paraîtront pas dénuées d'intérêt, et je vous prie de croire à mes sentiments respectueusement dévoués.

Paryż, 6 października 1933 r.

Szanowny Pan

Minister Edukacji Narodowej

Rue de Grenelle

Paris-VII

Szanowny Panie Ministrze,

uczynił mi Pan zaszczyt mianowania mnie przedstawicielem Pańskiego resortu na VII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych, który miał miejsce w Warszawie i w Krakowie w dniach 21-28 sierpnia. Uważam za moje zadanie przedłożenie Panu sprawozdania z tego wydarzenia.

DELEGACJA FRANCUSKA

Pierwszym uderzającym faktem jest znaczna liczebność delegacji francuskiej, zdecydowanie najznacniejszej poza delegacją polską. Na Kongres zapisało się ponad dziewięćdziesięcioro naszych rodaków obojga płci i pomimo kilku niezawinionych nieobecności, zaistniałych późno – z których części należy prawdziwie żałować – faktyczny skład delegacji zbliżył się do osiemdziesięciu osób. Dodam, że w przeciwieństwie do tego, co nazbyt często zdarza się przy tego rodzaju spotkaniach międzynarodowych, owi Francuzi to nie byli bynajmniej sami paryżanie. Poza Sorboną i paryskim Wydziałem Prawa reprezentowanych było dziesięć uniwersytetów francuskich, niekiedy przez więcej niż jednego delegata: Alger, Caen, Clermont, Dijon, Grenoble, Lille, Montpellier, Poitiers, Rennes, Strasbourg. Także obok przedstawicieli Archiwum Narodowego obecni byli pracownicy archiwów departamentalnych. Jest to fakt rzadki i zasługujący na podkreślenie.

Delegaci owi reprezentowali bardzo zróżnicowane specjalności. Słyszałem jedynie wyrazy ubolewania, że poza jednym wyjątkiem nieobecne były studia klasyczne, zajmujące tak chwalebne miejsce we francuskiej szkole historycznej.

Mimo tej nieobecności tak liczna i zróżnicowana reprezentacja Francji była miłym zaskoczeniem dla naszych polskich kolegów, których narodowa drażliwość jest dobrze znana – i to szczególnie zważywszy na dzielącą nas odległość i znaczne koszty, jakie pociągał za sobą pobyt w Warszawie.

WARUNKI MATERIALNE

Dotykam tu, Panie Ministrze, bardzo delikatnej kwestii. Ale ponieważ chodzi o należne Francji miejsce w najpoważniejszych spotkaniach naukowych, uważam za moją powinność

wypowiedzieć się z całą otwartością. W kręgach dyplomatycznych posłyszałem, w odniesieniu do kongresów historycznych: „To jest kosztowne”. Czy wolno mi odpowiedzieć, że to się opłaca?

W dniu 20 czerwca 1933 r. delegaci otrzymali od Francuskiego Komitetu Nauk Historycznych opinię, że mogą otrzymać subwencję w wysokości około 2500 franków. Istotnie, przyznano im właśnie kwotę 2500 franków.

Otóż z wyliczeń tego samego Komitetu wynikało, że najniższy koszt podróży Paryż-Warszawa-Paryż wyniósłby, po uwzględnieniu zniżek, 1270 franków przy korzystaniu z pierwszej klasy, 860 franków – drugiej i 568 franków trzeciej. Jako że trudno byłoby sobie wyobrazić, aby profesorowie francuscy, uważani w pewnym sensie za delegowanych przez władze, podróżowali przez obce kraje trzecią klasą, za odpowiednią uznano kwotę 860 franków, nie uwzględniając kosztów długiej podróży nocnej, a więc dodatkowych wydatków, które mogły okazać się niezbędne dla osób, które nie zawsze są pierwszej młodości.

Należy ponadto zaznaczyć: 1^o zniżka w wysokości 20% przewidziana na przejazd przez Niemcy mogła im przysługiwać tylko w przypadku powrotu przez teren Niemiec tą samą trasą. Zważywszy, że zakończenie Kongresu miało miejsce w Krakowie, co zresztą pociągało za sobą dodatkowe koszty przejazdu, spełnienie tego warunku było prawie niewykonalne. W podobny sposób szczególna pomyłka w działaniu spowodowała, że 50-procentowa zniżka uzyskana od kolei francuskich opatrzona była warunkiem, który czynił ją praktycznie iluzoryczną, bowiem miała zastosowanie jedynie w okresie od 15 sierpnia do 7 września, a więc zaledwie na pięć dni przed pierwszą sesją Komitetu Międzynarodowego (20 sierpnia) i cztery dni po zakończeniu jednej z wycieczek kończących Kongres (3 września).

Dodam, że wielu uczestników Kongresu uważało, że postąpi zgodnie z intencjami władz Republiki, unikając przejazdu przez Niemcy. W ten sposób znacznie zwiększyli oni koszty podróży. Wreszcie mimo zastrzeżenia Komitetu głoszącego: „Subwencja ta przysługuje Panu osobiście, z wyłączeniem członków Pańskiej rodziny pragnących Panu towarzyszyć”, wielu delegatów uważało za właściwe, aby przedstawić za granicą swoją francuską rodzinę. Ktokolwiek ma pewne doświadczenie w tego rodzaju spotkaniach wie, że jest to istotny element naszych wpływów. Nawet tym uczestnikom Kongresu, którzy przybyli sami, wystarczyło zapoznać się z przygotowanymi przez Komitet polski kalkulacjami, aby uświadomić sobie, że koszt trwającego siedem lub osiem dni pobytu w Warszawie i w Krakowie, w połączeniu z wydatkami na podróż w obie strony (oraz z Warszawy do Krakowa), przekraczał znacznie kwotę 2500 franków. Zasługuje na podkreślenie, że tak wielu francuskich uczestników Kongresu mogło podjąć tak znaczny wysiłek; nie byłiby w stanie brać go ponownie pod uwagę, gdyby w niedalekiej przyszłości pojawiła się kolejna okazja reprezentowania kraju za granicą. Proszę o wybaczenie, że kładę nacisk na tego rodzaju kwestie, ale wydają mi się one

ogromnie ważne. O ile mi wiadomo, niektóre inne delegacje korzystały ze znaczniejszego wsparcia ze strony swoich władz.

NAUKOWA ORGANIZACJA KONGRESU

Z naukowego punktu widzenia VII Kongres ucierpiał, podobnie jak poprzedni w Oslo i mimo podjętych w Oslo decyzji, z powodu tej samej bolączki, która zbyt często wyjaławia spotkania tego rodzaju, a mianowicie zbyt wielkiej liczby referatów i nadmiaru komunikatów poświęconych tematom o charakterze monograficznym, nieprzeznaczonym do dyskusowania ich na międzynarodowym kongresie. Gdy stwierdzimy, że Kongres liczył piętnaście sekcji, do których należało doliczyć trzynaście „posiedzeń specjalnych”, w rzeczywistości autonomicznych podsekcji, będzie można uprzytomnić sobie zagmatwanie całej sytuacji. Najwyższy czas, aby ściśle reguły zaprowadziły nieco ładu w takie obrady i pozwoliły uniknąć takiego marnowania wysiłków. Referaty ważne, niekiedy wybitne, są przyćmione i przyciągają zbyt mało słuchaczy, z wyjątkiem sytuacji, gdy mają szczęście zostać włączone do sesji plenarnych. W dodatku pierwsza z nich miała niestety miejsce w sali, której akustyka była gorzej niż opłakana. Natomiast sesja końcowa oraz sesja w Krakowie, wręcz przeciwnie, zakończyły się wielkim sukcesem.

ROLA JĘZYKA FRANCUSKIEGO

Tym, co w owej masie referatów miło zaskoczyło Francuzów, była wielka rola naszego języka. Na sesjach plenarnych mówcy najczęściej mówili po francusku. Ten język był najczęściej stosowany przez mówców polskich, czeskich, rumuńskich. Nowy przewodniczący Międzynarodowego Komitetu, profesor Temperley, nie tylko uczynił nam zaszczyt, przemawiając po francusku, ale podkreślał, że uważa francuski za język kongresów międzynarodowych.

To prowadzi nas do obserwacji, które mogłem poczynić w odniesieniu do pozycji języka francuskiego w Polsce. Nawet jeśli obecnie dobre towarzystwo zna nasz język i włada nim niekiedy z absolutnie niezwykłą finezją i wyczuciem niuansów, czy możemy być spokojni o przyszłość? Jest pewne, że nacjonalizm polski, jak każdy nacjonalizm, dąży do ograniczenia stosowania wszelkich języków obcych, włącznie z naszym. Tę tendencję należy zwalczać przez nauczanie i oczekiwałem, że liceum francuskie będzie odgrywało w tym względzie pierwszorzędną rolę. Niestety, rzeczywistość jest mniej piękna. Pewien dyplomata, przyjaciel Francji, uczynił mi to niepokojące wyznanie, że jeśli posłał swojego syna do liceum francuskiego, to dlatego, że jego uczucia nie pozwalały mu uczynić inaczej, ale że było dla niego bolesnym zaskoczeniem, iż w mieście, którego drugim językiem był historycznie francuski, nasze liceum gromadzi zaledwie 150 uczniów, z których większość pochodzi ze skromniejszych warstw społecznych, że nie ma ono swojego własnego miejsca w ogólnej strukturze szkolnictwa, że

jest, można powiedzieć, lokatorem w szkole polskiej, wskutek czego prowadzi nauczanie w godzinach, które są wolne. Rozmowa z francuskim chargé d'affaires przekonała mnie, że nie jest to obraz zanadto czarny. W poszukiwaniu przyczyn kontrastu między pewnym niepowodzeniem warszawskim w zestawieniu z sukcesem liceum w Rydze czy nawet, połowicznym, w Tallinie, w których każde liczy ponad 400 uczniów w kraju dwadzieścia razy mniej ludnym od Polski, doszliśmy do wniosku, że formuła przyjęta w Warszawie jest wadliwa. Zamiast liceum zintegrowanego z systemem narodowym, tak jak w Rydze, w którym język francuski jest ozdobą nauczania łotewskiego, liceum warszawskie pozostaje ciałem obcym. Jest to czymś poważnym w kraju, w którym, powtórzmy to, nacjonalizm ciągle się rozwija. Ponieważ w żadnym razie nie można zrezygnować z instytucji, która mimo wszystko nosi nazwę „liceum francuskie”, należy zabrać się do sprawy od podstaw i usiłować podjąć wewnętrzną naprawę ułomnej budowli. To trudne zadanie, ale niezbędne i być może okaże się niezbyt kosztowne.

Na szczęście kursy Alliance Française w pewnym stopniu rekompensują niedostatki naszej szkoły średniej w Warszawie. Także w Krakowie, wspierane przez lokalne środowisko przyjaciół Francji, cieszą się one powodzeniem. To dzięki tym kursom obecność języka francuskiego utrzymuje się nawet wśród części średnich warstw ludności.

STOSUNKI Z WŁADZAMI I Z INNYMI DELEGACJAMI ZAGRANICZNYMI

Niewątpliwie pragnie Pan, Panie Ministrze, wiedzieć, jak układały się stosunki z naszymi kolegami reprezentującymi różne narody.

Co do Polaków (wliczając w to władze), cechowała je wielka serdeczność. Musieliśmy wręcz podejmować starania, aby uniknąć nadania temu międzynarodowemu spotkaniu charakteru manifestacji francusko-polskiej, co mogłoby być niebezpieczne. Polacy, którzy nie ukrywali niepokoju wobec pewnych działań polityki francuskiej, mniej lub bardziej zrozumiałych, byli szczęśliwi, mogąc widzieć w naszym przybyciu świadectwo naszej stałej sympatii. Pod tym względem nasza liczna obecność mogła być w pewien sposób korzystna, działając uspokajająco. W czasie oficjalnych uroczystości: wizyt u premiera, u władz miasta, u prezydenta, jak i w czasie wizyt prywatnych, Francuzi byli otaczani specjalnymi względami. W czasie przyjęcia u prezydenta Pański przedstawiciel mógł rozmawiać z ministrem sprawiedliwości i z ministrem spraw zagranicznych. Pan Beck zechciał, po wyrażeniu pewnych wątpliwości co do trwałości i skuteczności umów, wypowiedzieć te kilka słów z niewątpliwą intencją, abym je Panu powtórzył: „Nasze połączone siły stanowią kręgosłup pokoju europejskiego”. Co się tyczy punktu widzenia naukowego, nawiązaliśmy jak najcenniejsze stosunki z naszymi kolegami z uniwersytetów polskich. Ze względu na obfitość referatów poświęconych Polsce, zwiedzanie muzeów i zabytków, wystawy w bibliotekach i archiwach, Kongres był dla nas, Francuzów, niezmiernie interesującą lekcją historii.

Delegacja włoska była po francuskiej najliczniejsza, a także najaktywniejsza. Zapisano się prawie sześćdziesięciu uczestników i prawie wszyscy byli obecni. Oficjalnie demonstrowali zwartość i pozór nacechowanej dystansem wyższości, co charakteryzuje delegacje włoskie od czasu zwycięstwa obecnego reżimu. Przemówienie przewodniczącego delegacji, senatora Fedele, wygłoszone po łacinie, było swojego rodzaju manifestacją. Ale indywidualnie, w sekcjach, Włosi przejawiali wobec nas wielką uprzejmość, często sięgali po francuszczyznę, często okazywali wielkie uznanie dla francuskiej szkoły historycznej i francuskiego sposobu dyskursu. Czy mam dodać, że w rozmowach prywatnych niektórym z nich zdarzało się dawać do zrozumienia, że nie podzielają tego zachwytu reżimem, który są zobowiązani okazywać?

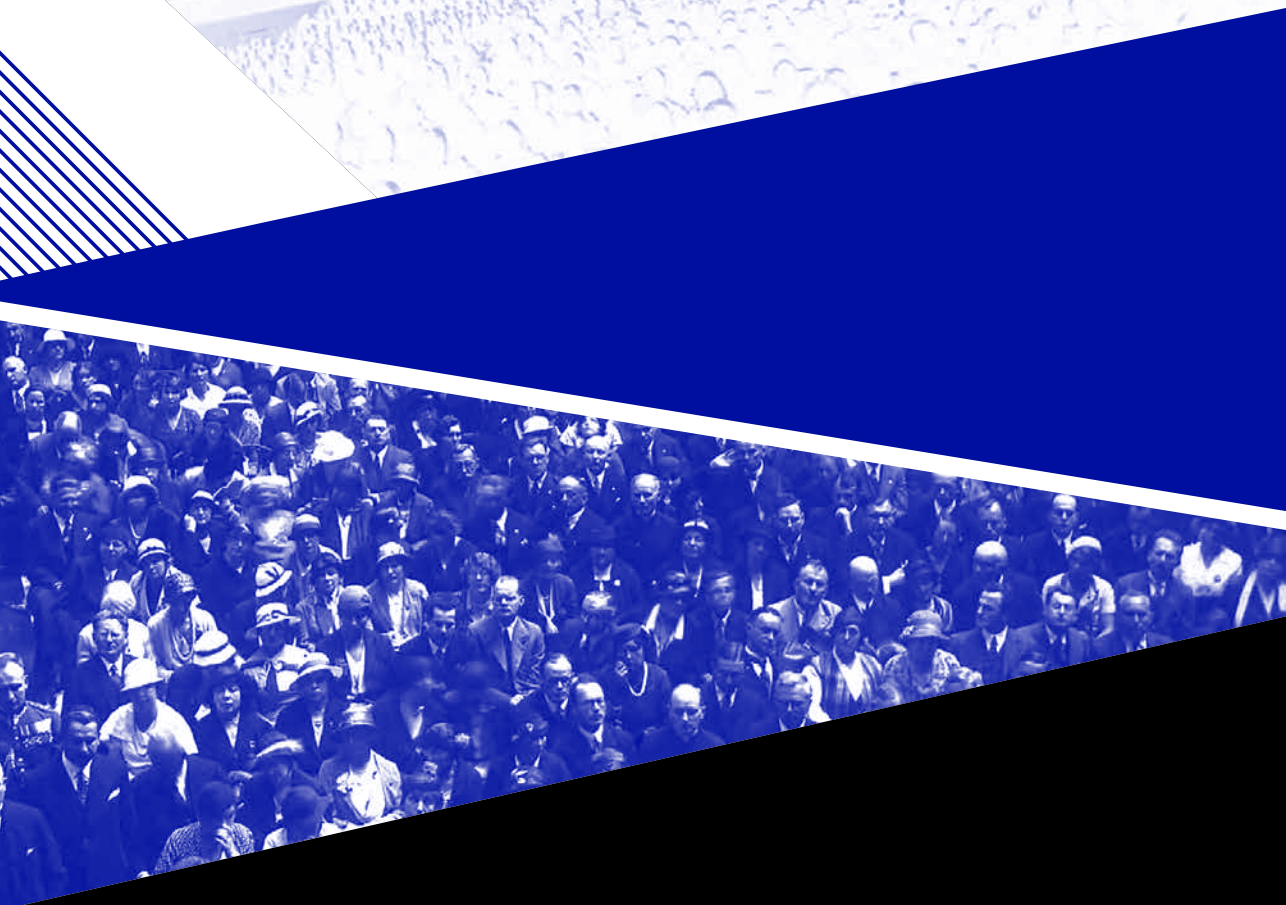
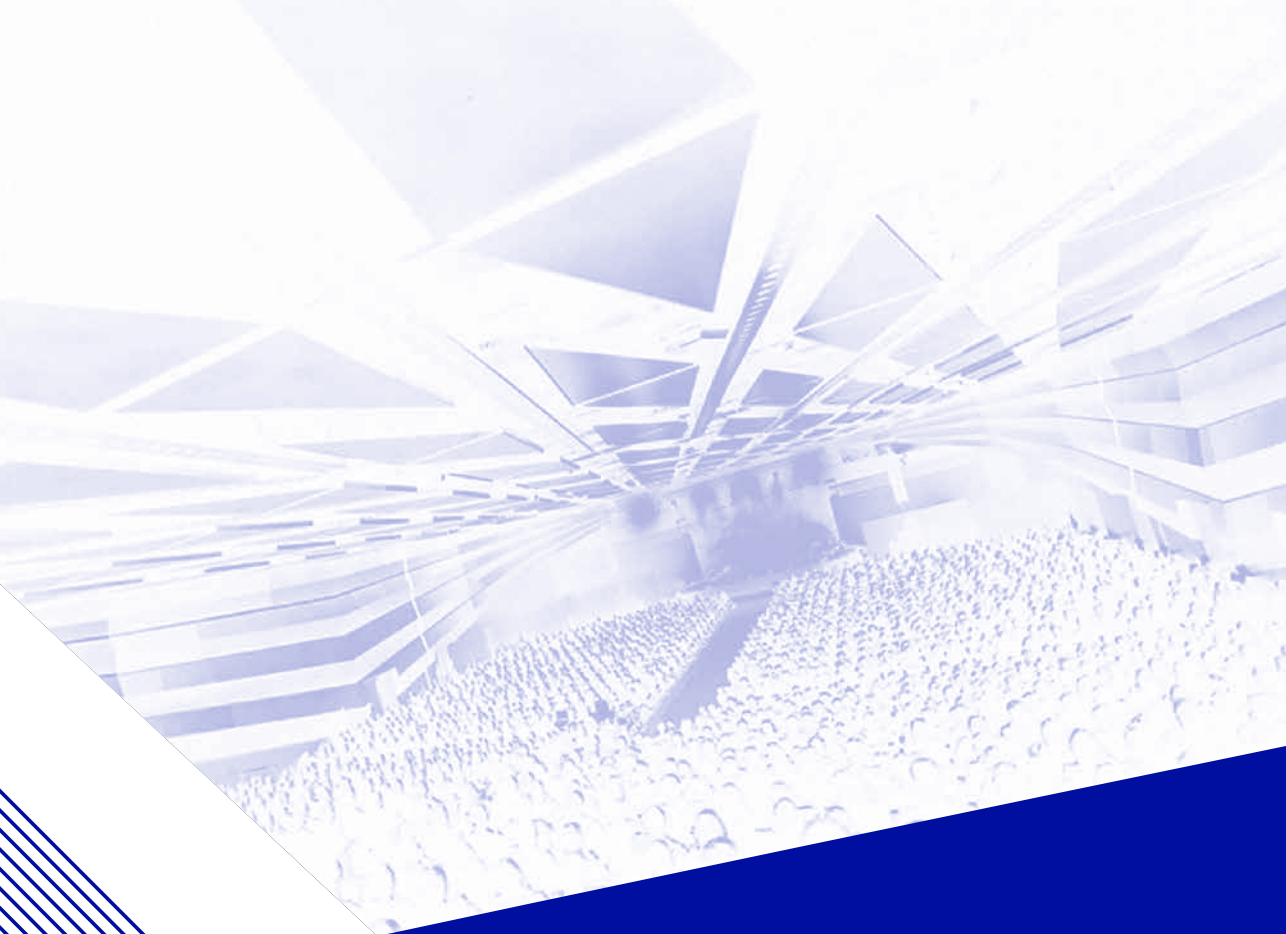
Delegacja niemiecka, zazwyczaj stanowiąca imponującą masę, była wyjątkowo mało liczna. Mniej niż trzydziestu zgłoszonych, kilka zauważalnych absencji. Bardzo mało najwyższej kwalifikowanych przedstawicieli nauki niemieckiej. Ich dyrektywą było zachowywanie daleko posuniętej ostrożnej rezerwy, naznaczonej pewnym skrępowaniem. Unikali pokazywania się na uroczystościach, nawet organizowanych przez władze polskie. Wydaje się, że Niemcy, którzy przybyli do Warszawy, należeli do kręgów cokolwiek podejrzanych w oczach obecnych władców Rzeszy i nie chcieli się narażać. W czasie kolacji kończącej wycieczkę do Wilna jeden z nich, do tej pory zachowujący się jak najbardziej poprawnie, uznał za właściwe wygłosić toast, w którym wystąpił nie tylko jako przedstawiciel Niemiec, ale też rasy niemieckiej (*deutschen Stämme*) i w którym do nieszczęść Polski porównał niemieckie. Wydaje się jednak, że była to wyuczona lekcja wygłoszona przez ostrożność, bowiem natychmiast potem przysiadł się do Pańskiego przedstawiciela i wszczął z nim długą rozmowę na tematy naukowe.

Ta szczególna postawa delegacji niemieckiej miała istotną konsekwencję. Po precedensie z Oslo, gdzie omal nie doszło do zaskakującej próby przegłosowania uchwały sekcji nauczania historii, obawialiśmy się niebezpieczeństwa [konieczności] zawetowania decyzji sprzecznych z wolnością badań naukowych oraz zuchwałego usiłowania, pod przykrywką pacyfizmu, zafałszowania historii. Obawa przed nieprzewidzianymi i przykrymi incydentami kazała nam wręcz – niewątpliwie jak i Panu Ministrowi – życzyć sobie, aby delegacja francuska była liczna. W rzeczywistości obrady tej sekcji, w których uczestniczył zwłaszcza pan Pagès, delegowany przez Uniwersytet Paryski, przebiegły w spokoju i dotyczyły głównie kwestii technicznych.

O innych delegacjach nie da się wiele powiedzieć. Z Rumunami, Czechami i Jugosłowianami nasze stosunki były jak najbardziej przyjacielskie. Niektórzy z tych kolegów wydawali się, podobnie jak Belgowie, nieomal rozszerzać skład delegacji francuskiej. Delegacja brytyjska, niezbyt liczna, ale wysokiej jakości, sprawiła to samo wrażenie, które wyniosłem już z dwóch konferencji, jednej ekonomicznej, drugiej historycznej, które odbyły się w Londynie w okolicach Świąt Zesłania Ducha Świętego. Kilku z tych historyków, i to najwybitniejszych, którym nadmiar skrupułów nie pozwolił przeciwstawiać się tezom niemieckim, przyjmowało punkt

widzenia zbliżony do naszego. Dodam, że niektórzy w sposób pozytywny odkryli Polskę, którą uważali za niezdyscyplinowaną i niespokojną masę; nie ukrywali swojego uznania, widząc naród pracujący i organizujący się. Delegacja amerykańska była skromna rozmiarami i, poza wyjątkami, jakością.

Pozwalam sobie mniemać, Panie Ministrze, że te kilka spostrzeżeń zechce Pan uznać za godne uwagi i proszę o przyjęcie wyrazów głębokiego szacunku.



ADDENDUM

INTERNATIONAL CONGRESSES OF HISTORICAL SCIENCES. CHANCES AND CHALLENGES – OMÓWIENIE DYSKUSJI

Od 1900 r. historycy z całego świata organizują kongresy, podczas których omawiają najbardziej palące zagadnienia, prezentują wyniki swoich badań i budują międzynarodową sieć współpracy. W 1926 r. powołali CISH jako organizację pozarządową złożoną z komitetów narodowych reprezentujących państwa członkowskie oraz komisji specjalistycznych zajmujących się określonymi zagadnieniami badawczymi. CISH powierzono organizowanie co pięć lat kolejnych kongresów, we współpracy z historykami krajów-gospodarzy. Do dziś odbyły się 23 kongresy w różnych częściach świata. Ostatni odbył się w Poznaniu w sierpniu 2022 r.¹

Na przestrzeni ponad stulecia organizowania światowych kongresów zmieniała się ich rola i ich znaczenie dla profesji historycznej. Również oczekiwania uczestników obecnie różnią się od tych sprzed stu lat. W celu przedyskutowania tych zagadnień Wydział Historyczny UAM oraz Komitet Organizacyjny XXIII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych²,

1 Zgromadzenie Ogólne CISH 29 sierpnia 2015 r. w Jinan (Chiny) zdecydowało, że XXIII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych odbędzie się w Poznaniu w dniach 23–29 sierpnia 2020 r. Niestety, ze względu na wybuch pandemii COVID-19 i niezadowalające w większości krajów postępy w jej zwalczaniu, organizatorzy byli zmuszeni dwukrotnie przełożyć Kongres. Ostatecznie odbył się on w dniach 21–27 sierpnia 2022 r.

2 Komitet Organizacyjny Kongresu został powołany do życia 5 listopada 2015 r. przez UAM, w osobie ówczesnego rektora Bronisława Marciniaka, i Komitet Nauk Historycznych (dalej: KNH) PAN, który reprezentował ówczesny przewodniczący Krzysztof Mikulski. Jego skład zmieniał się na przestrzeni lat. W ostatniej fazie tworzyło go 15 osób. Współprzewodniczyli mu rektor UAM Bogumiła Kaniewska i przewodniczący KNH PAN Tomasz Schramm, członkami byli zaś m.in. Józef Dobosz, Ewa Domańska, Kazimierz Iłski, Krzysztof A. Makowski, Przemysław Matusik, Maciej Michalski reprezentujący Wydział Historii UAM oraz Andrzej Chwalba, Cezary Kukło i Krzysztof Mikulski z ramienia PTH.



Ilustracja 57. Referenci w czasie dyskusji – od lewej Ewa Domańska, Rafał Witkowski, Catherine Horel, Michał Targowski, Krzysztof A. Makowski

przy współudziale Zarządu CISH, zorganizowały w dniu 21 czerwca 2018 r., przed Kongresem w Poznaniu, warsztat zatytułowany *International Congresses of Historical Sciences: Chances and Challenges*.

W debacie uczestniczyli członkowie Zarządu CISH oraz zaproszeni goście, reprezentujący KNH PAN, PTH, a także czołowe polskie uczelnie. Z ramienia Zarządu CISH udział wzięli sekretarz generalna Catherine Horel (Francja), wiceprzewodniczący Eliana Dutra (Brazylia) i Pim den Boer (Holandia), skarbnik Sacha Zala (Szwajcaria), a także Lorina Repina (Rosja), Joel Harrington (USA) i Matthias Middell (Niemcy). Stronę polską reprezentowali Dobrochna Kałwa, Barbara Klich-Kluczevska, Krzysztof Zamorski, Katarzyna Sierakowska, Michał Targowski oraz grupa historyków poznańskich.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego poznańskiego Kongresu warsztat otworzył Krzysztof A. Makowski, przedstawiając jego główny cel – omówienie przeszłości, teraźniejszości, a przede wszystkim przyszłości międzynarodowych kongresów nauk historycznych, z uwzględnieniem najnowszych trendów w historiografii światowej i oczekiwań „cechu” historyków. Następnie

uczestników przywitał Rafał Witkowski, prodziekan Wydziału Historycznego UAM, który podkreślił, że debata zbiegła się ze szczególnym momentem w historii UAM – 100. rocznicą jego powstania. Temat dyskusji był zatem szczególnie ważny nie tylko z punktu widzenia przyszłości kongresów i profesji historycznej, ale także przyszłości uniwersytetów. Witkowski podkreślił, że wszyscy powinniśmy szczególnie dbać o zaangażowanie młodych naukowców oraz zwracać uwagę na ich działalność i rozwój.

Następnie głos zabrała sekretarz generalna CISH, Catherine Horel. Swoje wystąpienie rozpoczęła od wspomnienia poprzednich wizyt w Poznaniu, które miały na celu zapoznanie się ze stanem przygotowań do Kongresu. Stwierdziła, że Zarząd jest przekonany, że Kongres w Poznaniu zostanie zorganizowany na bardzo wysokim poziomie, nie tylko od strony technicznej, ale także naukowo-dydaktycznej. „Zrobiliście swoje, zmobilizowaliście polskie środowisko – powiedziała organizatorom Kongresu w Poznaniu. – Ja, jako badaczka Europy Środkowej, wiem już, że wielu środkowoeuropejskich uczonych zostało zachęconych do udziału w Kongresie. Panele środkowoeuropejskie zostały już zaakceptowane, w Poznaniu będą też obecne komitety narodowe i członkowie komisji afiliowanych”.

Zdaniem Horel największą rolę we wprowadzaniu innowacyjnych zagadnień i przyciąganiu uczestników mają do odegrania komitety narodowe i komisje afiliowane przy CISH. Ważnym punktem jest dlatego powoływanie nowych komitetów narodowych. Jak podkreśliła Horel, szczególnie trudnym zadaniem jest zmobilizowanie grupy historyków do stworzenia takiej reprezentacji narodowej i włączenia jej w działania CISH (ze względów politycznych, finansowych i wielu innych). Dlatego, jak stwierdziła, wszyscy powinniśmy promować ideę angażowania się w działania CISH poprzez członkostwo w komisjach afiliowanych, zgodnie z własną specjalizacją, nawet jeśli nie mamy w Komitecie reprezentacji kraju. Horel argumentowała dalej, że powinniśmy dążyć do tworzenia nowych komitetów krajowych i stowarzyszonych komisji, aby pozostać młodą, żywą organizacją. Potrzebna jest nam odnowa. Powinniśmy zabiegać o nowych członków, powinniśmy być bardziej dynamiczni, innowacyjni, skupiać się na tematach, które nie były jeszcze poruszane, a które są uważane za nowatorskie i popularne w światowym dyskursie historycznym.

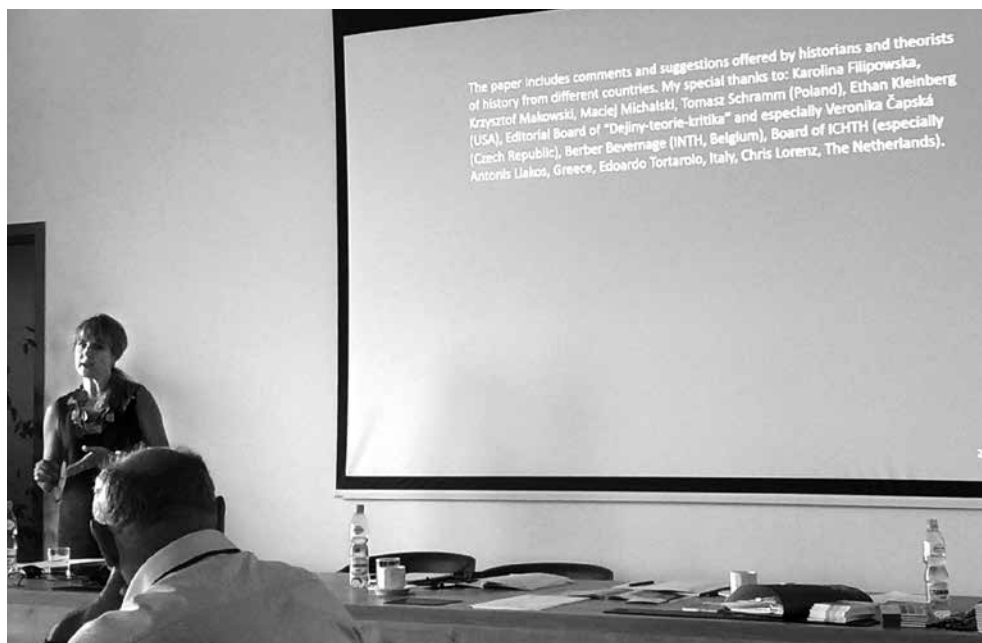
Przyciąganie młodych badaczy to kolejna kwestia poruszona przez Catherine Horel. Wielu młodych historyków nie dostrzega dziś (w dobie Internetu) znaczenia organizacji międzynarodowych. „Mam już kontakt ze światem” – mogą powiedzieć, ale – jak podkreśliła mówczyni – tylko wirtualny. Najlepszym miejscem do prawdziwego poznania innych naukowców są kongresy światowe. Tylko tam, zdaniem Horel, uczeni mogą spotkać ludzi zajmujących się podobną problematyką, wysłuchać wykładów na interesujące ich tematy czy też skonfrontować się z różnymi teoriami. Jej zdaniem fundamentalnym pytaniem dla CISH i debatujących historyków jest to, czy w przyszłości oczekujemy tylko biernego udział młodych naukowców

w kongresach, czy ich aktywnej obecności jako referentów, panelistów. Horel podkreśliła, że już na poznańskim Kongresie znaczną część prelegentów stanowić będą historycy reprezentujący młodsze pokolenie, co uznała za bardzo pozytywny prognostyk na przyszłość.

Na koniec Horel zaznaczyła, że biorąc pod uwagę wszystkie wymienione wcześniej czynniki, CISH wprowadził w życie kilka projektów, takich jak Fundusz Solidarnościowy, którego celem jest stworzenie wysoko wykwalifikowanym historykom pochodzącym z niedostatecznie reprezentowanych części świata możliwości wzięcia udziału w kongresach; czy Sesja Posterowa skierowana do doktorantów, której celem jest umożliwienie im zaprezentowania podczas kongresu realizowanych projektów badawczych. Nową inicjatywą Zarządu CISH jest Research Forum, organizowane po raz pierwszy w Poznaniu. Głównym jego celem jest umożliwienie instytucjom badawczym zaprezentowania bieżących lub planowanych projektów uznanym naukowcom i badaczom rozpoczynającym karierę. Powinno stworzyć płaszczyznę kooperacji między instytucjami i pozyskiwania do współpracy wysoko wykwalifikowanych naukowców. Inicjatywa ta w pełni wpisuje się w misję CISH, gdyż jednym z jej celów jest stymulowanie dialogu pomiędzy młodymi naukowcami a różnymi instytucjami badawczymi. Dlatego Horel podkreśliła, że postrzega Kongres w Poznaniu jako krok naprzód nie tylko w rozwoju kongresów, ale także samego CISH.

W dalszej części obrad reprezentująca Komitet Organizacyjny Ewa Domańska z UAM przedstawiła swoje obszernie uwagi na tle postępującej zmiany paradygmatu we współczesnej humanistyce i towarzyszącej jej zmiany pokoleniowej, zmiany naznaczonej podejściami nie- i postantropocentrycznymi, postsekularną atmosferą oraz krytyką europocentryzmu i nauki jako uprzywilejowanej formy budowania i organizowania wiedzy. Zauważyła, że taka zmiana perspektywy najsilniej oddziałuje na tendencje awangardowe, ale ma też niezaprzeczalny wpływ transformacyjny na wiele dziedzin wiedzy, w tym na historię. W duchu „odrodzenia przyszłości” (proponowanego przez Fredrica Jamesona) Domańska stwierdziła, że formuła międzynarodowych kongresów nauk historycznych, a także sam CISH wymagają krytycznej rekonfiguracji. Obecna sytuacja stanowi trudne wyzwanie, ale jest także szansą na przemyslenie ważnej kwestii, co możemy zrobić, aby przywrócić rolę CISH i jego kongresów. A może – zasugerowała – warto pomyśleć o alternatywnych formach współpracy i spotkań, które zastąpiłyby formułę międzynarodowych kongresów.

W dalszej części swojego wystąpienia Domańska zajęła się przyszłymi trendami kongresów. W świetle wspomnianej zmiany paradygmatu i zmiany pokoleniowej oraz w kontekście nasilających się wezwań do „fundamentalnej zmiany sposobu, w jaki wspólnie pracujemy nad »robieniem« nauki”, postawiła pytanie: jakie są przyszłe cele międzynarodowych kongresów nauk historycznych; czy kongresy międzynarodowe mają w ogóle przyszłość? Jej zdaniem warto byłoby także zadać sobie pytanie, co można zrobić, aby obronić historię jako dyscyplinę



Ilustracja 58. Ewa Domańska w czasie swego wystąpienia

i czy zasługuje ona na obronę. Chociaż dla większości historyków europejskich takie pytania mogą wydawać się dziwne, niesprawiedliwe, a nawet śmieszne, zupełnie inaczej odebraliby je badacze zajmujący się geografią wiedzy i epistemiczną niesprawiedliwością, którzy uważają historię za specyficzne podejście do przeszłości, które służy jako instrument epistemobójstwa i wspiera kolonialny „epistemiczny imperializm wiedzy zachodniej”.

Domańska zauważyła ponadto, iż w obliczu swoistego „kryzysu tożsamości” dyscypliny kongresy CISH powinny nie tylko ukazywać aktualny stan refleksji historycznej, ale przede wszystkim poświęcać więcej uwagi wyłaniającym się dziedzinom i wytyczać przyszłe kierunki. Wyraziła ubolewanie, że kongresy CISH utraciły swoją ważną rolę generatora innowacyjnych tendencji w badaniach historycznych. Jej zdaniem uczestnictwo w kongresach w celu networkingu (a nawet jako forma turystyki intelektualnej) stało się ważniejsze niż uczenie się nowych rzeczy i angażowanie się w poważne debaty intelektualne. Stwierdziła też, że powinniśmy zastanowić się nad sposobami zrównoważenia tej asymetrycznej relacji.

Następnie Domańska nawiązała do samej nazwy kongresu. Zgodnie z artykułem 1. „Konstytucji” CISH:

Międzynarodowy Komitet Nauk Historycznych [...] jest organizacją pozarządową [...] utworzoną w celu promocji nauk historycznych poprzez współpracę międzynarodową. W szczególności organizuje co pięć lat, we współpracy z Komitetem Narodowym historyków kraju goszczącego, Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych. Dlatego kongresy nazywane są kongresami CISH.

Domańska stwierdziła, że dla niektórych badaczy może się to wydawać redukcyjne, ponieważ samo CISH jest stowarzyszeniem w przeważającej mierze europejskim, tradycyjnie zorganizowanym i kierowanym przez białych historyków, głównie mężczyzn. Konstytucja wymaga zatem przeformułowania (w tym sposobu, w jaki odnosi się do „nauk historycznych”).

W dalszej części swojego wystąpienia Ewa Domańska podjęła kwestię struktury CISH, która jej zdaniem wydaje się być sformatowana w sposób uprzywilejowujący organizacje identyfikowane na podstawie kryterium narodowego, czyniąc tym samym naród głównym czynnikiem identyfikacji. Co więcej, już sama terminologia sugeruje naród jako domyślny punkt odniesienia (komitety narodowe, organizacje międzynarodowe). We współczesnym świecie – podkreśliła Domańska – jesteśmy świadkami z jednej strony wzrostu nacjonalizmu, z drugiej zaś rozluźnienia więzi narodowych na skutek migracji i rekonfiguracji społecznych. Dlatego też zaproponowała Zarządowi CISH rozważenie ponownego przemyślenia tej kwestii w duchu „światowych kongresów nauk historycznych”, choć pominęłaby słowo „nauka” (a nawet „historia”) jako problematyczne lub wręcz zbyt redukcyjne. Zaproponowała kongresy pan-, między- lub transkulturowe (realna alternatywa, która być może wciąż jest niewystarczająca, ponieważ nawet kultura traci pozycję stabilnego punktu odniesienia). Terminy takie jak forum, federacja, społeczność (i podgrupa) stały się coraz bardziej popularne i przywodzą na myśl język współpracy, kolektywne innowacje umysłowe i rozłożone poznanie. Zapytała, czy moglibyśmy wówczas zaproponować (bardziej inkluzywną) „Federację Wiedzy o Przeszłości” czy „Federację Budowy Wiedzy o Przeszłości”.

Następnie Domańska podała przykład ze swojej dziedziny, poruszając kwestię współpracy, sieci, przyjaźni i wzajemności International Network for Theory of History (dalej: INTH), założonej w 2012 r. przez młodych adiunktów i doktorantów Uniwersytetu w Gandawie. Argumentowała, że zastosowana w tym wypadku forma organizacji jest znacznie bardziej dynamiczna, efektywna i skuteczna w gromadzeniu uczonych z całego świata niż Commission for the History and Theory of Historiography (dalej: ICHTH), która jest stowarzyszona z CISH. INTH definiuje się jako:

nieekskluzywna (bezpłatne członkostwo), nietematyczna i społecznościowa. Każdy, kto uważa się za teoretyka historii, jest zapraszany do przyłączenia się, korzystania

z zasobów sieci i wnoszenia wkładu. [...] Celem tej sieci jest ułatwienie powyższego poprzez udostępnienie spisu teoretyków historii, internetowej bibliografii teorii historii opartej na społeczności, a także forum do zapowiadania wydarzeń. Jej celem jest wspieranie współpracy i wymiany myśli pomiędzy teoretykami historii.

Domańska przedstawiła INTH jako swego rodzaju model na przyszłość, nieekskluzywną, nietematyczną, opartą na kontakcie online społeczność, jako forum, do którego każdy może dołączyć bezpłatnie, gdzie wydarzenia będą otwarte dla wszystkich. Podejście partycypacyjne ma tu szczególne znaczenie. INTH jest skierowana do krytycznie myślących o otwartych umysłach, którzy są aktywnymi jednostkami w swojej dziedzinie, a nie biernymi obserwatorami. Obserwując funkcjonowanie i rozwój tej sieci, Ewa Domańska stwierdziła, że na pierwszym miejscu stawia ona współpracę opartą na przyjaźni, na wzajemności, kompromisach i zaufaniu społecznym, a także wysokich standardach akademickich i etyce postępowania. Domańska postawiła zatem pytanie – jakie stanowisko CISH (i ICHTH) mogłyby przyjąć wobec takich sieci i jakie korzyści można by zaoferować, aby potencjalni członkowie przystępowali do CISH i jego komisji, a nie do innych form współpracy dostępnych np. na Facebooku?

Kolejnym problemem poruszonym przez Ewę Domańską był problem logiki alternatywnej i niezbędnych zmian. Jej zdaniem CISH nie może pozostać eurocentryczny (nie tylko w swojej strukturze instytucjonalnej, ale także w zakresie budowania wiedzy z historii, jej metodologii, teorii i źródeł). Przecież nowy impuls do refleksji historycznej płynie z Australii, Chin, Europy Środkowo-Wschodniej, Indii i Ameryki Łacińskiej (wpływ wiedzy tubylczej powinien mieć szczególne znaczenie dla polityki inkluzyjnej CISH). Dlatego Domańska sugerowała, że powinniśmy rozważyć zastosowanie „logiki alternatywnej” i poświęcić więcej uwagi (przewartościowaniu) teorii i metodom w świetle rosnącego wpływu nauki pozaeuropejskiej, niekoniecznie podziwiającej eurocentryczne standardy badań naukowych.

Domańska zwróciła także uwagę na jedno z najciekawszych i najbardziej transformacyjnych zjawisk we współczesnej humanistyce i naukach społecznych, związane z problematyką logiki alternatywnej i problemem koniecznego dostosowania, czyli „zwrotem ontologicznym”. Jej zdaniem najbardziej dynamiczne dyskusje na ten temat toczą się w antropologii i archeologii. W archeologii – jak podkreślała – zagadnienie rezonuje w debatach o statusie ontologicznym rzeczy (jak w przypadku artefaktów archeologicznych i ekofaktów – Ian Hodder, Bjørnar Olsen) oraz sprawczości rzeczy (inspirowanych twórczością Alfreda Gella, Jane Bennett, Manuela De Landa i badaczy zajmujących się ontologią obiektową, takich jak Ian Bogost, Graham Harman i Timothy Morton). W historii jednak pojawia się ono w empirycznym zwrocie, czyli w powrocie do archiwów, nowych studiach nad kulturą materialną i studiach nad rzeczami. W dyskusji antropologów problem staje się jeszcze bardziej interesujący. Uczeni

(tacy jak Philippe Descola, Edoardo Viveiros de Castro, a wcześniej Roy Wagner i Marilyn Strathern) nie tylko kwestionują dualistyczne spojrzenie na kulturę i naturę, ale także wzywają do otwartości na radykalne zróżnicowanie (lub odmienność) i twierdzą, że relatywizm kulturowy nie jest wystarczająco „relatywistyczny”. Opowiadają się za stanowiskiem, że istnieją nie tylko różne światopoglądy, ale w istocie różne światy (ontologie/kosmologie). Według Descoli nasze jednostki analityczne, „dostarczane” wyłącznie przez ludzi, tworzą blokady. Różne kosmologie można traktować jako matrycę, która pomogłaby w rozwinięciu idei społeczeństwa.

Domańska podkreśliła, że powinniśmy zatem powstrzymać się od podejmowania zobowiązań apriorycznych, zamiast tego powinniśmy pozwolić naszemu materiałowi empirycznemu na powstanie koncepcji (lub przekształcenie istniejących). Stwierdziła, że główne pytanie dotyczące badań historycznych powinno odnosić się do sposobów, w jakie powinniśmy opisywać idee lub przekonania, które z punktu widzenia naszego własnego światopoglądu nie mają sensu. Gdy na przykład informator twierdzi, że drzewo jest faktycznie duchem, a ty opisujesz taki pogląd jako wiarę, to już wtedy etykietujesz to w specyficzny sposób. Uczni zorientowani na ontologię zapytaliby zamiast tego: jakiego rodzaju dopasowania do naszego schematu myślenia należałoby dokonać, aby myślenie o drzewie jako duchu miało sens? Można by zapytać, co jest nowego w takim podejściu, co jest dostrzegane na polu historii antropologicznej. Zdaniem Domańskiej istnieje jednak różnica w obecnym kontekście, poprzez próby przełamania europocentryzmu i antropocentryzmu. W ślad za antropologiem Paolo Heywoodem mówczyni dowodziła, że etnograficzne wyzwania rzucone pojęciom kultury i relatywizmowi kulturowemu mają szczególne znaczenie nie tylko dla antropologów, ale także dla wszystkich zainteresowanych miejscem pojęć „kultura” i „społeczeństwo” we współczesnym świecie. Przytoczyła także inny zmienny przykład, tj. pojęcie konstrukcji „społecznej” lub „kulturowej”: nazywanie czegoś konstruktorem społecznym jest podstawą naszego współczesnego języka krytycznego, ale oznacza to nie tylko, że możemy szczęśliwie podzielić świat na rzeczy „społeczne” i rzeczy „naturalne”, ale także to, że te ostatnie można uznać za oczywiste.

Na zakończenie Ewa Domańska zgłosiła kilka uwag dotyczących trybu ustalania programu Kongresu. Przede wszystkim stwierdziła, że proces składania propozycji programowych powinien być bardziej demokratyczny. Na razie składanie wniosków poprzedzone jest selekcją dokonywaną przez komitety narodowe, które mają własne „interesy” i mają tendencję do promowania „własnych ludzi”. Bardziej demokratyczny proces mógłby obejmować bardziej otwarte zaproszenie do składania propozycji sesji. Domańska opowiadałaby się także za tym, aby CISH przyjmował propozycje od wszystkich instytucji, muzeów, czasopism i stowarzyszeń uznawanych w każdym kraju za profesjonalne i akademickie. Ponadto CISH powinien wyjaśnić

kryteria wyboru głównych tematów i innych paneli. Zdaniem Domańskiej proces zasługuje na większą przejrzystość. Sugerowała także, że decyzje dotyczące ostatecznego programu kongresów powinny zapadać na rok przed kongresem, a nie wcześniej.

Domańska podkreśliła także znaczenie zachęcania do udziału w kongresach młodych naukowców i doktorantów. W tym celu CISH może zorganizować specjalne sesje dla doktorantów i/lub sesje posterowe. Przyznała jednak, że nie jest zwolenniczką takiej gettoizacji ze względu na wiek. Jeśli doktorant prowadzi doskonale badania na ważny temat, jego referat powinien zostać uwzględniony w programie głównym. Jednym z wiodących celów CISH powinno być zachęcanie do międzypokoleniowej współpracy poprzez włączanie większej liczby młodych naukowców, fundowanie nagród za prace doktorskie i książki oraz ogłaszanie wybitnych osiągnięć młodych naukowców na stronie internetowej CISH.

Zdaniem Domańskiej sama strona internetowa CISH powinna być bardziej kreatywna i dynamiczna (wraz z obecnością CISH na Facebooku i innych platformach społecznościowych). To musi być imperatyw, bo jak głosi hasło, „strona internetowa przemawia w imieniu instytucji”. Również sam Komitet powinien położyć większy nacisk na autoreklamę. Wielu historyków w różnych krajach (także w Europie) nawet nie wie, że istnieje taki podmiot jak CISH. Komitet powinien zatem powołać specjalistę ds. *public relations* i starać się dotrzeć do wszystkich wydziałów historycznych oraz muzeów i stowarzyszeń historycznych. Pomocne może być utworzenie biuletynu rozpowszechnianego pocztą elektroniczną (i dostępnego online) lub nawet założenie czasopisma, ale działania te muszą mieć trwały charakter! CISH powinien także mieć swoje „gadżety” – koszulki, kubki, pendrive’y, notesy, długopisy itp. Ponadto różne konferencje i kongresy byłyby doskonałą okazją do promocji działalności Komitetu. Organizatorzy takich wydarzeń powinni wówczas umieścić logo CISH na stronach internetowych konferencji i na plakatach.

I na sam koniec, odwołując się do kontekstu refleksji historycznej (i ponownie za Paolo Heywoodem), Domańska zadała pytanie: jak zmienić nasz schemat pojęciowy, aby myśleć o drzewie jak o duchu? Nawet wtedy korekty spekulatywne są niewystarczające, gdyż zaadaptowana wiedza o przeszłości powinna opierać się na podejściu oddolnym (wyłaniającym się z analizy wielu źródeł). Zatem marginalizowanie teorii w refleksji historycznej jest poważnym błędem. Programy kongresów powinny obejmować główne tematy i sesje związane z historią, teorią i filozofią historii. „Jestem przekonana, że jeśli zrezygnujemy z teorii wiedzy historycznej, dyscyplina ta będzie powoli się dekomponować i wtapiać w szerokie pole *liberal arts*. Czy naprawdę byłoby to coś złego i czy naprawdę powinniśmy nalegać na utrzymanie tożsamości tej dyscypliny?” – zapytała Domańska, kończąc swoje wystąpienie.

Następnie głos zabrał Michał Targowski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, jako przedstawiciel młodsze pokolenia polskich historyków. Podkreślił, że Międzynarodowe

Kongresy Nauk Historycznych zawsze stwarzały młodym naukowcom ogromne możliwości spotkania z bardziej doświadczonymi badaczami, nawiązania kontaktów z innymi historykami zajmującymi się podobną tematyką oraz poznania najnowszych trendów w badaniach historycznych. Zauważył jednak również, że liczba młodszych uczestników Kongresów, a także poziom ich aktywności wydają się niższe, niż można by oczekiwać.

Targowski starał się zidentyfikować główne przyczyny tego problemu i wskazać możliwe rozwiązania. Jego zdaniem sposobem na zachęcenie młodych historyków do udziału w kongresach może być sesja posterowa, zorganizowana już na Kongresie w Jinan w 2015 r. Choć wciąż mało popularna wśród historyków, wydaje się być dobrą (i oszczędzającą czas) platformą umożliwiającą dużej grupie młodych badaczy zaprezentowanie swoich pomysłów szerszemu gronu odbiorców, a także nawiązanie kontaktu z badaczami o podobnych zainteresowaniach. Nagroda dla młodych historyków przyznawana przez CISH i Uniwersytet w Shandong za najlepsze postery z pewnością zapewniła uczestnikom większe zainteresowanie tą częścią Kongresu. Innym pomysłem, dobrze przyjętym na innych kongresach i konferencjach, mogłoby być zorganizowanie jednodniowej lub półdniowej sesji dla doktorantów i młodszych naukowców. Takie „Forum Młodych Historyków” mogłoby umożliwić grupie liczącej 10–20 osób zaprezentowanie swoich projektów badawczych przed gronem czołowych historyków z różnych krajów, zaproszonych do udziału w takim wydarzeniu w celu omówienia prezentowanych prac, wymiany opinii i udzielenia przydatnych porad.

Jak zauważył Michał Targowski, choć młodszy uczestnicy kongresów są z reguły otwarci na zdobywanie wiedzy, doświadczenia i umiejętności płynących z prac starszych kolegów, to znacznie więcej mogliby zyskać na warsztatach, które dałyby im więcej możliwości interakcji i wymiany pomysłów. Nawet krótkie spotkanie będące okazją do naukowej dyskusji z czołowymi historykami z pewnością zostanie ciepło przyjęte przez osoby stawiające pierwsze kroki w swoich badaniach. Takie warsztaty lub seminaria mogłyby być również otwarte dla szerszej publiczności, np. studentów i doktorantów z uniwersytetu, kraju lub regionu, w którym odbywa się kongres.

Targowski podkreślił, że młodzi badacze niewątpliwie doceniają rosnące wsparcie finansowe ze strony CISH, które pomogło wielu młodym kolegom wziąć udział w poprzednich kongresach. Wysokie koszty podróży nie są jednak jedynym ograniczeniem, szczególnie w przypadku tych, którzy chcą wziąć udział w kongresie w charakterze referentów. Wybór referatów na każdy kolejny kongres jest zawsze dużym wyzwaniem dla komitetów krajowych i komisji międzynarodowych, jeśli jednak chcemy przyciągnąć na kongresy więcej młodych naukowców, powinniśmy zwrócić większą uwagę na tę grupę w procesie przyjmowania lub zapraszania do składania propozycji referatów na wszystkie sesje. Zdaniem Targowskiego powyższe działania

mogłyby stworzyć platformę dla specjalnej międzynarodowej komisji złożonej z młodszych historyków, która mogłaby stać się jedną z komisji afiliowanych przy CISH.

Podczas dyskusji, która miała miejsce po przedstawionych wyżej wystąpieniach, jako pierwszy zabrał głos Joel Harrington. Stwierdził wyraźnie, że wszyscy uczestnicy z pewnością zgodzą się, że zmiany są potrzebne i ważne. Dlatego jego zdaniem nie powinniśmy już pytać o to, czego chcemy (np. czy chcemy być bardziej inkluzywni lub przyciągać młodych naukowców) – odpowiedź na takie pytania jest oczywista. Najwyższy czas zadać sobie pytanie, jak tego dokonamy. Odnosząc się do przykładów podanych przez Catherine Horel, Harrington zauważył, że CISH angażuje się już w przedsięwzięcia mające na celu rozwiązanie postawionych problemów, ale zapytał też, czy możemy zrobić więcej. Zdaniem Harringtona potencjał Zarządu CISH nie jest w pełni wykorzystany. Co zrozumiałe, w pierwszej kolejności wszyscy skupiają się na realizacji głównego zadania, jakim jest organizowanie co pięć lat kongresów, jednak to w latach pomiędzy nimi potrzebne jest większe zaangażowanie. Harrington podkreślił, że współpraca pomiędzy członkami Zarządu musi odbywać się bardziej regularnie i obejmować także szersze grono członków (np. poprzez powoływanie podkomisji zajmujących się konkretnymi kwestiami technicznymi). Pięcioletnia przerwa pomiędzy aktywnością CISH jest zdecydowanie za długa, zwłaszcza że w międzyczasie Komitet jest poza zasięgiem wzroku „przeciętnego” historyka. Jest to szczególnie istotne w odniesieniu do młodszego pokolenia. Większość młodych historyków nie wie, gdzie będzie i co będzie robić za kolejne 2-3 lata. Jak podkreślał Harrington, nie musiałyby to być współpraca „w realnym życiu”, CISH powinien wykorzystywać nowe technologie.

Krzysztof Zamorski (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie) nawiązał do uwag Ewy Domańskiej i postawił pytanie, czy w długiej historii kongresów mieliśmy przykład kongresu, który odegrał rolę innowacyjną. Zastanawiał się, czy kongresy powinny definiować aktualne, modne trendy, czy raczej odnosić się do najważniejszych kwestii globalnych. Zdaniem Zamorskiego innowacyjne zagadnienia metodologiczne są istotne dla ograniczonej grupy specjalistów. Stwierdził, że musimy określić główne kwestie, ważne nie tylko dla historyków, ale dla społeczności globalnej, kwestie transnarodowe. Dlatego też kongresy należy organizować w taki sposób, aby historycy zawodowi mogli spróbować uporać się z tymi problemami wszelkimi dostępnymi metodami. W odpowiedzi na uwagi Zamorskiego Ewa Domańska wyjaśniła, że jej zdaniem kongresy nie powinny promować awangardy, ale powinny wskazywać na istniejącą możliwość bardziej zróżnicowanego podejścia do badań.

Sacha Zala zwrócił z kolei uwagę na strukturę organizacyjną CISH, która powoduje pewien paradoks demokracji. Komitety narodowe i stowarzyszone komisje tworzą trzon Kongresu, projektując jego program. Sam program budowany jest w drodze bardzo długiej i skomplikowanej procedury, w której biorą udział przedstawiciele wszystkich komitetów

i komisji członkowskich. A jednak to właśnie Zarząd jest przez nich obwiniany i krytykowany za brak demokracji i przejrzystości. Zala podkreślił, że zawsze mówimy tylko o oficjalnej części kongresu, co jest tylko częścią prawdy. Najważniejszymi osobami nie są „oficjele”, ale raczej osoby działające w organach, nad którymi Zarząd nie ma kontroli, czyli komitetach, komisjach i innych powiązanych organizacjach. Sacha Zala żartobliwie zauważył, że CISH może być najgorszą organizacją, jaką zna, ale jest jedyną, jaką mamy. Na koniec poruszył kwestię finansową udziału młodych naukowców w kongresach. O ile możliwe jest uzyskanie finansowania instytucjonalnego, wsparcie udzielane jest wyłącznie aktywnym uczestnikom konferencji, np. referentom. Jeżeli ktoś chciałby przyjechać na Kongres jedynie jako słuchacz, często nie ma możliwości otrzymania takiego wsparcia finansowego. Jest zatem oczywiste i nieuniknione, że młodsze pokolenie uczestników będzie się rekrutowało spośród osób mieszkających w mieście, ewentualnie w kraju, w którym organizowany jest kongres.

Następnie Dobrochna Kałwa (Uniwersytet Warszawski) podzieliła się z zebranymi dwoma komentarzami. Podkreśliła, że przede wszystkim należy zadać sobie pytanie, czy kongresy są lub powinny być podsumowaniem lub oceną aktualnego stanu wiedzy historycznej, uwzględniając istotne wydarzenia w historiografii, a więc to, co w największym stopniu dotyczy przeszłości, czy też – odwrotnie – kongresy powinny przede wszystkim zajmować się diagnozowaniem przyszłości. Drugie pytanie miało charakter bardziej techniczny i dotyczyło udziału w kongresach online (transmisja na żywo, wygłoszenie referatu lub udział w dyskusji za pośrednictwem Internetu itp.). Kałwa zauważyła ponadto, że CISH nie jest obecny na Twitterze [obecnie X – Red.] ani Facebooku – dwóch najpopularniejszych platformach wśród młodszego pokolenia. Zakończyła swoje uwagi wezwaniem, aby CISH był widoczny nie tylko co pięć lat, ale na stałe.

Kolejny mówca, Matthias Middell, zgodził się z Ewą Domańską co do znaczenia innowacyjności, ale zaznaczył też, że dotyczy ona głównie metodologii historii, podczas gdy inne obszary badań historycznych działają na nieco innych zasadach, a kongresy powinny odpowiadać na potrzeby wszystkich. Praktyczna i teoretyczna różnorodność działalności historycznej stwarza wiele warunków i preferencji, które należy wziąć pod uwagę, organizując kongres. Trudno oczekiwać, że kongresy będą nowatorskie i trudno je sobie wyobrazić jako momenty epistemicznej innowacji, jeśli przygotowujemy je 2-3 lata przed wydarzeniem. Ludzie przybywają na kongres z różnymi oczekiwaniami i mogą nie być zainteresowani wszystkimi innowacjami. Middell pytał także, jak przekuć wszystkie pomysły w praktykę. Zauważył, że rzeczywiście widać różnice w funkcjonowaniu poszczególnych komitetów krajowych. Należy o tych różnicach pamiętać – stwierdził Middell, przyznając jednocześnie, że nie wyobraża sobie interwencji CISH w procedury poszczególnych komitetów. Dlatego jego zdaniem ta „rewolucja” musiałaby nastąpić na szczeblu krajowym. To, co CISH mógłby zrobić, to zatroszczyć

się o regiony „niedoreprezentowane” poprzez informowanie, mobilizację, a czasem nawet zachęcenie do zorganizowania panelu, zaproszenie panelistów (zaakceptowanie tego, że mogą być inni lub wyróżniać się na tle innych). Dla Middella najważniejszym zadaniem CISH jest utrzymanie równowagi (kontynentów, okresów, tematów itp.). Naturalnie, rezultat nie jest z pewnością bardzo przekonującym kompromisem. Aby przyciągnąć młodych uczonych, Middell zaproponował powołanie międzynarodowego podkomitetu skierowanego specjalnie do nich. Sami mogliby wówczas zająć się „modernizacją” kongresów, bo nikt nie wie lepiej, jak przyciągnąć młodych uczestników niż ich rówieśnicy.

Z kolei Barbara Klich-Kluczevska z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie poczyniła interesującą uwagę z punktu widzenia znaczącej grupy historyków polskich. Wielu z nich – w jej opinii – nie uczestniczy w kongresach, bo po prostu nie interesują ich poruszane na nich tematy. Polscy historycy są bardziej zainteresowani kwestiami polskimi niż globalnymi. Niektórzy z nich uważają kongresy międzynarodowe za zbyt duże i zbyt formalne. Zbierają się we własnych, mniejszych grupach, które zaspokajają ich potrzeby. Dlatego – podsumowała Klich-Kluczevska – należy zadać sobie pytanie, czy kongresy są dzisiaj rzeczywiście potrzebne.

Na zakończenie dyskusji Krzysztof Makowski podzielił się kilkoma uwagami z punktu widzenia organizatorów Kongresu. Po pierwsze, podkreślił, że należy wydłużyć proces zgłaszania propozycji sesji. Do organizatorów poznańskiego Kongresu trafiało wiele zapytań o sposób składania wniosków, a organizatorzy mieli tylko jedną odpowiedź: już jest za późno. Drugie pytanie postawione przez Makowskiego dotyczyło „reklamy”. Obecność CISH pomiędzy kongresami powinna być znacznie większa. Być może Komitet mógłby pełnić funkcję swoistego parasola nad wydarzeniami istotnymi dla lokalnych środowisk na całym świecie. Jeśli chodzi o młodych naukowców, CISH mogłoby proponować wydarzenia w formie seminariów mistrzowskich, w których uczestniczyliby członkowie Zarządu i zaproszeni luminarze historii, dobrani według tematu.

Na zakończenie warsztatu głos zabrał Tomasz Schramm, współprzewodniczący Komitetu Organizacyjnego poznańskiego Kongresu, który zwięźle podsumował dyskusję. Zauważył, że w jej toku pojawiły się dwa istotne problemy. Pierwszy dotyczył struktur, które powinny odpowiadać za organizację kongresów. Drugi dotyczył pytania, czy kongresy CISH powinny podsumowywać obecny stan rozwoju badań historycznych, czy też stymulować innowacje na przyszłość. Odpowiadając na ostatnie pytanie, Schramm stwierdził, że oba zadania są ważne i że kongresy powinny zarówno podsumowywać stan badań, jak i stymulować innowacje.

Karolina Filipowska





VII Międzynarodowy Kongres Historyków.

W dniu 21 sierpnia rozpocznie w Warszawie, a 28 i 29 sierpnia zakończy w Krakowie swoje obrady VII Międzynarodowy Kongres nauk historycznych. Stanowi on wypadek bardzo ważny nie tylko z punktu widzenia naukowego, ale to z przyczyny wielkiego znaczenia dla stosunków międzynarodowych, jakie z biegiem lat zdobyły sobie kongresy historyczne. Pierwsze cztery z nich przed wojną odbyły się w stolicach wielkich państw (Londyn, Paryż, Rzym, Berlin), nietylko z udziałem historyków, ale i z udziałem przedstawicieli innych nauk.

pierwsze tomy obu wydawnictw, z których każde ma zawierać po dwa tomy; drugie tomy ukażą się niebawem. Wyszły natomiast szury o historjografii polskiej, dwa tomy z serii geograficzno-historycznej, dwa tomy z serii zebrań materiałów najwazniejszych i broszura o historii ryczy.



WYKAZ SKRÓTÓW

AAN	– Archiwum Akt Nowych
AGAD	– Archiwum Główne Akt Dawnych
CISH	– Comité International des Sciences Historiques
ICHTH	– International Commission for the History and Theory of Historiography
INTH	– The International Network for Theory of History
JIWO	– Żydowski Instytut Naukowy
KNH	– Komitet Nauk Historycznych
NAC	– Narodowe Archiwum Cyfrowe
PAN	– Polska Akademia Nauk
PAU	– Polska Akademia Umiejętności
PTH	– Polskie Towarzystwo Historyczne
UAM	– Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
YMCA	– Związek Chrześcijańskiej Młodzieży Męskiej

SPIS ILUSTRACJI

1. Ceremonia otwarcia Kongresu w auli Politechniki Warszawskiej – przemawia premier Janusz Jędrzejewicz, na wprost Prezydium siedzi Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki (NAC, sygn. 3/1/0/5/526/5), s. 6.
2. Podwórko przy ul. Nalewki 15 w Warszawie, 1934 r. (Nationaal Archief Den Hague, Fotocollectie Willem van de Poll, <https://www.nationaalarchief.nl/onderzoeken/fotocollectie/ae9cdcca-d0b4-102d-bcf8-003048976d84> [dostęp: 25 VIII 2020]), s.12.
3. Budynek Towarzystwa Ubezpieczeń „Prudential” przed II wojną światową (Biblioteka Narodowa w Warszawie, Magazyn Druków Ulotnych, sygn. Pocz. 21260), s. 25.
4. Ruiny gmachu Towarzystwa Ubezpieczeń „Prudential” po II wojnie światowej (*Warszawa 1945–1970*, oprac. Z. Grzybowski, L. Wyszacki, Warszawa 1970, s. 233), s. 28.
5. Prezydium Kongresu podczas ceremonii otwarcia – przy mównicy wysłannik papieża Piusa XI, biskup Michał Godlewski (NAC, sygn. 3/1/0/5/526/6), s. 30.
6. Michel Lhéritier (Bibliothèque cantonale et universitaire w Lozannie, sygn. IS_4728_XII_06), s. 37.

7. Tadeusz Manteuffel (ze strony internetowej Instytutu Historii PAN, <https://ihpan.edu.pl/o-instytucie/dzialalnosc-instytutu/profesor-tadeusz-manteuffel/> [dostęp: 24 II 2024]), s. 37.
8. Bronisław Dembiński (NAC, sygn. 3/1/0/10/121), s. 37.
9. Oskar Halecki (NAC, sygn. 3/1/0/10/205), s. 37.
10. Halvdan Koht (Bibliothèque cantonale et universitaire w Lozannie, sygn. IS_4728_XII_09), s. 37.
11. Marcelli Handelsman (NAC, sygn. 3/1/0/10/1111/2), s. 37.
12. Karta uczestnictwa w Kongresie Tadeusza Manteuffla (Archiwum PAN w Warszawie: III-192 Materiały Tadeusza Manteuffla, sygn. 33, k. 49), s. 50
13. Haakon Vigander (Oslo Museum, Byhistorisk samling, http://oslobilder.no/OMU/OB.F06521d?query=vigander&count=2&search_context=1&pos=0 [dostęp: 24 II 1924]), s. 53.
14. Jaroslav Bidlo (Z. Kalista, *Jaroslav Bidlo*, „Rozprawy Aventina” R. 4, 1928–1929, nr 9, s. 90 [online], <http://archiv.ucl.cas.cz/index.php?path=RozAvn/4.1928-1929/9/90.png> [dostęp: 24 II 2024]), s. 53.
15. Adam Skałkowski (Archiwum Wydziału Historii UAM), s. 53.
16. Stanisław Kutrzeba (NAC, sygn. 3/1/0/10/330/1), s. 53.
17. Waldo G. Leland (National Archives w College Park, Maryland, sygn. 64-NA-480), s. 53.
18. Nicolae Iorga (Bibliothèque cantonale et universitaire w Lozannie, sygn. IS_4728_XII_04), s. 53.
19. Znaczek dla uczestników Kongresu zaprojektowany przez Edwarda Manteuffla-Szoegego, s. 57.
20. Ceremonia otwarcia Kongresu w auli Politechniki Warszawskiej – widok audytorium, na przedzie w środku siedzi Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki (Bibliothèque cantonale et universitaire w Lozannie, sygn. IS_4728_XII_12), s. 58.
21. Strona tytułowa *Procès-Verbal du Septième Congrès International des Sciences historiques*, s. 60.
22. Przyjazd delegacji radzieckiej: w centrum od prawej strony Nikołaj Michajłowicz Łukin (w kapeluszu, z laską), Anna Michajłowna Pankratowa, Paweł Osipowicz Gorin (w białej czapce), Władysław Pietrowicz Wołgin (w okularach, patrzący w obiektyw), Nikołaj Sewastianowicz Dzierżawin (obok, w kapeluszu i w okularach) (NAC, sygn. 3/1/0/5/526/1), s. 65.
23. Obrady sesji specjalnej poświęconej historii Żydów – od lewej siedzą: Ignacy Schiper, Abraham Gordon Duker, Emanuel Ringelblum, Rafał Mahler, Salo Baron, Meyer Abraham Halevy (błędnie podpisany jako Halery), Majer Bałaban, Filip Friedman,

- Edmund Stein (błędnie podpisany jako Stern) („Nasz Przegląd Ilustrowany” 1933, nr 36, s. 2), s. 66.
24. Strona tytułowa *Rapports présentés au Congrès*, s. 70.
 25. Strona tytułowa *Résumés des communications présentées au Congrès*, s. 70.
 26. Strona tytułowa książki Bronisława Dembińskiego, Oskara Haleckiego i Marcellego Handelsmana *L'historiographie polonaise du XIX^{me} et du XX^{me} siècle*, s. 71.
 27. Uczestniczki Kongresu przed Domem Historyków przy Rynku Starego Miasta w Warszawie (NAC, sygn. 3/1/0/5/526/3), s. 74.
 28. Uczestnicy Kongresu na przyjęciu wydanym w pałacu Resursy Kupieckiej przez Polskie Towarzystwo Historyczne (NAC, sygn. 3/1/0/5/526/2), s. 76–77.
 29. Zaproszenie dla Tadeusza Manteuffla na raut wydany przez Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku Królewskim w Warszawie (Archiwum PAN w Warszawie: III–192 Materiały Tadeusza Manteuffla, sygn. 33, k. 52), s. 78.
 30. Karta zgłoszenia zapotrzebowania na nocleg w Warszawie (AAN w Warszawie: Ambasada RP w Berlinie, sygn. 1410, k. 164), s. 78.
 31. Strona tytułowa *Particulars as to Travelling and Sojourn in Poland*, s. 79.
 32. Prezydium Kongresu podczas ceremonii zamknięcia w Teatrze Polskim w Warszawie (NAC, sygn. 3/1/0/5/526/10), s. 80.
 33. Karta zgłoszenia zapotrzebowania na nocleg w Krakowie (AAN w Warszawie: Ambasada RP w Berlinie, sygn. 1410, k. 166), s. 81.
 34. Uczestnicy Kongresu w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (NAC, sygn. 3/1/0/5/527/1), s. 83.
 35. Hans Nabholz wygłasza odczyt w Domu Katolickim w Krakowie, obok siedzi nowo wybrany prezydent CISH, Harold William Temperley (NAC, sygn. 3/1/0/5/527/3), s. 84.
 36. Uczestnicy Kongresu na dziedzińcu Zamku Królewskiego na Wawelu w Krakowie (NAC, sygn. 3/1/0/5/527/4), s. 85.
 37. Uczestnicy Kongresu przy sukiennicach na Rynku Głównym w Krakowie (NAC, sygn. 3/1/0/5/527/8), s. 85.
 38. Karta zgłoszeniowa uczestnictwa w wycieczce (AAN w Warszawie: Ambasada RP w Berlinie, sygn. 1410, k. 168), s. 86.
 - 39–42. Karykatury uczestników Kongresu
 39. Halvdan Koht, dotychczasowy prezydent CISH;
 40. Harold William Temperley, nowo wybrany prezydent CISH;
 41. Henry Heras;
 42. Nicolae Iorga
 („Борьба Классов” 1933, nr 10), s. 92.

43. Rosyjski historyk sztuki i malarz Georges Łukomski (Loukomski) ogląda zbiory starożytnej sztuki żydowskiej u warszawskiego kolekcjonera Beniamina Mintza („Nasz Przegląd Ilustrowany”, 1933, nr 35, s. 2), s. 99.
44. Natalia Gąsiorowska (Archiwum PAN w Warszawie: Materiały Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej, sygn. III-152, jednostka 77), s. 117.
45. Franciszek Bujak (NAC, sygn. 3/1/0/10/74/1), s. 117.
46. Władysław Konopczyński (NAC, sygn. 3/1/0/10/273), s. 117.
47. Henri Berr (S. Delorme, Henri Berr, „Osiris” t. 10, 1952 [online], <http://www.jstor.org/stable/301804> [dostęp: 9 XII 2020]), s. 117.
48. Jan Rutkowski (ze zbiorów prywatnych Tomasza Schramma), s. 117.
49. Karl Brandi i austriacki historyk Ludwig Bittner (Bibliothèque cantonale et universitaire w Lozannie, sygn. IS_4728_XII_08), s. 117.
50. Strona tytułowa *Catalogus mapparum geographicarum ad historiam pertinentium*, s. 134.
51. Uczestniczki Kongresu na podwieczorku w Warszawie (najprawdopodobniej w kawiarni SiM) (NAC, sygn. 3/1/0/5/526/115646), s. 144.
52. Otwarcie wystawy kartografii historycznej (NAC, sygn. 3/1/0/5/526/9), s. 147.
53. Łucja Charewiczowa, historyczka i kustosz muzealna (Центральний державний історичний архів України – Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie, sygn. Fond 710, op. 1, spr. 5), s. 157.
54. Helena Polackówna, historyczka i archiwistka, w grupie uczonych w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (NAC, sygn. 3/1/0/10/24/1), s. 162.
55. Zofia Daszyńska-Golińska, historyczka i ekonomistka, parlamentarzystka w czasach II Rzeczypospolitej (NAC, sygn. 3/1/0/2/970/1), s. 163.
56. Strona tytułowa *Liste des membres*, s. 217.
57. Referenci w czasie dyskusji – od lewej Ewa Domańska, Rafał Witkowski, Catherine Horel, Michał Targowski, Krzysztof A. Makowski (fot. Karolina Filipowska), s. 270.
58. Ewa Domańska w czasie swego wystąpienia (fot. Karolina Filipowska), s. 273.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Ambasada RP w Berlinie, sygn. 1410.

Archiwum Narodowe w Krakowie

Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. 29/819/0/5/175.

Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie

Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Krakowie, sygn. KI-9.

Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

Akta Delegata PTH do stosunków międzynarodowych, sygn. 267.

Materiały Tadeusza Manteuffla, sygn. 33.

Polskie Towarzystwo Historyczne Zarząd Główny, sygn. 3, 139, 142-144.

Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie Oddział w Poznaniu

Materiały Bronisława Dembińskiego, sygn. 62.

Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Teczka osobowa Heleny Polackówny, sygn. 148/43.

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

Akta własne Wydziału Filozoficznego 1849-1945, Teczki akt habilitacyjnych z lat 1862-1945, sygn. WF II 121.

Centre des Archives diplomatiques de La Courneuve

Service des Œuvres françaises à l'étranger, nr 417 QO, sygn. 316.

Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie

I. Hauptabteilung, Kultusministerium, sygn. I. HA Rep. 76, Vc, Sect. 1, Tit. XI, Teil 6, Nr. 13, Bd. 3.

P R A S A

„ABC”, Warszawa 1933.

„Auto”, Warszawa 1938.

„Chwila”, Lwów 1933.

„Czas”, Kraków 1933.

„Deutsche Rundschau in Polen”, Bydgoszcz 1933.

- „דאר היום” („Do'ar ha-jom”), Jerozolima 1933.
 „Dziennik Kujawski”, Inowrocław-Włocławek 1933.
 „Dziennik Poznański”, Poznań 1933.
 „Gazeta Lwowska”, Lwów 1933.
 „Gazeta Polska”, Warszawa 1933.
 „Gazeta Warszawska”, Warszawa 1933.
 „היינט” („Hajnt”), Warszawa 1933.
 „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, Kraków 1933.
 „Kurjer Poznański”, Poznań 1933.
 „Kurjer Warszawski”, Warszawa 1933.
 „ליטערארישע בלעטער” („Literarische bleter”), Warszawa 1933.
 „Myśl Narodowa”, Warszawa 1933.
 „Naprzód”, Kraków 1933.
 „Nasz Przegląd”, Warszawa 1933.
 „Nasz Przegląd Ilustrowany”, Warszawa 1933.
 „Neue Lodzer Zeitung”, Łódź 1933.
 „Nowiny Codzienne”, Warszawa 1933.
 „Nowy Dziennik”, Kraków 1933.
 „Nowy Kurjer”, Poznań 1933.
 „Orędownik Polski”, Poznań 1933.
 „5 Rano”, Warszawa 1933.
 „Pologne Littéraire”, Warszawa 1933.
 „Posener Tageblatt”, Poznań 1933.
 „Słowo Pomorskie”, Toruń 1933.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Catalogus mapparum geographicarum ad historiam pertinentium quae curanto collegio historico-geographorum adivantibus viris congressui ordinando in polytechnico Varsoviensi exponantur*, Varsoviae 1933.
- Le Comité International des Sciences Historiques. Son activité, ses Congrès, son organisation, ses collaborateurs*, Washington 1932.
- Le Congrès de Varsovie. Troisième circulaire. VII^e Congrès International des Sciences Historiques*, Varsovie, du 21 au 28 août 1933.
- Contributions à l'histoire de l'Ukraine au VII^e Congrès International des Sciences Historiques*, Varsovie août 1933, red. M. Korduba, Léopol 1933.

- Kazimierski J., Kołodziejczyk R., *Dzieje Mazowsza i Warszawy. Wybór źródeł*, Warszawa 1973.
- Książka informacyjno-adresowa „Cała Warszawa”*, Warszawa 1930.
- Kulski J., *Stefan Starzyński w mojej pamięci*, Warszawa 1990.
- La Pologne au VIIe Congrès International des Sciences Historiques*, Varsovie 1933, t. 1–3.
- Procès-Verbal du Septième Congrès International des Sciences historiques (Varsovie, 1933)*,
cz. 1–2, „Bulletin of the International Committee of Historical Sciences” t. 8, 1936,
cz. 3, s. 363–476; cz. 4, s. 491–590.
- Raport o stratach wojennych Warszawy*, oprac. W. Fałkowski i in., Warszawa 2004.
- VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Liste des membres*, Warszawa 1933.
- VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Programme des Travaux du Congrès*,
Varsovie du 21 au 28 août 1933.
- VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Réceptions, Expositions, Excursions
organisées à l'occasion du Congrès*, Warszawa 1933.
- VIIe Congrès International des Sciences Historiques. Résumés des communications présentées
au Congrès Varsovie 1933*, t. 1–2, Warszawa 1933.
- VIIth International Congress of Historical Sciences: Particulars as to Travelling and Sojourn
in Poland*, Warszawa 1933.
- Warszawa. Wczoraj, dziś, jutro: przewodnik i plan wystawy, Warszawa w liczbach, słowo
wstępne S. Starzyński*, Warszawa 1938.
- Warszawa w pamiętnikach pierwszej wojny światowej*, oprac. K. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1971.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- Suszczyńska-Ochman B.M., *Z pamiętnika pielęgniarki*, <http://lekarzepowstania.pl/osoba/bronislawa-magdalena-suszynska-ochman-ps-anna/> [dostęp: 27 I 2024].

OPRACOWANIA

- Bajer M., *Rody uczone. Kreski do szkicu*, Warszawa-Toruń 2012.
- Balzer O., Zakrzewski W., Finkel L., Ćwikliński L., Sawczyński H., Horodyński Z., Xawery Liske, „Kwartalnik Historyczny” R. 5, 1891, s. 465–539.
- Bałaban M., *Po siódmym kongresie historyków w Warszawie (pokłosie historii żydowskiej)*, „Chwila” 1933, nr 5191, s. 9–10.
- Barycz H., *Historyk gniewny i niepokorny. Rzecz o Wacławie Sobieskim*, Kraków 1978.
- Bednarski S., *VII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych Warszawa-Kraków 21–29 sierpnia 1933*, „Przegląd Powszechny” R. 50, 1933, t. 200, s. 140–147.

- Behrendt L.-D., *Die internationalen Beziehungen der sowjetischen Historiker (1917 bis Mitte der dreißiger Jahre). Zur internationalen Wirksamkeit der sowjetischen Geschichtswissenschaft in ihrer ersten Entwicklungsperiode*, Leipzig 1977 (maszynopis).
- Berr H., *Le VII^e Congrès international des sciences historiques (Varsovie, 21–27 août; Cracovie, 28 août) et la science de l’histoire*, „Revue de synthèse” t. 5, 1933, nr 3, s. 191–203.
- Bibliografia Warszawy. Druki zwarte*, red. J. Durko, Wrocław 1958.
- Bibliografia Warszawy. Wydawnictwa ciągłe*, t. 1–7, red. J. Durko, Wrocław–Warszawa 1964–2006.
- Biliński P., *Władysław Konopczyński 1880–1952. Człowiek i dzieło*, Kraków 2017.
- Bloch M., *Mélanges historiques*, t. 2, Paris 1963.
- Bojarski A., *Z kilofem na kariatydę. Jak nie odbudowano Warszawy*, Warszawa 2013.
- Bömelburg H.-J., *Oskar Halecki i historiografia niemieckojęzyczna*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 1, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2012, s. 208–222.
- Borzymińska Z., *Non tolerandis...? Meandry obecności Żydów w Warszawie u schyłku I Rzeczypospolitej*, t. 1: 1764–1788, t. 2: 1788–1795, Warszawa 2019.
- Bourdieu P., *La domination masculine*, Paris 1998.
- Brandi K., *Der siebente Internationale Historikerkongress zu Warschau und Krakau, 21.–29. August 1933*, „Historische Zeitschrift” t. 149, 1934, z. 1, s. 213–220.
- Bruhns H., *Hedwig Hintze (1884–1942). Une historienne en avance sur son temps, un destin tragique, une reconnaissance tardive*, [w:] *Un siècle d’historiennes*, red. A. Burguière, B. Vincent, Paris 2014, s. 91–115.
- Buczek K., *Międzynarodowa wystawa geografii historycznej w Warszawie (21–28 VIII 1933)*, „Kwartalnik Historyczny” R. 47, 1933, t. 2: dodatek „Wiadomości Historyczne”, s. 233–257.
- Burkert M., *Die Ostwissenschaften im Dritten Reich*, cz. 1: *Zwischen Verbot und Duldung. Die schwierige Gratwanderung der Ostwissenschaften zwischen 1933 und 1939*, Wiesbaden 2000.
- Bystroń J.S., *Warszawa*, wstęp R. Kołodziejczyk, wyd. 2, Warszawa 1977.
- Carr-Saunders A.M., *The Population Problem: A Study in Human Evolution*, Oxford 1922.
- , *World Population: Past Growth and Present Trends*, London 1936.
- Charewiczowa Ł., *The Position of Polish Women in the Historical Outreach and Scientific Work*, „Acta Poloniae Historica” t. 117, 2018, s. 242–257.
- Ciara S., *Co byłoby gdyby... Helena Polaczkówna (1881–1942) habilitowała się na Uniwersytecie Lwowskim?*, [w:] *Історія та історики у Львівському університеті: традиції та сучасність*, red. Л. Зашкільняк, П. Серженга, Львів 2015, s. 257–264.
- , *Helena Polaczkówna (1881–1942)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 2, red. J. Maternicki, P. Sierżęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2014, s. 365–376.

- Constant G., *Le VIIe Congrès International d'Histoire en Pologne (21–30 août 1933)*, „Bulletin de l'Institut Catholique de Paris” ser. 2, R. 24, 1933, s. 281–286.
- Coornaert E., Préclin E., *Le VIIe Congrès international des Sciences historiques*, „Revue d'Histoire Moderne” t. 9, 1934, nowa seria t. 3, s. 147–150.
- Dadej I., *Archive: Preface*, „Acta Poloniae Historica” t. 117, 2018, s. 223–229.
- , *Beruf und Berufung transnational. Deutsche und polnische Akademikerinnen in der Zwischenkriegszeit*, Osnabrück 2019.
- Daszyńska-Golińska Z., *Die Bevölkerung von Zürich im XVII Jahrhundert. Ein Beitrag zur historischen Städtestatistik*, Bern 1891.
- , *Dr Zofja Daszyńska-Golińska, pionierka wiedzy gospodarczo-społecznej w Polsce. Notatki autobiograficzne*, Kraków 1932.
- , *Szkice metodologiczne. Zastosowanie obserwacji i eksperymentu w naukach gospodarczych. Kilka słów o metodzie statystyki historycznej*, Warszawa 1892.
- Dembiński B., Halecki O., Handelsman M., *L'historiographie polonaise du XIX^{me} et du XX^{me} siècle. VII^e Congrès International des Sciences Historiques Varsovie 1933*, Varsovie 1933.
- Deutschland und Polen. Beiträge zu ihren geschichtlichen Beziehungen*, red. A. Brackmann, München-Berlin 1933.
- Dorošenko D., *Die osteuropäische Geschichte auf dem VII. Internationalen Historikerkongreß in Warschau*, „Zeitschrift für Osteuropäische Geschichte” t. 8, 1934, s. 77–88.
- Drozdowski M.M., *Stefan Starzyński, prezydent Warszawy*, wyd. 2 popr. i rozsz., Warszawa 1980.
- , *Zahorski A., Historia Warszawy*, wyd. nowe, rozsz. i uzup., Warszawa 2004.
- Dunin-Wąsowicz K., *Pamiętnikarstwo warszawskie 1914–1918*, Warszawa 1970.
- , *Warszawa w 1914 r.*, Warszawa 2004.
- Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, red. T. Kizwalter, Warszawa 2016.
- Dzieje Warszawy*, t. 2–6, Warszawa 1976–1991.
- Edward Manteuffel. Grafika, rysunki, grafika użytkowa, dekoracje ścienne*, red. W. Manteuffel, A. Rudziński, Warszawa 1960.
- Eisenbach A., *Jewish Historiography in Interwar Poland*, [w:] *The Jews of Poland Between Two World Wars*, red. Y. Gutman, E. Mendelsohn, J. Reinharz, Ch. Shmeruk, Hanover-London 1989, s. 453–493.
- , *Ludność żydowska Królestwa a powstanie listopadowe*, Warszawa 1976.
- Encyklopedia Warszawy*, red. B. Kaczorowski, Warszawa [1994].
- Encyklopedia Warszawy*, red. S. Herbst, Warszawa 1975.
- Erdmann K.D., *Die Ökumene der Historiker. Geschichte der Internationalen Historikerkongresse und des Comité International des Sciences Historiques*, Göttingen 1987.

- , *Toward a Global Community of Historians. The International Historical Congresses and the International Committee of Historical Sciences, 1898–2000*, red. J. Kocka, W.J. Mommsen, New York–Oxford 2005.
- Fling F.M., *Seventh International Congress of Historical Sciences Warsaw, August 21–28, 1933*, „The American Historical Review” t. 39, 1934, s. 269–274.
- Ganshof F.L., *Le VIIe Congrès International des Sciences historiques: Varsovie–Cracovie (21–29 août 1933)*, „Revue Belge de Philologie et d’Histoire” t. 12, 1933, nr 4, s. 1365–1376.
- Gąsiorowska N., *Historia społeczno-gospodarcza na VII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych. (Sprawozdanie)*, „Ekonomista” 1934, nr 1–4, s. 75–79.
- Golińska-Daszyńska Zofia, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, Warszawa–Kraków 1959–1960, s. 223–225.
- Gradowski M., *Prof. dr Juliusz Starzyński (1906–1974)*, „Ochrona Zabytków” t. 28, 1975, nr 2, s. 146.
- Гуль О., Луція Харевічова як історик Львова, [w:] *Польща та поляки в дослідженнях молодих вчених. Збірник праць Третьої міжнародної міжвузівської науково-практичної конференції молодих вчених, укладачі*, red. А. Івашко, Я. Єндрисяк, Н. Крилова, Т. Наумова, Мріуполь 2008, s. 155–163.
- Guth S., *Between Confrontation and Conciliation. German-Polish Historiographical Relations and the International Congresses of Historians in the 1930s*, „Storia della Storiografia” t. 47, 2005, s. 113–160.
- , *Geschichte als Politik. Der deutsch-polnische Historikerdialog im 20. Jahrhundert*, Berlin–Boston 2015.
- Halecki O., *La Pologne de 963 à 1914. Essai de synthèse historique*, Paris 1933.
- , *Uebersberger Hans: Österreich*, „Kwartalnik Historyczny” R. 48, 1934, nr 4, s. 856–862.
- Hausen K., *Die Nicht-Einheit der Geschichte als historiographische Herausforderung. Zur historischen Relevanz und Anstößigkeit der Geschlechtergeschichte*, [w:] eadem, *Geschlechtergeschichte als Gesellschaftsgeschichte*, Göttingen 2012, s. 371–392.
- Heck R., *Maleczyńska Ewa*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 19, Wrocław 1947, s. 301–302.
- , *Maleczyński Karol*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 19, Wrocław 1974, s. 302–304.
- Historikertage im Vergleich*, red. G. Diesener, M. Middell, Leipzig 1996 („Comparativ. Leipziger Beiträge zur Universalgeschichte und vergleichenden Gesellschaftsforschung” R. 6, z. 5–6).
- J.Kr., *Dydaktyka na VII-ym międzynarodowym Zjeździe historycznym*, „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne” 1933, z. 3/4, s. 139–147.
- Jakś-Ivanovska M., *Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939*, Poznań 2021.

- Janus P., *W nurcie polskiego etatyzmu. Stefan Starzyński i Pierwsza Brygada Gospodarcza 1926–1932*, Kraków 2009.
- K.G., *Zagadnienia polsko-niemieckie na VII międzynarodowym kongresie nauk historycznych w Warszawie (20–28 VIII 1933 r.)*, „Strażnica Zachodnia” 1933, nr 3, s. 392–394.
- Kalabiński S., Tych F., *Czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja. Lata 1905–1907 na ziemiach polskich*, wyd. 2, Warszawa 1976.
- Kaput W., *Polaczkówna Helena Maria Franciszka (1881–1942)*, [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 1: 1918–1984, red. M. Bielińska, I. Janosz-Biskupowa, Warszawa–Łódź 1988, s. 170–172.
- Kelley D.R., *Granice historii. Badanie przeszłości w XX wieku*, tłum. B. Hlebowicz, Warszawa 2009.
- Kiełbicka A., *Polaczkówna Helena*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 27, Wrocław-Warszawa 1982, s. 267–269.
- Kieniewicz S., *Warszawa w powstaniu styczniowym*, wyd. 4, Warszawa 1983.
- Kiepuska H., *Warszawa w rewolucji 1905–1907*, Warszawa 1974.
- Knot A., *Ksawery Franciszek Liske*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, Warszawa-Kraków 1972, s. 462–464.
- Kolbuszewska J., *Kobiety w drodze na naukowy Olimp... Akademicki awans polskich historyczek (od schyłku XIX wieku po rok 1989)*, Łódź 2020.
- Komar J., *Warszawskie manifestacje patriotyczne 1860–1861*, Warszawa 1970.
- Kondracki T., *Polskie Towarzystwo Historyczne w latach 1918–1939*, Toruń 2006.
- , *Święto Klio nad Wisłą (za kulisami VII Międzynarodowego Kongresu Historyków w Warszawie 1939)*, „Kronika Warszawy” 1989, nr 2, s. 55–80.
- Kosim J., *Pod pruskim zaborem. Warszawa w latach 1796–1806*, Warszawa 1980.
- Krzywiec G., *Daszyńska-Golińska Zofia*, [w:] *A Biographical Dictionary of Women's Movements and Feminisms. Central, Eastern, and South Eastern Europe, 19th and 20th Centuries*, red. F. de Haan, K. Daskalova, A. Loutfi, Budapest-New York 2006, s. 102–105.
- Kusiak A., *Łucja Charewiczowa – inicjatorka badań nad przeszłością kobiet polskich*, [w:] *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym państwie polskim. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1996, s. 99–103.
- Landry A., *La révolution démographique. Études et essais sur les problèmes de la population*, Paris 1934.
- , *Les trois théories principales de la population*, „Scientia” 1909, s. 3–29.
- Лебединская Ф., *Польская выставка на историческом конгрессе, „Борьба Классов”* 1933, nr 10, s. 90.
- Lelewel J., *Historyczna parallela Hiszpanii z Polską w wieku XVI, XVII, XVIII*, Warszawa 1831.

- Lhéritier M., *Organisation des Congrès internationaux des Sciences historiques, à propos des Congrès d'Oslo (1928) et de Varsovie (1933)*, „Bulletin du Comité international des Sciences historiques” 1935, nr 28, s. 299–313.
- Löwy I., *Okowy rodzaju. Męskość, kobiecość, nierówność*, tłum. M. Solarska, K. Polasik-Wrzosek, M. Borowicz, Bydgoszcz 2012.
- Łepkowski T., *Warszawa w powstaniu listopadowym*, wyd. 2 przejr. i uzup., Warszawa 1965.
- Лукин Н.М., *VII международный исторический конгресс в Варшаве*, „Историк-марксист” 1933, nr 5 (33), s. 118–129.
- Łupienko A., *Kamienice czynszowe Warszawy 1864–1914*, Warszawa 2015.
- M.W., *Zagadnienie nauczania historii w świetle dyskusji na terenie międzynarodowym. Artykuł sprawozdawczy*, „Przegląd Historyczny” t. 31, 1933–1934, nr 1, s. 91–100.
- Madurowicz-Urbańska H., *Łucja Charewiczowa i jej Lwów*, [w:] *Kraków – Małopolska w Europie Środka. Studia ku czci profesora Jana M. Małeckiego w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. K. Broński, J. Purchla, J. Szpak, Kraków 1996, s. 189–193.
- Malczewska-Pawelec D., *Łucja Charewiczowa (1897–1943)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 2, red. J. Maternicki, P. Sierżęga, L. Zaszkiłniak, Rzeszów 2014, s. 517–535.
- Manteufflowa M., *Międzynarodowe zjazdy historyczne (notatka informacyjna)*, „Przegląd Historyczny” t. 31, 1933–1934, nr 1, s. 86–90.
- Mariani A., *Delegacja włoska na kongresie warszawskim. Między nauką a polityką*, Poznań 2017 (tekst niepublikowany).
- Maternicki J., *Początki i rozwój polskich badań historiograficznych (do 1939 r.)*, [w:] idem, *Złote lata historiografii polskiej we Lwowie*, Rzeszów 2015, s. 279–312.
- Mazurczak D., *Kariery akademickie kobiet w Polsce – Uniwersytet Poznański*, [w:] *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym państwie polskim*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1996, s. 127–138.
- Morawski K.M., *Klio w gościnie u syreny*, „Myśl Narodowa” R. 13, 1933, nr 38, s. 557–560.
- Mórawski K., *Warszawa. Dzieje miasta*, wyd. 5, popr. i uzup., Warszawa 2017.
- Mühle E., *„Von den wilden Schlachzizen glücklich wieder zurückgekehrt”. Hermann Aubin und der Internationale Historikerkongress in Warschau 1933*, [w:] *Studia philologica slavica. Festschrift für Gerhard Birkfellner zum 65. Geburtstag gewidmet von Freunden, Kollegen und Schülern*, t. 2, red. B. Symanzik, Berlin 2006, s. 477–494.
- Niemcy i Polska. *Z powodu książki zbiorowej p. t. „Deutschland und Polen”*, „Kwartalnik Historyczny” R. 48, 1934, nr 4, s. 776–886.

- Notestein F.W., *Population – the Long View*, [w:] *Food for the World*, red. T.W. Schultz, Chicago 1945, s. 37–57.
- Owadowska R., Zofia Daszyńska-Golińska. *O nurt reformistyczny w polityce społecznej*, Poznań 2004.
- Панкратова А.М., *Седьмой международный конгресс исторических наук в Варшаве*, „Борьба Классов” 1933, nr 10, s. 1–16.
- , *Советская делегация и польская общественность*, „Историк-марксист” 1933, nr 5 (33), s. 130–136.
- Pawlikowska-Brożek Z., *Edward Stamm*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 41, Warszawa-Kraków 2002, s. 510–512.
- Perrin Ch.E., Febvre L., *A propos d'un Congrès: problèmes de rendement*, „Annales d'histoire économique et sociale” t. 6, 1934, nr 25, s. 69–72.
- Pfützner J., *Gedanken über den 7. Internationalen Historikerkongress in Warschau*, „Deutsche Hefte für Volks- und Kulturbodenforschung” R. 3, 1933, z. 6, s. 277–283.
- Piątek G., *Sanator. Kariera Stefana Starzyńskiego*, Warszawa 2016.
- Polackówna H., *Prace Sekcji nauk pomocniczych, archiwów i organizacji pracy archiwalnej na VII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Warszawie*, „Archeion” t. 12, 1933, s. 201–212.
- Преображенский П.Ф., *История международных отношений на варшавском конгрессе*, „Борьба Классов” 1933, nr 10, s. 17–23.
- Райнов Т., *Выставка советской исторической книги на конгрессе*, „Борьба Классов” 1933, nr 10, s. 91.
- Ringelblum E. *דער VII-טער אינטערנאציאנאלער קאנגרעס פון היסטארישע וויסנשאפטן און די יידישע ליטערארישע בלעטער*, „היסטארישע וויסנשאפט” 1933, nr 34, s. 541–542.
- , *Historja Żydów na VII Międzynarodowym Zjeździe Nauk Historycznych w Warszawie (21–28 sierpnia 1933)*, „Miesięcznik Żydowski” 1933, nr 11/12, s. 258–260.
- , *Żydzi w powstaniu kościuszkowskim*, Warszawa [1938].
- Różewicz J., *Polsko-radzieckie stosunki naukowe w latach 1918–1939*, Wrocław-Warszawa 1979.
- Schnicke F., *Die männliche Disziplin. Zur Vergeschlechtlichung der deutschen Geschichtswissenschaft (1780–1900)*, Göttingen 2015.
- Schöttler P., *Lucie Varga. Les autorités invisibles*, Paris 1991.
- , *Lucie Varga. A Central European Refugee in the Circle of the French*, „Annales”, 1934–1941, „History Workshop Journal” t. 33, 1992, s. 100–120.
- Skowronek J., Tessaro-Kosimowa I., *Warszawa w powstaniu listopadowym*, Warszawa 1980.
- Smith B.G., *The Gender of History. Men, Women and Historical Practice*, Cambridge-London 1998.

- Stevenson T.H.C., *The Laws Governing Population*, „Journal of the Royal Statistical Society” t. 88, 1925, s. 63–90.
- Stloukal K., *VII. mezinárodní kongres věd historických ve Varšavě*, „Český Časopis Historický” R. 39, 1933, z. 3–4, s. 537–564.
- Suchmiel J., *Łucja Charewiczowa (1897–1943). Życie i dzieło*, Częstochowa 2001.
- Szacki J., *געשיטע פֿון אײַן װאָרשע*, t. 1–3, New York 1947–1953.
- Thompson W.S., *Population*, „The American Journal of Sociology” t. 34, 1929, nr 6, s. 959–975.
- Tokarz W., *Insurekcja warszawska (17 i 18 kwietnia 1794 r.)*, Warszawa 2017.
- , *Warszawa przed wybuchem powstania 17 kwietnia 1794 r.*, Oświęcim 2018.
- Torstendahl R., *The Rise and Propagation of Historical Professionalism*, New York-London 2015.
- Tracz B., *Krakowski Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego i jego członkowie 1913–1945*, Kraków 2013.
- Tymieniecki K., *VII Międzynarodowy kongres historyczny*, „Roczniki Historyczne” R. 9, 1933, s. 305–312.
- Varga L., *Matérialisme, idéalisme ou réalisme historique*, „Revue de synthèse” t. 9, 1935, nr 2, s. 154–155.
- Wiernicka V., *Rosjanie w Polsce. Czas zaborów 1795–1915*, Warszawa 2015.
- Witkowska H., *Udział kobiet w VII Międzynarodowym Kongresie Historyków*, „Kobieta Współczesna” R. 7, 1933, s. 551–552.
- Zahorski A., *Ignacy Wyssogota Zakrzewski – prezydent Warszawy*, Warszawa 1963.
- , *Warszawa w powstaniu kościuszkowskim*, wyd. 2 zaktualizowane, Warszawa 1985.
- Zamorski K., *Przez profesjonalizację do międzynarodowej ekumeny historyków. Historiografia polska na międzynarodowych kongresach nauk historycznych w latach 1898–1938*, Kraków 2020.
- Zemon Davis N., *Women and the World of the „Annales”*, „History Workshop Journal” t. 33, 1992, s. 121–137.
- Zielińska Z., *Polemika Szymona Askenazego i Bronisława Dembińskiego (1903–1904)*, „Kwartalnik Historyczny” R. 124, 2017, nr 1, s. 5–42.
- Zientara B., Mączak A., Ihnatowicz I., Landau Z., *Dzieje gospodarcze Polski do roku 1939*, wyd. 2, Warszawa 1973.
- Żebrowski R., *Żydowska Gmina Wyznaniowa w Warszawie, 1918–1939. W kręgu polityki*, Warszawa 2012.
- Желенина И.А., *Из истории международных конгрессов исторических наук*, „Вопросы Истории” R. 39, 1964, nr 9, s. 183–189.

INDEKS OSOBOWY*

- Abraham Władysław 40, 60
Adamovičs Ludvigs 93
Adkins Frank T. 125
Alfons V Aragoński 129
Anonim tzw. Gall 45, 116
Antoniewicz Włodzimierz 40
Arnold Stanisław 36, 40, 44, 47, 110, 120, 142
Askenazy Szymon 51
Assorodobraj Nina 142
Aubin Hermann 116, 149
Aulard François 125
Azan Paul-Jean-Louis 52
Bachulska Halina 55, 253
Bajer Magdalena 152
Ballesteros y Beretta Antonio 51, 58
Balzer Oswald 109, 160–161
Bałaban Majer 43, 50, 61, 64–66, 97, 136
Baron Salo 64–66, 136
Barré Paul 124
Barros Pimentel José Francisco de 52
Barwiński Eugeniusz 40, 54
Barycz Henryk 68
Beck Józef 57, 89, 260, 265
Bédarida Henri 121
Bednarski Stanisław 52, 59, 89
Behrendt Lutz-Dieter 63, 71
Bennett Jane 275
Bernacki Ludwik 40
Berr Henri 51, 61–63, 98–99, 110, 117, 120, 122, 124–125, 137–138
Bersano-Begey Maria 55, 154
Bersano-Begey Marina 55
Bertoni Karol 69
Beseler Hans Hartwig von 17
Bézard Yvonne 154, 159
Białkowski Leon 41
Bidlo Jaroslav 51, 56, 58, 89, 95, 128–129, 252
Bielińska Maria 160
Biliński Piotr 55
Birkenmajer Aleksander 40, 121
Biskupska Maria 133
Bloch Camille 116, 120
Bloch Marc 51, 119–120, 125, 131, 164
Blum André 121
Bobrzyński Michał 43, 109
Bodniak Stanisław 41
Boer Pim den 270
Bogost Ian 275
Bojarski Artur 29
Bolesław Chrobry 45, 116
Bömelburg Hans-Jürgen 114
Borowski Stanisław 52
Borzymińska Zofia 15
Bouglé Claude 123
Bourdieu Pierre 148
Bourdon Jean 133, 142
Bourgin Georges 63
Bouvier Robert 125
Boy-Żeleński Tadeusz zob. Żeleński Tadeusz (pseud. Boy)
Brackmann Albert 113–114, 116
Brandenburg Erich 95, 118

* Indeks nie zawiera nazwisk wymienionych w programie i liście uczestników.

- Brandi Karl 51, 58, 67, 86–88, 100, 105, 113, 115, 117, 140, 252
- Broński Krzysztof 157
- Brückner Aleksander 110
- Bruhns Hinnerk 152
- Brunauer Esther Caukin 55
- Brutzkus Julius 50, 64
- Bubnow Nikołaj Michajłowicz (Бубнов Николай Михайлович) 8
- Bucharin Nikołaj Iwanowicz (Бухарин Николай Иванович) 8, 123
- Buczek Karol 132
- Bujak Franciszek 38–39, 42–46, 110, 116, 119–120, 135, 141
- Burgdörfer Friedrich 135
- Burguière André 152
- Burkert Martin 88
- Bursche Edmund 52
- Bystroń Jan Stanisław 14, 40
- Cädere Victor 254
- Cam Helen Maud 55, 154
- Cameron Annie Izabella 55, 159
- Carr-Saunders Alexander Morris 135
- Castro Edoardo Viveiros de 276
- Charewiczowa Łucja 36, 40, 46, 55, 125, 152, 154, 156–159
- Chmiel Adam 54, 82
- Chmielewska Agnieszka 56
- Chodyncki Kazimierz 40, 46, 51
- Chomicz Paulin 123
- Chowaniec Czesław 47
- Chrzanowski Wiesław 68
- Ciara Stefan 160
- Ciechanowska Zofia 121, 152, 154
- Clapham John Harold 51
- Constant Gustave 57, 81
- Coornaert Émile 139
- Coville Alfred 51, 58, 63, 68
- Cox Isaac Joslin 58
- Curschmann Fritz 69
- Czajka Wiesław 56
- Czapliński Władysław 52
- Czarnowski Stefan 40, 43, 60, 66, 95, 119, 131, 142
- Czartoryski Adam Jerzy 129
- Czerikower Elias (Eliahu) 64
- Czubaty Mykoła 50, 119
- Ćwikliński Ludwik 109
- Dadej Iwona 10, 56, 145, 157–158
- Danton Georges Jaques 124
- Daskalova Krassimira 163
- Daszyńska-Golińska Zofia 51, 55, 60, 133, 153–154, 161–163
- David Pierre 50, 120
- Dąbkowski Przemysław 40–41, 60
- Dąbrowska Małgorzata 114
- Dąbrowski Jan 40, 45, 47, 78, 253
- DeLanda Manuel 275
- Delehay Hippolyte 67
- Dembiński Bronisław 32–37, 43–44, 51, 56–58, 67–68, 75, 86, 89, 95, 98, 108–110, 118, 146, 252–253
- Demby Stefan 52, 69
- Depréaux Albert 72
- Déprez Eugène 60
- Descola Philippe 276
- Dettloff Szczęsny 40
- Dickstein Samuel 40, 46
- Diehl Charles 59, 63
- Dierżawin Nikołaj Sewastianowicz (Державин Николай Севастьянович) 63, 88, 118, 128
- Diesener Gerald 149
- Disraeli Benjamin 129
- Divéky Adrian (Adorján) De 43
- Dobrowolski Kazimierz 124

- Doehaerd Renée 164
 Dognon Febvre Suzanne 164
 Domanovszky Sándor 51, 58, 67
 Domańska Ewa 269, 272–277, 279–280
 Dopsch Alfons 38, 43, 51, 115
 Doroszenko (Dorošenko) Dmytro 51
 Droysen Johann Gustav 109
 Drozdowski Marian Marek 14, 28
 Družbacka Anna 47
 Dubnow Szymon 50, 64–65
 Duker Abraham Gordon 64, 66
 Dunin-Wąsowicz Krzysztof 17
 Durko Janusz 14
 Dutra Eliana 270
 Ehrenkreutz Stefan 36, 41, 44, 47
 Eisenbach Artur 15, 64
 Eisenmann Louis 128
 Erdmann Karl Dietrich 7, 10, 31–32, 38, 49,
 62, 107, 112–114, 116, 140, 149
 Estreicher Stanisław 41, 43
 Febvre Lucien 99, 138–140, 164
 Fedele Pietro 51, 58, 72, 260, 266
 Feldman Józef 40, 43, 48, 78
 Fijałek Jan 40
 Filipowska Karolina 281
 Finke Heinrich 86, 119, 253
 Finkel Ludwik 109
 Fling Fred Morrow 9, 61, 100, 122–124, 137,
 139, 155
 Folkierski Władysław 40
 Fredro Aleksander 72
 Friedman Filip 50, 54, 64–66
 Friis Aage 51, 58
 Gall Anonim zob. Anonim tzw. Gall
 Ganshof François Louis 69, 100, 139
 Gąsiorowska Natalia 52, 55, 63, 101, 117,
 119, 126, 142, 154
 Gell Alfred 275
 Gembarzewski Bronisław 69
 Gemelli Agostino 62
 Gerola Giuseppe 82
 Gerstmann Adam 42
 Gębarowicz Mieczysław 40
 Głogowski Jan 146
 Godlewski Michał 30, 57–58
 Göllnerova Alžbeta 56, 82
 Gooch George Peabody 75
 Gorin Paweł Osipowicz (Горин Павел
 Осипович) 63, 65, 88, 123, 129,
 253–254
 Górka Olgierd 40
 Górski Karol 52, 102, 123, 130, 135
 Gradowski Michał 72
 Grether Gertrude 55
 Grodecki Roman 40
 Grzesiuk Stanisław 24
 Gubrynowicz Bronisław 40
 Gul Olga (Гуль Ольга) 157
 Guth Stefan 10, 63, 71, 78, 82, 87, 114, 149
 Gutman Yisrael 64
 Haan Francisca de 163
 Hahn Georg 126
 Hajnal Istvan 124
 Halecka Helena 55, 69
 Halecki Oskar 32, 36–37, 43–45, 47–48, 55,
 66, 68–69, 95, 108–115, 124, 128–129,
 141
 Halevy Meyer Abraham 64–66, 136
 Handelsman Jadwiga 69
 Handelsman Marcell 11, 33, 35–39, 41,
 43–46, 48, 50–52, 61, 64, 68, 71, 73,
 86–89, 100, 102, 104–105, 108–110, 115,
 118, 120, 128–130, 141–142, 155, 252
 Hankin Gerald Thornton 127
 Harman Graham 275
 Harrington Joel 270, 279

- Hartleb Kazimierz 47
 Hartung Fritz 113
 Hausen Karin 150
 Hauser Henri 11, 82, 86, 256
 Hazard Paul 121
 Heck Roman 152
 Heinrich Władysław 40
 Heitzman Marian 40
 Helczyński Bronisław 68
 Heras Henry 75, 92, 96
 Herbst Stanisław 14, 52
 Hertz Amelia 121, 154
 Heruday-Kiełczewska Magdalena 11
 Heywood Paolo 276
 Hintze Hedwig 152
 Hitler Abraham 24
 Hitler Adolf 24, 108
 Hodder Ian 275
 Hoetzsch Otto 128
 Holban Marie E. 56
 Horel Catherine 270–272, 279
 Horodyński Zbigniew 109
 Hoszowski Stanisław 141
 Inglot Stefan 43, 141
 Iorga Nicolae 17, 53, 58–59, 89, 92, 96, 254
 Iwanicki Kazimierz 131
 Iwaszko Andriej (Ивашко, Андрей) 157
 Jabłonowski Władysław 50
 Jachimecki Zdzisław 81
 Jaffé Philipp 109
 Jakubowski Jan 132
 Jameson Fredric 272
 Jan III Sobieski 80, 104, 129
 Jan z Kolna 131
 Janosz-Biskupowa Irena 160
 Janus Piotr 28
 Janusz I 14
 Jaroszewicz Władysław 68
 Jelačić Aleksej 122, 129, 131
 Jędrysiak Jarosław (Єндрияк Ярослав) 157
 Jędrzejewicz Janusz 6, 57–58, 146
 Kaczmarczyk Kazimierz 54
 Kaczorowski Bartłomiej 14
 Kakowski Aleksander 57, 68
 Kalabiński Stanisław 17
 Kalikst III 129
 Kalken Frans Van zob. Van Kalken Frans
 Kałwa Dobrochna 270, 280
 Kaput Wanda 160
 Kazimierski Józef 14
 Kazimierz Wielki 115, 129
 Kehr Paul 75, 86, 252–253
 Keilhau Wilhelm 123, 138
 Kelley Donald 114
 Kernbaum Józef 52
 Keyser Erich 135
 Kętrzyńska Kamila 69, 155
 Kętrzyński Stanisław 38, 40, 69, 155, 253
 Kielbicka Aniela 160
 Kieniewicz Stefan 16, 52
 Kiepuska Halina 17
 Kisielewska Julia 55, 153
 Kizwalter Tomasz 16
 Klawek Aleksy 40
 Kleiner Juliusz 40, 121, 125
 Klich-Kluczevska Barbara 270, 281
 Kłodziński Adam 40
 Knapowska Wisława 46, 55, 118, 126, 154
 Knot Antoni 109
 Kocka Jürgen 7, 31, 107
 Koht Halvdan 32–34, 37–38, 43, 46, 51, 58, 63, 67, 92, 115, 136–137, 142
 Kohte Wolfgang 253
 Kolankowski Ludwik 41, 46, 128
 Kolbuszewska Jolanta 156

- Kołodziejczyk Ryszard 14
 Komar Julian 16
 Komornicki Stefan 41, 78, 121
 Kondracki Tadeusz 9, 49, 56, 58, 67, 72–73, 78, 82, 114
 Konopczyńska Halina 55
 Konopczyńska Jadwiga 55
 Konopczyński Władysław 39–41, 43–46, 48, 55, 60, 110, 117, 252
 Kopernik Mikołaj 121
 Koranyi Karol 52, 119
 Korduba Miron 43, 50, 68, 129
 Kormanowa Żanna 142
 Korotyński Henryk 17, 69
 Koschembar-Łyskowski, Ignacy 119
 Kosim Jan 15
 Kostanecki Kazimierz 42
 Kostrzewski Józef 40, 51, 135
 Kościółkowski Stanisław 40
 Kot Stanisław 40–41, 47, 60, 78, 155, 252–253
 Kozłowski Leon 40
 Kozłowski Władysław Mieczysław 122
 Kożuchowska Zofia 55
 Krasicka Jadwiga 101, 125, 127, 154
 Krause Zofia 153
 Krawicz Mieczysław 25
 Kryłowa Nina (Крилова Нина) 157
 Krzywicki Ludwik 43
 Krzywiec Aurelia (Aurelja) 153
 Krzywiec Grzegorz 163
 Kubalski Edward 78
 Kukiel Marian 54, 61, 131
 Kulski Julian 28
 Kuntze Edward 81, 253
 Kusiak Alicja 156
 Kutrzeba Stanisław 38, 42, 48, 53, 59–60, 80, 119 252–253
 La Baume Wolfgang 116
 Laignel-Lavastine Maxime 124
 Lanckorońska Karolina 152, 154
 Landau Tadeusz 15, 54
 Landry Alfred 135
 Landwirth Róża 55, 153
 Lasocki Zygmunt 54
 Lattermann Alfred 43, 50
 Lebedinskaya Faina/Fiokła (Лебединская Фаина/Фёкла) 70
 Leicht Pier Silverio 51, 75
 Leland Waldo G. 8, 32, 51, 53, 67, 115
 Lelewel Joachim 27, 109–110, 125, 131
 Lemoisne Paul-André 121
 Lesage Adolphe 133
 Lestschinsky Jacob 51, 64
 Levillier Roberto 52
 Lewak Adam 47, 130
 Lhéritier Michel 33–35, 37–38, 43, 51, 58, 61, 63, 67, 127, 136
 Ligowska Zofia 55
 Lipszyc-Balsigerowa Maria 133
 Liske Ksawery 109
 Loutfi Anna 163
 Löwy Ilana 151
 Lubicz-Zaleski Zygmunt 40, 54
 Lukinich Emerick 128
 Lutman Roman 130
 Lutostański Karol 68
 Łempicki Stanisław 41
 Łempicki Zygmunt 40, 121, 253
 Łepkowski Tadeusz 15
 Łopaciński Wincenty 252
 Łowmiański Henryk 52
 Łubieńska Cecylia 55
 Łukasiewicz Juliusz 254

- Łukin Nikołaj Michajłowicz (Лукин Николай Михайлович) 63, 65, 88, 123, 125, 142, 253
- Łukomski (Loukomski) Georges (właśc. Лукомский Георгий Крескентьевич) 97, 99
- Łunaczarski Anatolij Wasiliewicz (Луначарский Анатолий Васильевич) 75
- Łupienko Aleksander 16
- Łypacewicz Jadwiga 69
- Macaulay Thomas B. 109
- Madurowicz-Urbańska Helena 157
- Mahler Rafał 50, 64–66, 136
- Maixner Antonin 81
- Makowski Krzysztof A. 31, 269–270, 281
- Malczewska-Pawelec Dorota 157
- Maleczyńska Ewa 152
- Maleczyński Karol 152
- Małecki Jan 157
- Manteuffel Maria 100
- Manteuffel Tadeusz 36–37, 44, 48, 50, 56, 68
- Manteuffel Wanda 56
- Manteuffel-Szoeg Edward 56–57
- March Lucien 133
- Mariani Andrea 51, 62
- Marinescu Konstantin (Constantin) 129
- Marmaggi Francesco 57
- Marks Karol 125
- Maschke Erich 252
- Maternicki Jerzy 109, 157
- Matl Josef 129
- Maunier René 131
- Maver Giovanni 89
- Medyński Marcin 92
- Mehmed II Zdobywca 129
- Mendelsohn Ezra 64
- Menteano Basile 121
- Merimé Paul 121
- Metternich Klemens von 118, 154
- Michalski Konstanty 40, 45
- Michalski Maciej 11, 31, 269
- Michalski Stanisław 68
- Michałowski Kazimierz 121
- Michels Roberto 75
- Mickiewicz Adam 114
- Middell Matthias 149, 270, 280–281
- Miłkowski Zygmunt 154
- Mintz Beniamin 97, 99
- Missalowa Gryzelda 55
- Modelski Teofil 40
- Mokronowski Andrzej 118
- Molè Vojeslav 40, 43
- Moltke Hans Adolf von 86, 88, 252
- Mommsen Wilhelm 7, 31, 51, 107, 125–126
- Monzie Anatole de 86
- Moravek Jan 82
- Morawska Stefania 69
- Morawski Kazimierz Marian 49, 50–52, 62–63, 96, 104, 118
- Morton Timothy 275
- Moszczeńska Wanda 52, 55, 125, 154
- Moszkowicz Franciszek 24
- Mościcki Henryk 252
- Mościcki Ignacy 6, 57–58, 69, 86, 89, 146
- Mórawski Karol 14
- Mrozowska Halina 47, 126–127, 153–154
- Mühle Eduard 149
- Mussolini Benito 51, 108
- Nabholz Hans 51, 58, 67, 80, 85, 124
- Nadler Josef 114
- Nanke Czesław 40
- Napoleon I Bonaparte 15, 72, 118
- Natrud Gudrun Emilie 159
- Naumova Tetiana (Наумова Тетяна) 157
- Naville Adrien 122

- Nicolau d'Olwer Lluís 67
 Nisot Marie-Thérèse 135
 Niwiński Mieczysław 82
 Notestein Frank W. 135
 Nowakowski Stanisław 36
 Nucci Nelly 154
 Nunes Hedwige 56, 154
 Obertyński Zdzisław 119
 Oderfeld Anna 127, 154
 Odložilik Otakar 252
 Olsen Bjørnar 275
 Olszewicz Bolesław 131
 Olwer Nicolau Luis d' zob. Nicolau d'Olwer
 Lluís
 Ołpiński Józef 146
 Oncken Hermann 113
 Opoczyński Kazimierz 42
 Ostrowski Józefat 119
 Owadowska Renata 163
 Pagès Georges 126, 266
 Pajewski Janusz 52
 Panaitescu Emil 129
 Panaitescu Petre P. 75
 Pankratowa Anna Michajłowna
 (Панкратова Анна Михайловна) 55,
 63, 65, 88, 118, 127, 253
 Paskiewicz Iwan 15
 Pasternak Jarosław 54
 Paszkiewicz Henryk 41
 Pawlikowska-Brożek Zofia 121
 Pawlikowski Jerzy 56
 Pawłowski Stanisław 42
 Peano Giuseppe 121
 Penson Lillian Margery 55
 Perrin Charles Edmond 99, 120, 138
 Pfizner Josef 50–51, 61–63, 82
 Piątek Grzegorz 28
 Pigoń Stanisław 43
 Piłsudski Józef 17–18, 32, 52, 58, 69, 91
 Piotrowicz Ludwik 40, 78, 81, 116
 Pirenne Henri 51
 Pius XI 30, 58
 Piwarski Kazimierz 52
 Plebański Jan Kazimierz 109
 Podlacha Władysław 40–41, 60
 Pohorecki Feliks 114
 Pohoska Hanna 40
 Polackówna Helena 43, 55, 102, 115–116,
 152–154, 159–162
 Popović Vasil 129
 Posselt Irena 55
 Potocki Artur 82
 Potocki Józef Alfred 252
 Power Eillen 164
 Préclin Edmond 139
 Preobrażenskij Piotr Fiodorowicz
 (Преображенский Пётр Фёдорович)
 63, 116, 118, 123, 140, 253
 Przelaskowski Ryszard 59
 Przeworski Stefan 128–129
 Ptaśnik Jan 157
 Pułaska Helena 69
 Pułaski Franciszek Jan 47
 Purchla Jacek 157
 Raciborski Józef 54
 Racziewicz Władysław 42
 Radlińska Helena 47, 55, 60, 125–127,
 153–154
 Rafacz Józef 40
 Rajnow Timofiej (Райнов Тимофей) 71
 Ramm-Helmsing Herta von 56
 Ranke Leopold von 109, 114
 Recke Walter 86, 252
 Reinharz Jehuda 64
 Repina Lorina 270
 Richard Gabriel 81

- Rickert Heinrich 124
 Ringelblum Emanuel 15, 50, 64–66, 136
 Ritter Gerhard 51, 113
 Roatta Mario 52
 Romocka-Glińska Wanda 55
 Rose William 123
 Rostovtzeff Michael 80
 Rothfels Hans 86, 130, 252
 Różewicz Jerzy 10, 63, 71, 89
 Rudziński Andrzej 56
 Rutheford Guilbert Murray 253
 Rutkowski Jan 40, 46, 51, 61, 110, 117,
 119–120, 141
 Rybarski Antoni 40
 Sanctis Gaetano De 108
 Sawickij Piotr Nikołajewicz (Савицкий
 Пётр Николаевич) 51, 128–130
 Sawczyński Henryk 109
 Schaetzel Tadeusz 252
 Scheler Max 123
 Schillinger August 79, 81
 Schiper Ignacy 64, 66
 Sclafert Thérèse 164
 Schmid Heinrich 82, 128
 Schnicke Falko 149
 Schorr Mojżesz 43, 50, 61, 64–66, 116
 Schöttler Peter 151, 164
 Schramm Tomasz 11, 31, 269, 281
 Schultz Theodore W. 135
 Semkowicz Władysław 38, 44, 51, 60, 69,
 110, 115–116, 132, 253
 Serejski Marian 52
 Seweryn Tomasz 78
 Shmeruk Chone 64
 Shotwell James T. 8
 Siemieński Józef 40, 68
 Sierakowska Katarzyna 270
 Sierpiński Wacław 42
 Sierżęga Paweł (Серженга Павел) 157, 160
 Silnicki Tadeusz 119
 Simmel Georg 123
 Skałkowski Adam 43, 53, 93, 95–96
 Skibniewski Mariusz 119
 Skowronek Jerzy 15
 Skowrońska Zofia 159
 Skruteń Józafat 50, 52, 119
 Słomiński Zygmunt 57, 68
 Słonczyńska Anna 55
 Smets Georges 58
 Smith Bonnie G. 148
 Smogorzewski Kazimierz 112
 Smolka Stanisław 109
 Sobieski Wacław 33, 36, 41, 43, 47, 68
 Sokołowski Franciszek 50
 Solarska Maria 10, 56, 145, 151
 Spekke Arnolds 88, 125, 130, 253
 Stamm Edward 121
 Stanisław August Poniatowski 14, 118
 Starzyński Juliusz 71–72
 Starzyński Stefan 28–29
 Stefan Batory 48, 81
 Stein Edmund 64–66, 136
 Stein Lorenz von 142
 Stevenson Thomas Henry Craig 135
 Stloukal Karel 56, 81–82, 252
 Stojanowski Józef 116
 Strathern Marilyn 276
 Studnicka Janina 55
 Suchmiel Jadwiga 55, 157
 Suchodolski Witold 42, 52
 Sumner Benedict Humphrey 130
 Suszczyńska-Ochman Bronisława
 Magdalena 74
 Symanzik Bernhard 149
 Szacki Jerzy 14
 Szajnocha Karol 109

- Szelągowska Anna 69
 Szelągowski Adam 40–41, 51
 Szembek Jan 42
 Szpak Jan 157
 Szujski Józef 109
 Szulc Stefan 135
 Szumowski Władysław 40
 Szwarc Andrzej 157,
 Świącicki Ilarion 50, 54, 121
 Świtalski Kazimierz 42
 Targowski Michał 270, 277–278
 Tatarkiewicz Władysław 40, 43, 45, 60
 Temperley Harold William 51, 58, 67, 75,
 80, 84, 92, 129, 258, 264
 Tessaro-Kosimowa Irena 15
 Thierry Augustin 109
 Thompson Warren S. 135
 Thomson Gladys Scott 154
 Thouzellier Christine 55
 Tieghem Paul Van zob. Van Tieghem Paul
 Tokarz Waław 15, 42–43, 51
 Tolédano André-Daniel 125
 Törne Per Olof de 132
 Torstendahl Rolf 107
 Tourneur-Aumont Jean-Médéric 132
 Tracz Bartosz 10, 79, 81
 Treiberg Peter 88, 130, 253
 Troeltsch Ernst 125
 Trubieckoj Nikołaj Siergiejewicz
 (Трубецкой Николай Сергеевич) 131
 Tych Feliks 17
 Tymieniecki Kazimierz 41, 49, 62, 78,
 101–102, 114, 119–120, 141
 Tyszkowski Kazimierz 36, 38, 130
 Uebersberger Hans 113
 Ujejski Józef 40, 42, 68
 Umiński Józef 40
 Ussani Vincenzo 67
 Valéry Paul 138
 Van Kalken Frans 125–127
 Van Tieghem Paul 126
 Varga Lucie 151, 164
 Vetterová-Bečvářová Anna 56
 Vidal Bloch Simone 164
 Vigander Haakon 35, 38, 53, 58
 Vincent Bernard 152
 Voigt Georg Ludwig 109
 Völker Karl 119
 Volpe Gioacchino 82
 Wagner Roy 276
 Waitz Georg 109
 Wałek-Czernecki Tadeusz 40, 133
 Warnecki Janusz 26
 Wasilewski Leon 40
 Weber Max 123
 Wereszycki Henryk 52
 Widerszal Ludwik 46
 Wieliczka Zygmunt 114
 Wielopolski Aleksander 16
 Wiernadski Georgij Władimirowicz
 (Вернадский Георгий
 Владимирович) 130
 Wiernicka Violetta 16
 Więckowska Helena 69, 153
 Wilczyńska Zofia 153
 Willaume Juliusz 46, 52
 Willman-Grabowska Helena 55, 120, 152,
 154
 Windalewicz Edward 78
 Wischnitzer Rachel 64
 Witkowska Helena 153–154, 158
 Witkowski Rafał 270–271
 Witkowski Stanisław 40, 116
 Władysław IV Waza 129
 Włodarski Bronisław 40
 Wodziński Alfons Michał 130

- Wojciechowski Zygmunt 40–41, 89, 96
 Wojtkowski Andrzej 54, 114
 Wołgin Wiaczesław Pietrowicz (Волгин
 Вячеслав Петрович) 51, 58, 63, 65, 75,
 88–89, 123–125, 253–254
 Wortmanowa Maria 47
 Wrzosek Adam 40
 Wyspiański Stanisław 72
 Wyssogota Zakrzewski Ignacy 28

 Zahorski Andrzej 14–15, 28
 Zajączkowski Stanisław 41
 Zakrzewski Kazimierz 40, 133, 155
 Zakrzewski Stanisław 35, 38, 113, 115, 252
 Zakrzewski Wincenty 109
 Zala Sacha 270, 279–280
 Zaleski August 42
 Załuski Józef 69
 Zamorski Krzysztof 10, 31, 66, 95, 98, 107,
 270, 279
 Zamoyska Władysława 69
 Zanońska Julia 153

 Zaskilniak Leonid (Зашкільняк Леонід)
 157, 160
 Zeitlin Solomon 64
 Zeller Gaston 116
 Zembruski Ludwik 40, 71
 Zemon Davis Natalie 164
 Zielińska Zofia 51
 Zieliński Tadeusz 40, 61, 118, 253
 Zöckler Paul 43
 Zubyk Roman 120, 141
 Zygmunt III Waza 14
 Żarnowska Anna 157
 Żebrowski Rafał 10, 13–14
 Żelenina Irina Aleksandrowna (Желенина
 Ирина Александровна) 63
 Żeleński Tadeusz (pseud. Boy) 88
 Żmigryder-Konopka Zdzisław 133
 Żongołowicz Bronisław 42, 68
 Żółtowski Adam 40
 Żurowski Józef 40
 Żywczyński Mieczysław 52

NOTY O AUTORACH

Iwona Dadej – doktor, studiowała historię, historię sztuki oraz etnologię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz na Uniwersytecie Albrechta Ludwiga we Fryburgu Bryzgowijskim. W roku 2004 obroniła pracę magisterską na Wydziale Historycznym krakowskiego uniwersytetu. W roku 2015 została promowana na „doktorkę filozofii” na Wolnym Uniwersytecie w Berlinie na podstawie dysertacji o transnarodowych sieciach i (między)narodowych organizacjach akademickich w Polsce i Niemczech w okresie międzywojennym. W roku 2016 była badaczką wizytującą w Niemieckim Instytucie Historycznym w Warszawie. Następnie była zatrudniona na stanowisku adiunkta w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN w Warszawie. Kierowała tu dwoma projektami własnymi oraz uczestniczyła w projekcie OPUS Lap „Polsko-czechosłowackie sieci akademickie w okresie zimnej wojny”. W latach 2019–2022 była także zatrudniona w Centrum Badań Historycznych PAN w Berlinie. Od czerwca 2023 roku jest koordynatorką i pracownicą naukową w Centrum im. Aleksandra Brücknera w Halle. Najważniejsze publikacje: *Habilitacja – bariera czy kariera? Porządek płci w polskiej kulturze akademickiej pierwszej połowy XX wieku*, Warszawa 2022; *Beruf und Berufung transnational. Deutsche und polnische Akademikerinnen in der Zwischenkriegszeit*, Osnabrück 2019; *The Gender Order and the Disassembling She-Protagonists: Polish Academic Culture in the First Half of the Twentieth Century as an Illustrative Example*, „Acta Poloniae Historica” t. 117, 2018, s. 27–50. ORCID: 0000-0001-8715-5010; kontakt: iwona.dadej@geschichte.uni-halle.de

Karolina Filipowska – pracuje na Wydziale Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Prowadzi badania nad dziejami Żydów oraz stosunków polsko-niemiecko-żydowskich w Poznańskim w XIX i XX w. Członkini PTH i Polskiego Towarzystwa Studiów Żydowskich. Stypendystka Zentrum für Antisemitismusforschung w Berlinie. Główne publikacje: *Rodzina żydowska w Wolsztynie w latach 1875–1914 na podstawie akt stanu cywilnego*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2014, nr 2, s. 401–430; *Społeczność żydowska Poznania w latach 1914–1918 na łamach berlińskiej „Allgemeine Zeitung des Judentums”*, „Kronika Miasta Poznania” 2014, nr 3, s. 259–270.

Krzysztof A. Makowski – profesor zwyczajny na Wydziale Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; kieruje Zakładem Historii XIX w. Zainteresowania badawcze ogniskują się wokół dziejów ziem polskich w XIX i XX w., przede wszystkim wokół dziejów rodziny, mobilności społecznej i procesów migracyjnych, a także dziejów ludności niemieckiej i żydowskiej i stosunków polsko-niemiecko-żydowskich, tożsamości, świadomości i pamięci historycznej oraz dziejów historiografii. Wiceprezydent Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych, członek KNH PAN, członek założyciel Polskiego Towarzystwa Studiów Żydowskich, a ponadto członek Commission Internationale des Études Historiques Slaves, International Commission on Historical Demography i Polskiego Towarzystwa Historycznego. Był m.in. stypendystą Fundacji Alexandra von Humboldta i Simon-Dubnow-Institut für jüdische Geschichte und Kultur w Lipsku. Wykładał w The University of Western Ontario w London (Kanada) i The University of Reading w Wielkiej Brytanii. Główne publikacje: *Rodzina poznańska w I połowie XIX wieku*, Poznań 1992 (wyd. niemieckie *Die Posener Familie 1815–1848*, Lüneburg 1996); *Siła mitu. Żydzi w Poznańskim w dobie zaborów w piśmiennictwie historycznym*, Poznań 2004 (wyd. angielskie *The Power of Myth, or on the Meanders of Historical Writing. A History of Historiography on Jews in Poznań in the Period of Partitioned Poland*, Berlin 2023); *Mechanizmy zamorskich migracji łańcuchowych w XIX wieku: Polacy, Niemcy, Żydzi, Rusini. Zarys problemu*, Kraków 2004 (wspólnie z Dorotą Praszałowicz i Andrzejem A. Ziębą); jako redaktor: *Samomodernizacja społeczeństw w XIX wieku. Irlandczycy, Czesi, Polacy*, Poznań 1999 (wspólnie z Lechem Trzeciakowskim); *O nowy model historycznych badań regionalnych*, Poznań 2007; *Approaches to Slavic Unity: Austro-Slavism, Pan-Slavism, Neo-Slavism, and Solidarity Among the Slavs Today*, Poznań 2013 (wspólnie z Frankiem Hadlerem); *Dzieje kobiet w Polsce. Dyskusja wokół przyszłej syntezy*, Poznań 2014.

Maciej Michalski – profesor na Wydziale Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; pracuje w Pracowni Historii Kultury. Zajmuje się genderowymi aspektami kultu świętych w średniowieczu, wpływem tradycji średniowiecznych na kształtowanie się dziewiętnastowiecznej tożsamości etnicznej i narodowej, zjawiskiem medievalizmu, a ostatnio kulturowymi aspektami funkcjonowania konstruktów polskich „Ziem Odzyskanych”; w kręgu jego zainteresowań pozostają także dzieje uniwersytetu w Poznaniu. Pełni funkcję prodziekana Wydziału Historii UAM w Poznaniu. Najważniejsze publikacje: *Kobiety i świętość w żywotach trzynastowiecznych księżnych polskich*, Poznań 2004; *Dawni Słowianie w tradycji polskiej pierwszej połowy XIX wieku. W poszukiwaniu tożsamości wspólnotowej*, Poznań 2013; współredaktor (wraz z Andrzejem

Dąbrówką) tomów *Oblicza mediewalizmu* (Poznań 2013 i Rzeszów 2018), pracy „*Ziemie Odzyskane*”. W *poszukiwaniu nowych narracji*, Poznań 2018 (wraz z Emilią Kledzik i Małgorzatą Praczyk) oraz tomu *Wyparte historie. Antysemityzm na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1919–1939*, Poznań 2022 (wraz z Krzysztofem Podemskim).

Tomasz Schramm – emerytowany profesor zwyczajny na Wydziale Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Główne obszary zainteresowań badawczych: historia polityczna XIX i XX w., szczególnie stosunki polsko-francuskie, historia Europy, historia Uniwersytetu w Poznaniu. Wykładowca uniwersytetów: Paris-1 Panthéon-Sorbonne, Paris-4 Denis Diderot, Marc Bloch w Strasbourgu i w Neuchâtel. Doktor honoris causa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, profesor honorowy Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, odznaczony Medalem Homini Vere Academico UAM. Przewodniczący KNH PAN (2016–2024), członek Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów Naukowych (2012–2020), wiceprzewodniczący Association Internationale d’Histoire Contemporaine de l’Europe (2000–2022), członek Zarządu Głównego PTH od 2004, członek The Explorers Club od 1998. W latach 2006–2019 konsul honorowy Francji w Poznaniu. Główne publikacje: *Historycy francuscy o genezie Wielkiej Wojny*, Poznań 1984; *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy środkowej 1919–1938*, Poznań 1987; *Wygrać Polskę 1914–1918*, Warszawa 1989 (w serii „Dzieje państwa i narodu polskiego”); *Historia powszechna – XX wiek*, Poznań 1999, 2003 (w serii „Zrozumieć dzieje”); *Długie i krótkie stulecie. Szkice z historii XIX i XX wieku* (red. Małgorzata Praczyk), Poznań 2019; jako redaktor: *L’Europe au XXe siècle. Eléments pour un bilan*, Poznań 2000; *Poczet rektorów Almae Matris Posnaniensis*, Poznań 2004; *1956. European and Global Perspective*, Leipzig 2006 (wspólnie z Carole Fink i Frankiem Hadlerem); *Formation et décomposition des États en Europe au 20e siècle/Formation and Disintegration of European States in the 20th Century*, Bruxelles 2012 (wspólnie z Antoine Fleury, Franzem Knippingiem, Dušanem Kováčem); *Jak Polacy przeżywali wojny światowe?*, Szczecin 2016 (wspólnie z Pawłem Skubiszem); *Dzieje Uniwersytetu w Poznaniu w latach 1945–2019*, Poznań 2019 (wspólnie ze Stanisławem Jankowiakiem).

Maria Solarska – doktor habilitowana, profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, kierowniczka Zakładu Metodologii Historii i Historii Historiografii Wydziału Historii UAM w Poznaniu. Jej badania dotyczą historiografii jako praktyki kulturowej, historycznych badań nad relacjami płci oraz myślenia feministycznego. Najważniejsze publikacje: *Historia zrewoltowana. Pisarstwo historyczne Michela Foucaulta jako diagnoza teraźniejszości i projekt przyszłości*, Poznań 2006; *Współczesna francuska historia kobiet*.

Dokonania – perspektywy – krytyka, Bydgoszcz 2009 (z Maciejem Bugajewskim); *S/przeciw-historia. Wymiar krytyczny historii kobiet*, Bydgoszcz 2011 (z Maciejem Bugajewskim); *Doświadczenie przeszłości. Poznanie historyczne wobec pluralizmu czasu historycznego*, Poznań 2018 (wyd. ang. *Experiencing the Past. Historical Cognition Toward Pluralism of Historical Time*, Poznań 2019). ORCID: 0000-0002-5656-4572.

Krzysztof Zamorski – emerytowany profesor w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Zajmuje się teorią historii, historią historiografii oraz historią społeczno-gospodarczą i demografią historyczną czasów nowożytnych i nowoczesnych. W latach 1993–2003 był dyrektorem Biblioteki Jagiellońskiej. Jest członkiem Zarządu Głównego PTH i byłym wieloletnim prezesem Krakowskiego Oddziału Towarzystwa. Opublikował około 170 artykułów i rozpraw, z których najważniejsze to: *Transformacja demograficzna w Galicji na tle przemian ludnościowych Europy środkowej w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Kraków 1991; *Dziwna rzeczywistość. Wprowadzenie do ontologii historii*, Kraków 2008; *Oral History. Challenges of Dialogue*, Amsterdam–Philadelphia 2009 (współredakcja z Martą Kurkowską Budzan); *Polish-Lithuanian Commonwealth. History, Memory, Legacy*, London 2020 (współredakcja z Andrzejem Chwalbą); *Przez profesjonalizację do międzynarodowej ekumeny historyków. Historiografia polska na międzynarodowych kongresach historycznych w latach 1898–1939*, Kraków 2020. W latach 1997–2019 współredagował, a w latach 2019–2024 redagował samodzielnie „Historykę”, jedno z najpoważniejszych czasopism polskich poświęconych teorii historii i historii historiografii.

Rafał Żebrowski – doktor habilitowany, początkowo zajmował się kulturą w okresie staropolskim, w tym reformą potrydencką w Kościele katolickim, potem szeroko rozumianą kulturą Żydów polskich w XIX i XX w., zwłaszcza ich samorządem wyznaniowym (ostatnio głównie w okresie międzywojennym), oraz historią Warszawy, oprócz tego interesuje się dziejami literatury, w tym twórczością Zbigniewa Herberta. Opublikował m.in.: *Żydowska Gmina Wyznaniowa w Warszawie. 1918–1939. W kręgu polityki*, Warszawa 2012; *Zbigniew Herbert. Kamień na którym mnie urodzono*, Warszawa 2011; *Polski słownik judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie*, t. 1–2, Warszawa 2003 (współautorstwo i opracowanie wspólnie z Zofią Borzymińską); *Mojżesz Schorr i jego listy do Ludwika Gumplowicza*, Warszawa 1994; *Po-lin. Kultura Żydów polskich w XX w. (Zarys)*, Warszawa 1993 (wspólnie z Zofią Borzymińską); *Dzieje Żydów w Polsce. Kalendarium*, Warszawa 1993; *Dzieje Żydów w Polsce. Wybór tekstów źródłowych. 1918–1939*, Warszawa 1993.

1926-2026

**THE 100TH ANNIVERSARY
OF THE FOUNDING
OF THE INTERNATIONAL
COMMITTEE OF HISTORICAL
SCIENCES**

Comité International
des Sciences Historiques



International Committee
of Historical Sciences

www.cish.org

ISBN: 978-83-67284-49-3

